

PROTOKÓŁ

XXI sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VIII KADENCJI (2018-2023)

3 września 2020 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	14
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XX sesji Rady Miasta	14
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	15
Ad. 5. Odwołania Pani Joanny Stasiak z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie	38
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Dyrektora MOPR w Lublinie w sprawie dofinansowani turnusu rehabilitacyjnego ze środków PFRON.....	40
Ad. 7. Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2020 roku	41
Ad. 8. Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2020 roku	56
Ad. 9. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	56
Ad. 9.1. udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Jasło	56
Ad. 9.2. zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok	57
Ad. 9.3. uchwały zmieniającej uchwałę nr 481/XII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 19 grudnia 2019 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin	70
Ad. 9.4. uchwały zmieniającej uchwałę nr 611/XIX/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2022 na finansowanie kosztów funkcjonowania podmiotu realizującego Zintegrowane Inwestycje Terytorialne	72
Ad. 9.5. przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin w sprawie wyrażenia solidarności z Narodem Białoruskim	83
Ad. 9.6. przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”	93
Ad. 9.7. zawarcia Porozumienia międzygminnego w sprawie współdziałania Gmin wchodzących w skład aglomeracji Lublin przy realizacji zadania polegającego na aktualizacji obszaru i granic aglomeracji Lublin	117
Ad. 9.8. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar Zachodni, Obszar J – rejon ulicy Romea	118
Ad. 9.9. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar O – rejon ulicy Sobótki	120
Ad. 9.10. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar T – rejon ulic: Wojciechowskiej i W. Rogińskiego	123
Ad. 9.11. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-M – rejon ulic: Perliczej, Wróblej	124
Ad. 9.12. ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Gospodarczej w Lublinie.....	133
Ad. 9.13. nieodpłatnego przekazania na rzecz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie urządzeń wodnych Zalewu Zemborzycyckiego, stanowiących własność Gminy Lublin.....	144
Ad. 9.14. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	148
Ad. 9.15. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin	149
Ad. 9.16. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin	149
Ad. 9.17. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Braci Wieniawskich 12b stanowiącej własność Gminy Lublin.....	150
Ad. 9.18. wyrażenia zgody na sprzedaż udziału Gminy Lublin w nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Świętochowskiego 190.....	150

Ad. 9.19. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Białkowska Góra 12c, ul. Białkowska Góra 12d	151
Ad. 9.20. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Morelowej	151
Ad. 9.21. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Józefa Franczaka „Lalka”	152
Ad. 9.22. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Tadeusza Jacyny-Onyszkiewicza	155
Ad. 9.23. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Nowogródzkiej.....	156
Ad. 9.24. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Głogowej.....	156
Ad. 9.25. uchylene uchwały nr 688/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 12 położonego w budynku przy ul. Lubomelskiej 5 w Lublinie stanowiącego własność Gminy Lublin	158
Ad. 9.26. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 24 w Lublinie	158
Ad. 9.27. wyrażenia zgody na oddanie w najem niewyodrębnionych lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin usytuowanych w budynku przy ul. Lipowej 1/AI. Raclawickich 2 w Lublinie	159
Ad. 9.28. zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie	166
Ad. 9.29. uchwały zmieniającej uchwałę nr 80/VIII/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie	182
Ad. 9.30. wyrażenia zgody na udzielanie dotacji w wysokości wyższej, niż określona w art. 25 ust. 1 oraz w art. 28 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, podmiotom funkcjonującym na terenie miasta Lublin prowadzonym przez osoby fizyczne lub prawne inne, niż miasto Lublin	183
Ad. 9.31. zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2023 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Re-Think Heritage” - „Prze-myślane Dziedzictwo”	184
Ad. 9.32. odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Gospodarczej w Lublinie	184
Ad. 9.33. zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin.....	186
Ad. 10. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin.....	188
Ad. 11. Wolne wnioski i informacje Radnych oraz Prezydenta Miasta	189
Ad. 12. Zamknięcie obrad	189

Obrady XXI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 3 września 2020 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 23⁴⁰ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Jarosław Pakuła	– przewodniczący Rady Miasta
Leszek Daniewski	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Stanisław Kieroński	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marcin Nowak	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Otwieram XXI sesję Rady Miasta Lublin. Witam radnych Rady Miasta Lublin, witam pana prezydenta i jego zastępców, skarbnika miasta i sekretarza miasta, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia i telewizji. Witam mieszkańców naszego miasta. Witam również panie, które zajmują się tłumaczeniem naszych obrad na język migowy.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 22 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga urzędowa miasta Lublin – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan Zdzisław Drozd, przewodniczący Komisji Rewizyjnej (oklaski), a ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski.

Szanowni Państwo! W dniu dzisiejszym będą miały miejsce dwie uroczystości. Rozpoczniemy od wręczenia przez pana Prezydenta Miasta Lublin listu gratulacyjnego prezesowi Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin z okazji sukcesów sportowych osiągniętych przez zawodników Klubu podczas 96. Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce we Włocławku 28-30 sierpnia 2020 r.

Witam serdecznie pana Rafała Walczyka, prezesa Klubu Uczelnianego AZS UMCS oraz zawodników Klubu – panią Alicję Wronę, panią Wiktorię Drozd, panią Natalię Petruczuk, pana Cezarego Mirosława, pana Andrzeja Jaros oraz pana Jakuba Hołuba. Panie prezydencie, oddaję panu głos.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Chciałbym, wręczając, czy życząc jednocześnie dalszych sukcesów, ale przede wszystkim dziękując za te wyniki i wręczając, uhonorowując działalność Klubu

i przede wszystkim zawodników powiedzieć, że to jest konsekwencja wielu lat ciężkiej pracy. Wspólnie z uczelniami, wspólnie ze środowiskiem AZS-u odbudowana została potęga kiedyś tego Klubu i jesteśmy niezwykle usatysfakcjonowani tym, co w ostatnich latach prezentuje Klub. To jest nasz cel strategiczny, to wsparcie, które dajemy wynika z przyjętej strategii i można powiedzieć, że ta konsekwencja działań zawodników, trenerów, działaczy spowodowała, że Lublin na mapie miast akademickich jest dzisiaj nr 1. To jest dla nas wielkie wyróżnienie, patrząc na waszą pracę, że możemy się chwalić waszymi sukcesami, ale też i świetna promocja Lublina i naszego ośrodka akademickiego. Proszę zatem przyjąć gratulacje i życzenia dalszych sukcesów z jednoczesną deklaracją – pozwolę sobie tu wystąpić również i w roli reprezentujących naszych radnych Rady Miasta – deklarujemy dalsze wsparcie dla Klubu po to, żeby te sukcesy zapewnić również w przyszłości. Jeszcze raz gratulacje i najlepsze życzenia.” (oklaski)

Prezes KU AZS UMCS Lublin Rafał Walczyk „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin chcielibyśmy złożyć serdeczne podziękowania na ręce pana prezydenta właśnie za wkład i zaangażowanie miasta Lublin w rozwój sekcji lekkiej atletyki. Z tego miejsca chciałbym wszystkich państwa również serdecznie zaprosić na najbliższą imprezę lekkoatletyczną w naszym mieście – Drużynowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce 26 września. Stosowne zaproszenia już dotarły do sekretariatów lub też na państwa skrzynki. Panie prezydencie, wyraz uznania, chcielibyśmy przekazać złoty medal ostatnich Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy.”

Przew. RM J. Pakuła „Teraz zapraszam państwa do udziału w uroczystości wręczenia Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury. Bardzo serdecznie witam laureatów Nagród – panią prof. Urszulę Bobryk, panią Magdalenę Gach-Leziak (oklaski), panią Annę Maniecką (oklaski), pana Macieja Manieckiego (oklaski), pana Pawła Passiniego (oklaski) oraz przewodniczącego Komisji ds. Nagród, pana prof. Leszka Mądzika – witam serdecznie. (oklaski)

Oddaję głos panu Michałowi Karapudzie, dyrektorowi Wydziału Kultury Urzędu Miasta.”

Dyrektor Wydziału Kultury UM Michał Karapuda „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Państwo Prezydenci! Szacowni Laureaci! Rok wyjątkowy dla nas wszystkich, rok niezwykle trudny i niespodziewany. Mieliśmy wszyscy wspólnie 18 kwietnia na sali Filharmonii Lubelskiej uczestniczyć w Gali Kultury, podczas której tradycyjnie, jak co roku, wręczamy Nagrody kulturalne Miasta Lublin za rok poprzedni. Pandemia pokrzyżowała nam szyki, podobnie jak w wielu wydarzeniach, które dla państwa, dla naszych mieszkańców, dla gości z całej Polski i świata przygotowaliśmy. Ale powoli wracamy do normalnego funkcjonowania, zachowując te oczekiwane przez epidemiologów zasady bezpieczeństwa, staramy się normalnie funkcjonować, nasze instytucje, nasi artyści powoli wracają do pracy. Przyszedł czas, żeby wręczyć Nagrody kulturalne Miasta Lublin za rok 2019. Wśród kilkudziesięciu osób, które były zgłoszone do tych Nagród, Komisja ds. Nagród w dziedzinie kultury powołana przez Prezy-

denta Miasta w składzie: pan prof. Leszek Mądzik – przewodniczący, pan Dariusz Boruch, pani prof. Iwona Hoffman, pani Agnieszka Jarmuł, pani prof. Teresa Księżka-Falger, pan prof. Artur Popek i ks. prof. Alfred Wierzbicki wskazali rekomendowane osoby, które ich zdaniem w sposób najlepszy, najpełniejszy zasłużyły się dla lubelskiej kultury w ubiegłym roku. Wśród tych osób pan prezydent, zgodnie z rekomendacją Komisji, wskazał swoich laureatów.

Zanim przejdziemy do wręczenia Nagród, mam prośbę, aby w imieniu Komisji zabrał głos jej przewodniczący, pan prof. Leszek Mądzik. Panie profesorze, zapraszam.”

Przewodniczący Komisji ds. Nagród Miasta Lublin w dziedzinie kultury prof. Leszek Mądzik „Dzień dobry państwu. Szczerze powiem, że po raz pierwszy w mojej historii uczestniczę w takim spotkaniu, które zauważam, że tak mocno i silnie kultura została doceniona. Mam wrażenie, że państwo tylko w tym celu się spotkali z nami, żeby doświadczyć, kogo chcieliśmy nagrodzić. Proszę państwa, rzeczywiście zawsze to powtarzałem, krążąc po Lublinie, Polsce i świecie, że pewien fenomen kultury w Lublinie jest niesamowity. To, co się dzieje, ja śledzę to od lat 60., końca i zagłębia mogę powiedzieć kultury, zagłębia teatralnego, szeroko rozumianej sztuki, tej wrażliwości, która tu się rodzi, no po prostu jest pewnym fenomenem i nie ukrywam, że z przyjemnością i też jakimś takim szacunkiem przyjąłem propozycję pana prezydenta, aby być przewodniczącym tego jury, ale też, żeby głośno o tym powiedzieć, że są dowody na to, że każdego roku mamy osoby, mamy postacie, które gdzieś w ogóle w tym nurcie bardzo ciekawym zaistniały najsilniej. To była trudna decyzja, bo czuliśmy, że w różnym gruncie, w różnych paletach działań, od muzyki przez plastykę i teatr, i dźwięk i muzykę widzieć te osoby mocno zaistniały. Ale drugie szczęście, które miałem tu od paru lat – dobór jurorów, którzy dali mi komfort pracy i pewną zgodność wspólną naszą, kogo nagrodzić, kto otrzyma dzisiaj chociażby wręczane Nagrody. Także to chciałem też mocno podkreślić i gratulować – już tutaj mam okazję po raz drugi – ale w tym kontekście i w tym takim pejzażu pogratulować tej Nagrody.

Może tylko jeszcze jedna refleksja, że coś, co utrudnia człowiekowi, co jest kłopotem nieraz i zdawałoby się, że nie wyjdziemy, to poprzez kulturę mamy szansę dostrzec coś więcej poprzez kłopot czasami, który jest. „Co cię nie zabije, to cię wzmocni” – dziś trzymałbym się tego cytatu, bo to doświadczenie, które mamy w tych latach i w tych miesiącach, i w tych dniach zdawałoby się, że także zniszczy tę kulturę. Ona żyje, chcemy tworzyć i ja mam wrażenie, że przez nią chcemy jakiś wyraz dać pewnego humanizmu, postawy jakiejś ludzkości. Także z dobrą wiarą przyjmuję to, że w sztuce jest szansa uratowania nas i w ogóle widzę to perspektywicznie jak najlepiej. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie na to posiedzenie i szczerze powiem – będę długo pamiętała tę scenografię. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Panie profesorze, już za kilka tygodni spotkamy się na jubileuszu pana profesora. Myślę, że wtedy scenografia będzie troszkę inna. (śmiechy z sali)

Rekomendowani do Nagród są wskazywani przez Komisję, ale Nagrodę przyznaje Prezydent Miasta Lublin. Panie prezydencie, poproszę o kilka słów.”

Prez. K. Żuk „Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ten szczególny rok, myślę, wszystkim nam uświadomił, jak źle by było, gdybyśmy tej aktywności kulturalnej nie mieli dłużej. Powiem więcej – ten rok pokazał, jak tęsknimy za tymi projektami, które instytucje kultury, artyści zasypują na m Lublin. Tęsknimy do tej wielkiej dynamiki aktywności i być może trzeba było przejść przez taki trudny rok, by nabrać pewności, że realizowana Strategia Rozwoju Kultury, a jednocześnie ta niezwykła aktywność naszych artystów i instytucji kulturalnych jest wręcz niezbędnym czynnikiem budowania nie tylko jakości życia, ale wręcz takiej strategii rozwoju naszego miasta. To jest pierwsza uwaga. I proszę przyjąć – mówię tutaj do uhonorowanych reprezentantów naszego środowiska kultury – deklarację, że kultura była, jest i będzie, tak jak oświata, jednym z najważniejszych obszarów naszej aktywności. A z drugiej strony warto też sobie uświadomić, że te jubileusze, których mamy sporo w ostatnim czasie, niezwykle wręcz budują wizerunek Lublina – 50-lecie pracy twórczej pana profesora, to jest wydarzenie, na które czeka naprawdę bardzo dużo osób, nie tylko w naszym środowisku, ale w Polsce. Pan prof. Leszek Mądzik jest tą dumą Lublina i cieszymy się, że związał swoją aktywność kulturalną z Lublinem, ale tak samo jest w przypadku wielu innych artystów. Jesteśmy zobowiązani, bo w wielu przypadkach mogą być dzisiaj w dowolnym miejscu w Europie, czy na świecie, ale są w Lublinie, tworzą w Lublinie, wystawiają swoje projekty, swoje prace artystyczne, czy tak jak w pana przypadku projekty teatralne na całym świecie, ale są w Lublinie. I ta duma, która jest w nas, jest dumą szczerą i jednocześnie takim potwierdzeniem, że wiele lat temu postawiliśmy na taką wręcz naszą aktywność z dobrym skutkiem, bo Lublin jest dzisiaj tym miastem dobrych praktyk w tym zakresie, a na pewno miastem o ogromnym potencjale, jeśli chodzi o kulturę.

Popatrzmy również, że część tych jubileuszy, tak jak 40-lecie Akcentu, uświadomiła mi, jak wielki jest dorobek tych ostatnich kilkudziesięciu lat i to można powiedzieć, że w przypadku naszych artystów i instytucji ten dorobek, zarówno w wymiarze międzynarodowym, jak i jeśli chodzi o kraj, czy w konkretnym przypadku te dziedziny aktywności artystycznej, to już jest duże wyróżnienie naszego miasta i za to wszystko chciałbym podziękować.

Te Nagrody są symbolicznym podziękowaniem artystom i instytucjom, osobom, ale tak naprawdę dziękujemy wszystkim. Dzisiaj Kapituła przyznała te Nagrody, które wręczymy i oczywiście cieszę się z uhonorowania wszystkich państwa. Myślę, jak mało kiedy trafione są te Nagrody. Patrząc na te zasługi dla miasta, a jednocześnie na niezwykłą wręcz aktywność artystyczną, więc proszę przyjąć wyrazy szacunku i podziękowania w imieniu swoim, w imieniu Rady Miasta i oczywiście Wydziału Kultury ze wszystkimi pracownikami, którzy na co dzień z państwem współpracują. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Panie prezydencie, poprosimy zostać z nami. Pozwólcie państwo, że poproszę także na środek sali pana prof. Leszka Mądzika, przewodniczącego Komisji, a także przewodniczącego Rady Miasta i panią prezydent Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępcę prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji.

Szanowni państwo, podczas wręczania nagród będą nam towarzyszyły na ekranach filmy prezentujące, przybliżające sylwetki naszych dzisiejszych laureatów.

Mam wielki zaszczyt poinformować, że Nagrodę Miasta Lublin dla mecenasa kultury za rok 2019 otrzymują państwo Anna i Maciej Manieccy, którzy konsekwentnie prowadzą politykę społecznej odpowiedzialności biznesu, mają istotny wpływ na jakość oferty kulturalnej naszego miasta poprzez hojne wspieranie i promowanie m.in. działalności Teatru Starego, a także postawę będącą przykładem niezwyklej przychylności i życzliwości dla całego lubelskiego środowiska artystycznego, za co serdecznie państwu dziękujemy i zapraszamy po odbiór Nagrody.” (oklaski)

Pan Maciej Maniecki „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Bardzo dziękujemy za tę Nagrodę. Chcieliśmy się podzielić dwoma refleksjami. Jedna to taka, że pamiętam wiele lat temu, przy pierwszej kadencji pana prezydenta rozmawialiśmy, co ma być kołem zamachowym. Ja jestem kojarzony ze środowiskiem przedsiębiorców. Zawsze uważałem, że gospodarka to jest to koło, że jeżeli przyciągniemy tutaj biznes, gospodarkę, pojawią się środki, to z tych środków będzie można finansować również kulturę. Dzisiaj musimy przyznać prezydentowi i wielu osobom rację, że można odwrócić to koło, że to właśnie kultura, która tworzy nam nie tylko piękniejszy i lepszy świat, ale może być motorem napędowym dla rozwoju miasta i to właśnie ona może przyciągać również biznes i rozwijać, wspierać rozwój gospodarczy.

I druga refleksja, że wspólnie z małżonką jakiś czas temu postanowiliśmy rzeczywiście wspierać Teatr Stary, czy kulturę, dla nas to wielki zaszczyt. I staram się namawiać środowisko przedsiębiorców do tego, aby wspierało kulturę, a nie tylko sport, ale również kulturę. Nie jest to łatwe wyzwanie, często nie rozumiem swoich przyjaciół i znajomych, którzy mają środki finansowe i powinni być zobligowani do tego, żeby wspierać kulturę. Ale wydaje się, że krok po kroku, mozolnie, bo może mozolnie, ale będziemy zmieniać ten świat, bo bez kultury, bez sztuki, bez teatru, muzyki nasz świat jest po prostu ubogi i nieciekawym i za to bardzo dziękuję środowisku, że też mogę funkcjonować w tym środowisku kulturalnym wspólnie z małżonką. Dziękuję państwu bardzo.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Szanowni państwo, Nagrodę Miasta Lublin za upowszechnienie kultury w roku 2019 otrzymuje pani Magdalena Gach-Leziak, tłumaczka polskiego języka migowego, pedagożka, super pedagożka, terapeutka i wykładowczyni. Otrzymuje Nagrodę za wybitne dokonania w dziedzinie upowszechniania kultury wśród osób głuchych oraz pełną pasję i zaangażowania aktywną pracę na rzecz dostępności kultury dla osób z niepełnosprawnościami, tłumaczenie na polski język migowy wielu wydarzeń kulturalnych organizowanych przez lubelskie instytucje kultury i organizacje pozarządowe oraz stałe podejmowanie działań na rzecz tworzenia w Lublinie miejsc przyjaznych dla wszystkich jego mieszkańców. Pani Magdalena jest także znakomicie znana państwu i mieszkańcom Lublina z pracy podczas sesji Rady Miasta już od niemal trzech lat. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy po odbiór Nagrody.” (oklaski)

Pani Magdalena Gach-Leziak „Szanowni Państwo! Witam serdecznie, witam serdecznie fonię. To dla mnie nieco odmienna sytuacja, ponieważ moje ręce rwą się do pracy. I tak było nieustannie w Lublinie przez 20 lat. Być może nie-

którzy z was znacie mnie państwo z pracy ze studentami, z pracy stricte w instytucjach w kultury, w instytucjach pozarządowych, w stowarzyszeniach, fundacjach. Jestem ogromnie szczęśliwa, że pan prezydent, pani prezydent i pani prezydent Beata również przychylnym okiem popatrzyli na środowisko, które jest nieme, jak niektórzy z was myśleli. Ale tak nie jest. Pandemia dała nam tak naprawdę szansę wyjścia i pokazania się, i użycia języka. Język migowy świadczy o tym, że środowisko nie jest nieme, środowisko mówi, żyje, działa i tak naprawdę odżyło właśnie w tym trudnym czasie pandemicznym, czego wyrazem jest chociażby tłumaczka migająca filmy i czego wyrazem jest właśnie ta Nagroda. Serdecznie dziękuję wszystkim koordynatorkom, koordynatorom dostępności, którzy podjęli trud nauki języka migowego oraz tak naprawdę zgłębiania wiedzy i pogłębienia świadomości kultury głuchych. To upowszechnianie kultury jest naszym wyzwaniem, naszym celem i cieszę się, że jest też sztuką, którą realizujemy w tym momencie i że Lublin tak naprawdę jest teraz otwarty i są to realne działania oraz Konwencja ONZ stała się realnym faktem i zaistniała w Lublinie. Cieszę się z tego powodu i jestem dumna. Przepraszam za ten ogromny stres, ponieważ tak naprawdę czekałam na to 20 lat i cieszę się, że to się wydarzyło. Serdecznie dziękuję za wsparcie i współpracę.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Szanowni państwo, Lublin to miasto artystów, często niepokornych, często poszukujących, często prezentujących swoje dzieła w taki sposób, że stają się one także tematem obrad Wysokiej Rady. Dzisiaj mamy wielki zaszczyt nagrodzić jednego z twórców wciąż młodego pokolenia, który z Lublinem związany jest od lat, ale tworzy nie tylko w Lublinie, ale w całej Polsce, także wiele projektów międzynarodowych. Szanowni państwo, Nagrodę Artystyczną Miasta Lublin za rok 2019 otrzymuje pan Paweł Passini, reżyser teatralny, twórca i dyrektor neTTheatre, Teatru w Sieci Powiązań. Tę Nagrodę otrzymuje m.in. za wybitne dokonania w dziedzinie twórczości artystycznej, realizację odważnych przedstawień poruszających trudne tematy, skłaniających widza do głębokiej refleksji nad człowieczeństwem, w szczególności za reżyserię spektaklu „Chyba nie ja” i „Widma” oraz nagrodzonego podczas 19. Festiwalu Teatrów Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej Dwa Teatry przedstawienia, performance’u „Matki”, prezentację sztuki „Burza” podczas 455. rocznicy urodzin Szekspira, stworzenie artystycznego kolektywu kukła żywa oraz licznych kompozycji muzycznych. Panie Pawle, serdecznie gratulujemy i zapraszamy.” (oklaski)

Pan Paweł Passini „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Bardzo dziękuję, że mogę tutaj być. Był taki piękny moment, kiedy razem pracowaliśmy nad strategią Europejskiej Stolicy Kultury i kandydaturą Lublina, kiedy się spotykaliśmy częściej, może jakieś obiady czwartkowe, bo myślę, że cały czas mamy sobie jeszcze coś do powiedzenia. Także ja tu jestem po raz pierwszy, ale dzięki temu też państwo mogą po raz pierwszy w taki szerokim gronie wziąć udział w tej ceremonii, która często była naszą wewnętrzną frajdą i przyjemnością. Chciałem powiedzieć, że to nie jest przypadek, że to jest Lublin. To nie mogło być żadne inne miasto. Ja mam rodzinny dług wobec tego miasta. Tutaj w czasie wojny uratowała się moja rodzina i tego długu cały czas jeszcze nie spłaciłem, będę go spłacał pewnie całą swoją pracą. Po drugie – tu jest jedna z najbardziej niezwykłych instytucji w skali Polski – Centrum Kultury,

które jest parasolem dla różnych niezależnych twórców, którzy mają jedyną w swoim rodzaju okazję, żeby tam się realizować i właśnie połączyć to, co jest byciem niezależnym artystą, a równocześnie móc korzystać z pomocy i wsparcia miasta. To naprawdę jest ewenement w skali kraju i inni się od nas uczą, i warto jest o tym pamiętać. Chcę powiedzieć, że marzy mi się, żeby młodzi ludzie nie uciekali z Lublina zaraz po tym, jak kończą liceum i nie jechali studiować gdzie indziej, i dlatego już od stycznia, jeśli nam się uda, otwieramy tutaj Szkołę Teatru Fizycznego, do której będziemy zapraszać absolwentów lubelskich liceów i mam nadzieję, że uda nam się przynajmniej część z nich tutaj zatrzymać, żeby to nasze środowisko miało do kogo mówić. I na koniec chciałem jeszcze powiedzieć, że to, co się zaczęło teraz w pandemii, to uświadomiło nam, jaka jest nasza rola i jak kruche jest nasze miejsce w tym ekosystemie, jak łatwo artyści mogą się znaleźć poza marginesem. 17 września będziemy prezentować na Placu Litewskim „Dziady”, po raz pierwszy zrealizowane w języku białoruskim. To będzie nagranie z białoruskimi aktorami. Ten spektakl powstał kilka lat temu, ale w tej chwili pozwala nam w jakiś sposób solidaryzować się z tym, co dotyka naszych przyjaciół, kolegów artystów na Białorusi. Bardzo serdecznie państwa zapraszam. Bardzo dziękuję. Przepraszam, że tyle zająłem czasu, ale tak rzadko mamy okazję rozmawiać. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Szanowni państwo, tradycyjnie ostatnią Nagrodą przyznawaną podczas Gali Kultury była, i tak będzie też tym razem, Nagroda Miasta Lublin za całokształt działalności. W tym roku trafia do osoby wyjątkowej, która jak rzadko kto łączy dwa światy – świat najwyższej próby kultury, sztuki oraz świat akademicki. Nagroda za całokształt trafia do pani prof. dr hab. Urszuli Bobryk, dyrygenta, kierownika artystycznego Chóru Akademickiego UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej za wybitne dokonania w dziedzinie chóralistyki, wyróżniającą się ponad 35-letnią działalnością artystyczną i kulturalną, konsekwentne działanie na rzecz popularyzacji muzyki chóralnej, wieloletnią pracę akademicką, uwrażliwienie słuchaczy na dobro i piękno oraz przenoszenie ich w przestrzeń muzyki poruszającej serca. Pani profesor, serdecznie gratulujemy i zapraszamy.” (oklaski)

Pani prof. dr hab. Urszula Bobryk „Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Drogie Panie Profesorze! Drodzy Państwo! Z wielką radością i nie ukrywam – wzruszeniem odbieram dzisiejszą Nagrodę, Nagrodę szczególną, która jest ukoronowaniem, uszanowaniem mojej 35-letniej pracy, pracy artystycznej, pracy z młodzieżą, ze studentami, pracy, która daje mi wielką satysfakcję. Cieszę się niezmiernie, że muzyka, która wypełnia moje życie, jest wielką moją miłością, pasją, którą zarażam i uwrażliwiam, mam nadzieję, młodych ludzi, studentów i nie tylko, na piękno i dobro muzyki, która płynie w nieskończoność. Pięknie dziękuję. Dzisiejszym laureatom bardzo, bardzo serdecznie gratuluję, życzę dalszych twórczych sukcesów, a państwu naprawdę z całego serca pięknie dziękuję. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „A dla pani profesor mamy jeszcze małą – nie taką małą – niespodziankę. Jak mówiłem na początku, pani profesor cudownie łączy te dwa światy – świat sztuki i świat uniwersytetu. Jest z nami pani Izabela Pastuszko, dyrektorka Akademickiego Centrum Kultury Chatka Żaka, która w

imieniu społeczności akademickiej przygotowała piękny bukiet kwiatów. Pozwólcie, że jako doktorant Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w imieniu całej społeczności przekażę te kwiaty. (oklaski) Mam prośbę o dołączenie do nas pozostałych laureatów do wspólnego zdjęcia.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński „Szanowni Państwo! „Kochać – jak to łatwo powiedzieć”. Tak długo żyjemy, jak długo pamiętamy o innych. „Żółte kalendarze”. Nie tak dawno odszedł od nas Piotr Szczepanik – znakomita postać. Panie profesorze Leszku, pamiętamy szalone lata 60. Chciałbym, żebyśmy o Piotrze pamiętali i uczcili minutą ciszy jego pamięć.”

Uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego Piotra Szczepanika

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję bardzo.”

Radny Piotr Gawryszczak „Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie.”

Obecni na sali obrad „A światłość wiekuista niechaj mu świeci.”

Radny P. Gawryszczak „Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.”

Obecni na sali „Amen.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję bardzo.”

Dyr. Wydz. Kult. M. Karapuda „Szanowni państwo, bardzo dziękuję i mam nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się na Gali Kultury 2021 już w normalnych, postpandemicznych okolicznościach.”

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 27 sierpnia 2020 r. Mamy kilka wniosków. Pierwszy – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr 80/VIII/2011 Rady Miasta Lublin z 31 marca 2011 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pn. Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie (druk nr 828-1). Drugi – jest to wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji w wysokości wyższej niż określona w art. 25 ust. 1 oraz w art. 28 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych podmiotom funkcjonującym na terenie miasta Lublin prowadzonym przez osoby fizyczne lub prawne inne niż miasto Lublin (druk nr 829-1). I trzeci – jest to wniosek prezydenta miasta Lublin o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2023 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Re-Think Heritage” - „Prze-myślane Dziedzictwo” (druk nr 830-1).

Ewentualnie inne wnioski – czekam na państwa propozycje. Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Proponuję tak: po pierwsze – zmianę w porządku obrad polegającą na tym, aby pkt 9.26., czyli zmiany uchwały nr 205 z 2015 roku stało się punktem 9.4., czyli po punkcie 9.3. – to pierwsza rzecz. A druga – za chwilę panu przewodniczącemu przekażę, natomiast chciałbym wprowadzić punkt pt. przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublina z dnia 3 września 2020 r. w sprawie wsparcia dla działań rządu Rzeczypospolitej Polskiej, które brzmi następująco – za chwilę pewnie państwo dostaniecie, ale odczytam: *Rada Miasta Lublin wyraża poparcie dla działań rządu Rzeczypospolitej Polskiej kierowanego przez premiera Mateusza Morawieckiego związanych z przeciwdziałaniem pandemii. Szczególnie ważne jest wsparcie dla przedsiębiorców, jakie od początku stanu zagrożenia pandemią znalazło się w programach ośłonowych rządu. Zdecydowane działania spowodowały, że utrzymanych zostało wiele miejsc pracy, co przekłada się na stosunkowo niewielki wzrost liczby bezrobotnych w Polsce. Za równie ważne Rada Miasta Lublin uważa wsparcie dla samorządów, których dochody zmniejszyły się w wyniku pandemii. W przypadku Lublina wyraża się to m.in. w przekazaniu z budżetu państwa w dniu 31 sierpnia 2020 roku kwoty ponad 35 mln zł, które w założeniach mają wspierać rozwój gospodarczy poprzez wsparcie finansowe nowych przedsięwzięć inwestycyjnych. Rada Miasta Lublin wyraża przekonanie, że tylko konstruktywna współpraca władz centralnych oraz samorządowych przyczyni się do bezpiecznego wyjścia z trudnej sytuacji epidemii koronawirusa SARS-CoV-2 i choroby Covid-19.* I proponuję, żeby to stanowisko, no to już według uznania pana przewodniczącego.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają jeszcze jakieś propozycje do dzisiejszego porządku obrad? Nie widzę. Przejdziemy zatem do głosowania.

Jako pierwszy, przegłosujemy wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr 80/VIII/2011 Rady Miasta Lublin z 31 marca 2011 r. w sprawie utworzenie jednostki budżetowej pn. Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie (druk nr 828-1). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” rozszerzeniem porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – wniosek uzyskał odpowiednią większość... - (**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak** „Panie przewodniczący, prosba, adnotacja – moją intencją było głosowanie „za”. Proszę o zaznaczenie w protokole.”) – Bardzo proszę o dokonanie takiego wpisu w protokole, a ja proponuję, aby to był punkt 9.27. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Dziękuję bardzo.

Drugi wniosek pana prezydenta miasta Lublin – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielnie dotacji w wysokości wyższej niż określona w art. 25 ust. 1 oraz w art. 28 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych podmiotom funkcjonującym na terenie miasta Lublin prowadzonym przez osoby fizyczne lub prawne inne niż miasto Lublin (druk nr 829-1). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa jest „za” rozszerzeniem porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – proponuję, aby to był punkt 9.28. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Nie widzę sprzeciwu.

Trzeci wniosek pana prezydenta miasta Lublin – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2023 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Re-Think Heritage” - „Prze-myślane Dziedzictwo” (druk nr 830-1). Temat, widzę, mamy określony, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” rozszerzeniem porządku? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

29 głosów „za” – jednogłośnie podjęliśmy decyzję o rozszerzeniu porządku obrad. Proponuję, aby to był punkt 9.29. obecnego porządku obrad. Nie słyszę sprzeciwu z państwa strony, tak właśnie się stanie.

Przechodzimy do propozycji pana przewodniczącego Gawryszczaka. Jako pierwsza, jest to propozycja zmiany porządku obrad polegająca na zmianie kolejności – pkt 9.26., a jest to punkt dotyczący zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego; propozycja jest, aby zmienić punkt z 9.26. na 9.4. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat jest określony.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa jest „za” tą zmianą? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, 11 głosów „za”, 17 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Kolejna propozycja – jest to przyjęcie stanowiska w sprawie wsparcia rządu, zgodnie z treścią przedstawioną nam w dokumentach. Rozumiem, że państwo wszyscy otrzymaliście teksty. Możemy przejść w takim razie do głosowania. Jest to oczywiście propozycja dotycząca wprowadzenia tego punktu do porządku obrad. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa jest „za”? – (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Mogę, panie przewodniczący, poprosić o powtórzenie głosowania?”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 14 głosów „za”, 13 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Przypominam, że tutaj powinno być głosów co najmniej 16.”

AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Pismem z dnia 22 czerwca br. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedłożył informację o udzieleniu Archidiecezji Lubelskiej (w ramach budżetu na 2020 rok) dotacji w wysokości 200 000,00 zł, przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. *Lublin wieża Trynitariska (XVII w.): modernizacja i instalacja systemów bezpieczeństwa*.

Pismem z dnia 24 czerwca br. Prezes Sądu Okręgowego w Lublinie poinformował mnie, że wskutek zrzeczenia się mandatu skreślono z listy ławników Sądu Okręgowego w Lublinie na lata 2020-2023 Panią Dorotę Tomkiewicz-Chrzanowską.

W dniu 5 sierpnia br. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przedłożyło pismo dotyczące Stanowiska nr 10/XI/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 21 listopada 2019 r. w sprawie rewitalizacji Zalewu Zembrzyckiego. Kopię pisma otrzymali państwo radni do swoich skrytek w Ratuszu.

Przypominam państwu radnym, że zgodnie z naszą uchwałą nr 1072/XLIII/2010 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej 30 września upływa termin składania wniosków do projektu budżetu na rok następnny.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XX SESJI RADY MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to zatwierdzenie protokołu XX sesji Rady Miasta Lublin.

Szanowni państwo, protokół XX sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 12 sierpnia 2020 roku. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy liściach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu XX sesji? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie projektu protokołu. Bardzo proszę, temat mamy określony, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem protokołu XX sesji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że zatwierdziliśmy protokół XX sesji Rady Miasta Lublin.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to informacje o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! 31 sierpnia, jak państwo wiecie, bo otrzymaliście zaproszenie, oficjalnie otworzyliśmy przy ulicy Beryłowej jedną z najnowocześniejszych szkół w Polsce. Rozpocznie tam naukę 553 uczniów, 300 przedszkolaków, jednocześnie otworzyliśmy miejskie nowe przedszkole przy ulicy Dożynkowej, gdzie docelowo pomieści się również 300 przedszkolaków, a w tej chwili rozpoczęło zajęcia 125 dzieci. O tym więcej powie pan prezydent Mariusz Banach.

Rozpoczęliśmy również postępowanie przetargowe dotyczące rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie w formule zaprojektuj-wybuduj, po rozwiązaniu umowy z firmą, która nie potrafiła dokończyć projektowania. Podobnie to dotyczy rozbudowy szkoły przy Sławinkowskiej. Tam również rozwiązana została umowa z firmą projektową.

To, co wczoraj, czy dzisiaj media państwa informują, a już myśmym informowali o tym wcześniej – wczoraj oddano już formalnie wybudowaną elektrownię fotowoltaiczną na terenie oczyszczalni Hajdów. To jest niewątpliwie jedno z ważniejszych wydarzeń w tym wymiarze inwestycyjnym, ale również i tworzenia efektywnych rozwiązań – tak to może nazwijmy w naszych spółkach, ponieważ roczne oszczędności wyniosą ponad 800 tys. zł dzięki produkcji tej energii z tego odnawialnego źródła energii. Łącznie elektrownia fotowoltaiczna plus produkcja energii z biogazu zapewni pokrycie zapotrzebowania naszej oczyszczalni w około $\frac{3}{4}$, to jest oczywiście sytuacja, w której mieszkańcy mogą mniej płacić za oczyszczanie ścieków. To kontrolowanie kosztów, które siłą rzeczy w taryfie musiałyby być przekazywane na mieszkańców, jest realizowane przez MPWiK wzorowo i pracownikom MPWiK-u, zarządowi MPWiK-u należą się wyrazy uznania. Całość zadania ze środków własnych sfinansowała spółka – ponad 8 mln zł brutto.

Macie państwo dzisiaj wniosek o zmianę wieloletniej prognozy finansowej. Tutaj chcemy przeznaczyć na wsparcie ogrodów działkowych ponad 2 mln zł – 1 mln, tak jak w budżecie znalazło się w tym roku, a kolejny ponad 1 mln w wieloletniej prognozie, żeby można było uruchomić postępowania, a jednocześnie w przyszłym roku realnie przekazać dotacje do tych wniosków, które 37 ogrodów działkowych zgłosiło. I to jest, wydaje się, ważne przedsięwzięcie, które wspólnie z działkowcami realizujemy. W innym przypadku w wielu ogrodach tych remontów i tych inwestycji nie można byłoby zrealizować.

Warto wspomnieć, że spotkania, które były w tym okresie międzysesyjnym, łącznie z konferencjami prasowymi, z naszymi firmami, m.in. z firmą Pol-Inowex, ale także tymi, które są zlokalizowane w Specjalnej Strefie Ekonomicznej pokazują, że Lublin zaczyna być wyraźnie widoczny na mapie i robotyzacji, automatyzacji produkcji, ale również wdrażanie różnych innowacyjnych rozwiązań. W coraz większym stopniu nasze firmy budują swoją międzynarodową pozycję. Przykładem jest firma Pol-Inowex, ale takich firm jesteśmy w stanie wymienić co najmniej kilkanaście. I cieszy, że ten okres pandemii i spowolnienia gospodarczego w przypadku naszych firm nie wywołał tego negatywnego efektu

w takim stopniu, jak spodziewaliśmy, a to jest zasługą ogromnych kompetencji zarządów tych firm i ich silnej pozycji na rynku. Mogę państwu powiedzieć, że przynajmniej w trzech takich przypadkach partnerzy niemieccy tych firm docenili jakość, technologię i również oczywiście ten okres długiej współpracy, którą realizują i nadal kosztem partnerów z innych państw Europy te kontrakty realizują w Lublinie. Należy się szacunek managementowi tych firm i właścicielom, bo rzeczywiście to dobrze rokuje na przyszłość gospodarce Lublina.

Nowy program lojalnościowy dla mieszkańców Lublina, czyli Lubelska Karta Miejska – o tym wszyscy właściwie wiemy, natomiast warto o tym wspomnieć w kontekście dzisiejszej uchwały dotyczącej zmiany taryfy, odpłatności za komunikację, bo to jest ten element konsekwentnego działania związanego z budowaniem przywilejów, ulg, rabatów, zniżek na miejskie usługi właśnie tym, którzy płacą podatki w Lublinie i posiadają Lubelską Kartę Miejską.

To, co jest również istotne i warto wspomnieć – w tym okresie międzysejsyjnym mieliśmy do czynienia z wieloma wydarzeniami sportowymi, ale przede wszystkim z uzgodnieniami dotyczącymi przyszłości i tutaj zarówno dotyczy to Polskiego Związku Koszykówki, jak i Polskiego Związku Piłki Ręcznej. Mamy również ciekawe obszary współpracy z innymi dyscyplinami, czy zarządami związków w innych dyscyplinach. To pokazuje, że Lublin jest już na mapie tych działań sportowych stałym i silnym punktem, bo dostajemy propozycje, jedna za drugą, odbywania dużych i ważnych imprez sportowych w Lublinie. I też warto tutaj o tym wspomnieć – ta konferencja zresztą w przypadku PZKosz. była wspólna z panem marszałkiem, że tutaj to wsparcie realizujemy wspólnie i też zakładamy taką współpracę na przyszłość.

To, co również wydaje się wart wspomnienia w tym krótkim sprawozdaniu, to przede wszystkim wykonanie, bo prace drogowe zostały już zakończone, prawoskrętu na wlocie ulicy Jantarowej. Ważne zadanie i dziękuję tutaj Zarządowi Dróg i Mostów za sprawne działanie i panu prezydentowi Arturowi Szymczykowi, bo to jest bodajże najbardziej oczekiwana inwestycja drogowa na Czubybach. Kolejna będzie realizowana, ale powoli staramy się ten układ komunikacyjny dostosować do obecnej sytuacji, jaką mamy w tej dzielnicy, czyli inaczej mówiąc do dużo większej ilości samochodów, i będziemy stopniowo ten układ udrażniać.

Wydaje się, że nic już nie przeszkodzi nam na przyjęcie w najbliższym czasie mieszkańców i uczestników warsztatów w Centrum Rozwoju i Integracji Społecznej Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną przy ul. Głowackiego. Mimo trudnej sytuacji związanej z pożarem placówki, również i z tym, że firma ubezpieczeniowa nie wypłaciła nam odszkodowania w wysokości, której oczekiwaliśmy, przesunięcia środków, które dokonywaliśmy, spowodowały, że ta inwestycja doprowadzona jest już do końca i tu chciałbym jeszcze raz podziękować i panu dyrektorowi, i jego współpracownikom, a również tu panu Arturowi Szymczykowi i dyrektorowi Dziubie wraz ze współpracownikami, nie mówiąc oczywiście o pionie pani prezydent Moniki Lipińskiej. Wszyscy sprawili się świetnie i stąd po tym nieszczęściu wracamy do normalnego życia tej placówki.

Chciałbym również wskazać rzecz, która może przemknęła szybko w mediach, a w związku z dzisiejszymi nagrodami kulturalnymi warto to wspomnieć – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zainauguowało program pilotażowy, w ramach którego w siedmiu miastach Polski powstaną interdyscyplinarne centra dedykowane działaniom związanym z teatrem i tańcem, i Centrum

Kultury w Lublinie będzie jednym z tych miejsc, co oznacza oczywiście dotacje, a też i możliwości w większym stopniu prezentacji świetnych projektów, co nota bene i tak ma miejsce, za co naszym tu artystom i managerom dziękujemy, bo co roku gościmy świetne teatry tańca i Lublin jest w tym przypadku również takim miastem dobrych praktyk i miastem, w którym warto te projekty oglądać.

Wspomnę również o tych uroczystościach, które za nami – mówię o 40. rocznicy Lubelskiego Lipca i uhonorowaniu bohaterów tamtych lat medalem Lublin Bohaterom – medal, który po raz pierwszy wręczyliśmy, medal, który jest uhonorowaniem tych czynów i zasług nie tylko dla mieszkańców Lublina, czy miasta Lublin, ale tu przede wszystkim uhonorowaliśmy działaczy „Solidarności”, bohaterów tamtych lat za tę walkę o suwerenną i wolną Rzeczpospolitą, którą mamy od początku lat 90. To samo dotyczy jubileuszu, który obchodziliśmy niedawno – Dnia Solidarności i Wolności, gdzie składaliśmy w imieniu mieszkańców, również i naszym wieniec przy Drodze Męczenników Majdanka.

Warto też wspomnieć, i to z dumą prezentujemy zawsze na zewnątrz, że wszystkie te rocznice ważne dla naszego miasta, ważne dla regionu i ważne dla naszej historii obchodzimy razem – prezydent, marszałek, wojewoda; zawsze uzgadniamy nasz udział w uroczystościach, a bardzo często powierzamy tutaj, najczęściej wojewodzie prezentowanie nas w tej wypowiedzi, którą adresujemy do tych jubileuszy, co też pokazuje, że wyróżniamy się pod tym względem, i to w sposób znaczący, na tle mapy może nie konfliktów, ale tych nieporozumień, których jest bardzo dużo wokół tych uroczystości. Konsekwentnie robimy to od wielu, wielu lat i będziemy tak postępować, bo tego od nas oczekują mieszkańcy i też jesteśmy przekonani, że tak powinniśmy to robić.

Jarmark Jagielloński za nami – pierwsza większa impreza w roku pandemii. Pokazał, jak duży jest głód wydarzeń kulturalnych. Rozpoczynamy Inne Brzmienia w tym tygodniu, w przyszłym tygodniu mamy Festiwal Smaków, za chwilę rozpocznie się Festiwal Kultury Żydowskiej, mamy oczywiście jeszcze w pamięci Noc Kultury, którą chcemy przygotować, zobaczymy, jak się będzie rozwijać nam epidemia, ale chcemy, by miasto wróciło do życia, to jest nam wszystkim potrzebne, potrzebne również do przyciągania nie tylko turystów, ale przede wszystkim chętnych do studiowania w naszym ośrodku akademickim, no i tutaj warto wspomnieć, że wszyscy nowi rektorzy, którzy pojawili się wraz ze współpracownikami w nowym roku akademickim, deklarują pełne wsparcie i współpracę z miastem, i wokół nowej strategii będziemy starali się tę współpracę realizować. To jest dla naszej strategii – mówię o akademickości – niesłychanie istotne.

Poproszę po kolei: pana prezydenta Artura Szymczyka, potem kolejnych.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Dzień dobry. Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałem troszkę powiedzieć, bo niby okres wakacyjny, natomiast cały czas realizujemy zadania w zakresie inwestycji i chciałem też troszkę na ten temat zwrócić uwagę, gdzie jesteśmy, co się wydarzyło w tym okresie między sesjami, może nie do końca precyzyjnie, ale naświetlające ten zakres działań.

Zacznę od zadań realizowanych z dofinansowaniem unijnym. Kontynuujemy oczywiście projekt „przebudowa strategicznego korytarza transportu zbiorowego wraz z zakupem taboru w centralnej części obszaru LOF” – tak ten projekt się nazywa, a chodzi o przebudowę Alei Raclawickich, ulicy Lipowej. Projekt

jest realizowany. W tym momencie uzgodniliśmy z wykonawcą przedłużenie terminu wykonania, przynajmniej w zakresie ulicy Lipowej, do końca miesiąca września, a to wynika też ze zdarzeń, które się tam pojawiły i ze znalezisk typu zabytkowe mury, czy też infrastruktura podziemna, nie do końca wiadomo czyja, jeszcze z okresu pewnie lat 60. Natrafiamy na różne niespodzianki, co też wpływa na zakres i przedłużanie się tych prac. Istotnym jest elementem, o którym już mówiliśmy, jeżeli chodzi o kwestię ochrony drzewostanu, może państwo w tej chwili mniej jeździecie, natomiast udało się w rejonie szkół budowlanych tak poprowadzić ścieżkę rowerową, że z planowanych pierwotnie do wycinki 13 drzew chyba wycinamy, jak się nie mylę, 4 drzewa i to też w skali stosunkowo niewielkiej, jeżeli chodzi o średnicę tego drzewostanu. Ta ścieżka ciekawie została wytyczona, parę razy tam spotykaliśmy się na placu budowy, żeby takie rozwiązanie zostało zrealizowane, już w tej chwili widać, jak są osadzone obrzeża i można zobaczyć, jak ta ścieżka jest poprowadzona, więc te działania się udaje zrealizować przy współpracy i z Zarządem Dróg i Mostów, i oczywiście wykonawców, którzy też rozumieją nasze potrzeby w tym zakresie i jest przychylny do tej współpracy.

Oczywiście realizujemy kontynuację projektu „Niskoemisyjna sieć komunikacji zbiorowej dla północnej części LOF” – to mamy w ramach projektu, który został zakończony, jeżeli chodzi o pętlę i to rondo na ulicy Choiny. W tej chwili został tam jeszcze jeden komponent – budowa systemu biletu elektronicznego. Jesteśmy na etapie postępowania. Oczywiście część zadań została unieważniona, natomiast generalnie będziemy oczywiście powtarzać i będziemy dalej to zadanie kontynuować.

Kontynuujemy prace w Parku Ludowym. Istotnym elementem jest to, że 19 sierpnia podpisaliśmy umowę na pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości ponad 1 mln zł na inwestycję pt. „Przywrócenie funkcjonalności drenażu na terenie Parku Ludowego w Lublinie”, czyli pozyskaliśmy dodatkowe środki niskooprocentowane na kontynuowanie tych działań, czyli też poprawia naszą sytuację w tym zakresie.

Kontynuujemy budowę i modernizację przystanków i węzłów przesiadkowych. To, co część z państwa pewnie to zauważyła, ale jesteśmy, kontynuujemy roboty, zostały one wykonane, już mamy roboty wykończeniowe na ulicy Związkowej, Poczekajka, tu właściwie jesteśmy na etapie protokołu odbioru, ulicy Mickiewicza, ulica Turystyczna. Prowadzone są roboty na węzłach przesiadkowych w ulicy Żeglarskiej, Franczaka „Lalka”, Zbożowej oraz przebudowa ulicy Wygodnej w ramach tego projektu. Kontynuujemy kolejne postępowania przetargowe na budowę węzłów przesiadkowych przy al. Kraśnickiej i Granitowej, otwarcie ofert planujemy na 4 września tego roku.

31 sierpnia został ogłoszony przetarg na budowę węzła przy ulicy Osmolickiej, więc też jak gdyby w tym momencie wydaje się, że w tym roku powinniśmy mieć na wszystkie projekty już podpisane umowy, a realizacja oczywiście – część projektów skończy się w tym roku, część będzie zakończona w roku oczywiście przyszłym.

Kluczowa inwestycja – prasa o tym pisała, natomiast może warto też o tym powiedzieć parę słów, jeżeli chodzi o Zintegrowane Centrum Komunikacyjne Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego. Oczywiście państwo znają z prasy ten efekt końcowy. 31 sierpnia wpłynęło 6 ofert na wykonanie budynku dworca.

Najlepszą ofertę na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o kwotę, złożyła firma Budimex. Cieszymy się, że są oferty poważnych firm i jest z czego wybrać. Wydaje się, że kwestia teraz analizy ofert, czy te oferty spełniają wszystkie kryteria, i chcielibyśmy, żeby jak najszybciej doszło do ewentualnie podpisania tych umów. Natomiast warto powiedzieć, że przez okres wakacyjny bardzo mocno pracowaliśmy i odpowiadaliśmy na pytania potencjalnych wykonawców, odpowiedzieliśmy na około 1 tys. pytań w tym zakresie, co do dokumentacji, więc tu też duża praca i za to podziękowanie zespołowi pana dyrektora Pidka i pana dyrektora Dziuby za to działanie, bo to rzeczywiście trudna praca, projekt dosyć złożony i to wymagało wielkiego wysiłku i zaangażowania wielu osób w tym procesie. Więc udało nam się doprowadzić do tego, że mogliśmy to postępowanie zakończyć i otworzyć oferty, więc też pokazuje ilość ofert, że chyba jednak wykonawcy zaufali nam i stwierdzili, że są w stanie zrealizować to zadanie.

Kontynuujemy oczywiście inne projekty z dofinansowaniem unijnym, m.in. w Zespole Szkół Samochodowych, projekt „Poprawa warunków kształcenia zawodowego poprzez budowę i wyposażenie stacji diagnostycznej”. W dniu 31 sierpnia Wydział Inwestycji i Remontów potwierdził wykonanie robót budowlanych w dzienniku budowy, rozpoczęły się tym samym prace odbiorowe, czyli projekt jest w fazie zakończenia.

Tu pan prezydent wspominał o rozbudowie domów pomocy – przypomnę, że mówimy o Domu Pomocy Kalina, ale też również o trudnym projekcie, jeśli chodzi o Dom Pomocy przy ulicy Głowackiego, ale wydaje się dzięki też i zaangażowaniu wykonawcy i tutaj naszych służb i służb pani prezydent Lipińskiej, jak i służb pana dyrektora Dziuby wydaje się, że ten projekt powinniśmy doprowadzić do końca i poza pewnymi sporami co do odszkodowania, bo pewno one się pojawią, to jesteśmy gotowi do zakończenia tego projektu i oddania budynku do użytkowania.

W zakresie oświatowym oczywiście realizujemy, rozbudowujemy i modernizujemy Zespół Szkół Ekonomicznych im. Vetterów w Lublinie. Trwają prace budowlane. Nie zostały te prace w żaden sposób wstrzymane, mimo różnych kłopotów technicznych. 25 między innymi sierpnia podpisaliśmy umowę na prace dodatkowe w tym zakresie, bo obiekt wymaga coraz to dodatkowych nakładów, ale patrząc na zakres prac i zaangażowanie, nie widzimy zagrożenia co do zamknięcia tego projektu.

Kontynuujemy budowę i rozbudowę e-usług w Gminie Lublin w ramach projektu, o którym już wcześniej mówiliśmy. Jesteśmy w trybie postępowania oczywiście, 6 lipca pojawiły się odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej, więc też jesteśmy na tym etapie próby domknięcia tego procesu.

O termomodernizacji może powiem przy Wydziale Inwestycji. Natomiast istotne jest, że złożyliśmy w ramach Projektu Norweskiego projekt Domu Słów – Historia słowa drukowanego. Na dzień dzisiejszy przeszliśmy pozytywnie ocenę formalną tego projektu, natomiast ocena merytoryczna ma się odbyć do 21 września, więc liczymy na to, że to dofinansowanie z tego projektu pozyskamy. Tam szczególne podziękowania dla pana dyrektora, pana Tomka Pietrasiewicza (wyleciało mi z głowy) za bardzo duże zaangażowanie w związku z tym, że jest to projekt realizowany z Funduszy Norweskich, wymaga podpisanie pewnego partnerstwa z partnerami z Norwegii i dzięki zaangażowaniu pana dyrektora to się udało, więc ten etap formalny przeszliśmy pozytywnie, mimo że jest to dosyć trudny projekt złożony i wymagania co do konkursu były też bardzo

trudne, więc to też takie podziękowanie jest dla pana dyrektora Pietrasiewicza za ten wkład i zaangażowanie, nie odpuszczanie tego tematu.

4 sierpnia ogłosiliśmy przetarg na zadanie inwestycyjne „budowa sali gimnastycznej i boisk sportowych przy I Liceum Ogólnokształcącym” – o tym była też konferencja prasowa, natomiast dobrze aby państwo wiedzieli, że pomimo tego trudnego okresu, zdecydowaliśmy się tutaj po dyskusjach z panem prezydentem podjąć to wyzwanie, w związku i z ofertami cenowymi, jakie obecnie wpływają, że mamy szansę dostać całkiem korzystną cenę. Otwarcie ofert nastąpiło 12 sierpnia, wpłynęło 8 ofert, może na razie nie będę mówił o szczegółach, bo jesteśmy w trybie postępowania publicznego.

Oczywiście również kontynuujemy „przebudowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 30. 11 sierpnia podpisano umowę na roboty budowlane przy Szkole Podstawowej 30.

Istotnym elementem, o którym też warto wspomnieć, a nad którym pracowaliśmy w tym okresie między sesjami, są dokumenty rządowe, które pojawiły się w przestrzeni, a związane też i z kwestiami odbudowy i wsparcia m.in. samorządów w związku z zaistniałą pandemią. W dniu 11 sierpnia pojawił się dokument Krajowy Plan Odbudowy. Oczywiście ten projekt jest szacowany na wartość ok. 100 mld zł, natomiast on wymaga uzgodnienia jeszcze z Komisją Europejską, natomiast w związku z tym, żeby też zgłaszać pewne zadania i być przygotowanym do ich realizacji, w dniu 11 sierpnia przekazaliśmy do Urzędu Marszałkowskiego za pomocą elektronicznej platformy 12 projektów miasta, które chcielibyśmy w tym programie, w tym Krajowym Planie Odbudowy zaznaczyć. To są takie projekty: Centrum Sztuki Dziecka w Lublinie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej im. prof. Zofii Sękowskiej, Centrum Zdrowia Seniorów, Centrum Wsparcia Rodziny w Lublinie, System Zarządzania Ruchem w zakresie układu komunikacyjnego w Lublinie, poprawa skomunikowania i dostępności stolicy regionu lubelskiego, budowa zajezdni dla autobusów elektrycznych w Lublinie, efektywność energetyczna i elektromobilność w Lublinie, Zielono-Niebieska Infrastruktura, System Wsparcia Zarządzania Bezpieczeństwem w Lublinie, Zintegrowany System Zarządzania Ruchem i Komunikacji na terenie Miasta Lublin i rozwój e-administracji w Lublinie. Takie programy zgłosiliśmy do tego programu, kierując się tym, że gros, oczywiście taka jest nazwa i dosyć ogólna tych programów, natomiast pod tym kryją się konkretne czy dokumentacje, czy konkretne pomysły, które mamy i bylibyśmy gotowi do ich realizacji.

Kolejnym elementem, nad którym pracowaliśmy i składaliśmy wnioski – tutaj padły te kwoty, jeżeli chodzi o Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych, są dwie tury po 6 mld zł. Do pierwszej tury, o której już była mowa, że zostały przełane środki w wysokości ponad 35 mln zł, natomiast przypomnę, że myśmy byli zobowiązani złożyć, i takie projekty złożyliśmy do dnia 28 lipca, projekty, które chcieliśmy rozliczyć. Nam też zależało, żeby to były takie projekty, które... bo to nie jest tak, że te pieniądze są dane bez pewnej podstawy do ich rozliczenia, więc przekazaliśmy takie projekty, które nie zostały jeszcze wyfakturowane z tych zadań, natomiast możemy je szybko rozliczyć, bo chcielibyśmy w tym roku mieć te pieniądze rozliczone, żeby do nich nie wracać w latach przyszłych, bo chyba termin rozliczania, pani dyrektor, jest do 2022 roku chyba, a nie chcemy czekać, chcielibyśmy te pieniądze bardzo szybko rozliczyć i skoncentrować się na kolejnej turze, bo też jest druga pula środków, która zgodnie z

uchwałą Rady Ministrów termin naboru wniosków w ramach tego pierwszego konkursu, w ramach drugiej tury upływa z dniem 30 września i podjęliśmy decyzję, po pierwsze, że zgłaszamy zadania, które są gotowe dokumentacyjnie i gotowe w zakresie realizacji i zgłosiliśmy następujące zadania do tego projektu: 5 wniosków drogowych, tj. przedłużenie Lubelskiego Lipca, to jest chyba oczywiste, nie muszę mówić, że to jest ważne z punktu widzenia budowy dworca i tych działań, które tam podejmujemy; budowa ulicy Leszka i Ziemowita; budowa ulicy Bliskiej; budowa ulicy Węglarza; budowa ulicy Dekutowskiego. Złożyliśmy te projekty, mamy na nie wszystkie dokumentację ZRID-owskie opracowane, więc jesteśmy w stanie te zadania bardzo szybko realizować. Dodatkowo oczywiście też powtórzyliśmy wniosek na budowę sali gimnastycznej przy I LO, wniosek na budowę parku na Błoniach pod Zamkiem, wniosek na budowę budynku szatniowo-szkoleniowego przy ul. Magnoliowej i wniosek na budowę Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego dla LOF w kontekście wsparcia naszego udziału własnego.

Kolejnym elementem, który dosyć, i też w okresie między sesjami się wydarzył, w dniu 17 sierpnia przekazaliśmy, w związku z opracowaną przez marszałka Strategią Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2021-2030, przekazaliśmy projekty nasze miejskie, które chcielibyśmy, aby się znalazły jako projekty strategiczne w tym dokumencie. Przekazaliśmy my, jako gmina, 14 projektów, również spółki miejskie – LPEC i MPWiK – też przekazały swoje projekty. I jeżeli chodzi o miasto Lublin, przekazaliśmy następujące projekty: Centrum Sztuki Dziecka w Lublinie, Centrum Wsparcia Rodziny w Lublinie, Centrum Zdrowia Seniora, rozwój bazy techniczno-dydaktycznej szkół zawodowych, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, przebudowa, rozbudowa dróg wojewódzkich na terenie miasta Lublin, Lubelska Kolej Aglomeracyjna, efektywność energetyczna, elektromobilność, kompleksowy system gospodarowania odpadami na terenie miasta Lublin, Lubelskie Centrum Edukacji i Eksperymentu, rozbudowa systemu niskoemisyjnego transportu publicznego w Lublinie, system wsparcia zarządzania bezpieczeństwem w Lublinie, Zielono-Niebieska Infrastruktura w Lublinie, Zintegrowane Inwestycje Terytorialne w Lubelskim Obszarze Metropolitalnym. Jeżeli chodzi o spółkę miejską – budowa farmy fotowoltaicznej na terenie wymagającym rekultywacji, budowa kogeneracyjnego źródła gazowego, likwidacja podstacji grupowych, modernizacja sieci ciepłowniczej i zewnętrznych instalacji odbiorczych, rozbudowa sieci ciepłowniczych w obszarach rozwojowych. Spółka MPWiK zgłosiła projekty: budowa stacji wodociągowej Turka, wraz z włączenie do systemu wodociągowego miasta Lublina – jest to istotne zadanie z punktu widzenia budowy pewnej rezerwy i bezpieczeństwa miasta co do zasilania w wodę, pomijam zasób, ale też i kierunek, bo de facto mamy w tej chwili z jednego kierunku zasilanie, więc też jest istotne, żeby mieć w tym rejonie północnym te elementy zasilania miasta w wodę; oraz racjonalne wykorzystanie zasobów wodnych ujęć komunalnych Aglomeracji Lublin dla podniesienia bezpieczeństwa zasilania w wodę miasta Lublina i gmin ościennych w sytuacjach kryzysowych poprzez budowę połączeń tranzytowych. Już na dzień dzisiejszy zauważamy, że szczególnie gminy posiadające pojedyncze ujęcia mają problemy z wodą i tylko poprzez współpracę i poprzez budowę układu odpowiednich by-pasów i pierścieni możemy to bezpieczeństwo zapewnić.

W zakresie funduszy, to chyba powiedziałem chyba wszystko, ale tak jeszcze wróćę i może tak pokrótce w zakresie jeszcze części już takich inwestycji poszczególnych z Wydziału Inwestycji i Remontów. Zakończono termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 33 przy ulicy Pogodnej – wartość prawie 2,4 mln zł, termomodernizację budynku III LO przy Placu Wolności – ponad 2,8 mln; rozstrzygnęliśmy przetarg, tak jak mówiłem, przy Zespole Szkół Komunikacyjnych przy ulicy Zemborzyckiej, wprowadzono wykonawcę z dniem 1 września – wartość projektu ponad 7,4 mln; w trakcie realizacji jest termomodernizacja szkoły podstawowej przy al. Józefa Piłsudskiego – wartość prawie 2,3 mln; w trakcie realizacji szkoła podstawowa przy ulicy Bronowickiej – 2,7 mln zł. Również korzystaliśmy z programów efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie i w ramach tego projektu Szkoła Podstawowa nr 6 przy ulicy Czwartaków, Zespół Szkół Budowlanych wraz z bursą szkolną przy ulicy Słowiczej – prawie 3 mln zł; tak jak powiedziałem, termomodernizacja Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ulicy Zemborzyckiej – prawie 5 mln zł, budowa stacji diagnostycznej przy ulicy Długosza w Zespole Szkół Samochodowych – prawie 5,6 mln, o szkole Vetterów mówiłem, o szkole Staszica też wspominałem, to nie będę powtarzał.

Z istotnych elementów i które też tutaj były i dyskutowane, i gdzieś w jakiś sposób troszkę podnoszone, że tego nie wykonujemy. Jesteśmy w trakcie i podpisaliśmy umowę na zaprojektowanie i budowę chodnika od ulicy Szafirowej do Dworca Zachodniego w Lublinie. Termin realizacji – 4 grudnia 2020 r., czyli połączenie będzie z dworcem zrealizowane, Zachodnim.

W zakresie, a warto wspomnieć może o Szkole Podstawowej nr 16 przy ulicy Poturzyńskiej. Przebudowujemy, jesteśmy w trakcie przebudowy boisk – wartość prawie 286 tys. oraz remont bieżni – ponad 124 tys. zł.

Oczywiście część realizujemy projektów z Budżetu Obywatelskiego, ale to może o inwestycjach, o głównych powiedziałem.

W zakresie inwestycji realizowanych przez Zarząd Dróg i Mostów zrealizowaliśmy remont ulicy Nałęczowskiej do skrzyżowania z ulicą Gnieźnieńską, wykonanie remontu na odcinku od ulicy Rataja do Tuwima – to jest ponad 253 tys. Pan prezydent wspomniał o ulicy Jantarowej, o tym prawoskręcie dosyć istotnym z punktu widzenia... Zleciliśmy również opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej połączenia ulicy Beryłowej na odcinku od ulicy Kryształowej do ulicy Jantarowej i jesteśmy w trakcie opracowania i parę razy już spotkaliśmy się w okresie wakacyjnym z wykonawcą, z firmą Urban Media na terenie przyszłego pasa drogowego i rozmawialiśmy też i o ochronie drzew w tym zakresie.

O dworcu wspominałem, o węzłach przesiadkowych wspominałem. Jeżeli... To właściwie chyba z tych takich głównych zadań i podstawowych, jeżeli chodzi o działania, jakie podejmowaliśmy, to powiedziałem. Dziękuję bardzo państwu za uwagę. Jeszcze może tylko bym wspomniał, może taka troszkę ogólna informacja, ale też warto może wspomnieć, że też i w innych obszarach pewne działania są podejmowane. Oczywiście temat jest złożony, natomiast chciałem powiedzieć, że praktycznie zakończyliśmy, albo jesteśmy już na takim etapie końcowym; przypominacie sobie państwo ustawę, która przekształcała prawo użytkowania wieczystego we własność. To spowodowało bardzo dużo pracy dla Wydziału, wydawanie zaświadczeń. Myśmy poszli troszkę inną drogą

– nie wydanie samego zaświadczenia, ale też i współpraca z sądami – dopracowaliśmy się na takim etapie, że osoba, która z tym wnioskiem wychodziła do nas, była załatwiana w sposób kompleksowy. Rzeczywiście kończymy ten proces i chyba tutaj możemy... Może jakby nie kwestia sądów, które były zamknięte, to ten proces by przebiegał zdecydowanie szybciej.

Parę słów jeszcze o pracach w Wydziale Planowania, bo to też jest dosyć interesujące. W zakresie części północnej miasta, w dzielnicy Szerokie jesteśmy na etapie uzgodnień z instytucjami, więc myślimy, że powinniśmy do końca roku – ten projekt powinien już ujrzeć światło dzienne – dokonać jego wyłożenia. W rejonie ulicy Solidarności też jesteśmy po uzgodnieniach, jesteśmy na etapie uzgodnień z instytucjami, mimo że okres jest trudny, ale ten proces jest realizowany i na przełomie roku 2020/2021 powinniśmy wyłożyć do wglądu. Również cmentarz na Sławinie – plan na etapie uzgodnień, wyłożenie projektu publicznego 2020 rok. Rejon ulicy Zelwerowicza, Koncertowej i Poligonowej – plan obecnie na etapie uzgodnień, więc też w tym roku lub w przyszłym powinniśmy go wyklądać i nad nim pracować. W zakresie części południowej miasta – przygotowanie do uzgodnień MKUA na pałdziernik, rejon Głuska południowo-zachodni, Zalew Zemborzycki – też jesteśmy przed uzgodnieniami z MKUA, te dokumenty są przygotowywane, dolina V Bystrzycy – w trakcie trwających uzgodnień, przygotowanie do wyłożenia na koniec roku, rejon Krężnickiej i rejon ulicy Grzybowej – również przygotowanie do uzgodnień i przedstawienie do MKUA. Centralna część miasta – dolina III Bystrzycy, rejon Al. Tysiąclecia i Rusałki, przygotowanie do drugiego wyłożenia i myślimy, że to wyłożenie nastąpi na przełomie tego roku. Rejon Kośminka – Majdan Tatarski, trzy plany zaawansowane projektowo, Kominek w rejonie ulicy Sulisławickiej, Dulęby – przygotowanie we wrześniu, chcielibyśmy to stawiać do Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Strefa Ekonomiczna – to też to, co pan prezydent powiedział – potwierdzenie, że nasi przedsiębiorcy bardzo dynamicznie się rozwijają, stąd też musimy podejmować działania co do zmiany planu i dania szansy naszym przedsiębiorcom na rozwój swoich biznesów. Chcemy we wrześniu tego roku poddać do Miejskiej Komisji, przedstawić Miejskiej Komisji do uzgodnień, no i dalsze procedowanie tej zmiany. Również równoległe z pracami nad nowymi planami w miejscach nie posiadających planów, trwają prace nad zmianami planów, które są mniejsze obszarowo. Bardzo mocno koncentrujemy się na takich zmianach punktowych. Nowe Studium też nam otworzyło te możliwości, stąd tych prac jest dosyć sporo i okres wakacyjny jakby nie spowodował, że zwolniliśmy w zakresie przygotowywania planów, więc na pewno na dzień dzisiejszy na sesji jest kilka planów, na kolejnych będą oczywiście kolejne i będziemy do państwa też zwracać się z wnioskami o przystąpienie do kolejnych zmian.

Dziękuję bardzo. Z mojej strony tyle. Dziękuję bardzo.”

Prez. K. Żuk „Pan Mariusz Banach – proszę... (część wypowiedzi nieczytelna, poza mikrofonem).”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! O Lubelskiej Karcie Miejskiej wspominał pan prezydent, ale rzeczywiście kiedy w lutym dostaliśmy od państwa zielone światło na uruchomienie tej procedury,

rozpoczęliśmy intensywne przygotowania i z dniem 31 lipca rozpoczęliśmy proces wydawania Lubelskich Kart, a tak naprawdę nadawania znaczników – identyfikatorów elektronicznych na Karcie Biletu Elektronicznego. Do dyspozycji mieszkańców są punkty biur obsługi mieszkańców i punkty obsługi Zarządu Transportu Miejskiego. I w tym momencie należą się też słowa podziękowania właśnie na ręce pana dyrektora Grzegorza Malca, dla całego zespołu, na ręce pana prezesa Tomasza Fulary i pani dyrektor Moniki Artymiak za współpracę, bo nie jest to proces łatwy. My go oczywiście na bieżąco analizujemy i usprawniamy tak, żeby on był jak najmniej skomplikowany dla mieszkańców. Oczywiście sam proces ma charakter ciągły, podobnie jak pozyskiwanie partnerów do tego programu, czyli tych wszystkich, którzy wraz z miastem będą udzielać różnych zniżek, preferencji, czy ofert korzystnych właśnie dla tych osób, które spełniają warunki wynikające z naszej uchwały.

Szanowni państwo, zaczęliśmy miłym akcentem związanym ze sportem, ale też w odniesieniu do sesji czerwcowej – państwo uznali, że zmiana uchwały budżetowej w zakresie zwiększenia środków dla sportu jest zmianą pozytywną, pozytywnie państwo zagłosowaliście i dzięki temu mogliśmy ogłosić i rozstrzygnąć konkursy. Jeżeli chodzi o konkurs na realizację zadań z zakresu szkolenia dzieci i młodzieży w grach zespołowych, to 6 lipca w wyniku tego rozstrzygnięcia przekazaliśmy środki w łącznej wysokości prawie 1,5 mln zł, które trafiły do 24 klubów sportowych. I tak, jak wtedy wspominałam, to było naszym priorytetem, aczkolwiek to przesunięcie umożliwiło także ogłoszenie i rozstrzygnięcie konkursu na szkolenie seniorów w grach zespołowych. W wyniku tego rozstrzygnięcia wsparcie otrzymało 20 podmiotów na kwotę łączną blisko 2,5 mln zł.

Okres wakacyjny to także rozstrzygnięcie konkursu na klasy profilowane. Przygotowujemy się do nowego roku szkolnego i w wyniku tego rozstrzygnięcia 18 klubów sportowych będzie prowadziło klasy profilowane w naszych lubelskich szkołach i otrzyma na ten cel blisko 460 tys. zł.

Koniec czerwca, szanowni państwo, to także rozstrzygnięcie konkursu na organizację imprez sportowych w drugim półroczu. Dzięki środkom uzyskanym w tym konkursie w naszym mieście w okresie wakacyjnym mogły się odbyć chociażby: Wyścig w Kolarstwie Paraolimpijskim, Ogólnopolskie Zawody Łucznicze, Mistrzostwa Polski Juniorek w siatkówce plażowej, Mistrzostwa Polski Masters w lekkiej atletyce, ostatni weekend sierpnia, szanowni państwo, to także miłe wydarzenie sportowe, bowiem Lublin był gospodarzem IV Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w siatkówce plażowej. O pozytywnych informacjach wyjątkowych dla lubelskiej koszykówki wspominał pan prezydent. Na konferencji z panem prezesem Pisiewiczem ogłosiliśmy, że to właśnie nasze miasto będzie gospodarzem turnieju finałowego Suzuki Puchar Polski w koszykówce mężczyzn w lutym 2021 roku. Tam też padła informacja o pozyskaniu sponsora strategicznego dla Startu Lublin. Ale to nie koniec dobrych wiadomości, bowiem decyzją Związku Piłki Ręcznej Lublin będzie gospodarzem także finału Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn już w październiku. Przyłączam się także do zaproszenia, które usłyszeliście państwo dzisiaj z ust prezesa AZS – 26 września to Drużynowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce seniorów, te, które miały się początkowo odbyć w okresie wiosny, właściwie w maju.

Szanowni państwo, kultura – zaczęliśmy miłym akcentem i takich akcentów pozytywnych nie brakowało też w okresie wakacyjnym. Ja wspomnę jedynie

o dwóch wydarzeniach. Pan prezydent wspominał o rocznicy, 40-leciu kwartalnika Akcent. Gościliśmy w naszym mieście pana Piotra Glińskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a Medalem Zasłużony dla Miasta Lublin została uhonorowana redakcja kwartalnika Akcent – pan Waldemar Michalski i Bogusław Wróblewski.

Dzień Unii Lubelskiej, w którym mieliśmy okazję uczestniczyć wspólnie, oczywiście skromniejsze obchody, niż w roku poprzednim, także z racji na pandemię, natomiast zgromadziły one w Bazylice Ojców Dominikanów blisko 150 osób i tam też udowodniliśmy, że dostępność oferty kulturalnej, czy wydarzeń kulturalnych dla osób z niepełnosprawnościami, to nie tylko słowa, bowiem koncert zespołu Kairos był przez panią Magdalenę Gach-Leziak, dzisiejszą laureatkę tłumaczony na polski język migowy.

Szanowni państwo, okres wakacyjny to też intensywna praca referatów Wydziału Kultury, bowiem jak państwo pamiętacie, dzięki zabezpieczeniu środków w budżecie miasta uruchomiliśmy na początku roku dwa konkursy – Miasto Kultury i Dzielnice Kultury. Pandemia uniemożliwiła nam w dużej mierze realizację tych wydarzeń, natomiast my na bieżąco współpracujemy ze wszystkimi organizacjami pozarządowymi, starając się uelastyczyć maksymalnie realizację tych wydarzeń, część z nich przenosząc oczywiście na drugą połowę roku i w liczba to jest kilkadziesiąt podpisanych umów i nowych aneksów tak, żeby te wydarzenia się odbyły. A co do wydarzeń – wiemy doskonale, że pandemia przeorganizowała całkowicie nasz kalendarz. Pan prezydent wspominał, że za nami Jarmark Jagielloński, od dzisiaj zaczynamy Wschód Kultury Inne Brzmienia. Natomiast co przed nami? Przeniesiony Carnaval Sztukmistrzów – 18-20 września, a także planowana na 9-11 października Noc Kultury. O Festiwalu Żydowskim, o tej pierwszej edycji wyjątkowego, nowego festiwalu w przestrzeni naszego miasta wspominał pan prezydent.

Te działania na rzecz dostępności lubelskiej oferty kulturalnej dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności kontynuujemy bardzo intensywnie w okresie pandemicznym, też i w okresie wakacyjnym, zlecając, prowadząc szkolenia dla pracowników kultury, dla pracowników różnych organizacji pozarządowych.

I informacja na koniec, która myślę ucieszy wszystkich, a w szczególności mieszkańców i państwa radnych reprezentujących południową część naszego miasta – 26 sierpnia została zawarta umowa pomiędzy Dzielnicowym Domem Kultury Bronowice a Spółdzielnią Kolarz w przedmiocie lokalu przy ulicy teraz Herberta, kiedyś Kruczkowskiego. Przedmiotem najmu jest 244 metry właśnie z przeznaczeniem na filię w tej części miasta. Tam mamy, szanowni państwo, białą plamę i to rzeczywiście był jeden z naszych priorytetowych działań. Już kończę.

Partycypacja, czyli Budżet Obywatelski – tak samo harmonogram musiał być zmieniony przez pandemię. W okresie lipca i sierpnia mocno pracujemy nad oceną formalną złożonych przez mieszkańców wniosków, ja na razie tak jeszcze pobieżnie przedstawię państwu nowy harmonogram, on zostanie oczywiście dopracowany i doprecyzowany, natomiast planujemy, bo około połowy września ogłosić wyniki tego naboru wstępnego, potem przeznaczyć tydzień, czyli to jest 14-15, tak chcielibyśmy uczynić, potem tydzień dać mieszkańcom na odwołania, sobie wewnętrznie około 2 tygodni na ich rozpatrzenie i tak, żeby w pierwszej połowie października ogłosić już, rozpoczynając głosowanie, a potem

ewentualnie jeszcze przystąpić do tych rozstrzygnięć właśnie w wyniku odwołań. Wydział Partycypacji także nie próżnował. Ta współpraca z organizacjami to także m.in. dwa konkursy, które skierowaliśmy do organizacji na wkłady własne. W wyniku tych rozstrzygnięć kilka organizacji, m.in. Fundacja Kultury Miejskiej, Instytut na Rzecz Państwa Prawa Fundacja Aktywności Obywatelskiej otrzymały środki właśnie na wkład własny do skorzystania z innych środków zewnętrznych. O ogródkach działkowych, które nadzoruje pion pana dyrektora Chorosia, pan prezydent wspominał, czyli o wyjściu tak naprawdę naprzeciw potrzebom ogrodów działkowych i te dwie zmiany, które do państwa kierujemy, czyli jedna ta, która wynika z wieloletniej prognozy finansowej, w której się zawiera tak naprawdę dwie przesłanki – i zwiększenia środków, i możliwości realizacji tych zadań w trybie dwuletnim.

I ostatni obszar, czyli turystyka – od stycznia bieżącego roku mamy Biuro Rozwoju Turystyki, które w takim dość wyjątkowym momencie rozpoczęło swoją pracę, a niejako też Biuro Rozwoju Turystyki jest w chwili obecnej takim punktem pierwszego kontaktu dla szeroko rozumianej branży. Na bieżąco współpracujemy, rozpoznajemy, diagnozujemy problemy, próbujemy dostosować programy, które w naszym mieście już funkcjonują – mam tu na myśli Miejsca Inspiracji, czy Przewodnicy Inspiracji, czy Sezon Lublin, dostosowując je do nowych warunków.

I ostatnia, ważna informacja, bowiem to państwo w kwietniu daliście nam zielone światło do tego, żeby utworzyć i przystąpić do Lokalnej Organizacji Turystycznej Metropolia Lublin. Pod koniec czerwca Stowarzyszenie zostało oficjalnie zarejestrowane, a 14 lipca przeprowadzono walne zebranie członków, wybrano władze Stowarzyszenia i przystąpiliśmy do działania, wcześniej oczywiście wyznaczając sobie kierunki zadań, ale także konkretne narzędzia w celu ich właśnie realizacji. Bardzo dziękuję.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Monika Lipińska „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o działania społeczne, to muszę powiedzieć, że głównie były podporządkowane sytuacji epidemiologicznej, jaką mamy w kraju i potrzebami, problemami oczywiście wynikającymi w tej całej nowej sytuacji. Bieżące zadania wszystkie ustawowe realizowaliśmy płynnie, bezkolizyjnie, wszystkie świadczenia wypłacane na bieżąco. Natomiast to, co dotyczy poszczególnych grup, może tak postaram się to państwu przedstawić, staraliśmy się, tak jak mówię, dostosować do aktualnych potrzeb i problemów. Tak więc, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lubelskich rodzin wychowujących małe dzieci, takie maluchy do 3. roku życia, utrzymaliśmy w pracy wszystkie lubelskie żłobki w okresie wakacji. Odstąpiliśmy od dyżurów tak, by stworzyć bezpieczne warunki, dużą przestrzeń, możliwość tworzenia mniejszych grup opieki nad dziećmi. Oczywiście dodatkowo też, w związku ze zniesieniem obostrzeń w lipcu przez Głównego Inspektora Sanitarnego, mogliśmy zwiększyć liczbę miejsc z 460 do 552, wtedy przepisy pozwalały na taką liczbę dzieci w stosunku do powierzchni, którą dysponowaliśmy. Oczywiście cały czas dbaliśmy i dbamy o wysoki reżim sanitarny, o dbałość i ochronę zarówno dzieci, ale także zatrudnionych pracowników. Udało nam się przy dobrej współpracy z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Lublinie przetestować też pracowników dziennych form wsparcia – o tym może troszeczkę później powiem – wystąpiliśmy też o przebadanie i przetestowanie wszystkich pracowników żłobków.

Przez okres wakacji rodzice, którzy nie wysyłali dzieci do żłobków, z różnych powodów, także z racji strachu, lęku, obaw, byli zwolnieni ci rodzice z odpłatności za żłobki, więc tu też taki ukłon w stronę lubelskich rodzin. Oczywiście także przygotowaliśmy się do tego września, kiedy mieliśmy świadomość, że dzieci, które są zapisane do naszych żłobków, będą w nich uczestniczyć w zajęciach i spotkaniach, więc zadbaliśmy o pełny reżim, przygotowanie wszelkich procedur, także kontaktowaliśmy się wcześniej z rodzicami, tak by przygotować, poinformować jakby też w takim kontekście edukacyjnym, jak postępować z dziećmi w tym okresie od września. I na dzień 1 września wszystkie 1209 miejsc, którymi dysponujemy w żłobkach publicznych, były dostępne i są dostępne dla naszych dzieci. Żłobki pracują w godzinach od 6.00 do godziny 17.00, do 16.30 jest sprawowana opieka. Codziennie są pomieszczenia, powierzchniowo w placówkach poddawane dezynfekcji. Jeśli chodzi o liczbę dzieci, to tak dla państwa informacji na dzień 1 września zgłosiło się 742 dzieci, także jeszcze nie wszystkie dzieci, nie wszyscy rodzice zdecydowali się posłać dzieci do żłobka. Jednocześnie też bez przerwy, w takim stałym trybie współpracy finansowaliśmy podmioty niepubliczne – 57 żłobków niepublicznych – które także prowadziły swoją działalność w okresie wakacyjnym i teraz także już wznowiły w pełnej takiej aktywności.

Jeśli jesteśmy przy dzieciach, to może przejdę do kwestii zdrowia i profilaktyki, czyli dużego obszaru, którym się zajmujemy na co dzień. Pomimo okresu wakacyjnego realizowaliśmy w szkołach program zdrowego odżywiania dzieci „Jedz z głową”. W okresie wakacyjnym udało się zorganizować na terenie pięciu szkół uczestniczących w tym programie badania przesiewowe dla najmłodszych dzieci – z pierwszych i drugich klas, oczywiście z zachowaniem bezpiecznych warunków sanitarnych. Przebadaliśmy 262 uczniów. Poza tym były organizowane także w ramach tego programu szkolenia, webinaria dla osób odpowiedzialnych za przygotowanie, planowanie, realizację żywienia zbiorowego dla wszystkich placówek oświatowych.

Rozstrzygnęliśmy także konkurs na realizatorów programu profilaktycznego w zakresie wykrywania wad wzroku wśród uczniów dla drugich klas szkół podstawowych. Program będzie realizowany już od września, od teraz na terenie 31 lubelskich szkół podstawowych, oczywiście z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa. Tu jesteśmy w stałym kontakcie z dyrektorami szkół, z nauczycielami, z rodzicami, więc bezpiecznie, ale nie chcemy odstępować od tych ważnych, myślę, programów profilaktycznych.

Rozpoczęliśmy także realizację projektu „Działania profilaktyczne i prozdrowotne wśród społeczności romskiej”. Oczywiście cały czas w okresie wakacyjnym kontynuowana była realizacja programu polityki zdrowotnej w zakresie szczepień przeciw HPV, czyli wirusowi brodawczaka ludzkiego, natomiast już od września rozpocznie się realizacja szczepień lubelskich seniorów 65+ przeciwko grypie.

Chcę też państwu powiedzieć, że przez cały okres wakacyjny intensywnie, tutaj wspólnie z Wydziałem Zdrowia, ale także ze specjalistami z różnych dziedzin konsultowaliśmy program „Zdrowie dla Lublina na lata 2021-2025”, który przedłożymy państwu radnym w okresie jesiennym do tutaj procedowania na sesji Rady Miasta. To bardzo ważny dokument, który wyznacza takie, można powiedzieć, główne, najważniejsze kierunki działań miasta w obszarze profilaktyki, promocji, w obszarze naszych działań prozdrowotnych, z uwzględnieniem

oczywiście priorytetów Narodowego Programu Zdrowia, którym musimy się kierować. Także jesteśmy w fazie już takiej zaawansowanego przygotowania tego programu.

Okres pandemii troszeczkę wystopował nam działania związane z profilaktyką różnych uzależnień – myślę tutaj o spotkaniach, o festynach, o różnych wydarzeniach, które organizowaliśmy do tej pory, niemniej z części zadań nie chcieliśmy rezygnować. Udało się, oczywiście z pełnym reżimem, zorganizować wypoczynek letni na terenie kraju dla naszych dzieci w ramach profilaktyki. Z takiego wypoczynku skorzystało 323 dzieci. Także organizowaliśmy w mieście tutaj półkolonie, z których korzystało około 60 dzieci.

Lubelscy seniorzy – no, tutaj taka najistotniejszą kwestią jest fakt wznowienia właśnie w lipcu, w sierpniu, pod koniec czerwca już właściwie, działalności placówek pobytu dziennego, które dedykowane były seniorom, czyli dzienne ośrodki wsparcia, środowiskowe domy samopomocy dla osób z chorobą Alzheimera, czy schorzeniami pokrewnymi, czy kluby seniora. Bardzo oczekiwane otwarcie, nasi najstarsi mieszkańcy z takim utęsknieniem, można powiedzieć, czekali na to i z zafaniem przychodzili do naszych ośrodków, a my stosując wszelkie zasady bezpieczeństwa staraliśmy im się to bezpieczeństwo zapewnić i zajęcia także na miarę bezpieczeństwa, bo mamy świadomość, że jest to grupa najsłabsza, najbardziej narażona, a z drugiej strony w dobie pandemii najbardziej też dotknięta tymi skutkami izolacji i osamotnienia, więc te działania, które organizuje pani dyrektor Walczak w Zespole Ośrodków Wsparcia poprzez realizację właśnie działań w klubach seniorach, w centrach były dla nas bardzo ważne.

To, co ważne – zaczęłam tak trochę na początku o tym mówić – wszyscy pracownicy, którzy pracują na co dzień z naszymi seniorami w tych wszystkich dziennych klubach, centrach zostali przebadani pod kątem obecności wirusa SARS-CoV-2, tak by dać tę gwarancję bezpieczeństwa i też wiedzieć, jaki jest stan wyjściowy, jeśli chodzi o kadrę zajmującą się seniorami. Wszystkie testy okazały się ujemne, więc bezpiecznie kadra współpracowała oczywiście przy pełnym reżimie z seniorami.

W czasie wakacji cały czas oczywiście wszystkie formy wsparcia, usługi opiekuńcze, dowóz posiłków, Bank Usług Środowiskowych, a także system teleopieki SOS dla seniora, te wszystkie aktywności były utrzymywane, nawet bym powiedziała, że bardziej rozwijane, z uwagi na tę sytuację. To też tak państwu powiem – z programu SOS dla seniora 586 osób skorzystało do tej pory z tego programu, a dzięki programowi łącznie 40 osobom uratowano życie poprzez wezwanie do nich służ ratowniczych w odpowiednim momencie dzięki właśnie przyciskowi SOS dla seniora. Także to pokazuje, że te działania są bardzo ważne i potrzebne.

Oczywiście, tak jak mówiłam, usługi opiekuńcze, specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym nocne usługi, które też jako jeden z niewielu samorządów w kraju realizujemy, one są na bieżąco świadczone. Do tego wsparcie psychologiczne – cały czas utrzymujemy tutaj, działamy tak jak w tym bardzo dużym okresie zagrożenia pandemicznego, czyli wszystkie porady psychologiczne, wszystkie linie są uruchomione.

Zawiesiliśmy w realizacji wydarzenie Lubelskich Dni Seniora w tym roku, seniorzy nie odebrali kluczy, jak rokrocznie, i nie odbywało się tak wiele wydarzeń. Natomiast staraliśmy się nie odchodzić całkowicie od tej inicjatywy. Podej-

mowaliśmy działania takiej bardziej kameralne, zorganizowane na świeżym powietrzu – to były spacery z kijkami w Parku Saskim, jakieś lekcje botaniki, zwiedzanie nawet Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, no, różne interesujące wydarzenia pod potrzeby seniorów cieszyły się zainteresowaniem, duża liczba wzięła udział w tych wydarzeniach, organizowaliśmy także konkursy – konkurs literacki, konkursy plastyczne, fotograficzny, więc dużo się działo pomimo trudnego czasu.

W okresie wakacyjnym podobnie jak w zdrowiu, to tutaj w tematyce senioralnej bardzo intensywnie pracowaliśmy nad Programem Wsparcia i Aktywizacji Społecznej Seniorów na terenie miasta Lublin na lata 2021-2025. Cały ten okres wakacyjny to był taki bardzo intensywny czas diagnozowania potrzeb naszych lubelskich seniorów, współpraca z instytucjami pomocowymi na co dzień działającymi na rzecz osób starszych, tak więc bardzo intensywnie przygotowaliśmy się do opracowania tego dokumentu, który też będzie wyznaczał główne kierunki działań na najbliższe lata, a jesienią będziecie państwo mieli okazję procedować.

Kolejna sprawa to przygotowania, jakie podejmowaliśmy, właściwie takie koncepcyjne, można powiedzieć, do realizacji nowego projektu, jakim jest budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego dla dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Na dzisiejszej sesji też państwo w zmianach budżetowych będziecie zajmować się właśnie zabezpieczeniem środków na całą dokumentację projektową na ten cel. Celem głównie tej inwestycji, tego projektu jest zabezpieczenie możliwości skorzystania z opieki całodobowej, ale także dziennej, takiej tygodniowej dla mieszkańców z niepełnosprawnościami miasta Lublin. Planujemy tutaj pozyskanie dofinansowania, jest taka możliwość, w wysokości do 2,7 mln z rządowego programu Centra Opiekuńczo-Mieszkalne. Całość inwestycji prognozujemy na około 4 mln zł.

Ogromna potrzeba to oczekiwana inwestycja, zwłaszcza dla dorosłych dzieci, które przebywają w naszym Ośrodku Adaptacyjnym przy ulicy Poturzyńskiej, które są w miarę już samodzielne, dorosłe, ale wymagają tego wsparcia, wymagają także takiego, można powiedzieć, wprowadzenia do samodzielnego, godnego funkcjonowania na miarę swoich możliwości i potrzeb.

Przeszliśmy również pozytywną ocenę formalną złożonego wniosku na refundację wydatków poniesionych na uruchomienie dodatkowego wsparcia dla osób z niepełnosprawnością, w związku z istniejącym zagrożeniem COVID-em. Tutaj mamy możliwość pozyskania refundacji kosztów do 100 tys. zł, to jest maksymalnie 50% wydatków. No, czekamy na ostateczne rozstrzygnięcie, ale wszystko też jest na dobrej drodze. Chcę powiedzieć, że te środki finansowe, które wydatkowaliśmy na walkę z COVID-em w naszych placówkach są ogromne i cały czas inwestujemy w te wszystkie potrzeby, które rodzi epidemia i musimy dbać o bezpieczeństwo naszych pracowników.

Jak mówimy o osobach z niepełnosprawnościami, to chce powiedzieć, że pomimo pandemii też tych trudności takich obiektywnych, związanych z możliwością realizacji niektórych zadań, nie odstępujemy i w miarę sytuacji i możliwości realizujemy Program Działań na Rzecz Niepełnosprawnych Mieszkańców Lublina poprzez głównie zlecenie tych zadań w zakresie czy to zajęć edukacyjnych, czy rozwijania pasji, zainteresowań, rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami, organizacjom pozarządowym tak, by tutaj nie zaprzestawać współpracy

i też wspierania tego społeczno-zawodowego i rehabilitacyjnego osób z niepełnosprawnościami. I tu też, to taki czas chyba w moim departamencie, kiedy kończą się wszystkie programy takie strategiczne wskazujące na kierunki działań w określonych sytuacjach społecznych i podobnie w Wydziale ds. Osób Niepełnosprawnych też intensywnie opracowujemy i pracujemy nad Programem Działań na Rzecz Niepełnosprawnych Mieszkańców Miasta Lublin na lata 2021-2025. Konsultujemy teraz dokument ze stroną społeczną w ramach też powołanego zespołu zadaniowego, zespołu takiego *professional* składającego się ze specjalistów, profesjonalistów, organizacji społecznych, samych środowisk i osób z niepełnosprawnościami. Także we wrześniu będzie projekt już gotowy do procedowania.

Także w tym trudnym okresie wakacyjnym cały czas pracuje Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Tutaj nie zmieniliśmy trybu pracy, orzeczenia wydawane są zaocznie i zdalnie, w wyjątkowych sytuacjach klienci są przyjmowani indywidualnie, ale pozwalają też nam na to przepisy i tutaj jakby płynność zachowania tych orzeczeń jest utrzymywana. W okresie wakacyjnym wpłynęło 1279 wniosków o wydanie orzeczenia niepełnosprawności oraz stopniu niepełnosprawności, w tym 195 to wnioski dotyczące dzieci. I wszystkie są sukcesywnie, na bieżąco realizowane.

Chciałabym teraz parę słów przekazać też o rynku pracy, bo to ważny obszar naszej działalności, zwłaszcza teraz, w okresie pandemii, kiedy realizujemy zadania związane z tarczą antykryzysową, ale to także zadania bieżące, które dotyczą aktywizacji, bo cały czas osoby bezrobotne w mieście Lublin są i wszelkie instrumenty rynku pracy stosujemy, by ten problem cały czas rozwiązywać i minimalizować. Więc główne te wszystkie formy wsparcia, które dotyczyły okresu letniego, dotyczyły pomocy pracodawcom w utrzymaniu i tworzeniu nowych miejsc pracy, przyznawaniu środków finansowych, na przykład na organizację staży, refundację kosztów wyposażenia, wyposażania miejsc pracy, refundacji zatrudnienia w ramach na przykład prac interwencyjnych. Tutaj zawarliśmy łącznie 220 umów z pracodawcami. Kierowaliśmy także osoby bezrobotne na staże. Udało nam się pozyskać 2 tys. nowych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej. W tym letnim okresie także przyznawaliśmy dotacje na podjęcie własnej działalności gospodarczej. Przyznaliśmy 105 takich dotacji. W związku z pandemią i realizacją tarczy, o której mówiłam, do 1 września, czyli do teraz, można powiedzieć, do Miejskiego Urzędu Pracy wpłynęło 28.913 wniosków, to jest ogromna praca, także pracowników Urzędu Pracy do tego, by płynnie, bezkolizyjnie te wnioski rozpatrywać. Przyznano wsparcie 25.146 przedsiębiorcom, pracodawcom, ale także organizacjom pozarządowym na łączną kwotę prawie 160 mln zł. Oczywiście nadal przyjmowane są wnioski na tę formę wsparcia, ale już to idzie tak zdecydowanie spokojniej, już nie ma... ten pierwszy taki nawał, można powiedzieć, kolejkowy już minął.

W okresie od czerwca do sierpnia także Miejski Urząd Pracy w Lublinie podjął szereg działań, które miały na celu wsparcie pracodawców i osoby bezrobotne w ramach projektów, na które pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Udało nam się pozyskać 18,5 mln zł na dwa projekty unijne, w ramach których będziemy realizować indywidualne plany działania, poradnictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, szkolenia, staże, jednorazowe znów środki na podjęcie działalności gospodarczej, wyposażenia stanowisk pracy dla osób bezrobotnych, więc to duży zastrzyk finansowy, duże wsparcie i myślę, że też będzie właściwie

dobrze wykorzystane przez Urząd Pracy. Dodatkową decyzją finansowa z lipca Miejski Urząd Pracy otrzymał środki Funduszu Pracy z rezerwy ministra na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej na łączną kwotę 1.499.300 zł. To także pomoc na działania te wszystkie bieżące, z którymi borykamy się. Według stanu na dzień 31 sierpnia 2020 liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w Miejskim Urzędzie Pracy wynosiła 10.479 osób, w stosunku do lipca wzrosła o 46 osób.

Nadal dużym wyzwaniem w tym okresie wakacyjnym, no i teraz, cały czas ciągle we wrześniu i w najbliższych miesiącach jest ochrona mieszkańców Domów pomocy społecznej. W tym momencie w naszych domach przebywa 499 mieszkańców. Oczywiście w każdym domu nadal funkcjonują wydzielone miejsca izolacji dla mieszkańców powracających z hospitalizacji, bądź tych, u których na przykład pojawiają się obawy zakażenia, do czasu weryfikacji przez służby medyczne, ale już odstąpiliśmy na tę chwilę w lubelskich domach od systemów pracy rotacyjnej, powróciliśmy do dotychczasowych rozkładów pracy, to też jakby wymusił okres urlopowy, okres, kiedy pracownicy też chcieli odpocząć, ale nadal minimalizowane są kontakty zewnętrzne mieszkańców lubelskich domów, preferujemy kontakty zdalne, ewentualnie spotkania na terenie ogrodów, tak by minimalizować ryzyko zakażenia i tutaj też kierujemy się zaleceniami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Głównego Inspektora Sanitarnego. Mamy świadomość, że jest to trudne pewnie dla naszych mieszkańców, natomiast jesteśmy zmuszeni, chcemy też dbać o bezpieczeństwo, przede wszystkim bezpieczeństwo dla naszych podopiecznych. Pracownicy domów w dalszym ciągu ograniczają aktywność zawodową wyłącznie do jednego miejsca, czyli domu pomocy społecznej, oczywiście wszystkie placówki są zabezpieczone w środki ochrony osobistej, wszystkie potrzeby są zabezpieczane. Pod koniec sierpnia, właściwie 25 mieliśmy przypadek zakażenia w jednym, filii właściwie Domu Pomocy Matki Teresy z Kalkuty, ale jest, że tak powiem, sytuacja opanowana, zakażenie stwierdzono u jednego z pracowników, jest on hospitalizowany, 18 mieszkańców i pracowników zostało poddanych kwarantannie, udało się przeprowadzić w takim błyskawicznym czasie, można powiedzieć, testy na obecność wirusa. Wyniki w przypadku mieszkańców i pracowników są aktualnie negatywne. Utworzony został nowy, dziesięcioosobowy zespół pracowników, który pracuje w systemie 12-godzinny zastępując osoby na kwarantannie, także jest sytuacja pod kontrolą, opanowana, ale to pokazuje, że cały czas musimy bardzo uważać, musimy się strzec, musimy przestrzegać wszystkich procedur, a zwłaszcza mieszkańcy domów pomocy są narażeni, właściwie zdani na tę naszą tylko i wyłącznie troskę o nich, więc stąd te wszystkie obostrzenia i ograniczenia.

Chcę też jeszcze powiedzieć państwu, że wystąpiliśmy, otrzymaliśmy grant finansowy w ramach projektu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie, który – on się tak nazywa „Wsparcie działań związanych z przeciwdziałaniem skutków rozprzestrzeniania się pandemii COVID-19 w domach pomocy społecznej”. W ramach tego projektu pozyskaliśmy środki w łącznej wysokości 2.605.922 zł na rzecz domów pomocy społecznej. Te środki są przeznaczane na zakup sprzętu, wyposażenie, na doposażenie stanowisk pracy, czy tworzenie izolatek, miejsc kwarantanny w domach pomocy, jeśli by taka była

potrzeba, mogą być przeznaczone na dodatki do wynagrodzenia dla pracowników mających bezpośredni kontakt z mieszkańcami, na zatrudnienie dodatkowych pracowników do świadczenia opieki nad pensjonariuszami, ale także przygotowanie miejsc noclegowych, wyżywienie dla osób realizujących opiekę, które nie mogą wrócić do domu, czy do rodzin, z uwagi na kwarantannę. Tak też korzystaliśmy właśnie z tego programu już przy właśnie tej sytuacji trudnej przy filii ulicy Glowackiego, także duże wsparcie dla nas.

Kolejny projekt, w ramach którego także pomoc uzyskaliśmy, to „Liderzy kooperacji”, także program realizowany w ramach Programu Operacyjnego i tutaj bardziej pomoc taka rzeczowa, można powiedzieć, ale lubelskie domy dzięki temu projektowi otrzymały i maseczki jednorazowe, i maseczki wielokrotnego użytku, przyłbice, kombinezony, wszystkie środki ochrony osobistej, pościel, płyny do dezynfekcji, płyny do dezynfekcji pomieszczeń, rąk, także taka pomoc rzeczowa, ale dla nas wszystkich bardzo ważna.

Wystąpiliśmy także o środki w ramach projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” i tutaj pozyskaliśmy środki zewnętrzne w kwocie ponad 674 tys. zł. W każdej oczywiście z lubelskich całodobowych placówek opiekuńczo-wychowawczych są także przygotowane miejsca do ewentualnej izolacji w przypadku zaistnienia podejrzenia, nadal utrzymujemy w gotowości miejsca też przejściowego, bezpiecznego pobytu dla dzieci funkcjonujące przy Pogotowiu Opiekuńczym w Lublinie. To jest dla nowych dzieci, które są także kierowane do innych placówek lubelskich. Takie miejsca przejściowe, bezpieczne, a z drugiej strony komfortowe i zabezpieczające wszystkie potrzeby małych dzieci.

W okresie tym wakacyjnym, międzysesyjnym także realizowaliśmy wszystkie świadczenia, zadania wynikające z ustawy o pomocy społecznej, w ramach programu Rodzina 500+ zrealizowaliśmy i przygotowaliśmy do wypłaty świadczenia na kwotę ponad 223 mln zł dla 36 tys. rodzin. Od lipca także rozpoczęliśmy przyjmowanie wniosków już elektronicznych o świadczenie 300+ Dobry Start. Do końca sierpnia wypłaciliśmy na ten program 19.298 świadczeń na łączną kwotę prawie 6 mln zł. Oczywiście świadczenia rodzinne, które cały czas są wypłacane, świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego.

Chcę powiedzieć, jeśli mówimy o świadczeniach, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, który realizuje te świadczenia, nadal przyjmuje i rozpatruje wnioski o wsparcie w wysokości 500 zł przez 3 miesiące dla osób, które były pozbawione zajęć rehabilitacyjnych w placówkach dziennych w ramach programu PFRON „Pomoc osobom niepełnosprawnym, poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowych wywołanych chorobami zakaźnymi”. Obecnie wpłynęło już ponad 1 tys. wniosków. Wnioski są jeszcze cały czas przyjmowane do 4 września, a te, które wpłynęły i zostały zrealizowane, opiewają na łączną kwotę ponad 1 mln – 1.099 tys. zł.

Trwają także intensywne prace nad opracowaniem dokumentu Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Lublin na lata 2021-2030. To znowu dokument strategiczny, który określa wszelkie działania społeczne na najbliższe lata, też obecnie konsultowany, obecnie procedowany, będzie państwu przedstawiony.

Oczywiście Centrum Interwencji Kryzysowej cały czas pracuje, świadczy bezpłatną pomoc i telefoniczną, i indywidualną, i także w spotkaniach już bezpośrednich biorą udział osoby potrzebujące.

Cały czas Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, ale także organizacje pozarządowe wspieramy i osoby poddane kwarantannie, czyli dostarczamy niezbędnych zakupów, pomagamy, wspieramy, kontaktujemy, być może, jak potrzeba, oferujemy pomoc psychologiczną, więc cały czas ta pomoc i wsparcie jest organizowane. I chcę też państwa zapewnić, tutaj ze swoimi współpracownikami, ze służbami, także organizacjami pozarządowymi przygotowujemy się do tego okresu jesienno-zimowego, zwłaszcza w zakresie zabezpieczenia osób starszych, osób bezdomnych, osób z niepełnosprawnościami, placówek całodobowych, tak by w razie większej liczby zachorowań, być może wprowadzenia obostrzeń, być przygotowanym i płynnie móc realizować przede wszystkim pomoc, bo na tym się koncentrujemy w tym trudnym okresie. Bardzo państwu dziękuję za uwagę i za cierpliwość.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Szanowni Państwo! Ja oczywiście będę mówił na temat przygotowania szkół na 1 września, natomiast pozwólcie państwo, że wcześniej powiem o kilku istotnych wydarzeniach z wakacji. Po pierwsze, to tak jak zapowiadaliśmy musieliśmy zrealizować kilka konkursów na dyrektorów szkół. Wiem, że państwo z dyrektorami szkół współpracujecie, czasami bardzo blisko, stąd informuję, że od wczoraj dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 28 jest pani Beata Kwiatkowska, wcześniej prowadziła ta pani Szkołę Podstawową nr 17; pan Jerzy Jarosiński, wicedyrektor, do przedwczoraj wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 38 został dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 29; Szkoła Podstawowa nr 30 – od wczoraj prowadzi pani Małgorzata Wiślicka; pan Marek Błaszczak, jak państwo wiecie, jest dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 58 nowopowstałej i Przedszkola 88 w tym samym budynku – z tych dwóch jednostek uczyniliśmy Zespół Szkół nr 13; pan dyrektor Kukielka, tak jak to zresztą państwo doskonale wiecie, bo tak zapowiadaliśmy stał się dyrektorem tego jednego połączonego Centrum Kształcenia Ustawicznego, natomiast w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym na Spółdzielczości Pracy obowiązki dyrektora pełni dotychczasowy wicedyrektor, pan Rakowski.

Proszę państwa, przeprowadziliśmy trzy rekrutacje. Jeżeli chodzi o rekrutację do przedszkoli, to przygotowaliśmy 10.150 miejsc i do przedszkoli przyjęliśmy w tym roku nowych wychowanków 3.582, a kontynuujących 6.568. W czasie wakacji w lipcu pracowało 49 przedszkoli, a w sierpniu 46, uczęszczało do nich ok. 1.800 dzieci.

Jeżeli chodzi o rekrutację do szkół podstawowych, przygotowaliśmy w naszych szkołach 3.094 miejsca, a przyjęliśmy 2.918 nowych uczniów, zostały nam 174 miejsca.

Jeżeli chodzi o szkoły ponadpodstawowe, to przygotowaliśmy, proszę państwa, w tym roku w liceach 3.062 miejsca i przyjęliśmy do liceów 2.595 osób, czyli zostało nam wolnych 467 miejsc. W technikach przygotowaliśmy 1.925 miejsc, przyjęliśmy 1.556 osób, czyli też ponad 300 nam zostało wolnych. W szkołach branżowych mieliśmy 416 miejsc, przyjęliśmy 231 osób.

Proszę państwa, w związku z tym procentowo, bo państwo o to pytacie często, nasze licea w tym roku wybrało 59% ubiegających się o przyjęcia do szkół ponadpodstawowych, technika 36% i szkoły branżowe – 5%. My powoli, proszę państwa, dochodzimy do takiego podziału tych naszych absolwentów szkół podstawowych, który właściwie nas satysfakcjonuje. Muszę państwu powiedzieć, że w tym roku niektóre renomowane licea przyjmowały do szkół

z liczbą punktów około 80, natomiast żeby dostać się do technikum na Wojciechowskiej, trzeba było mieć 150 punktów, więc proszę też rozumieć, jak zmienia nam się to myślenie o szkołach ponadpodstawowych.

I ostatnia informacja o bursach – ona jest też, proszę państwa, znacząca. Mamy w Lublinie 1.137 miejsc w bursach, w tej chwili te miejsca w bursach są wykorzystane wszystkie, a nie przyjęliśmy do burs 251 chętnych i z tym pewnie będziemy coś musieli kiedyś zrobić.

W miesiącach wakacyjnych przeprowadzono również 141 egzaminów na nauczycieli mianowanych, 138 ten tytuł uzyskało.

Tak, jak mówił pan prezydent, proszę państwa, otworzyliśmy dwie nowe placówki oświatowe, a one tak naprawdę znajdują się w trzech miejscach. Otworzyliśmy długo oczekiwaną szkołę przy ulicy Berylowej. Przy tej szkole od razu otworzyliśmy również dodatkowy budynek dla przedszkolaków. Chcę powiedzieć, że wszystkie miejsca przedszkolne są już tam zajęte, mamy tam 300 miejsc przedszkolnych. Mamy 8 klas pierwszych, co pozwala mieć obawę, że ta szkoła będzie obciążona bardziej, niż to było w planach, tym bardziej, że przypominam – szkoła była planowana jako szkoła 6-letnia, bo wtedy, kiedy planowano szkołę, nie było jeszcze reformy oświaty.

Otworzyliśmy też wyjątkowo piękne przedszkole przy ulicy Dożynkowej. Ja chcę zwrócić państwa uwagę na standard tych jednostek oświatowych, bo on nawet budzi zazdrość u niektórych, ja sobie zdaję z tego sprawę. Natomiast pan prezydent, otwierając te nowe instytucje oświatowe, zaznacza w każdym miejscu, że to jest ten standard, do którego chcemy doprowadzić nasze placówki oświatowe i oczywiście przyglądając się na nową szkołę, która jest wyjątkowym sukcesem i pana prezydenta, i wszystkich państwa, dlatego że w Polsce tak pięknych szkół się nie otwieram, proszę mi wierzyć. Chcemy też postawić sobie poprzeczkę tak wysoko i do tego poziomu chcemy nasze placówki oświatowe doprowadzić. Pan prezydent mówił o planach związanych z dalszymi budowlami i remontami. Ja powiem, uzupełnię tę informację jedynie jeszcze o informację dotyczącą przedszkoli. My chcemy, proszę państwa, to co mamy takiego bardzo pilnego do załatwienia, to jest problem śródmieścia z przedszkolami. Tutaj znacie państwo nasz pomysł przebudowy Szkoły Podstawowej nr 26 przy ulicy Bronowickiej na duże przedszkole, chcemy do tej przebudowanej jednostki przenieść co najmniej 2 przedszkola, a wszystko wskazuje na to, że 3. Kiedy ten projekt podejmowaliśmy, nie było jeszcze pandemii i byliśmy przekonani, że zrealizujemy go w roku 2021. W tej chwili ja sam mam co do tego wątpliwości, a z całą pewnością tę działalność projektową rozpoczniemy już w najbliższym roku budżetowym.

I proszę państwa, przechodzę tym samym... A, nie, jeszcze jedna rzecz. Tutaj przy okazji otwarcia tych dwóch placówek oświatowych powinienem publicznie podziękować dwóm dyrektorom – wspomnianemu już dyrektorowi Markowi Błaszczakowi, ale również dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4, któremu zlecieliśmy przygotowanie nowego przedszkola przy ulicy Dożynkowej, czyli panu dyrektorowi Krzysztofowi Szulejowi. Bez tych dwóch panów byłoby nam bardzo trudno tak szybko przygotować te placówki.

Proszę państwa, i przechodzę teraz do przygotowania szkół, bo na ten temat pytacie państwo najczęściej, więc odpowiadam. Proszę państwa, lubelskie szkoły i przedszkola zostały przygotowane do nowego roku szkolnego przez dyrektorów i grona pedagogiczne – to jest pierwsza informacja, bardzo

istotna, bo nie chciałbym, żeby znowu to była cicha, bohaterska praca, musimy o tym mówić dużo, że pod koniec wakacji ci ludzie wykonali pracę tytaniczną, niestety mającą trochę charakter partyzantki – ja chyba tak to powiem – dlatego, że ja chcę państwu dzisiaj również powiedzieć o tym chaosie, który towarzyszy dzisiejszemu systemowi oświaty. Miałem o tym nie mówić, ale tak szczerze mówiąc, również to stanowisko, które przygotowali państwo radni, trochę mnie do tego jednak mobilizuje. Proszę państwa, po pierwsze – w oświacie tradycyjnie brakuje pieniędzy. Dzisiaj pani skarbnik poinformuje państwa, że do zadań oświatowych my w pierwszym półroczu dopłaciliśmy już 92 mln, do subwencji oświatowej. I my, mając świadomość tego, że te 92 mln dopłaciliśmy, zaczęliśmy przygotowywać nasze szkoły do przyjęcia dzieci w czasie pandemii. Czy to znaczy, że gdybyśmy mieli więcej pieniędzy, przygotowalibyśmy szkoły bardziej bezpiecznie? Oczywiście, że tak, oczywiście, że tak. Ja nie chcę powiedzieć, że myśmy na tym oszczędzali, my wydaliśmy tyle pieniędzy, ile mieliśmy, to znaczy dzielimy się cały czas tą biedą ze wszystkimi. I to jest, proszę państwa, pierwszy problem. Brakuje nam cały czas pieniędzy i dlatego, gdy my rozmawiamy o pandemii w szkołach, a pan prezydent rozmawia na ten temat w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, to nie rozmawiamy o zaleceniach GIS-u, czy MEN-u, tylko rozmawiamy o subwencji oświatowej, bo to jest problem największy. Brakuje nam pieniędzy, dramatycznie. To się w tej chwili wprost przekłada na bezpieczeństwo naszych dzieci. To jest pierwsza informacja.

Druga informacja, proszę państwa, jest taka, że mamy potworny chaos prawny. Ja też, no muszę to gdzieś powiedzieć, proszę państwa, bo publicznie o tym się nie rozmawia. Mnie się wydaje, że nawet nasi dziennikarze nie bardzo sobie zdają sprawę z tego, w jakim momencie znajdują się również nasze lubelskie szkoły. Więc proszę państwa, ja chcę powiedzieć tak: po pierwsze – przez pół roku nie znalazł się żaden odważny, kto ograniczyłby, skróciłby podstawę programową. Wysyłamy dzieci do szkół i mówimy, że bez względu na wszystko mają zrealizować całą podstawę programową. Proszę państwa podam przykład. Nauczyciele fizyki i chemii mają zestaw kilkudziesięciu doświadczeń, które mają zrobić, a z drugiej strony słyszą – nie wolno przemieszczać się klasom z sali do sali. Jak mają to zrobić? No, nas też o to pytają. Nie znalazł się nikt odważny, kto by wziął się za ramowe plany nauczania. Proszę państwa, nauczyciele, dyrektorzy nas pytają, naprawdę w tej chwili w szkołach są potrzebne cztery godziny wychowania fizycznego? Tu siedzą nauczyciele wychowania fizycznego. Czy nie byłoby lepiej w szkołach podstawowych przenieść tych nauczycieli na przykład do działań opiekuńczych, żeby rozładować świetlice? Proszę państwa, to są proste pomysły. Nikt tego nie zrobił. Tylko ciągle mamy to takie nastawienie, że my, Polacy potrafimy, ja z synowcem na czele i jakoś to będzie, i jakoś to będzie, proszę państwa, i to jakoś to idzie. Opiera się to wszystko na naszych dyrektorach. Proszę państwa, co to jest nauczanie zdalne, albo nauczanie hybrydowe, bo my wiemy, że my to możemy wprowadzić, tak? Ale co to znaczy, że ja mam wprowadzić nauczanie hybrydowe? To znaczy, że mam wprowadzić połowę klas, a połowę zostawić w domu, czy całe klasy wysłać na przykład na przedmioty egzaminacyjne? Jeśli mam połowę klasy wysłać do szkoły, a połowę w domu, skąd mam wziąć pieniądze dla nauczycieli na zapłacenie godzin nadliczbowych? I tak dalej, i tak dalej.

Proszę państwa, ja mógłbym państwu godzinami mówić na temat pytań, które nam też zadają dyrektorzy szkół, a my odpowiadamy – nie wiemy, nie

wiemy. Proszę państwa, tego chaosu trochę mamy dosyć i powiem państwu szczerze – jesteście nim zmęczeni, no bo wiecie państwo, że już w samorządach w Polsce są pierwsze szkoły zamykane. I teraz my też szykujemy się na ten moment. Ja wiem, że my będziemy mogli zatelefonować do Sanepidu, poprosić o wykładnię – tak będziemy robili, tylko że ten Sanepid też ma swoje moce przerobowe.

Chcę państwu powiedzieć, że lubelskie szkoły są wyposażone w środki ochrony osobistej, tutaj otrzymaliśmy również z Ministerstwa Edukacji Narodowej odpowiednie środki, one zostały za pośrednictwem Państwowej Straży Pożarnej przekazane i nasza Straż Miejska się tym podzieliła. Chcę państwu powiedzieć, że szkoły mają bardzo duży problem i tutaj też prosba do państwa – proszę państwa, we współpracy z rodzicami 90% rodziców podchodzi do tego niezwykle odpowiedzialnie, również rady rodziców, które wykładają konkretne pieniądze na przygotowanie szkół; ale są osoby, które próbują wejść do szkoły – mówię o rodzicach – które mówią „korona-ściema”, które mówią „Konstytucja mi pozwala nie nosić maseczki” i tak dalej, i tak dalej. Proszę państwa, w niektórych szkołach, co mi wiadomo, dochodzi wręcz do rękoczynów. To są bardzo konkretne problemy. Też trzeba szkołom w jakiś sposób w tym wszystkim pomagać. Proszę państwa, takie proste problemy, państwo też mnie pytacie o to, na Komisji Oświaty państwo mnie o to pytali – trzeba nosić maseczkę w szkole, czy nie? Minister Edukacji jest za, a nawet przeciw, wiecie państwo o tym, ale jest, proszę państwa, to najlepiej będzie chyba obrazowało ten chaos: 7 sierpnia wychodzi rozporządzenie Rady Ministrów dotyczące walki z koronawirusem. W § 24 są wymienione placówki, gdzie niezbędne jest noszenie maseczek – są tam wymienione placówki oświatowe. I to powinno zakończyć dyskusję. A u nas jest cały czas dyskusja i w szkołach nie wiadomo, czy jest obowiązkowe, czy nie. Według mnie jest obowiązkowe, ja to wyczytałem w obowiązującym rozporządzeniu z 7 sierpnia.

Proszę państwa, przepraszam za to wylewanie żali, ale też nie mam gdzie tego robić, nie mam gdzie tego robić, bo proszę państwa, rozmawiamy o oświacie, również lubelskiej oświacie, bardzo mało na ten temat wiedząc. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan prezydent jeszcze, czy już? Nie. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, to był punkt Informacja o działalności Prezydenta między sesjami, ale porządek obrad nie przewiduje dyskusji w tym miejscu.”

Radny Piotr Popiel „Panie Przewodniczący, ale ja tylko nie dosłyszałem, ja poproszę pana prezydenta, żeby jedną rzecz mi tylko, bo poruszył pan prezydent Artur Szymczyk ulicę Osmolicką, nie dosłyszałem, o co tam chodziło. – (Zast. Prez. A. Szymczyk „Węzeł przesiadkowy.”) – Węzeł przesiadkowy przy Osmolickiej, tak? I pięć zadań: Dekutowskiego, Bliska, Lubelskiego Lipca i jeszcze dwa w kwocie 6 mln, i tyle, ja nie chcę dyskutować.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę dopytać o szczegóły w kuluarach. Ten punkt nie przewiduje dyskusji.”

Przewodniczący Klubu PiS Piotr Gawryszczak „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Chciałbym poprosić o 15 minut przerwy dla Klubu PiS i członków, radnych Klubu PiS proszę do sali nr 3. Dziękuję.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie przewodniczący, jeszcze jedna uwaga formalna do tego, co pan mówi, jeżeli mogę. Żaden inny punkt, który tutaj jest napisany w porządku, nie przewiduje dyskusji, a pomimo wszystko dyskusja nad nimi jest. Więc nie rozumiem tej niekonsekwencji. Jeżeli nie zawieramy dyskusji w żadnym innym punkcie i w tym też nie, to tak samo dopuścimy tę dyskusję w tym punkcie, jak i w innych.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie radny, był kiedyś taki punkt i pan o tym doskonale wie – były to Interpelacje i zapytania radnych, i naprawdę to nie na tej sali zmieniliśmy ten porządek obrad.”

Radny T. Pitucha „Ale 20 razy zdjęliście go, jako wtedy klub większościowy.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński „Panie przewodniczący Piotrze, sala nr 3 jest salą dla mieszkańców, więc może w „jedyńce” zróbcie to spotkanie, albo nie wiem gdzie, bo tam są mieszkańcy.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „To zapraszam do „jedyńki” i radnych klubu „rządowego” proszę o to, żeby nie robić sobie kawy.”

Przew. RM J. Pakuła „Ogłaszam 15 minut przerwy do godziny... Ogłaszam 20 minut przerwy do godziny 12.00.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, zapraszam do sali obrad, sprawdzamy listę obecności po przerwie – już widzę obecnych 17 radnych, 18, 19. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.”

AD. 5. ODWOŁANIA PANI JOANNY STASIAK Z FUNKCJI ŁAWNIKA SĄDU REJONOWEGO LUBLIN-ZACHÓD W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 811-1) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie odwołania Pani Joanny Stasiak z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (druk nr 811-1).

Szanowni państwo, Prezes Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pismem z 9 marca 2020 r. otrzymanym w dniu 16 czerwca 2020 r. na podstawie art. 166 § 2 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych zwrócił się do Rady Miasta z wnioskiem o odwołanie z funkcji ławnika pani Joanny Stasiak. Niniejszy wniosek jest jednocześnie uzasadnieniem do przedstawionego państwu w dniu dzisiejszym projektu uchwały. Do wniosku załączone zostały również pozytywne opinie Kolegium Sądu Okręgowego w Lublinie oraz Rady Ławniczej przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie. Zgodnie z przepisem art. 166 § 2b ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych przed podjęciem uchwały w przedmiotowej sprawie do moich obowiązków należy zapewnienie ławnikowi możliwości wypowiedzenia się, jak również umożliwienie mu udziału w posiedzeniu właściwej komisji i w sesji naszej Rady, na których taki wniosek jest rozpatrywany. W związku z tym pismem z dnia 3 lipca br., czyli z co najmniej 7-dniowym wyprzedzeniem w trybie i w sposób przewidziany w Kodeksie postępowania administracyjnego zawiadomiłem panią Joannę Stasiak oraz przedstawiciela Sądu Rejonowego Lublin-Zachód o terminie posiedzenia Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, która opinowała tę sprawę w dniu 30 sierpnia br., jak również o dzisiejszej sesji.

Czy wszyscy państwo radni zapoznali się z wnioskiem o odwołanie ławnika sądowego? Czy konieczne będzie jego odczytanie? Nie, dobrze. Czy Prezes Sądu Rejonowego Lublin-Zachód chciałby zabrać głos? Czy jest obecny podczas naszych obrad? Nie widzę. Czy na sali jest obecna pani Joanna Stasiak i czy chciałaby zabrać głos w swojej sprawie? Nie widzę. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Marcin Nowak – bardzo proszę.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! W zasadzie pan przewodniczący wszystko kompleksowo wyjaśnił, ale chciałbym zapytać, czy od daty doręczenia tego pisma pani, która jest ławnikiem, której dotyczy przedmiot sprawy, wysłała jakikolwiek komunikat informacyjny do Biura Rady Miasta i czy jakieś stanowisko w przedmiotowej sprawie zajęła?”

Przew. RM J. Pakuła „Do mnie takie informacje nie dotarły, jeżeli do mnie to pytanie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „No, nie do pana przewodniczącego, ale zadałem pytanie, myślę, że może pani dyrektor mi odpowie.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyrektor Biura Rady Miasta Lublin Dorota Bartoszczyk „Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Korespondencja w tej sprawie została skierowana do pani ławnik pismem Przewodniczącego Rady Miasta z dnia 3 lipca br. Mamy potwierdzenie, że pani ławnik odebrała tę korespondencję 7 lipca br. Także oczywiście zgodnie z wymogami ustawowymi ten termin na zawiadomienie został jak najbardziej dochowany, natomiast nie mamy żadnych informacji, dlaczego pani ławnik nie skorzystała po prostu ze swojego prawa.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Żadnych informacji zwrotnych od pani ławnik, tak?”

Dyr. BRM D. Bartoszczyk „Żadnych.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Drodzy państwo, zaraz przejdziemy do głosowania. Chciałbym tylko powitać panią poseł, która zaszczyliła swoją obecnością obrady – witam panią poseł Martę Wcisło. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, głosowało 23 radnych – 23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie odwołania Pani Joanny Stasiak z funkcji ławnika Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie.”

Uchwała nr 667/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 7 do protokołu

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE SKARGI NA DYREKTORA MOPR W LUBLINIE W SPRAWIE DOFINANSOWANIA TURNUSU REHABILITACYJNEGO ZE ŚRODKÓW PFRON

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 812-1) stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie skargi na Dyrektora MOPR w Lublinie w sprawie dofinansowania turnusu rehabilitacyjnego ze środków PFRON (druk nr 812-1). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która proponuje, aby uznać tę skargę za niezasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na swoim posiedzeniu dnia 8 lipca 2020 r. rozpatrywała skargę na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie w sprawie dofinansowania turnusu rehabilitacyjnego ze środków PFRON. Środki te były w tym roku zwiększone do 700 tys. zł i w związku z licznymi wnioskami mieszkańców Lublina o przyznanie przedmiotowego dofinansowania, pozytywnie rozpatrzono wnioski spełniające kryteria złożone do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w terminie do dnia 14 lutego 2020 r. Wnioski skarżących z dnia 14 kwietnia oraz 24 kwietnia 2020 r. mimo spełnienia kryteriów uprawniających do uzyskania dofinansowania zostały rozpatrzone negatywnie. Powodem odmowy była niewystarczająca ilość środków PFRON w 2020 r. w stosunku do zgłaszanych potrzeb. Chciałbym państwa jednak poinformować, że tuż przed posiedzeniem, a państwo skarżący byli o tym poinformowani, że w przypadku rezygnacji uprawnionych do tego świadczenia lub zwiększenia środków z tego Państwowego Funduszu zostaną oni poinformowani o zmieniającej się kolejce. I tak też się stało, ponieważ wskutek rezygnacji innych wnioskodawców dnia 15 czerwca br. wnioski skarżących zostały pozytywnie rozpatrzone, tym samym skarżący otrzymali dofinansowanie w kwocie łącznej 4.106 zł. W związku z powyższym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jednogłośnie – 7 głosami „za” – uznała ją za niezasadną i skierowała projekt uchwały pod obrady dzisiejszej sesji Rady.

Panie przewodniczący, chciałbym jednak jeszcze w tym miejscu zgłosić autopoprawkę do projektu tej uchwały i do jego uzasadnienia. Wynika to z oczywistej omyłki pisarskiej i edytorskiej w nazwisku skarżących. Nazwisko ----- powinno być zapisane jedną literą „-”, nie dwoma, więc taką autopoprawkę zgłaszam na ręce pana przewodniczącego.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy na sali jest obecny ktoś ze skarżących i czy chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie prezydencie, czy pan chciałby ustosunkować się do poruszonych w skardze spraw?”

Prez. K. Żuk „Nie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy państwo radni chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, możemy przejść do głosowania w takim razie.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 812-1? Proszę o zbliżenie karty do czytnika, wraz z autopoprawką, dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że Rada Miasta podjęła ww. uchwałę, wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 668/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu

AD. 7. INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN ZA I PÓŁROCZE 2020 ROKU

Przedmiotowa informacja (druk nr 819-1) stanowi załącznik nr 10 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to Informacja z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2020 roku (druk nr 819-1). Bardzo proszę, panie prezydencie o przedstawienie nam tej informacji.”

Prez. K. Żuk „Bardzo proszę panią skarbnik. Tak, tak, bardzo proszę.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zgodnie z ustaleniami, zapisami ustawy o finansach publicznych prezydent miasta przedłożył państwu informację za pierwsze półrocze z wykonania budżetu miasta w terminie do 31 sierpnia. Przedłożona informacja została przygotowana zgodnie z procedurą, jaka jest uchwalona przez państwa co do uchwały budżetowej, jak również składania informacji i sprawozdań.

W pierwszym półroczu dochody, jakie wpłynęły do budżetu miasta, to wyniosły 1.194.422.178,44 zł i jest to wykonanie w 47%. Natomiast na wydatki wydano w pierwszym półroczu na zadania, jakie były zapisane w uchwale budżetowej, wydano 1.225.589.497,16 zł. Wydatki wykonano też w 47,17%. Przychody wykonane zostały w kwocie 136.264.939,15 zł, natomiast na rozchody przeznaczono kwotę, czyli na spłatę zaciągniętych zobowiązań wcześniej 28.038.749,88 zł. Deficyt budżetowy na 30 czerwca, czyli za pierwsze półrocze wyniósł 31.167.318,72 zł.

Dochody gminy w pierwszym półroczu zostały zrealizowane na kwotę 881.844.751,91 zł, co stanowi 44,73%, natomiast dochody powiatu na kwotę 312.577.426,53 zł. Realizacja dochodów budżetu miasta w grupie dochodów bieżących wyniosła 49,51, była to kwota 1.144.740.472,81 zł, natomiast dochody majątkowe wpłynęły w kwocie 49.681.705,63 zł, co stanowiło ok. 22%.

No, niestety w pierwszym półroczu na realizację dochodów wpływ miała sytuacja spowodowana pandemią i ta sytuacja wymusiła konieczność podejmowania różnego rodzaju działań związanych z zapobieganiem rozprzestrzenianiu się koronawirusa, ale również wywołała wpływ na kondycję finansów budżetu

miasta. Tą konsekwencją jest zmniejszenie dochodów budżetu miasta. Największy ubytek związany z epidemią COVID-19 dotyczy takich tytułów jak: bilety komunikacji zbiorowej, które wpłynęły w kwocie 21.741.105,30 zł – jest to wykonanie w 27%, przy założeniu wykonania na poziomie 50% stanowi ta różnica ponad 18 mln zł i w stosunku do pierwszego półrocza roku ubiegłego ponad 13 mln zł. Również wpływy z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, które wyniosły 228.997.982 zł, wykonanie stanowi 42,78%. Przy założeniu wykonania na poziomie 50% ten ubytek stanowi ponad 38 mln zł i w stosunku do pierwszego półrocza roku ubiegłego jest to około 21 mln zł, czyli w ubiegłym roku było więcej o 21 mln zł. W podatku dochodowym od osób prawnych wpływy wyniosły 28.017.584,41 zł, przy założeniu wykonania na poziomie 50% ten ubytek stanowi 2 mln zł. W stosunku do pierwszego półrocza jest to 26 tys. zł. Wpływy z podatku od nieruchomości za pierwsze półrocze wyniosły 111.142.943,94 zł, to jest ponad 48% i tu ubytek przy ujęciu, że powinno być 50%, stanowi około 3 mln, w stosunku do pierwszego półrocza 1,5 mln. Za parkowanie, opłaty za parkowanie w strefie płatnego parkowania na 30 stycznia wyniosły 3.516.049,62 zł, jest to 38% wykonania planu, czyli przy założeniu poziomu 50% ubytek ten stanowi 1 mln zł i w stosunku do pierwszego półrocza roku ubiegłego 947 tys. zł. Również ubytek wystąpił w opłatach za korzystanie z wychowania przedszkolnego, przy wykonaniu dochodów opłat za wieczyste użytkowanie, opłat za pobyt i wyżywienie w żłobkach, również jest to tylko 33%, czyli tutaj ten ubytek w żłobkach wynosi 537 tys. zł i w stosunku do pierwszego półrocza roku poprzedniego 303.

Jednocześnie po stronie wydatków, jakie spowodowała epidemia, zostały przeznaczone środki na zwalczanie, przeciwdziałanie i zapobieganie epidemii. W pierwszym półroczu wydatki związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzeniania się koronawirusa wyniosły 3.300 tys. zł.

Struktura zrealizowanych dochodów przedstawia się w pierwszym półroczu następująco: ponad 45% stanowią dochody własne – jest to ponad 542 mln zł, w tym jest oczywiście udział gminy i powiatu w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych – ponad 255 mln zł, subwencje – ponad 309 mln zł, dotacje z budżetu państwa na zadania zlecone – ok. 263 mln zł, dotacje i inne środki na zadania własne – ponad 24 mln zł.

Środki europejskie, jakie wpłynęły w pierwszym półroczu wyniosły około 47 mln zł. Na wydatki przeznaczono 1.225.589.497,16 zł, na zadania realizowane bez udziału środków europejskich z tej kwoty przeznaczono 911.956.571,92 zł, na zadania własne realizowane z udziałem środków europejskich 46.261.819,70 zł.

Na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej – 254.394.554,03 zł i na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów – około 13 mln zł.

Jeśli chodzi o środki, jakie przeznaczono w pierwszym półroczu, to największa kwota dotyczyła wydatków związanych z zadaniami w oświacie. Na zadania realizowane przez placówki oświatowe wydano ponad 437 mln zł, na zadania z zakresu pomocy społecznej, to na drugiej pozycji to zadanie się uplasowało, na zadania z zakresu pomocy społecznej i wspierania rodziny przeznaczono ponad 337 mln zł, na zadania z zakresu transportu i łączności około 177 mln. To są te trzy największe pozycje w budżecie – oświata, pomoc społeczna i wspieranie rodziny, jak również transport i łączność.

Wydatki bieżące wykonano w ponad 52%, jest to kwota 1.134.366.556,28 zł, natomiast na zadania majątkowe, na wydatki majątkowe przeznaczono 91.222.940,88 zł, to jest ponad 21% planu.

W strukturze rodzajowej zrealizowanych wydatków 92,5% stanowią wydatki bieżące, z tego ponad 38% to są wydatki związane z wynagrodzeniami i pochodnymi od wynagrodzeń, na to zadanie przeznaczono ponad 467 mln zł. Pozostałe wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem infrastruktury transportu i jednostek budżetowych – na to zadanie przeznaczono ponad 297 mln zł, to jest 19% wydatków, na świadczenia na rzecz osób fizycznych, głównie z zakresu wspierania rodziny i pomocy społecznej przeznaczono około 234 mln zł. Na dotacje udzielane z budżetu miasta, głównie są tu dotacje oświatowe, przeznaczono ponad 115 mln zł. Wydatki związane z obsługą długu wyniosły około 18 mln zł, na remonty 3 mln zł i na wydatki majątkowe przeznaczono ponad 91 mln zł, w tym są realizowane z udziałem środków europejskich – ponad 39 mln zł. W ramach wykonanych wydatków majątkowych największe środki przeznaczono na drogi i transport – około 45 mln zł, w tym są projekty realizowane z udziałem środków europejskich, na rodzinę i pomoc społeczną około 11 mln zł, jest to ponad 11% wydatków majątkowych, na sport i turystykę około 10 mln zł i na inwestycje w sporcie i turystyce, bo tu są i akcje, objęcie akcji i udziałów w spółkach sportowych, na inwestycje około 3 mln zł. Na oświatę w wydatkach majątkowych przeznaczono 7.623.771,61 zł.

Szanowni państwo radni, Regionalna Izba Obrachunkowa, która zawsze ma trochę więcej czasu na wydanie opinii, bo powiedziano mi, że 30 dni, ale jednak została ta uchwała podjęta przez Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie i Regionalna Izba Obrachunkowa opiniuje pozytywnie informację Prezydenta Miasta o przebiegu wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze, zwracając uwagę, że informacja została przygotowana w sposób staranny, czytelny, zgodny ze składanymi sprawozdaniami, jakie miasto składa okresowo do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jedynie Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła uwagę na dochody własne, które przesądzają o stopniu i zakresie samodzielności finansowej jednostki, które wykonane zostały nie mniej, jak 40%, to jest 40,9 planu, w tym są oczywiście dochody bieżące i dochody majątkowe. I ta sytuacja, o której wcześniej powiedziałam, te ubytki w tych źródłach dochodów własnych nadal się utrzymują. Być może, że w drugim półroczu – obserwujemy cały czas sytuację i monitorujemy każdy miesiąc – może ta sytuacja ulec zmianie. Dziękuję za uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, z informacją zapoznaliśmy się wszystkie komisje Rady Miasta. Bardzo proszę, czy państwo chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Tak, jako pierwszy pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja chciałbym zapytać pana prezydenta w sprawie (poczekam chwilę, pan przewodniczący Marcin Nowak dokończy, to... Dziękuję, panie Marcinie, że już mogę panu prezydentowi zadać pytanie). Panie prezydencie, ja chciałbym nawiązać do sesji budżetowej, tej, która miała miejsce w 2019 roku. Ja wypowiadałem się, panie prezydencie, w sprawie przebudowy ulicy Nałkowskich. To zadanie jest wpisane do budżetu na rok bieżący, jako remont oczywiście w całej serii, że tak powiem, innych ulic

w zestawieniu i nawet muszę powiedzieć tu wyraźnie – ja i w grudniu, i dzisiaj nie dążę do tego, panie prezydencie, żeby na siłę tu w dniu dzisiejszym wymóc wykonanie tego remontu w tym roku, nie. Ja mówiłem, panie prezydencie wówczas, dzieliłem się takimi moimi spostrzeżeniami, że w przypadku ulicy Nałkowskich od Żeglarskiej do ulicy Romera powinna zostać wykonana przebudowa, pełna przebudowa, bo miasto nie posiada stosownych gruntów do tego, żeby chociaż wykonać chodnik na brakującym odcinku od ulicy Woronieckiego do ulicy Zalewskiego, mamy problem ze skrzyżowaniem Żeglarska-Nałkowskich, z oświetleniem, etc., etc. Minęło 9 miesięcy, panie prezydencie, i tak na dobrą sprawę nic się nie wydarzyło, no bo prawdopodobnie i tak się nic nie miało wydarzyć. Ale bez względu na to, panie prezydencie, ja chcę usłyszeć, chcę usłyszeć, jakie są zamysły pana prezydenta na ten odcinek, czy rzeczywiście, tak jak zostało to wpisane do budżetu miasta Lublin, będzie to realizowane w postaci uproszczonego remontu, zatem mieszkańcy nie mogą liczyć na ścieżkę rowerową, na wymianę oświetlenia, na brakujący chodnik, czy może w końcu uda się przekonać pana prezydenta, że tam jest potrzebny normalny tryb opracowania dokumentacji, trzeba uruchomić procedurę ZRID, wywłaszczyć co niektórych właścicieli po to, żebyśmy mogli wykonać przebudowę z prawdziwego zdarzenia. Mieszkańcy, panie prezydencie, nie tylko ulicy Nałkowskich, bo pragnę przypomnieć, że wielu mieszkańców chociażby dzielnicy Zemborzyce, czy innych dojeżdżających nad Zalew Zemborzycki, dopominają się – w sumie precyzyjnie, panie prezydencie, to o co? O to, żeby około 200 metrów tego najgorszego odcinka, żeby zostało sfrezowane do minimum, tak jakby się udało coś na tych 200 metrach wylać na ten moment, to byłoby to rozwiązaniem problemu. I nie ukrywam, z punktu widzenia innych działań inwestycyjnych, które będą musiały nastąpić w dzielnicy Wrotków, uważam, że byłoby to zasadne. Przypominę, panie prezydencie, że jest opracowana dokumentacja, jest ZRID na starą część ulicy Nałkowskich, o tym pan doskonale wie, i to zadanie będzie drogie, też zdaję sobie z tego sprawę, jest już, może pan prezydent nie jest nawet świadomy tego faktu, ale w tym roku w wakacje uprawomocniła się już decyzja ZRID w przypadku przebudowy ulicy Samsonowicza i uwaga, panie prezydencie – na chyba 1207 osób uprawnionych do tego, aby mogły składać jakieś odwołania, nie złożył nikt, nikt żadnego protestu, panie prezydencie. Jak ja to przekazałem panu prezydentowi Arturowi Szymczykowi, to też nie mógł w to uwierzyć. No, dało się, dało się, bo była super współpraca z samym projektantem, były rozmowy z mieszkańcami i rzeczywiście to się udało. I w mojej ocenie, panie prezydencie, jak już jest gotowa dokumentacja, to to zadanie należałoby w przyszłym roku uruchomić, a mówię cały czas, panie prezydencie, o tym odcinku ulicy Nałkowskich od Romera do Żeglarskiej, bo żadne działania, panie prezydencie, w tym momencie nie zostały poczynione. No i muszę powiedzieć, że z przykrością, i to szanowni państwo tu obecni na sali, szanowni radni, no, moi kochani, to naprawdę źle wygląda, jak występujemy przed kamerą z mieszkańcami, mówimy o jasno określonym odcinku, a pan prezydent ustami osób pracujących w Biurze Prasowym myli odcinki, myli odcinki ulicy, mówi, że jest opracowana dokumentacja, mówi, że to będzie 16 mln zł. To po prostu jest coś niesamowitego, bo później, przepraszam, no, ja też muszę odpowiadać na trudne pytania, czy ta dokumentacja w końcu jest, czy nie ma. Taki przekaz został skierowany do mieszkańców i niesamowicie ubolewam nad tym. Starłem się, panie

prezydencie, w dniu dzisiejszym pohamować emocje, wypowiedzieć się najdelikatniej, jak tylko potrafiłem w tym zakresie, no bo chyba rozumie pan, w czym jest kłopot. Ja proszę, panie prezydencie, w tym momencie tylko i wyłącznie o odpowiedź na pytanie, w jakiej formule będzie to zadanie kiedyś – podkreślam – kiedyś realizowane. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. W trzech, mam nadzieję krótkich, żołnierskich słowach chciałem się odnieść do zaprezentowanego dokumentu i obszernego ze swojej natury. Analizując podstawowe dane dotyczące wykonania budżetu miasta, widzimy pozytywny dosyć zapis, że zarówno dochody, jak i wydatki zostały zrealizowane w zbliżonej wartości procentowej, bo dochody 47,02, wydatki 47,17, natomiast jeżeli analizujemy sytuację dalej i widzimy, że przychody zostały zrealizowane w 90,6%, to tak naprawdę to, co mieliśmy zaplanowane, że uzyskamy dodatkowe środki, poszły na zasypywanie dołów bieżących tak naprawdę i dalej sytuacja nie wiem, jak będzie wyglądała, zwłaszcza, że rozchody zostały wykonane tylko w 30%, czyli to jakby pokazuje, że rozchwianie tego budżetu jest znaczne. I oczywiście można wszystko zwać na różne czynniki, ja nie ukrywam, że wielokrotnie mówiłem o tym, że właściwie miasto Lublin nie ma praktycznie rezerw, zresztą często też pan prezydent, kilka razy przynajmniej podkreślał, że bez środków zewnętrznych właściwie Lublin nie jest w stanie zrobić żadnej znaczącej inwestycji i nie bez... bynajmniej nie z żadną satysfakcją, raczej ze smutkiem stwierdzam, że właśnie w przypadku nieprzewidzianych okoliczności, takich jak są teraz, no, sytuacja budżetowa zaczyna się robić coraz bardziej dramatyczna. To jest jedno stwierdzenie. Oczywiście komentarze mieszkańców, które dotyczą dzisiejszej sesji, mówią o tym, że tam są różne czynniki. Po pierwsze – to jest dobór zadań istotny, a po drugie – efektywność i tutaj obawiam się, że mamy, jako miasto i jako urząd, wiele do zrobienia w tym zakresie.

Drugie zdanie chciałbym poświęcić takiej tabeli nr 2, która tutaj została przedstawiona – informacja o realizacji zadań zgłoszonych przez jednostki pomocnicze miasta, no i zapis, że w pierwszym półroczu zostały zrealizowane te zadania w wielkości 8%, no pokazuje, że tak naprawdę oszczędzanie najbardziej dotkliwie zauważą mieszkańcy w dzielnicach, którzy poprzez rady dzielnic wnoszą takie zwykłe, małe zadania i rzeczywiście, jak się patrzy na tę tabelę, to ona jest prawie pusta.

I trzecie zdanie, to pytanie. Przeanalizowałem zapowiadaną, szczęśliwie, że przed pandemią, jakby zapisaną w budżecie podwyżkę dla pracowników Urzędu Miasta i jednostek. I chciałbym zapytać tutaj, bo oprę się tylko na jednym rozdziale właściwie – 85220, czyli z zakresu pomocy społecznej. I chciałbym zapytać o takie różnice, już trochę o to pytałem, ale nie otrzymałem satysfakcjonującej odpowiedzi. Na przykład w Centrum Interwencji Kryzysowej średnio ta podwyżka wyniosła 375 zł, a w Domu Seniora Jana Pawła II 411 nawet, natomiast na przykład już Klub Seniora, jeden z Klubów Seniora 232 zł średnio, Klub Seniora na Nałkowskich 224 zł, pracownicy mieszkań chronionych 246 zł. To ponad 150 zł różnicy średnio na etat. Ja chciałem zapytać po prostu w imieniu pracowników, którzy jakby spotykali się z pracą, czy świadczyli pracę również

w warunkach pandemii i niejednokrotnie są niezadowoleni z takiego dużego zróżnicowania tutaj, a przecież te decyzje, które zapadły, to nie są tylko jednomiesięczne, tylko będą skutkować na dochody tych pracowników całymi latami do następnej podwyżki. Dlaczego jest taka duża różnica i czy miasto, mając świadomość, że ma tych pracowników nie tylko w Urzędzie Miasta, ale również w jednostkach organizacyjnych, nie może tego jakoś tak bardziej skoordynować, żeby jakby wysokość świadczenia za pracę pracownika, no, nie zależała od tego, czy jest, prawda, na jednej ulicy pracuje, czy na drugiej, bo to mocno frustruje niektóre osoby. Także chciałbym poprosić tutaj pana prezydenta o wyjaśnienie tej sytuacji, dlaczego tak jest i czy nie można tego jakoś bardziej tutaj zbiektywizować. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Prezydenci! Ja chciałem się odnieść i zapytać, dlaczego wiele wniosków rad dzielnic nie jest realizowanych, Budżet Obywatelski. Jak spojrzeć, panie prezydencie, na dzielnice wschodnie, z których pan startował i iluś tam radnych, którzy po prostu mają to gdzieś dzisiaj, że powiedzmy, na Ponikwodzie nie ma dróg, że się nic nie robi, że nie ruszają remonty, Tatarzy dostają jakieś grosze, niezrealizowany Budżet Obywatelski, też, plac zabaw między... na Tatarach, plac zabaw, tam jest koło Montażowej 10, 12 i jest więcej. To są małe inwestycje, które niestety, panie prezydencie, pan złote góry obiecywał, złote góry, niektórzy z radnych, że łopatę wbijają, że będzie w 2019 roku rozbudowa szkoły ruszy. Nic nie robicie w tej materii. Coraz mniejsze pieniądze są na inwestycje. Z 35 mln, które miały być, rząd dał na inwestycje, rozdysponowaliście na swoje dziury, wszystkie dziury, które są. Ja rozumiem doskonale, panie prezydencie, że jest okres bardzo trudny, że jest pandemia i jest ciężko, natomiast proszę mi pokazać, ile ludzie, bo do mnie pretensje mają, że w spółkach zarabiają potężne pieniądze i u nich się ma dobrze, prezes 20 ma, czy więcej, nie? Czy ktoś z tych panów powiedział, że dobrze, jest tak ciężko, że ludzie nie mają na chleb, że zrezygnujemy z wysokich swoich pensji? Nie widzę w mieście, w Urzędzie Miasta ludzkich działań w tej materii, żeby spojrzeć na tych ludzi, tylko ci, co mają 20 niech mają 20, ci, co mają, jak tu kolega mówił, 2 tys., niech biedują za 2 tys., albo za i mniej, nie? Można się uśmiechać. Jak jest komuś bardzo dobrze, to tego biedniejszego nie rozumie. Zobaczcie państwo, ilu ludzi za jakie pieniądze żyje. Widać dzisiaj doskonale, jak pójdziecie do restauracji, że jest pusto, że jak okres pandemii nastąpił, to miasto jest puste. Nie ma studentów. I tego rozmachu od razu nie będzie. Ja sobie zdaję sprawę doskonale i wiem, że nie ma wpływów podatków, że to, co pani skarbnik tutaj pokazywała, że jest to bardzo duży kryzys, jakiego nie było. Ale musimy wszyscy zacząć oszczędzać. I na inwestycje drogie na dzień dzisiejszy Lublina już nie stać, panie prezydencie, to jest moje zdanie. Chyba że znajdziecie jeszcze obligacje i inne metody, które spowodują, że pójdą inwestycje. Dobrze, że Beryłowa została wybudowana za 100 mln, czy tam za ileś, nie? Te koszty rosną. Więc teraz nie uda się wybudować szkoły za 10 mln, czy za 20, żadnej, tylko te koszty będą większe. I na razie nie widać, żeby coś w tej materii szło. Trzeba

mówić uczciwie, panie prezydencie, że rozbudowa szkoły na Ponikwodzie będzie za 10 lat może, na Felinie może za 5 lat, jak będą pieniądze w mieście, jak będą pieniądze w mieście. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie prezydencie... A, przepraszam bardzo, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Tutaj mój przedmówca dotknął dość ważnego problemu, aczkolwiek troszeczkę niesprawiedliwie i zbyt surowo ocenił pana prezydenta, natomiast nie można nie zauważać aspektu Budżetu Obywatelskiego, bo on jest ważny tak samo dla nas, jak i dla rad dzielnic, jak i dla lokalnej społeczności. W końcu to aspekty partycypacyjne, budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Ja mam taki ogólny stan wiedzy na temat powodów, dlaczego część Budżetu Obywatelskiego nie jest realizowana. Tutaj bardzo często miasto nie ponosi żadnej winy, bo są na przykład kwestie własnościowe nieuregulowane, ale są sytuacje, gdzie te zadania są niewykonane, jak na przykład na ulicy Lotniczej, gdzie miało powstać boisko szkolne przy Szkole nr 31, natomiast ja miałbym prośbę do pana, panie prezydencie, żeby może w ramach takiego ogólnego maila, informacji po prostu napisać do wszystkich radnych, co jest powodem niezrealizowania danych zadań, bo myślę, że to by rozjaśniło tę kwestię i myślę, że też niepotrzebne pytania w tej materii by nie padały, bo jak rzekłem, Budżet obywatelski jest ważny dla nas wszystkich, a chcielibyśmy wszyscy radni, taką kompleksową wiedzę w tej materii mieć. A ja dziękuję panu prezydentowi, panu prezydentowi Szymczykowi za rozjaśnienie mi w ostatnim okresie tej kwestii, bo dużo pozytywnych informacji uzyskałem.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z państwa radnych? Nie widzę. Panie prezydencie, mogę pana prosić o zabranie głosu?”

Prez. K. Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zacznę od wypowiedzi pana radnego Popiela. Sam pan sobie odpowiedział, to znaczy jeśli nie ma tego w tegorocznym budżecie jako inwestycji, no to nie ma i nie mamy o czym rozmawiać. To, że jest dokumentacja, uprawomocniony ZRID, to nic nie oznacza. W tegorocznym budżecie tego nie ma i nie będzie. Natomiast jest zapisany remont i w związku z tym realizacja jako remontu, a nie inwestycji z powodów też oczywistych – i formalnych, i merytorycznych. Dokumentacji na Nałkowskich na zakres działań inwestycyjnych przecież panu z dnia na dzień nie wykreujemy. W związku z tym, remont tak, inwestycja w tym roku nie. Kwestia tej wypowiedzi, zupełnie niepotrzebnej, bo na właściwie, państwo o tym nie wiecie, ale jest bezprzedmiotowa, pracownica Kancelarii, która jest nową i której się stara Nałkowskich z nową Nałkowskich pomyliła, przeprosiła pana, panie radny i nie wiem, po co pan to publicznie w tej chwili przytacza, ta sprawa została wyjaśniona, dziennikarzom również przekazała tę korektę.

Jeśli chodzi o część wypowiedzi pana radnego Pituchy, poproszę zaraz panią skarbnik, natomiast powiedziałbym tak: generalnie radziliśmy sobie, radzimy i radzić będziemy, niezależnie od tego, co państwo mówicie i jak mówicie, i jak przekonujecie mieszkańców do tego, że nic tutaj zrobić nie można, a pan

radny Bielak jest w tym zakresie chyba niedościgniony, ponieważ dla pana nic w Lublinie nie inwestujemy, nic się nie dzieje, Felin za 5 lat, panie radny, właśnie ma pan ogłoszony przetarg na rozbudowę szkoły przy Beryłowej. To, że mówiłem dzisiaj rano, że trzeba było rozwiązać tę umowę z biurami projektowymi, to zostało zrobione. Nie można tego zrobić było też wcześniej z punktu widzenia tego postępowania, które było prowadzone i w związku z powyższym, jeśli wypowiedacie się państwo w ten sposób, my to przyjmujemy oczywiście, biorąc pod uwagę, że macie prawo tak myśleć, natomiast już wobec mieszkańców, to byłbym bardziej wstrzemięźliwy mówiąc o tym, że nie będzie tej szkoły, a takie wypowiedzi są formułowane, bo sam fakt, że macie państwo zapisane to w budżecie i przetarg trwa, dowodzi czegoś innego. Tutaj pojawia się kwestia tych 35 mln zł. Zaraz pan prezydent tę kwestię by wyjaśnił, myśmy myśleli, że to będzie w drugiej części, wtedy, kiedy mamy sprawę zmian w tegorocznym budżecie, no ale jak już państwo wywołaliście, to spróbujemy państwu odpowiedzieć. Tylko chciałbym, żebyście państwo te 35 mln jednorazowego wsparcia zestawili z utratą dochodów w PIT, w tej chwili procedowaną utratą dochodów w CIT, w tych działaniach, które spowodowały zmniejszenie wpływu z opłat z tytułu użytkowania wieczystego i tak dalej. To, co uzgodniliśmy z rządem, jako strona samorządowa, jest w tej chwili realizowane i tu praktycznie rzecz biorąc służyć to ma rozliczeniu m.in. tych inwestycji, które wobec uszczuplenia dochodów podatkowych musiałyby być rozliczone m.in. ze środków zwrotnych. Inaczej mówiąc, te 35 mln nie jest na nowe inwestycje. Mogą być na nowe inwestycje, ale jest na rozliczenie wydatków inwestycyjnych, czy ściślej mówiąc, na sfinansowanie wydatków inwestycyjnych, bo refinansowaniu tu nie można mówić i w związku z powyższym również służyć ma utrzymaniu tego tempa inwestycyjnego, które realizujemy, w przypadku również i nowych inwestycji. Pan prezydent za chwilę państwu tę strukturę przedstawi, bo jest tu wiele wypowiedzi z waszej strony nieprawdziwych.

Jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię Budżetu Obywatelskiego, proszę państwa, w momencie, kiedy podejmowaliśmy decyzję o zawieszeniu realizacji tych zadań i przypominam, że takie zestawienia robiliśmy maj-czerwiec, wtedy, kiedy spodziewaliśmy się gwałtownego załamania po stronie dochodów i w związku z tym utrzymania płynności kosztem również redukcji tych wydatków inwestycyjnych, nie tylko bieżących, to zawieszenie było racjonalne i ono nadal jest racjonalne. Nie oznacza to, że nie będziemy realizować tych zadań. My je wstrzymaliśmy, chociażby z powodów, o których też państwo wiecie. Za chwilę będziemy płacili 8,5 mln podwyżki dla nauczycieli, których nam w subwencji Minister Oświaty nie dał, a powinien. W związku z powyższym, jeśli teraz przyjrzyście się państwo tym wydatkom na oświatę i niedoszacowaniu, jak co roku, ale w tym roku przybiera to postać już dramatyczną, subwencja oświatowa, o czym zresztą mówił pan prezydent Mariusz Banach, subwencja w tej chwili oświatowa jest tak dramatycznie niedoszacowana, że ta luka dla wszystkich samorządów sięgnęła w roku ubiegłym 29 mld zł. Jeśli popatrzymy na nasze podwórko, będzie to kwota, która praktycznie rzecz biorąc wywołuje ból głowy pani skarbnik i musimy sobie z tym poradzić.

Jeszcze, jeśli chodzi o szkołę przy Beryłowej, proszę państwa, kilka lat temu przedstawiliśmy różne modele finansowania inwestycji i na swój sposób wydyskutowaliśmy, tu również wspólnie, jak będziemy finansować budowę kompleksu oświatowego, szkoły, przedszkola i tego swoistego domu kultury

przy ulicy Berylowej. I nie ma sensu wracać do tego, bo wszyscy zgodziliśmy się, że ten model finansowania pozwala tę szkołę zrealizować i jest zrealizowana. Osiągnęliśmy cel, który założyliśmy, że w tym roku doprowadzi na Czubach do sytuacji, w której dzieci z tej dzielnicy znajdą miejsca w przedszkolach, znajdą miejsca w szkole, rodzice nie będą rozjeżdżać się po dzielnicach. I naprawdę nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego dla państwa wybudowanie tego kompleksu na Czubach nie jest sukcesem, bo dla nas jest to sukces i jesteśmy z tego dumni, że w tych trudnych inwestycyjnie czasach poradziliśmy sobie z tą inwestycją, na którą, jeszcze raz przypominam, nie ma pieniędzy rządowych, nie ma pieniędzy europejskich, finansujemy to ze środków własnych, w tym z kredytu. Jeśli znaleźliśmy model finansowania, w którym odraczamy terminy płatności, właśnie po to, żeby nie budować szkoły przy Berylowej kosztem innej inwestycji, to chyba w tym złego nic nie ma, nie mówiąc już o tym, że jesteśmy skutecznie, bo realizujemy i te inne inwestycje, inwestycje oświatowe, czego przykładem jest chociażby to, co państwo macie w obiekcie Zespołu Szkół Vetterów, termomodernizacja w kilku szkołach; że potrzeby są większe, to wszyscy wiemy, że trzeba rozbudować i o tym całym czas mówimy, szkołę na Felinie i Sławinkowskiej. Gdybyśmy nie mieli w rozstrzygnięciu, to też wszyscy wiedzą, gdybyśmy nie mieli w rozstrzygnięciu tych biur projektowych, które dzisiaj wywołują ból głowy w całej Polsce, to pewno mielibyśmy już zaawansowaną inwestycję. Dzisiaj uciekamy w inną formułę – zaprojektuj i wybuduj, i mamy nadzieję, że z utrzymaniem tego terminu, który zakładaliśmy, że wykonawcy się znajdą. Pan Artur Szymczyk te 35 mln wyjaśni państwu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Jeszcze raz, szanowni państwo radni, tak, jeżeli chodzi o kwestię 35 mln, ja podam szczegółowo, co rozliczamy, to co pan prezydent powiedział, więc zostało przeznaczone na inwestycje, ale z zasadą też ich rozliczenia. Jeżeli mamy je rozliczyć do 2022 roku, już tak patrząc nawet czysto teoretycznie, to w jaki sposób wykonać nowe zadania, jeżeli startowalibyśmy od zera? Oczywiście jest, że te pieniądze są przeznaczone na rozliczenie tych środków. Z drugiej strony, jeżeli też środki szybko rozliczymy, których nie wydamy z własnych środków, to te pieniądze przecież zostają w budżecie, nam się uwalniają inne możliwości, więc mówienie w taki sposób, że nie przeznaczamy tych środków na inwestycje, jest jakimś absurdalnym stwierdzeniem, bo te pieniądze cały czas są w naszym budżecie. Nie wydałem ich na dane zadanie z bieżących naszych zasobów finansowych, no to mi się ten zasób w jakiś tam sposób uwalnia. Już pomijam aspekt tego tytułu, że jeżeli już tak chcemy upraszczać, to możemy powiedzieć, że jeżeli szkoła na Berylowej kosztuje 70 mln, to to jest raptem 50% finansowania tej szkoły. Natomiast oczywiście też są pewne zasady rozliczania tych środków. Ja teraz przedstawię dokładnie, jakie zadania i jakie kwoty przedstawiamy, przedstawiliśmy do rozliczenia w zakresie tych środków przekazanych przez rząd. W zakresie działu 600 – drogi publiczne, rozdział drogi publiczne i gminne – drogi dojazdowe do szkoły podstawowej, przedszkola, domu kultury przy ulicy Berylowej – prawie 750 tys. zł; wykonanie prawoskrętu z ulicy Gęsiej oraz Jantarowej do Jana Pawła – prawie 680 tys.; zadanie w ramach Budżetu Obywatelskiego – modernizacja osiedlowej infrastruktury drogowej w dzielnicy Dziesiąta, ulica Zamenhoffa – prawie 1,3 mln; zadanie w ramach Budżetu Obywatelskiego remont nawierzchni drogowych ulica Bociania, Szafirowa w osiedlach Łęgi, Poręba oraz chodników

w ulicy Uśmiechu w osiedlu Skarpa – prawie 300 tys. zł; budowa ulicy Szafranowej – 840 tys. zł; budowa ulicy Biskupińskiej – prawie 1,5 mln zł; w zakresie dróg wewnętrznych – rozdział 617 – zadanie w ramach Budżetu Obywatelskiego – remont nawierzchni drogowych ulica Bociana, Szafirowa, osiedle Łęgi, Poręba – wydatki w jednostkach budżetowych 816 tys. zł; oświata – szkoły podstawowe – budowa szkoły podstawowej, przedszkola, domu kultury przy ulicy Berylowej – rozliczamy prawie 7 mln zł; Dom Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty – ponad 1,5 mln zł. Teraz w ramach wydatków na zadania własne realizowane z udziałem środków unijnych – możemy te środki też użyć do tego elementu jak gdyby udziału własnego; rozbudowa i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Strefy Przemysłowej w Lublinie, z przeznaczeniem na przebudowę dróg wewnętrznych zlokalizowanych na terenie PKP na odcinku od ulicy Chemicznej do nadstawni LTA do wysokości wagonowni – prawie 1,4 mln zł. Administracja publiczna: inwestycje w ramach opracowania Zintegrowanego Systemu Informatycznego dla jednostek oświatowych miasta Lublin – prawie, znaczy 1,4 mln; oświata i wychowanie – szkoły zawodowe – poprawa warunków edukacji ogólnej w Zespole Szkół im. Vetterów w Lublinie – ponad 6 mln zł; w zakresie pozostałej działalności poprawa efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w Lublinie – to mamy termomodernizację sześciu obiektów użyteczności publicznej – wartość prawie, no, 1,9 mln; i ostatnia pozycja w zakresie gospodarki komunalnej, ochrona środowiska – rewitalizacja przyrodnicza Parku Ludowego w Lublinie znajdującego się w obszarze Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego dla LOF – 9,5 mln zł. To jest cała lista zadań, które sumują się na kwotę, części zadań, ale rozliczanych w ramach tego funduszu, na kwotę 35.738.303 zł. I tak, jak państwo zauważacie, jest gros elementów tu rozliczanych, to są obszary z zakresu oświaty, o której tak często mówimy i którą tak akcentujemy, jak jest dla nas ważna i istotna, i układów drogowych. Tak wygląda to rozliczenie i tak jak powiedziałem, dzięki temu, że te pieniądze są, nie wydajemy ich i możemy te pieniądze uwalniać, natomiast też patrzmy na to, ile dochodów utraciliśmy w związku z reformą PIT, to też nie możemy o tym zapominać, pomijam już o niedoszacowaniu tej subwencji, o której mówimy cały czas i te rozjazdy między dochodami a wydatkami, te nożyce się coraz bardziej rozchodzą, więc ta sytuacja jest coraz bardziej dramatyczna w tym zakresie. Ja nie wiem, czy nie skłamię, ale chyba z subwencji pokrywamy 85%, nie pokrywamy nawet 100% z funduszu płac, więc też może pamiętajmy o tym. Jak mówimy już, to ja tak sobie zapisałem, odniosę się do tego, pan radny Bielak powiedział, że trzeba mówić uczciwie – no właśnie, trzeba mówić uczciwie i to jest chyba dobra sentencja, ale to dotyczy wszystkich. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani skarbnik jeszcze – bardzo proszę.”

Skarbnik I. Szumlak „Tak. Panowie Przewodniczący! Chciałam się zwrócić do pana radnego Pituchy i odpowiedzieć na pytania radnego. Jeśli chodzi, panie radny, o przychody, które zostały zrealizowane w pierwszym półroczu, to w tej kwocie jest kwota kredytu tego krótkoterminowego w rachunku bieżącym – 94 mln zł, ponad 94, ponieważ w pierwszym półroczu nie zaciągano długoterminowego. Mamy zaplanowany kredyt, prawda, pamiętamy w uchwale budżetowej 50 mln i z Europejskiego Banku Inwestycyjnego 70 mln mamy i jeszcze

mamy planowane przychody z obligacji przychodowych 7 mln zł, ale jeszcze z tych źródeł miasto nie korzystało, może korzystać w rachunku bieżącym z kredytu, ten kredyt musi zostać spłacony do końca roku, a więc jest to krótkoterminowy na uzupełnienie płynności, jeśli nie korzystamy z tych długoterminowych, bo mamy planowane długoterminowe zobowiązania. To jest tylko to. I oczywiście zaliczki, które wpłynęły, czyli wolne środki i środki, które wpłynęły na zadania realizowane z udziałem środków europejskich, które pozostały na koniec roku.

Jeśli chodzi o rozchody, no to rozchody zrealizowane zostały w takiej kwocie, jaka to wynika z zawartych umów na spłatę zobowiązań dłużnych, czyli kredyty i pożyczki. Tyle trzeba było w pierwszym półroczu, taką kwotę przeznaczyć na spłatę, czyli te ponad 28 mln zł.

Jeśli chodzi o podwyżki płac, to w planie na rok bieżący dla wszystkich jednostek zaplanowano jednakowo 300 zł na etat. Natomiast różnie to może w jednostkach dyrektorzy zrobili, natomiast plan zakładał 300 zł na podwyżki na jeden etat.

Jeśli chodzi o dzielnice, pan wspominał o dzielnicach, więc rezerwa na koniec czerwca została uruchomiona w 83%, prawie 84 – 83,37 – na kwotę 3.396.595 zł, było 171 wniosków z rad dzielnic złożonych. Kolejne są złożone w lipcu i w sierpniu, będzie to około chyba tak 16 jest wniosków na kwotę ponad 280 tys. zł, będą również uruchamiane te środki w miarę potrzeby, tak jak jednostki pomocnicze składają wnioski, to też jest jakaś procedura przygotowania...”

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, ale chyba za duży szum się zrobił, bardzo proszę o pozwolenie pani skarbnik na dokończenie tej wypowiedzi.”

Skarbnik I. Szumlak „...wyłonienia wykonawców, dlatego też realizacja na to pierwsze półrocze może nie jest taka wysoka, ponieważ jest wiele prowadzonych prac takich przygotowawczych, ale uruchomienie rezerwy jest ponad 3 mln zł, prawie 3,4 mln, jest to 83% w pierwszym półroczu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Popiel się jeszcze zgłaszał, tak? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak, panie przewodniczący, bo chciałbym nawiązać do słów pana prezydenta Artura Szymczyka, który tak fajnie zakończył, żebyśmy uczciwie podchodzili do pewnych spraw, tej wersji się będę trzymać rzecz jasna, więc chciałbym usłyszeć tutaj od pana prezydenta – więc jak z tym remontem ulicy Nałkowskich na odcinku od Romera do Żeglarskiej? Zakończył pan swoją wypowiedź, że będzie remont, remont jest wpisany w tym roku. Tak więc pytam: czy rzeczywiście remont tej ulicy się odbędzie? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Bielak...”

Prez. K. Żuk „Panie radny, przed chwilą panu odpowiedziałem. Pytał pan cały czas o inwestycje, mówił pan o potrzebie wprowadzenia do budżetu inwestycji,

zarówno w odniesieniu do Nałkowskich, jak i Samsonowicza, i panu odpowiedziałem, że w tegorocznym budżecie tych zadań inwestycyjnych nie ma i nie będzie. Natomiast jest zapisany remont i remont będzie zrealizowany.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Eugeniusz Bielak...”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Nie, nie, ale chyba musimy to skorygować, bo według mnie remontów to mieliśmy parę zapisanych w budżecie na liście tej tzw. rezerw, które w jakiś sposób zamroziliśmy, natomiast w tej chwili podejmujemy pewne działania i ja z Zarządem Dróg rozmawiałem pod kątem pewnej analizy tego układu drogowego i jeżeli rzeczywiście może sfrezowanie nawierzchni i tak dalej, natomiast rzeczywiście ten układ, jeżeli te pieniądze gdzieś nam się uda znaleźć, no to byśmy chcieli ten remont wykonać, natomiast mówimy o remoncie, natomiast w tej chwili nie można powiedzieć na sto procent, że na pewno wykonamy remont, bo sytuacji jest wiele dynamicznych przed nami, które nam mogą skorygować to działanie. Natomiast nie ulega wątpliwości, że remont tam jest potrzebny i niezbędny, no i tyle, i to mogę, jeżeli mówimy o uczciwości, no to tak do tego trzeba podejść. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie powiedziałem, że nie popieram inwestycji, bo w 99 procentach inwestycje, które zostały w Lublinie, popieram rękami i nogami, natomiast inwestycje, które są przeszacowane, ze swojego doświadczenia będę krytykował, bo przeszacowania nie są zasadne, bo są prawnicy, są fachowcy, są projektanci, a wiem, co to są, panie prezydencie, aneksy do umów, to z doświadczenia zawodowego, z pracy w dużej firmie, w Instalu przerabiałem w 90. latach. Natomiast chcę powiedzieć o czym innym – chcę powiedzieć, panie prezydencie, że chodzi mi o drobne inwestycje na wschodnich dzielnicach. To, że radni sobie super radzą na Czubach i w innych dzielnicach zachodnich, czy na Czubach, bo są wspaniałymi radnymi, dzielnice wschodnie mają to do siebie, że trafiają na ludzi, że radni trafiają tacy się, którzy... - (**Głosy z sali** – nieczytelne; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „To głęboka samokrytyka, panie radny.”) - ...nie potrafią wiele zrobić, bo jeżeli jest ktoś radnym z danej dzielnicy i tam nie ma żadnej drogi, jest radnym 6 lat, czy 10, nie, no to się powinien wstydzić, bo ja pewnych drobnych robót, których się nie robi w mieście, się wstydzę. Chciałbym, żeby te drobne, uciążliwe bardzo i trudne roboty były robione. Jeszcze mam prośbę, panie prezydencie, do prezydenta Szymczyka, żeby też te firmy, które koszą, one biorą pieniądze, żeby one kosiły, bo zawsze było pięknie na Felinie, na dzień dzisiejszy jeszcze nie było tak, że na otwarcie roku szkolnego między szkołą a kościołem są chwasty, rosną, gdzie było boisko dawniej, gdzie było wałkiem koszone. I tu mam zastrzeżenia do konserwatora, do pani... pasy drogowe są... u Miejskiego Architekta Zieleni, jest to bardzo źle realizowane. Wiele tych pasów drogowych nie jest koszone. Ja wiem, że firmy na tym korzystają. I jest taka firma, która się nazywa Hortus, która na Felinie kosiła w spółdzielni bardzo źle i teraz też tam kosi, że po prostu płakać się chce, bo ta trawa gnije,

robią to nie w terminie, nie dbają, brudzą samochody i to trzeba, panie prezydencie – prośba – żeby tego dopilnować, bo Zarząd Dróg i Mostów radził sobie znacznie lepiej z tym. To, dziękuję bardzo, tyle. Pretensji panie prezydencie żadnych nie mam do inwestycji. Inwestycje będą w 99 procentach popierał, które będą zasadne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę panie prezydencie...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „No, pan radny tak do końca nie popiera tych inwestycji, ale dobra, przyjmijmy to. Natomiast ja chciałem jedną rzecz powiedzieć. Pan mówił o tych kwestiach wycen, przeszacowania – no, naprawdę bym prosił, żebyśmy nie zapominali o tym, jak sytuacja rynkowa, różne uwarunkowania powodują zmiany cen. To nie jest tak, że my sobie coś wyliczymy i to jest sztywne, święte, już pomijam, że i rosną wynagrodzenia w jakiś tam sposób systematycznie, to też przekłada się na ceny. Natomiast taki konkretny przykład, nie będę mówił, o jaką inwestycję chodzi, natomiast pokazuje pewną rzeczywistość i pewna realność, jak sytuacja na rynku i ta sytuacja pandemiczna powoduje wpływ na zachowanie wykonawców i na ceny, jakie oferują, a już pomijam to, że idziemy w trybie zamówień, co też ma swoje konkretne konsekwencje i działania. Jeżeli w tamtym roku ogłosiliśmy przetarg na wykonanie pewnych zadań, pakietu zadań inwestycyjnych i oferta została złożona przez wykonawcę na kwotę 7 mln zł, nie rozstrzygnęliśmy tego przetargu, bo wartość zadania nie mieściła się w tym, co myśmy mieli zaplanowane. W tym roku ten sam zakres robót, podpisaliśmy umowę – jest na 4,4 mln zł. I trudno mówić o jakimś przeszacowaniu. Co innego było w tamtym roku, jaki był głód firm wykonawczych, bo wszystko hulało na wysokich obrotach, a co innego jest teraz, więc tak bym naprawdę nie mówił w taki sposób, że ktoś źle... przeszacowane jest, to nie jest temat tylko, że się wyliczy w oparciu o KNR i o stawki roboczogodzin i wychodzi nam konkretna wartość, jeszcze są pewne inne elementy poza, nazwijmy to wyliczalne, bardziej rynkowe, uwarunkowania konkurencyjne i tak dalej, i tak dalej.

Jeśli chodzi o kwestię koszenia – nie chciałbym się odnosić, bo jak było wcześniej, było cudownie, bo też były podobne komentarze. Na pewno z koszeniem też jest trudno i z różnych to względów wynika – i ze stawek, i braku ludzi, szczególnie w poprzednim okresie. Rzeczywiście jest z tym w jakiś sposób problem, natomiast próbujemy i te firmy dyscyplinować, żeby ten obszar zieleni był jak najbardziej zadbane. Zdajemy sobie z tego sprawę i tutaj jest duży nacisk też i wobec pani dyrektor, żeby ten nadzór był prowadzony dużo bardziej skutecznie, z drugiej strony przy nowych umowach, które będziemy przetargować, też na pewno zmienimy zapisy umowne, żeby nasze oddziaływanie było bardziej skuteczne na te firmy. To w tym zakresie.

To chyba wszystko, tylko chciałem się do tych cen odnieść na przetargach, że to nie jest tak, dużo zmiennych jest czynników, które powodują, że te ceny są takie, a nie inne w postępowaniach przetargowych i jak powiedziałem – jeszcze obowiązują nas zamówienia publiczne, które też dosyć rygorystycznie do tego podchodzą, szczególnie przy środkach unijnych, gdzie ta precyzja jest szczególnie wymagana, żeby nie narazić się na korekty finansowe w tym zakresie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Chcę nawiązać do wypowiedzi radnego kolegi Bielaka, który jest już trzecią kadencję, no i jak to się dzieje, trzecią kadencję. – (**Radny E. Bielak** „Drugą.”) – Nie drugą... No to... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dwie pełne i ta trzecia, i rzeczywiście trzeba chyba się zwrócić do mieszkańców, żeby mocno się zastanowili w następnej kadencji, kiedy będą wybory, bo ja akurat jestem niespełna dwa lata, koleżanka radna Kamińska też początkująca, ale chcę powiedzieć tak – pewnie, przydałoby się dużo więcej środków i realizacji tych drobnych zadań, ale proszę państwa, zejdźmy na ziemię, ten rok jest wyjątkowo trudny i następny wcale nie będzie lepszy, tak mi się wydaje, obym się mylił po stokroć, ale wiele zadań ja na przykład przypisuję sobie to za wielki zaszczyt i honor, że przez wiele lat działałem w Radzie Dzielnicy Kalinowszczyzna, od 2001 roku i w tym czasie, a szczególnie w kadencyjności obecnego pana prezydenta Żuka wykonano bardzo wiele pięknych, wielkich inwestycji, które kosztowały duże pieniądze. Wymienię chociażby ostatnio Kalinowszczyznę – prawie 14 mln zł, wielkie zadanie. Zagospodarowano pięknie wąwóz jeden, drugi, międzyosiedlowy, a także już i na Daszyńskiego. Ulica Kasztanowa, Niepodległości. Mógłbym tu wymieniać parę takich wielkich, ładnych przykładów, a Park Zawilcowa, o który dobijaliśmy się. Nie chciałem wypominać, ale ponieważ zostało to poruszone – Park Zawilcowa. Był to teren księżycowy, strach tam było chodzić, tam tylko chodziły osoby z wielkimi, z dużymi psami, w obawie, żeby coś tam się nie stało i z butelkami. No, a teraz proszę, pójdźmy, zobaczmy. No, przepiękny park. Jeszcze tam trochę zostało do zakończenia pewnych drobnych inwestycji, niewielkich, ale myślę, że może jeszcze doczekamy, że za te lat 5, czy ileś będzie wiele zrobionych inwestycji. Także wcale ja sobie nie przypisuję za złe i nie mam tego, a tutaj to powiadam, trzeba by chyba było wyjść do mieszkańców, żeby dokonali porządnej korekty, analizy, kogo się wybiera, także kolego Gienku, sam sobie strzeliłeś w piętę i to tak elegancko. Ale tak to nie, musimy być trochę obiektywni, dlatego że ten rok jest wyjątkowo trudny i następny nie będzie lepszy, i tu na to trzeba być przygotowanym, a jak się zmieni sytuacja, że to nieszczęsna „korona” nas opuści, no to wtedy trochę to ruszy, a tak to ja czarno widzę w ogóle sytuację całej gospodarki kraju, nie tylko naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny Zbigniew Jurkowski „Ja tylko króciutko, jeżeli chodzi o utrzymanie zieleni, więc tendencje światowe i krajowe są takie, że kosimy rzadziej, po to, żeby owady miały tutaj swoje miejsce, poza tym, jeżeli jest koszone rzadziej, jest mniejsze odparowywanie wody. Poza tym w Lublinie, jeżeli spotykamy się też często, są takie tabliczki z napisem „Kosimy rzadziej”, także to nie jest tak, że nie dbamy o miasto, tylko w ten sposób jesteśmy ekologiczni, jesteśmy trendy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Breś.”

Radny Piotr Breś „Ja chciałem tylko dopytać pana prezydenta Szymczyka, bo w informacjach prezydenta powiedział, że pracują państwo lub będzie wystawiony mpzp, zmiany mpzp na ulicy Zelwerowicza, Poligonowej i Koncertowej. Czy to jest prawda, czy pan prezydent się może przejęczył? Czy rzeczywiście coś takiego ma miejsce, czyli planiści pracują nad zmianą planu w tym regionie?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczy tak – jeżeli chodzi o tamten rejon, to tak dokładnie rejon ulicy Zelwerowicza, Koncertowej i Poligonowej plan obecnie na etapie uzgodnień z instytucjami, pracujemy nad tym planem.”

Radny P. Breś „Chciałem dopytać, bo przecież... czy my możemy pracować nad planem, gdzie sąd WSA wydał wyrok, że nie ma Studium?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „To jest wyżej, tam nie ma.”

Radny P. Breś „Wyżej? Dziękuję.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „To jest nad Zelwerowicza.”

Radny P. Breś „Czyli to nie jest teren Górek, tylko nad, tak, nad Zelwerowicza?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Tak.”

Radny P. Breś „Rozumiem. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony państwa radnych. Proponuję, aby dokonać zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z informacją z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2020 roku. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, taki zapis zostanie dokonany. Dziękuję bardzo.”

Rada Miasta zapoznała się z informacją z wykonania budżetu miasta Lublin za I półrocze 2020 roku

AD. 8. INFORMACJA O KSZTAŁTOWANIU SIĘ WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 30 CZERWCA 2020 ROKU

Przedmiotowa informacja (druk nr 820-1) stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu – jest to Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2020 roku (druk nr 820-1). Ja jestem przekonany, że państwo radni wszyscy dokładnie zapoznali się z tą informacją. Czy może moglibyśmy przejść do dyskusji, czy jest potrzebne przedstawienie tego przez panią skarbnik? Jakie jest państwa zdanie? – (**Głosy z sali** „Niepotrzebne.”) – Możemy przejść do dyskusji, tak? Bardzo proszę. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie ma chętnych do zabrania głosu. Drodzy państwo, w takim razie ja proponuję, żeby dokonać zapisu w protokole, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2020 roku.”

Rada Miasta zapoznała się z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublin według stanu na dzień 30 czerwca 2020 roku

AD. 9. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:***AD. 9.1. UDZIELENIA POMOCY FINANSOWEJ DLA MIASTA JASŁO***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 816-1) stanowi załącznik nr 12 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Jasło (druk nr 816-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu w takim razie.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, głosowało 26 radnych – informuję, że podjęliśmy jednogłośnie ten projekt uchwały, przyjęliśmy tę uchwałę jednogłośnie – 26 głosów „za”.

Uchwała nr 669/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani radna Anna Ryfka, pani przewodnicząca.”

Radna Anna Ryfka „A, jest, zagłosowałam, dobrze. Dziękuję. Przepraszam.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani zgłaszała się do głosu? Wnioski formalne? Nie?”

Radna A. Ryfka „Nie, nie, nie, później.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Zdawało mi się w takim razie.”

AD. 9.2. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2020 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 817-1) wraz z autopoprawką (druk nr 817-2) stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2020 rok (druk nr 817-1) wraz z autopoprawką (druk nr 817-2). Czy możemy przejść do dyskusji? Czy chcielibyście państwo, żeby przedstawić wam projekt wraz z autopoprawką? Nie. Bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Pytania możemy zadawać do tej uchwały, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, właśnie otworzyłem dyskusję i udzieliłem panu głosu.”

Radny P. Breś „Dobrze, dziękuję bardzo. Chciałbym zadać, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, pytanie o kilka rzeczy. Pierwsza, to jest o kwotę 4.700 tys. zł na zakup środków, na zakup usług przewozowych od przewoźników prywatnych – to jest zwiększenie o prawie 50% kwoty w stosunku do przetargu, który był dla przewoźników prawdopodobnie, dowiedzieliśmy się z komisji, 10 mln zł, czyli prawie 5 mln. To jest jedno.

Też dowiedzieliśmy się na Komisji chyba Budżetowej, że te 2 mln, które dokładamy do MOSiR-u, to nie do końca wystarczy do końca roku, bo ja pytałem, czy to są już wszystkie środki, które do końca roku będziemy wspomagać MOSiR. Pytanie: ile jeszcze ewentualnie? Bo wiem, że pan prezes Komorski był tutaj i mówił, że na tę chwilę już jest trochę więcej, ale to pytam, czy jeszcze będziemy dokładać i ewentualnie ile?

Natomiast w uchwale, w autopoprawce jest taki punkt, o którym mówiłem w interpelacjach kiedyś, ta sprawa toczy się już od chyba 2015 roku, chodzi tutaj o Europejską Stolicę Turystyki Rowerowej. Okazuje się, że miasto musi wypłacić jednak zasądzone odszkodowanie, czy wykonawcy należne środki w kwocie 2.962 tys. zł. Chciałem o to dopytać, bo wiem, że miasto było w sporze z firmą Rystal. Pytałem o to wtedy i chciałbym zapytać, czy to są środki... ile tak naprawdę miasto kosztowała ta wycieczka, czyli ta turystyka rowerowa, czyli to

namalowanie na jezdniach w Lublinie jakichś ścieżek, pseudo-ścieżek? Ile miasto za to zapłaciło, czyli ile podatnicy musieli za to zapłacić? Czy to jest kwota 2.960 tys., a ile wcześniej sąd zasądził dla podwykonawców innych? I czy to jest prawda, że prezydent Szymczyk spotykał się z podwykonawcami, ale na pewnym etapie nie dogadał się z nimi, to znaczy nie poszedł na ugodę i sąd zasądził odpowiednie kwoty dla miasta? I jeszcze jedno pytanie. Czy to prawda, że radcowie prawni spóźnili się z ewentualnym odwołaniem? Bo wiem, że mamy mnóstwo radców prawnych zatrudnionych i w Urzędzie Miasta, i w spółkach podległych, a wiem, że nadzorował tę inwestycję chyba MOSiR na tamtym etapie i chyba szkoda, że tak było, bo odbieranie inwestycji, czyli nadzór nad tymi inwestycjami powinien być chyba w rękach spółki podległej, i później to wszystko się tak skończyło, jak skończyło, a efekt mamy dzisiaj taki, że wypłacamy prawie 3 mln zł zasądzonej kwoty, więc pytam o to.

Chciałbym jeszcze dopytać o jedną rzecz – te 9,5 mln zł – ja pytałem o to na komisji – na Park Ludowy. Chciałbym zapytać, kiedy ta inwestycja się skończy, bo już dostałem wytłumaczenie, że to jest zamiana tylko finansowania, natomiast czy z powodu COVID ta inwestycja się przeciągnie i z powodu COVID nie naliczymy kar ewentualnemu temu wykonawcy? Bo wiem, że miała się skończyć we wrześniu tego roku, a słyszę już głosy, że z powodu COVID się ta inwestycja przeciągnie.

Także proszę na razie o odpowiedź na te pytania, ewentualnie będę dopytywał. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak. Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! chciałbym dopytać o plany związane z budową, przedłużeniem Lubelskiego Lipca '80. Znalazłem taką pozycję, że chcemy wykupić grunty. Z tego, co pamiętam, to dokumentacja jest w pełni zrealizowana, jesteśmy po decyzji ZRID, być może się mylę. Jeśli się mylę, to proszę mnie poprawić. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Lubelski Lipiec '80.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, proszę nie wzbudzać dyskusji, potem w odpowiedzi pan otrzyma informację.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, z całym szacunkiem, sam pan widział, że miałem wątpliwości, czy pan prezydent jeden, czy drugi słyszał, więc wolałem poczekać kulturalnie przecież. Chodzi o wykup gruntów, panie prezydencie. Czy w tej kwocie, która jest zaplanowana tutaj dokładnie na dzisiejszej sesji, czy to już jest koniec, czy to już jest pełna kwota, która pozwoli nam na wykup gruntów. I jeśli dobrze zrozumiałem wypowiedź pana prezydenta o zgłoszeniu wniosku w ramach, jakby to powiedzieć drugiego naboru na zaplanowane tych 6 mld zł. Czy to będzie oznaczać, że w przyszłym roku ruszymy z budową Lubelskiego Lipca '80? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny Stanisław Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja chciałbym nawiązać do dyskusji, która wczoraj się odbyła na Komisji Kultury, bo tam jakby była poruszana kwestia oszczędności finansowych na instytucjach kultury, no i mam tutaj takie mieszane uczucia, bo z jednej strony przypominam sobie różnego rodzaju uwagi radnych i postulaty o tym, żeby na przykład obniżyć finansowanie niektórych instytucji kultury, no i w zasadzie teraz tutaj to nastąpiło, należałoby w zasadzie panu prezydentowi za to podziękować, ale z drugiej strony nie do końca się zgadzam z tym, bo są jednak instytucje kultury, które moim zdaniem należy chronić i które jakby są bazą, no, weźmy tutaj dla przykładu Bibliotekę Publiczną, która ma tracić, może, no, nie jest to jakaś wielka kwota i procentowo stosunkowo najmniej, bo ok. 3,5%, z tego co tam pamiętam, a w liczba bezwzględnych to jest 600 tys. No, ale umówmy się – za te 600 tys. można by było sporo książek kupić do biblioteki, nie mówiąc już o tym, że pracownicy Biblioteki Publicznej w większości to są ludzie, którzy zarabiają najniższą krajową, no i ja już dawno postulowałem, żeby temu problemowi jakoś zaradzić i żeby starać się ich lepiej gratyfikować, ale w tej sytuacji to tutaj nie ma szans. No, z wypowiedzi właśnie dyrektorów i tych instytucji wynikało, no, w większości, że były takie zapewnienia, co mnie też zastanowiło, że nikt nie utraci stanowiska pracy. Natomiast niewątpliwie w okresie tego tak zwanego... tak zwanej pandemii, który został ogłoszony tam już w marcu, no to marzec, kwiecień, maj praktycznie odbywały się żadne działania zaplanowane kulturalne. No, można to w jakimś sensie zrozumieć, natomiast wracając jakby do tej istoty, czyli do tego zapewnienia, że nikt z pracowników tych instytucji nie straci pracy, no to tutaj nasuwa się taka wątpliwość, że w zasadzie te instytucje już tylko funkcjonują w tej chwili same dla siebie, po to tylko, żeby po prostu funkcjonować, a realizacja jakby tych celów kulturalnych to już jest jakby zupełnie odrębna sprawa i jakby na drugim planie. No, nie wiem, to świadczyłoby w jakimś sensie o tym, że te instytucje oderwane są tak naprawdę od rzeczywistości, od społeczeństwa i działają same praktycznie dla siebie. No, tutaj jakby takim jednym wyjątkiem była wypowiedź pani dyrektor Katarzyny Rozwód, dyrektorki Teatru Starego, która tak na marginesie wydaje mi się robi dosyć dobrą robotę, jeśli chodzi właśnie o działalność tego Teatru, no to ona właśnie tutaj podniosła kwestię taką, że po prostu ze względu właśnie na tę tzw. pandemię ludzie nie przychodzą do Teatru, nie wykupują biletów, no i w związku z tym generalnie działalność jakby tutaj jest tego Teatru zagrożona. Były propozycje, żeby... bo część tych instytucji przeniosła swoje działania do Internetu, no ale trudno właściwie, żeby teatr przeniósł swoją działalność do Internetu, bo teatr to są po prostu... to jest widownia. Bez widowni generalnie teatru nie ma. Także ja bym tutaj sugerował, żeby jednak przyjrzeć się jeszcze tym kwestiom i naprawdę starać się bardzo ostrożnie działać z tymi oszczędnościami, bo ja rozumiem – trudności finansowe, ale to może być taka sytuacja, żebyśmy nie wylali po prostu dziecka z kąpielą. Także w związku z tym, no, szczególnie tutaj jakby zwracam uwagę na kwestię tych 600 tys., jeśli chodzi o Bibliotekę Publiczną, dlatego że wiemy, w jakim stanie jest czytelnictwo. Jeśli jeszcze będziemy tutaj dokładać do tego, żeby dorznać to czytelnictwo, a to jest przecież jednak baza prawdziwej, autentycznej kultury, bez czytelnictwa to nie można sobie po prostu wyobrazić kultury. No, to tyle. Nie będę tutaj proponował jeszcze, bo miałem taki pomysł, żeby związać bardziej kulturę ze społeczeństwem, no i może byśmy coś takiego wymyślili, jak bon kulturalny samorządowy,

to wtedy wpływy do tych instytucji kultury, które by jakby szły od strony społeczeństwa, wymuszałyby konkurencję i zabieganie o widza, o kogoś właśnie, o tego tzw. konsumenta kultury. No, należałoby się, ale to nie jest jakby temat na ten punkt. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. W kontekście wydatków budżetowych i również deklarowanego przez pana prezydenta wielokrotnie partycypacyjnego sposobu zarządzania, chciałbym posłużyć się cytatem z maila, który dostałem od jednego z mieszkańców. On równie dobrze mógł trafić do pana prezydenta, trafił do mnie, jako radnego. Ja ani nie mam pretensji, ani się z nim nie utożsamiam, ale chciałbym, żeby pan prezydent zechciał odnieść się do tego: *Mój syn – cytat – mój syn ma autyzm i od września będzie chodził od szkoły na ulicy Krochmalnej. Mimo obiecanego przez prezydenta remontu, nie dzieje się tam nic, szkoła jest nieprzystosowana, warunki fatalne. Do kogo się zwrócić? Chcemy zaważczyć o lepsze miejsce dla naszych dzieci. Tam dzieci chociaż miały miejsce do wyjścia – Park Błonie. Jak zwykle nikt nie patrzy na potrzeby niepełnosprawnych.* To takie pytanie od mieszkańca, na które poprosiłbym pana prezydenta o odpowiedź. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski – bardzo proszę.”

Radny Z. Jurkowski „Przysłuchiwałem się wypowiedzi pana radnego Brzozowskiego. Na Komisji Kultury poszczególni dyrektorzy mówili o sytuacjach w poszczególnych jednostkach, natomiast w czasie tych wypowiedzi pana Brzozowskiego nie było na Komisji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Nie znaczy to, że pan radny nie ma prawa zabrania głosu. Panie prezydencie, czy pan się odniesie do wystąpienia? Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Może zaczęlibyśmy tak... Może odniosę się, najpierw zacznę i odpowiem panu Radnemu Popielowi na pytanie dotyczące Lubelskiego Lipca. Jak gdyby z punktu widzenia inwestycji, nowego dworca i tego postępowania, zabiegamy już kolejny raz o to, żeby gdzieś zahaczyć finansowanie Lubelskiego Lipca. Stąd złożyliśmy, jeżeli chodzi o... w Rządowym Funduszu Inwestycji Lokalnych, dlatego ta Lubelskiego Lipca znalazła się w tym projekcie, złożyliśmy. I jeżeli to dofinansowanie... I stąd znalazł się zapis w budżecie, na zasadzie takiej, że my musimy wykazać, jeżeli składamy wniosek do ministerstwa, musimy wykazać się zapisem budżetowym, bo wkład własny to jakby inna kwestia, natomiast... bo tam nawet w tym zakresie nawet chyba, jak się nie mylę, to dofinansowanie może być nawet do 100%, to jak gdyby bardziej tu chodzi o to, że my musimy pokazać, że mamy to zapisane w naszych dokumentach. Natomiast nie znaczy to, że to zadanie uruchomimy. No, musi być ten element dofinansowania, wtedy dopiero możemy o tym mówić. To jest jeden element, gdzie to zapisujemy i próbujemy o to powalczyć w tym Rządowym

Funduszu Inwestycji Lokalnych. Kolejny element – nadal rozmawiamy w ramach Programu Polski Wschodniej z Polską Agencją Rozwoju i Przedsiębiorczości w zakresie szukania, no bo też na tamtym poziomie Programu, którym zarządzają, są różne przesunięcia środków, więc jak gdyby na bieżąco też jesteśmy w kontakcie z PARP-em, czy nie znalazłoby też dodatkowego dofinansowania nadal w Projekcie Polski Wschodniej, tak jak pierwotnie gdzieś tam to by było możliwe do zrealizowania i część druga byłaby z tego programu realizowana. Więc jak gdyby tutaj szukamy, ten układ drogowy może się pojawiać w wielu naszych, nazwijmy to w cudzysłowie aplikacjach, bo szukamy możliwości sfinansowania tego zadania, no bo jednak to jest kluczowy układ drogowy z punktu widzenia przyszłego dworca. Jeżeli chodzi o wykup gruntów – wykupy gruntów, w tej chwili to, co zapisujemy, trudno mówić, że wypełnimy wszystkie zobowiązania z zakresu wykupu gruntów. Część wykupu gruntów jest w trakcie wycen. To, co zabezpieczamy, zabezpieczamy na teraz, takie, jakie potrzeby dla nas są konieczne. Już pomijam to, że wiele dokumentacji, no, projektowana Zelwerowicza też wygeneruje kolejne wykupy, będą kolejne i tak dalej, więc to trudno mówić, że coś się kończy tak i już więcej tego nie będzie. Na bieżąco zabezpieczamy, bo takie zobowiązania się pojawiają. Pewnie na kolejnej sesji mogą być kolejne środki na wykupy. To w zakresie tym, co pan radny, to chyba wyczerpałem odpowiedzi. Bym prosił teraz pana Grzegorza Malca o odpowiedź dla pana radnego Bresia w zakresie kwestii komunikacji, potem pana dyrektora Pidka co do firmy Rystal i tych problemów w zakresie Stolicy Rowerowej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ta zmiana budżetowa w dziale 60004, czyli lokalny transport zbiorowy, to już wyjaśniam. Jest to realizacja założonych i ogłoszonych tutaj przez gminę, przez pana prezydenta jeszcze w marcu zwiększenia podaży do poziomu około 5 mln zł. To jest właśnie realizacja tego wniosku. To się przejawiało wtedy w marcu, pamiętacie państwo, trochę musieliśmy skoryktować z początku roku naszą podaż, to były te szeroko komentowane niekorzystne makroekonomiczne zmiany, które dotknęły Gminę Lublin, co z kolei się przełożyło na system transportowy. 13% obniżyliśmy podaż komunikacyjną. Od marca wróciło do pewnego poziomu normalności, natomiast ta uchwała jakby do końca roku formalizuje to założenie. Ja jeszcze tylko w międzyczasie dodam, że chociaż ten COVID-19 od kwietnia, czy właściwie od marca już dał nam się mocno we znaki, chociaż były to fatalne miesiące, mówię w kwietniu, maju, natomiast z kolei niekorzystne tutaj odgórne nakazy dotyczące ograniczenia mobilności, mówię tutaj o tych limitach w autobusach, gdzie w autobusie 150-miejscowym można było przewieźć maksymalnie 20 osób, w autobusie 100-miejscowym tylko 13 osób, natomiast trzeba było tę usługę wykonywać, chociażby dlatego, że mieliśmy zobowiązania w stosunku do pasażerów, którzy wykupili bilety chociażby okresowe, a przede wszystkim musieli dojechać do pracy, do szpitala, czy do swoich zadań. Teraz powoli się to wszystko normuje, od września jest rozkład jazdy tzw. szkolny, uczniowie wrócili do szkół, też to jest związane ze zwiększeniem tej podaży mierzonej wozokilometrami, toteż realizacja tego wniosku, mniej więcej do poziomu 19 mln wozokilometrów rocznie, dużo, dużo

więcej niż chociażby tak w bardzo prosto porównywalnym chociażby Białymstoku, gdzie jest ta podaż na poziomie 16 mln wozokilometrów rocznie, to też jest podaż zbliżona do też często porównywalnej do Lublina chociażby z tytułu ilości mieszkańców Bydgoszczy. Zwiększamy również, teraz są pracownicy na mieście, też ta zmiana będzie przejawem zwiększenia częstotliwości na tych liniach podstawowych, właściwie to już od 7 września, no i wiadomo, jak wrócą studenci, też będziemy się przyglądać sytuacji, zwiększać częstotliwość. I ostatni komentarz, że te wozokilometry w tym dziale nie mogą pójść na, to jest tylko takie, powiedzmy, formalne zapożyczenie, nie mogą pójść na przewoźników tych operatorów prywatnych, tam te kontrakty są ściśle... ściśle ograniczają limit zwiększenia, także jest kilka procent, można dodać i obniżyć w stosunku rocznym, także tutaj ta usługa będzie, czy tam te wydatki będą dla całości komunikacji, lwią część, zdecydowana część właśnie to będzie dla operatora tutaj miejskiego MPK, tak."

Radny P. Breś „Jeżeli można dopytać, panie przewodniczący."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę."

Radny P. Breś „W tym punkcie, jak pan dyrektor odpowiada. Czy wydaje się panu, panie dyrektorze, że ta kwota wystarczy na to, żeby mieszkańcy byli zadowoleni z tych ilości przejazdów i tak dalej? No bo z tego, co słyszymy, wtedy w marcu pamięta pan sytuację taką, w której zmniejszyliście ilość autobusów na danej linii i tak dalej, i były problemy. Ja rozumiem, że tu chodzi o to, żeby teraz dołożyć tę kwotę, żeby nie było takiego problemu, jak wrócą studenci i uczniowie."

Dyr. ZTM G. Malec „No, w marcu właśnie już te problemy właściwie były spacyfikowane, dlatego że ta zadeklarowana właśnie kwota, którą teraz sformalizujemy niejako, ona pozwoliła na dołożenie bodajże w stosunku do tego, co jeździliśmy w lutym, o 18 chyba wozów w ruchu, to się przełożyło na zwiększenie częstotliwości na tych liniach najbardziej popularnych, obłożonych i właściwie w marcu do czasu wybuchu tej pandemii nie mieliśmy jakichś tutaj zgłoszeń dotyczących problemów z poruszaniem się."

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie dyrektorze. Pan dyrektor Kazimierz Pidek, tak? Bardzo proszę."

Dyrektor Zarządu Dróg i Mostów Kazimierz Pidek „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Państwo Radni! Temat trudny rzeczywiście, on się ciągnie od konkretnie 20 sierpnia 2012 roku. Nazywaliśmy go od samego początku jako Europejska Stolica Turystyki Rowerowej. Właśnie 20 sierpnia w 2012 roku została podpisana umowa między Urzędem Miasta a MOSiR-em na pełnienie przez MOSiR funkcji inwestora zastępczego. MOSiR zlecił opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego, będą się starał nie mówić o nazwiskach, bo nie, natomiast na podstawie tego programu funkcjonalno-użytkowego został ogłoszony przez Urząd Miasta przetarg, na którym 11 marca 2013 roku złożono 4 oferty, najtańsza była oferta Rystal-Budu za kwotę 3.783.900 zł. Najdroższa Strabag – prawie 9,8 mln. Bardzo szybko się okazało, poza tym biorąc pod

uwagę, że to cena ryczałtowa i jednocześnie warunkiem było wykonanie realizacji przez firmę, która złożyła te ofertę, bardzo szybko się okazało, że firma Rystal-Bud nie brała pod uwagę zapisów w programie funkcjonalno-użytkowym, który mówił wprost o jakości wykonania, łącznie z obowiązkiem wykonania malowania ścieżek rowerowych i pasów rowerowych w jezdni tak zwaną farbą, czy sposobem malowania grubowarstwowym. Pomimo wielu, że tak powiem, spotkań w Urzędzie Miasta i u nas, nie dało się dogadać, domówić – tak bym to powiedział – żeby to zostało wykonane zgodnie z programem funkcjonalno-użytkowym, cały czas szefowie Rystal-Budu twierdzili, że oni mieli inny program funkcjonalno-użytkowy, na podstawie którego złożyli tę ofertę. Oczywiście nigdy nie pokazali nam tego programu i byliśmy, że tak powiem, w kłopotliwej sytuacji. W pewnym momencie zgodziliśmy się nawet na to, że będą również podwykonawcy, bo się okazało, że Rystal-Bud tak na dobrą sprawę nie posiadał swojego potencjału wykonawczego. I zaczęły się oczywiście od tego momentu problemy, problemy polegające na tym, że z częścią podwykonawców firma Rystal-Bud nie miała żadnych umów zawartych na wykonanie roboty. Było wiele spotkań, to nieistotne kiedy, daty, bo to za dużo by było opowiadać, było wiele spotkań na różnych szczeblach i próby dogadania się z Rystal-Budem, próby dogadania się z podwykonawcami. Części podwykonawców, dokładnie 6 podwykonawców, którzy się zgłosili nawet do przewodniczącego Rady, do prezydentów, do nas oczywiście, zapłaciliśmy bezpośrednio. Zapłaciliśmy bezpośrednio ponad 1.577 tys. Przykre to było po prostu, ponieważ oczywiście dotyczyły te problemy naszych, nazwijmy to, podwykonawców, którzy w wielu przypadkach bankrutowali. Nie będę mówił konkretnie, o które to firmy chodzi, kwoty są wydane, wręcz przekazane bezpośrednio na podstawie obmiaru robót od 139 tys. do 897 tys.”

Radny T. Pitucha „Panie dyrektorze, przepraszam, można bardziej do mikrofonu, bo trochę słabo słyhać?”

Dyr. ZDiM K. Pidek „Dobrze, spróbuję. Proszę państwa, cały czas jako inwestor zastępczy nadzorował wykonanie tych robót MOSiR i oczywiście inspektorzy nadzoru zatrudniani przez MOSiR. Problemem było oczywiście dokończenie tej roboty, nie mówiąc o malowaniu, bo cały czas Rystal-Bud twierdził, że ma te dokumenty, których nam nie pokazał do dziś, że ma dokumenty, że wcale nie musiał malować. Stąd różnica w cenie w ofercie między Rystal-Budem a Strabagem ponad 6 mln. Nawet przy ostatniej próbie na spotkaniu u prezydentów próbowaliśmy się dogadać, żeby jednak Rystal-Bud dokończył roboty. Okazuje się, że w harmonogramie, który przedstawili, odmówili wykonania przebudowy dwóch skrzyżowań, chodziło konkretnie może nie o przebudowę samych skrzyżowań, tylko przebudowę sygnalizacji świetlnej. To było zresztą zgodnie z programem funkcjonalno-użytkowym. Jakość, proszę państwa, wykonania robót przez Rystal-Bud i przez różnych podwykonawców mieliście chyba najlepiej państwo parę lat temu możliwość zobaczyć na ulicy Zamojskiej. Takich przypadków mieliśmy sporo, stąd próby jakieś negocjacji do zakończenia tych prac praktycznie były niemożliwe, tym bardziej, że Rystal-Bud odmówił nam przekazania praw autorskich na wykonaną dokumentację, również przez naszego wykonawcę – znaczy naszego, mówię pod kątem wykonawcy dokumentacji z Lublina. Bez dokumentacji nie dałoby się skończyć tego projektu, a to był projekt

z dofinansowaniem ze środków unijnych. To była nie tylko sprawa ścieżek rowerowych, terenów p od stanowiska do wypożyczania rowerów i do tych nazwijmy bankomatów, tak obrazowo, gdzie można było płacić i wypożyczać rowery, a oprócz tego drugim etapem to był zakup rowerów i jak państwo wiecie, w tej chwili jest dziewięćset siedemdziesiąt parę, już dokładnie nie pamiętam tej ilości dziewięćset siedemdziesiąt bodajże trzy rowery w mieście użytkowane lepiej, gorzej, ale funkcjonują. To był cały ten projekt, który był finansowany ze środków unijnych za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego. Ponieważ było to źle zrobione, źle skończone, w związku z tym musieliśmy po rozwiązaniu umowy z Rystal-Budem musieliśmy ogłosić przetarg na dokończenie tej pracy i tu kończyło te roboty nasze tutaj lubelskie przedsiębiorstwo, dzisiaj oddział Lubartowa, przedsiębiorstwo z Zawieprzyckiej. Koszt dokończenia był około 3 mln, czyli chcąc tak już zsumować wszystko, to może tak: zapłaciliśmy z własnego budżetu 1.577 tys. bezpośrednio tym podwykonawcom, w większości nie zgłoszonym przez Rystal-Bud, zapłaciliśmy dla, nazwijmy krótko, firmy z Zawieprzyckiej prawie 3 mln, no i teraz trzeba zapłacić niecałe 3 mln zł, żeby sprawę, że tak powiem, zakończyć, bez względu na to, jak to zostało zrobione, jak to zostało odebrane. No, jest wyrok sądu, natomiast żeby była jasność sprawy, nie było sytuacji opóźnienia się z apelacją. Natomiast mamy takie uzgodnienie jeszcze, że jeżeli zapłacimy tę kwotę, która wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego, po zapłaceniu prawdopodobnie złożymy kasację do Sądu Najwyższego, ponieważ nie zgadzamy się z wieloma uzasadnieniami do wyroku. To może tyle. Gdyby były jakieś szersze pytania, proszę bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie dyrektorze. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja jeszcze się odniosę, bo tam było takie pytanie, stwierdzenie pana radnego, że były spotkania z podwykonawcami, no i trzeba się do tego odnieść w sposób jednoznaczny. Rzeczywiście spotykaliśmy się z podwykonawcami i z firmą Rystal-Bud. Jeżeli chodzi o podwykonawców, intencja była jednoznaczna – szukamy rozwiązania, żeby tych podwykonawców zaspokoić. To, co pan dyrektor powiedział – wielu podwykonawców, trzeba to powiedzieć z przykrością, nie miało umów o podwykonawstwo zawartych i to jest z punktu widzenia ludzkiego dla tych osób pewna jakaś tam tragedia i niedowierzanie, natomiast tak formalnie sytuacja wyglądała. I rzeczywiście to, co pan dyrektor powiedział, wielu podwykonawcom udało się zapłacić oczywiście po obmiarach, nawet część chyba podwykonawców dokończyła pewne prace, bo też gdzieś tam porozumiewaliśmy się w tym zakresie, więc tutaj jak gdyby skoncentrowaliśmy się na tym, bo gros to są nasi lokalni przedsiębiorcy, żeby im w jakiś sposób pomóc i tych spotkań było wiele, to jakby ktoś chciałby być bardzo dociekliwy, to chyba jak jest archiwizowane, to w kalendarzach to było pozapisywane, więcej tutaj nie ma jakichś tajemnic wielkich. Natomiast faktem jest, że z Rystal-Budem nie byliśmy się w stanie dogadać i dojść do porozumienia, bo to, co pan dyrektor powiedział, sporem były te – w cudzysłowie – te malowanki, to nie do końca malowanki, bo tam chodziło o to malowanie grubo-warstwowe, bo myśmy wyszli z propozycją – jeżeli tak jest cudownie, to w ramach tego kontraktu wymalujcie, zgodnie z dokumentacją, i tyle, i nie widzimy tu problemu. Natomiast nie było takiej zgody, więc też myśmy nie widzieli pola

do zawarcia ugody, bo nie możemy się na zgodzić. Natomiast tylko bym prosił – nie używajmy określeń, bo pan dyrektor troszkę o tym powiedział, że nieudolne malowanki. To nie były tylko malowanki w tym projekcie, bo był i zakup roweru miejskiego, stacje również, kwestie wybudowania niektórych odcinków, a w tym m.in. część było malowanych pasów w ramach układu drogowego. To tak bądźmy po prostu precyzyjni i może nie używajmy takich słów troszkę dyskredytujących ten projekt.

A, jeszcze było pytanie dotyczące Parku Ludowego – to już precyzyjnie odpowiem. Jeśli chodzi o kwestię wykonania tego zadania, umowa na wykonanie jest. Były podpisywane aneksy i ostateczny termin na wykonanie zadania jest w zakresie tym technicznym do końca, do 30 listopada, natomiast kwestia rozliczenia w zakresie technicznym, finansowym z instytucją, to mamy do końca tego roku, czyli tu mamy miesiąc czasu jeszcze na rozliczenia finansowe, czyli zamykamy w zakresie finansowym, rzeczowym Park Ludowy w tym roku. To chyba wszystko... Poproszę teraz jeszcze może pana prezesa Krzysztofa Komorskiego o wypowiedzenie się w zakresie kwestii MOSiR-u i potem jeszcze pana prezydenta Mariusza Banacha co do szkoły i tego maila, założmy, że..."

Radny P. Breś „Czy można jeszcze, panie przewodniczący, w tej sprawie, żebyśmy skończyli temat z Rystal-Budem, czy później dopytać?”

Przew. RM J. Pakuła „Może później, dokończmy tę pierwszą część pytań i będzie pan radny dopytywał. Tak, tak, pan prezes Krzysztof Komorski.”

Wiceprezes Zarządu MOSiR „Bystrzyca” Sp. z o.o. w Lublinie Krzysztof Komorski „Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Postaram się szybko, troszkę też powtórzę to, co mówiłem w trakcie trwania Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Czy jesteśmy w stanie teraz powiedzieć, czy będziemy potrzebowali więcej pieniędzy, niż te środki, które są zaplanowane w wysokości 2 mln zł? Będziemy mądrzejsi prawdopodobnie na przełomie października i listopada, i to z kilku powodów bardzo konkretnych, między innymi wtedy będziemy wiedzieli, jakie są faktyczne skutki podtrzymania obostrzeń na naszych obiektach w tym wymiarze, w którym one teraz obowiązują, no, przede wszystkim, jak będzie wyglądała druga fala zachorowań, o ile będzie. Z tego również będzie wynikała frekwencja na naszych obiektach. Już teraz możemy powiedzieć, że jeżeli na obiektach rekreacyjnych możemy wpuścić do 75%, to ja mogę powiedzieć, że mamy porównanie, że w 47% na tym każdym obiekcie mamy tę stratę, więc nie jesteśmy w stanie teraz dokładnie powiedzieć. Ja mogę powiedzieć, że prawdopodobnie będziemy potrzebowali tych środków. Pan radny pytał na Komisji, czy to będą trzy, cztery miliony. Naszym zdaniem na pewno to nie będą takie środki, ale prawdopodobnie jeszcze będziemy potrzebowali takiego wsparcia i nie wiemy, czy będą kolejne obostrzenia, czy będzie jeszcze jakieś ograniczenie. My możemy powiedzieć – na teraz, na chwilę obecną, po aktualizacji planu finansowego na przestrzeni roku to są straty w wysokości 9,3 mln zł, one wynikają z utraty przychodów z biletów. Przypomnę, że wszystkie obiekty od 12 marca zostały całkowicie zamknięte. To są utraty przychodów z tytułu ulg, z którymi wyszliśmy do naszych najemców, do naszych kontrahentów, do współpracowników, do przedsiębiorców również, których chcieliśmy w ramach możliwości biznesowych

udzielić im tego wsparcia, tak jak to uczyniły władze miasta. To także brak możliwości przyjmowania środków w ramach jednostek meczowych, treningowych, ponieważ wszystkie rozgrywki ligowe, przypominam, zostały wstrzymane i tak samo nie odbywały się treningi, to jest ponad 1 mln zł, więc bardzo ciężko było zaplanować tę pracę i tę politykę ekonomiczną nawet z miesiąca na miesiąc, co nie znaczy, że siedzieliśmy z założonymi rękami, bo przypomnę, że przyspieszyliśmy w zasadzie cały proces inwestycyjny, jeśli chodzi o obiekty Aqua Lublin tak, aby nie musieć tracić czasu wtedy, na kiedy te inwestycje były zaplanowane, czyli na przerwę techniczną w okresie wakacyjnym. Chcieliśmy jak najszybciej wykonać te inwestycje i udało je się wykonać bez opóźnienia i w okresie, kiedy obiekty były wyłączone, dzięki temu mogliśmy w ogóle zrezygnować z przerwy technicznej i obiekty jak już wystartowały, w większości od początku wakacji, czyli od 1 lipca, to mogą funkcjonować do tej pory. Zrezygnowaliśmy z części usług zewnętrznych i zaangażowaliśmy własnych pracowników, którzy i sprząтали obiekty MOSiR-u, i je ochraniali, i z tego tytułu na tych oszczędnościach kosztów operacyjnych na przestrzeni roku udało się zaoszczędzić około 7 mln zł. To jest szereg działań, które również w międzyczasie zostało podjętych, udało się pozyskać blisko 1 mln zł dofinansowania z Miejskiego Urzędu Pracy, blisko 1,5 mln zł z Polskiego Funduszu Rozwoju, więc na tyle, na ile mogliśmy sobie w tych ciężkich warunkach poradzić, to mam wrażenie, że chyba w jakiejś części to się udało. Udało się też odzyskać 600 tys. zł z tytułu gwarancji od jednego z wykonawców, więc wracając do samego początku, prawdopodobnie będziemy potrzebowali dodatkowego wsparcia, natomiast chcąc racjonalnie planować tę politykę ekonomiczną i firmy, i patrząc również na wydatki miasta, chcielibyśmy móc to zaplanować precyzyjnie, a będziemy mądrzejsi, tak jak powiedziałem, na przełomie października i listopada. Dziękuję.”

Zast. Prez. M. Banach „Szanowni Państwo! Żeby... Mogę? Tak, panie prezydencie? Widzę, że mogę. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Żeby odpowiedzieć na każde pytanie dotyczące Szkoły Podstawowej nr 26, to trzeba powiedzieć dwa zdania więcej, bo rzeczywiście temat jest delikatny, dlatego że jak państwo wiecie, Szkoła Podstawowa nr 26 pracuje z dziećmi, przede wszystkim z dziećmi chorymi na autyzm. My, znając fatalne warunki tej szkoły przy ulicy Bronowickiej, parę lat temu podjęliśmy decyzję o tym, żeby tej szkole dodać nowy budynek przy ulicy Kurantowej, przypominam, i tam warunki pracy są fantastyczne. Wiemy, że musimy do tego standardu dołożyć również szkołę, która będzie kształciła dzieci starsze, bo na Kurantowej są dzieci w klasach I-III. Nie da się tego zrobić w szkole na Bronowickiej. Kto z państwa tam był, to wie doskonale, że tej szkoły wyremontować na potrzeby tych dzieci już się nie da. Niestety liczba tych dzieci chorych na autyzm wzrasta, w miesiącu przybywa tak około 5 tych dzieci, a przypominam, że oddziały klasowe w tej szkole są 3-4-osobowe. W związku z tym, proszę państwa, pojawił się ten pomysł, żeby docelowo całą Szkołę 26 umieścić w dwóch budynkach – na Krochmalnej po dawnej Szkole 17 i na Kurantowej w tym budynku, który już mamy. Szkoła na Krochmalnej, gdyby dzisiaj porównywać jej standard w porównaniu z 26, to w ogóle proszę państwa trudno nawet znaleźć porównanie, dlatego że szkoła na Krochmalnej to jest normalna szkoła, w którą swojego czasu włożono sporo pieniędzy. Proszę państwa, w 26, nie wiem, czy ktoś z państwa tam był

w ogóle, w 26 dzisiaj na Bronowickiej każdy dorosły mężczyzna na korytarzu jest w stanie dotknąć rękami dwóch ścian. Tam są tak wąskie korytarze, tego się po prostu na potrzeby tej szkoły wyremontować już nie da. Dzieci się uczą w piwnicy. To był jeden z naszych największych wstydów. Więc my, żeby rozładować już ten problem, zaproponowaliśmy, żeby szkoła już teraz funkcjonowała w trzech miejscach. I w tym roku już pani dyrektor Kowalik część tej szkoły przeniosła na Krochmalną. Powtarzam – tam warunki są dużo lepsze. Ale zdajemy sobie sprawę z tego, że z dziećmi autystycznymi jest problem zupełnie inny, to znaczy dla dziecka autystycznego każda zmiana miejsca jest bardzo dużym problemem, dlatego że te dzieci, ta choroba m.in. polega na tym, że te dzieci muszą mieć wszystko bardzo dokładnie zaplanowane i poruszać się w obszarach, które znają. W związku z tym przeniesienie tam tej szkoły – rozmawialiśmy o tym z gronem pedagogicznym wielokrotnie – przeniesienie tam tej szkoły łatwe nie będzie, ale kiedyś to zrobić musimy. Ja mam nadzieję, że my już w roku, najbliższym roku budżetowym bardzo poważnie zaczniemy rozmawiać, ja już dzisiaj o tym mówiłem, na temat przystosowania szkoły na Krochmalnej dla dzieci chorych na autyzm. To przystosowanie oczywiście, proszę państwa, nie jest jakoś bardzo tutaj wysublimowane, tam chodzi głównie o to, żeby były małe pomieszczenia, dlatego że te dzieci, powtarzam, uczą się w oddziałach najczęściej 3-4-osobowych. Przy tej okazji ja też powiem państwu, że Szkoła 26 tak bardzo nam pęczniej również dlatego, że mówiąc wprost sąsiedni starostowie nie realizują obowiązku budowania szkół dla takich dzieci. To jest, proszę państwa, dosyć duży problem, dlatego że obowiązek budowania szkół specjalnych spoczywa na starostach. My do 26 Szkoły przyjmujemy bardzo dużo dzieci spoza Lublina. No, trudno takiego dziecka nie przyjąć, skoro ono innych możliwości nie ma. Pytanie oczywiście, czy nie powinniśmy zacząć rozmowy z sąsiednimi starostami na temat tego, żeby jakoś partycypowali finansowo w prowadzeniu takich szkół. Powiem państwu, jest doświadczenie Poznania – Poznań przez rok walczył, narobił sobie wrogów dookoła, zaowocowało to kwotą około 700 tys. rocznie. Łatwiej by nam było, gdybyśmy takie pieniądze mieli, ale pytanie, czy tutaj skóra warta wyprawki. Natomiast wracając do tego konkretnego problemu, bo ja zdaję sobie sprawę z tego, że dla dziecka autystycznego zmiana szkoły na początku będzie zawsze problemem. Proszę mi jednak wierzyć, że na Krochmalnej już dzisiaj warunki są dużo lepsze niż w Szkole Podstawowej nr 26 na ulicy Bronowickiej. Będziemy tę szkołę na Krochmalnej po mału dostosowywali tak, żeby ona odpowiadała standardowi szkoły przy ulicy Kurantowej, ale potrzebujemy na to i czasu, i pieniędzy. W tej chwili, powtarzam, potrzebny nam jest ten miesiąc takiego przyzwyczajania się tych dzieci do nowych miejsc. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie prezydencie. Czy ktoś z państwa radnych?”

Radny T. Pitucha „Ja może jedno... Dziękuję za to wyjaśnienie, panie prezydencie i chciałbym tylko zapytać, czy tam był poruszony w tym mailu sprawa otoczenia. Ja rozumiem, że jakby tutaj sytuacja jest nie do jakby naprawienia, tak, bo otoczenie tej szkoły tam chyba nie pozwala na robienie jakichś terenów zielonych.”

Zast. Prez. M. Banach „Proszę państwa, mnie się ciągle wydaje... ja nie wiem, proszę państwa, bo źle, że my rozmawiamy o tym teoretycznie, bo ja jestem przekonany, że gdyby każdy z państwa pojechał, zobaczył otoczenie szkoły na Bronowickiej i na Krochmalnej, to naprawdę to otoczenie na Krochmalnej jest bardziej przyjazne. Tam jest boisko na Krochmalnej, te dzieci bardzo tego boiska potrzebują. Wiem, że już dzisiaj z niego korzystają. Ja wiem, że myśmy się przyzwyczaili, że rodzice się przyzwyczaili, ale proszę państwa, bo mówią mi, że mają parking na przykład na Bronowickiej, ale ten parking, ja przypominam, to jest parkowanie na obcym terenie w błocie i kałużach, tylko że się przyzwyczaili ludzie do tego i mówią, że mają parking. My przy szkole na Krochmalnej już rozpoczęliśmy prace z panem dyrektorem Dariuszem Działo, rozmawiamy o uczynieniu ulicy Piekarskiej jednokierunkową i to się stanie jeszcze w tym miesiącu, tak, żeby rzeczywiście tam był parking, żeby można tam było te dzieci dowieźć, bo te dzieci się przecież dowozi, i żeby to otoczenie było jak najpiękniejsze. Ja naprawdę zakładam, być może się mylę, ale zakładam, że tutaj mamy duży problem z dostosowaniem dziecka chorego na autyzm do nowego miejsca, które – ja sobie z tego problemu absolutnie zdaję sprawę – i my podejmując decyzję o przeniesieniu Szkoły 26 docelowym, bo dzisiaj funkcjonuje w 3 miejscach, powtarzam, ale docelowo o przeniesieniu ich na Krochmalną, chciałbym... myśmy te problemy wszystkie brali pod uwagę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Breś jeszcze.”

Radny P. Breś „Tak. Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Słuchając tych słów pana dyrektora, pana prezydenta wyjaśnienia *à propos* tego, co się wydarzyło i tej sprawy sądowej, i tego wszystkiego, ja chciałem zapytać tylko, panie prezydencie, niech pan odpowie na dwa pytania. Pierwsze – kto, oprócz mieszkańców miasta Lublin, i jak pan wytłumaczy mieszkańcom miasta, parafrazując prezydenta Krzysztofa Żuka, że zapłacimy za to 6.577 tys.? Kto, oprócz mieszkańców Lublina stracił na tym? Kolokwialnie mówiąc – czy ktoś w końcu w tym mieście poniósł konsekwencje swoich działań, czy cały czas będziemy przyzwalać na to, że tego typu sytuacje będą się zdarzać, a w sądach będziemy przegrywać, bo ktoś podpisał umowę, ktoś robił projekt, a ktoś to nadzorował. Mówię tutaj o MOSiR i o ludziach, którzy nadzorowali tę inwestycję. Nie mówię tutaj o radcach prawnych z Ratusza. Czyli jeszcze raz: sprawa trwa osiem lat i ja nie wiem, może ja się mylę, ale może pan prezydent odpowie, kto odpowie za to, oprócz tego, że mieszkańcy Lublina znowu będą tracić swoje pieniądze, które płacą w podatkach? To jest pierwsza rzecz.

A druga rzecz, którą chciałem powiedzieć, to może jak pan prezydent odpowie, to ja jeszcze się odniosę. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, mogę prosić?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie radny, nie udzielę panu odpowiedzi w taki sposób, bo pan stawia pewną tezę i chciałby pan na nią uzyskać konkretnej odpowiedzi, kto poniósł, natomiast to, co było powiedziane wcześniej – oczywiście, teoretycznie można było próbować zawrzeć ugodę z Rystal-Budem, te pieniądze zapłacić i byśmy się pewnie spotkali znowu na pewnej dyskusji, na jakiej podstawie została zawarta ugoda. Niestety system, w którym funkcjonujemy

i w zakresie finansów publicznych, trzeba to z przykrością stwierdzić, ale tak jest, niestety czasami aspekt logiczny i racjonalny odkłada na bok. I niestety wchodzimy w spory sądowe, ale z drugiej strony może i dobrze, bo sądy są niezależne i też i gminy przegrywają w tych sądach i nie chcą dyskutować z wyrokami sądowymi. To, co pan dyrektor powiedział – będziemy analizować i na pewno nie chcemy się poddać, bo uważamy, że mimo wszystko, jak by to nie zabrzmiało, racja jest po naszej stronie, bo już faktycznie firma sobie wyinterpretowała pewne rzeczy. Osoby, które się wtedy tym zajmowały, pomijam to, że przeszła na emeryturę część osób, która była wtedy liderami tego projektu, nie zajmuje się tymi kwestiami i została odsunięta od kwestii Roweru Miejskiego, jeżeli chodzi o kwestie konsekwencji.

Co do tych strat, które ponieśli mieszkańcy – jasne, ponosimy pewne konsekwencje, ale to tak samo, jak na innych zdaniach, gdzie kwestia kar, które naliczamy i musimy naliczać, natomiast nie mam pola do negocjacji poziomu kar, jeżeli jedynie wyrok sądowy może w jakiś sposób to zracjonalizować to podejście. Tak, jak powiedziałem – kluczem, i to jest też pewną wartością, warto byłoby, żeby ktoś też się tym zainteresował, bo jeżeli troszczymy się o przedsiębiorców, też podjęliśmy pewne działania, to co pan dyrektor powiedział, o wypłaceniu środków bezpośrednio podwykonawcom, mimo że to jest też obciążone ryzykiem, ale mając tę świadomość, że ci podwykonawcy faktycznie te prace tam wykonywali. I też można by iść w zaparte, bo mieliśmy podstawy, żeby nikomu nie zapłacić ani złotówki. Takie trzeba decyzje podejmować, które są też w jakiś sposób obciążone pewnym ryzykiem. A konsekwencje – jasne, tak jak wszystkie nasze wydatki, które ponosimy i oczywistym jest, może nie bezpośrednio mieszkańcy też w tym zakresie, bo część środków była finansowana ze środków unijnych, więc też może, jak już tak precyzyjnie to określamy, to może nie mówmy, bo to tak wybrzmiało, jakby 100% obciążało podatnika lubelskiego. No, nie 100%, bo projekt był finansowany ze środków unijnych. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Panie radny, ja bym bardzo prosił, żeby pan doprecyzował już te pytania i nie zamieniamy tego w dialog, naprawdę. Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Chciałbym dopytać, panie prezydencie w takim razie, czy my musimy, jeżeli mamy sprawę sądowo zasądzoną, płacić, czy po prostu trzeba wcześniej zapłacić, żeby złożyć kasację, czy po prostu nie powinniśmy płacić i złożyć kasację, z punktu widzenia prawnego, ponieważ nie wiem. Proszę o doprecyzowanie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pani mecenas, jakby pani mogła się do tego odnieść.”

Radca prawny Joanna Kopieniak-Bodio „Szanowni państwo, już wyjaśniam. Wyrok sądu, bo rozumiem, że był to wyrok sądu drugiej instancji, tak? Drugiej instancji jest natychmiast wykonalny, czyli należy zapłacić, natomiast swoją drogą możemy zgłosić kasację. Tak. Ale spółka, rozumiem, podejmie decyzję, czy jednostka, po zapoznaniu się z uzasadnieniem, tak? Bo wyrok jest, natomiast rozumiem, że uzasadnienia jeszcze nie ma, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji, możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. – (**Radna J. Mach** „Przerwa obiadowa...”) – Może dokończmy to głosowanie.

Głosowanie nr 10. Drodzy państwo, świeci się zielona dioda – kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika, tak, wraz z autopoprawką na druku nr 817-2. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

17 głosów „za”, 3 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 670/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Słyszę głosy dotyczące przerwy, drodzy państwo, ale pozwólcie w takim razie zakończyć ten blok uchwał finansowych.”

AD. 9.3. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 481/XII/2019 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 19 GRUDNIA 2019 ROKU W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 818-1) wraz z autopoprawką (druk nr 818-2) stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Mamy w tej chwili podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 481/XII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 19 grudnia 2019 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (druk nr 818-1) wraz z autopoprawką (druk nr 818-2). Jest dyskusja. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „W miarę krótko, panie przewodniczący. Chciałbym poruszyć, Panie Prezydencie, Szanowna Rado, Szanowni Państwo, taki temat, jakim jest konieczność wykonania remontu mostu na ulicy Żeglarskiej. Przeczytałem, panie prezydencie, w uzasadnieniu gdzieś się to pojawia w wieloletniej prognozie finansowej, że mielibyśmy przeznaczyć 10 tys. zł, właśnie tego za bardzo nie rozumiem, na przystąpienie do opracowania dokumentacji, sporządzenia niezbędnej do wykonania remontu. No, to jest tylko dokumentacja. Jak wiemy, ten stopień zaawansowania węzła przesiadkowego przy ulicy Żeglarskiej jest naprawdę bardzo mocno zaawansowany i jak przejeżdżamy, to naprawdę te prace to cieszą, to muszę powiedzieć, panie prezydencie, w końcu mamy niektórych wykonawców, którzy wiedzą, co robią i przynajmniej ja to tak odbieram, że w tamtym miejscu tak jest i obawiam się, panie prezydencie, o czym była już mowa w 2019 roku, że niestety będzie szybciej wybudowany tenże węzeł przesiadkowy, ta cała pętla autobusowa, a nie będziemy mieli możliwości dokonania zmian tras, czy wydłużenia obecnych linii autobusów właśnie przez tenże obiekt. Ja nie ukrywam, panie prezydencie, że czekałem długo na tę decyzję i spodziewałem się, że raczej to pójdzie w systemie zaprojektuj i wybuduj, i chciałyby

uzyskać po prostu takie uzasadnienie, bo chyba zgodzimy się z tym, że ten remont jest niezbędny i samo wykonanie jest jak najszybsze. Tylko tyle. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych? Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Panie prezydencie, chciałby pan zabrać głos?”

Prez. K. Żuk „Pan dyrektor Kazimierz Pidek.”

Dyr. ZDiM K. Pidek „Proszę państwa, system zaprojektuj i wybuduj jest najwygodniej stosować przy robotach tzw. drogowych, ale liniowych, czyli remont, przebudowa drogi. Natomiast przy robotach mostowych, przebitkach mostowych ten system nie zdaje egzaminu, dlatego że z jednego podstawowego powodu – my zawsze staramy się, tak jak myślę, że państwo pamiętacie, niedawno była dyskusja na temat mostów na Unii Lubelskiej, tutaj przy Gali, że trzeba zrobić dokumentację, podzieliliśmy tę Unii Lubelskiej na cztery zadania, oczywiście oddzielnie jeden most, oddzielnie drugi, po to, żeby ewentualnie próbować uzyskać środki z rezerwy ministerstwa i jak państwo wiecie, ostatnio nam się udało zrobić Pawią, ale dokumentację mieliśmy wcześniej. Nie da się zrobić dokumentacji w ciągu roku i wykonać, tak nazwę po prostu sprawę. Można ryzykować, ale to raczej, mówię, nie wychodzi – tak bym powiedział. Przy liniowych spokojnie możemy robić, natomiast przy robotach tego typu, gdzie trzeba również robić badania geologiczne i tak dalej, i tak dalej, nie da się tego zrobić. Można ryzykować, ale z góry jest niepowodzenie plus do tego, gdyby było niepowodzenie, że nie skończymy w ciągu roku kalendarzowego, tracimy dofinansowanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze raz pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „To chciałbym tylko zapytać o terminy tutaj, panie prezydencie, bo rozumiem, że zaraz po podjęciu tej naszej uchwały, to ta dokumentacja, sam przetarg na opracowanie dokumentacji będzie jak najszybciej zlecony i spodziewamy się, że ona powstanie do kiedy? I ewentualnie, jaki byłby termin później rzeczywiście samych robót? Czy cokolwiek wiadomo na ten temat? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie radny, nie chciałbym tak mówić, bo z tymi projektami jest potem tak różnie i z terminami, nam zależy, aby ta dokumentacja powstała jak najszybciej, natomiast nie chciałbym tutaj deklorować, bo już zresztą mamy przykłady, że z kilkoma projektantami musieliśmy się rozstać, więc to jest takie deklorowanie czegoś. Dopóki nie mamy umowy, jeszcze nie wiemy, kto wygrywa, no to tak wszystko to troszkę... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Wie pan co? Ale panie radny, nie chciałbym tutaj dyskutować...”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, ja bardzo dziękuję za odpowiedź. Dziękuję, tyle.”

Głosy z sali – nieczytelne

Prez. K. Żuk „To panie radny, niech pan spowoduje, że ta, zdaniem pana, dobra firma niech przystąpi do przetargu i niech ten przetarg wygra. Problem dzisiaj jest państwu wszystkim znakomicie znany. O ile firmy wykonawcze przystępują i są dobre, i można je weryfikować tym, co robią na rynku, o tyle biura projektowe dzisiaj to jest najłabszy punkt postępowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie było więcej głosów w dyskusji, możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Uchwały wraz z autopoprawką. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

20 głosów „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”.

Uchwała nr 671/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu

AD. 9.4. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 611/XIX/2020 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 MAJA 2020 R. W SPRAWIE ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2020-2022 NA FINANSOWANIE KOSZTÓW FUNKCJONOWANIA PODMIOTU REALIZUJĄCEGO ZINTEGROWANE INWESTYCJE TERYTORIALNE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 814-1) stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, jeszcze jedna uchwała i zaraz robimy przerwę. Kolejny punkt – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 611/XIX/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2022 na finansowanie kosztów funkcjonowania podmiotu realizującego Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (druk nr 814-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie. Głosujmy. Temat określony.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Jeszcze moment. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

Uchwała nr 672/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo na prośbę pani przewodniczącej – pani przewodnicząca sama – bardzo proszę.”

Radna A. Ryfka „Tak, bardzo bym prosiła – z wnioskiem formalnym chciałam wystąpić – o rozszerzenie porządku o stanowisko, które otrzymaliście państwo

– stanowisko w sprawie wyrażenia solidarności z Narodem Białoruskim. Chciałabym prosić o wprowadzenie tylko.”

Głosy z sali – nieczytelne

Radna A. Ryfka „Okay, okay, dobrze, w takim razie po przerwie obiadowej.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ogłaszam przerwę 1 godz. 15 min. do godziny 16.00. Punkt czwarta spotykamy się po obiedzie.”

Radna A. Ryfka „Natomiast państwa radnych z Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka bardzo proszę na chwileczkę na górę, do gabinetu przewodniczącego. Bardzo proszę, bardzo proszę państwa radnych do gabinetu przewodniczącego.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, 12 minut po godzinie 16.00 – sprawdzamy listę obecności po przerwie. Zapraszam wszystkich państwa radnych do sali obrad. Optyczną większość widzę już. Kasiu, nic się nie pojawia... Jeszcze raz. Drodzy państwo sprawdzamy listę obecności po przerwie, bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Nie idzie. Pomoc techniczna jest nam potrzebna. Nie działa. Drodzy państwo, próbujemy trzeci raz, sprawdzamy listę obecności po przerwie – bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika – idzie, udało się. Cały czas sprawdzamy. Drodzy państwo widzę już 22 osoby, 23 potwierdziły obecność. Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Zgłaszała się pani przewodnicząca Anna Ryfka – bardzo proszę, udzielam pani głosu.”

Radna Anna Ryfka „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałabym złożyć wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o dwa stanowiska: pierwsze stanowisko – w sprawie wyrażenia solidarności z Narodem Białoruskim oraz drugie stanowisko – Lublin przeciwko LEX DEVELOPER. Obydwie treści stanowisk macie państwo już dostarczane. I bardzo bym prosiła, by te punkty, po uzyskaniu oczywiście zgody Rady, znalazły się w punktach bieżących.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Zdaje się, że jeśli chodzi o porządek obrad, to pan przewodniczący Nowak miał jakieś propozycje? Słyszałem w kularach.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałabym poprosić o rozszerzenie porządku dzisiejszej sesji o punkt Zmiany w komisjach stałych.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. – (**Radny S. Brzozowski** „Panie przewodniczący...”) – Szanowni państwo, ja bardzo proszę w takim razie, poddam

te wnioski pod głosowanie... - (**Radny S. Brzozowski** „Panie przewodniczący...”) - ...Bardzo proszę... Pan Stanisław Brzozowski jeszcze? Bardzo proszę.”

Radny S. Brzozowski „Ja chciałbym rozszerzyć jeszcze obrady naszej Rady o wspólne stanowisko przeciwko zatrutowaniu Wisły. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu. Pierwszy wniosek...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, jeżeli można, w trybie przeciw stanowisku, czy nie, przeciw wprowadzeniu.”

Przew. RM J. Pakuła „No, tak, ale chciałem zacząć w tej kolejności, w jakiej było to zgłaszane, czyli pierwsze mamy dot. solidarności z Narodem Białoruskim. To tutaj chce pan radny dyskusję – 2 „za”, 2 „przeciw”? Nie tutaj. To zaczynajmy od określenia tego tematu. – (**Radny Dariusz Sadowski** „W kwestii formalnej.”) – W kwestii formalnej pan radny Sadowski – proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja mam wątpliwość formalną, czy możemy głosować do porządku obrad – mówię tu o wniosku kolegi radnego Brzozowskiego – wprowadzenie stanowiska, którego nie ma, tak, ani treści, ono nie jest nam przedstawione, jak rozumiem, ono nie jest sformułowane i nie jest podpisane przez uprawnioną grupę radnych. Dziękuję bardzo. Tu proszę o rozwianie tej mojej wątpliwości.”

Radny S. Brzozowski „Ja proponowałem właśnie wspólnie, żebyśmy wypracowali takie stanowisko.”

Radny D. Sadowski „No, ale nie możemy wprowadzić do porządku obrad czegoś, czego nie ma.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych w kwestiach formalnych? Tak? Pan radny Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Znaczący ja chciałbym skorzystać z trybu głosu „przeciw” temu stanowisku, odnośnie wyrażenia solidarności z Narodem Białoruskim.”

Przew. RM J. Pakuła „No, dobrze, bardzo proszę, jak tak – 2 głosy „za”, 2 „przeciw”. Pan radny Brzozowski jako pierwszy.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! No, ja nie wiem tak naprawdę, czy państwo się zastanawiają nad tym, nad sensem w ogóle przyjmowania takiego stanowiska, bo jeśli my na przykład, jako Rada Miasta czasami nie możemy sobie poradzić z 50 metrami chodnika, a my tutaj się chcemy wypowiadać w sprawach międzynarodowych, w sprawach, gdzie rozgrywają się tak naprawdę interesy geostrategiczne, o których nie mamy zielonego pojęcia, bo tak naprawdę nie wiemy, co tam się dzieje na Białorusi; no, ja nie będę tutaj jakby starał się zanalizować tego pro-

blemu, ale generalnie przecież tutaj wiadomo jest, że jest próba rozegrania Białorusi i można się tylko domyślać, kto chce rozegrać tę Białoruś, a naród białoruski jest akurat tutaj tylko zakładnikiem tych wielkich geostrategicznych interesów. Więc nie wiem, czy w ogóle my jesteśmy uprawnieni do mieszania się w takie sprawy i czy akurat to nasze stanowisko, które przyjmujemy, będzie w jakimś sensie jednocześnie wsparciem dla narodu, który tutaj też właściwie trudno określić, kto jest tym narodem – czy na przykład ci nacjonaści białoruscy, którzy się domagają przyłączenia części terytorium Polski do Białorusi, czy o jakiś inny naród chodzi, bo to jest bardzo ogólne stwierdzenie – „Naród Białoruski”, więc jakby mówię, wracając do istoty rzeczy, to nie jest sprawa samorządu, nie jest sprawa, żebyśmy się my polityką międzynarodową zajmowali i nie wiem, co państwo chcecie uzyskać w ten sposób – czy dobre samopoczucie, że coś żeśmy zrobili? No, nic żeśmy nie zrobili i nic nie zrobimy, bo nic z tego nie będzie wynikało. No, zajmijmy się tymi sprawami, na które mamy wpływ, a nie tymi, na które nie mamy wpływu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski w trybie?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Za.”

Przew. RM J. Pakuła „Za. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. No, jestem po prostu zdumiony wystąpieniem pana i porównaniem sytuacji na Białorusi do brakujących panu w dzielnicy 50 metrów chodnika. No, to jest naprawdę żenująca sprawa, wie pan. My wyrażamy swoje poparcie dla narodu białoruskiego, chociażby z tego względu, że mamy dwa miasta, z których z jednym mamy partnerstwo, a z drugim, stolicą Mińskiem mamy podpisane, proszę pana, wymienione listy intencyjne. Więc my nie zajmujemy się, kto kogo będzie tam rozbierał, czy będzie rozbiór Białorusi, czy nie będzie i tak dalej, tylko my się wczuwamy, proszę pana w sytuację mieszkańców tych, którzy w tej chwili protestują tam na placu. No, dziwię się, że akurat pan wypowiada się w tej kwestii. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Nowak w trybie głosu „Za”, rozumiem.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, panie przewodniczący, w trybie głosu „za”. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, w zasadzie brak mi słów. Panie radny, siadłem naprzeciwko Piotra Popiela, spojrzałem na jego oblicze i widziałem potworne zdziwienie, a nie ukrywam, że sam jestem bardzo zdziwiony pana słowami, bo one są, panie radny, mocno niekomfortowe dla mnie, nie tylko dlatego, że jestem autorem, współautorem tego stanowiska, pisałem je o 4.00 nad ranem, starałem się przemyśleć każde słowo, cały Klub Prezydenta Krzysztofa Żuka podpisał to stanowisko i nie tylko, bo radni Klubu Prawo i Sprawiedliwość również, za co serdecznie dziękuję. Pan radny mówi o tym, że to nie nasza sprawa. No, być może za naszą sprawę uznaje pan sprawę Wisły, o czym będziemy dyskutować, jak pan już to stanowisko sformułuje. Dla bezpieczeństwa

przypominam, że przez Lublin nie płynie, a też się chcemy tą sprawą zajmować. Chciałbym jednak, żeby w przestrzeni miejskiej nie wygłaszać takich teorii, które szkodzą nie tylko wizerunkowi naszej Rady Miasta, ale w ogóle stanowisku Polski w przestrzeni publicznej. Nie wiem, czy pan radny zdaje sobie sprawę, co dzieje się w tej chwili na Białorusi, jaka jest tam obecnie sytuacja polityczna, bo być może pan radny nie śledzi serwisów informacyjnych i nie widzi, że łamane są prawa człowieka, że bici są ludzie, którzy mają odwagę w przestrzeni publicznej umiejscawiać swoje stanowisko, że nie ma demokracji, że gwałcone są podstawowe prawa obywatelskie. Dlatego my, jako Rada Miasta, która wielokrotnie zajmowała się podobnymi sprawami, na przykład w sprawie różnych zachowań międzynarodowych dotyczących także bulwersujących kwestii, takich jak na przykład nacjonalizm odradzający się za wschodnią granicą, przypominam – takie stanowiska też w przestrzeni Rady Miasta prezentowaliśmy. Mamy nie tylko prawo, mamy, panie radny, obowiązek zająć stanowisko w tej sprawie, mamy obowiązek w przestrzeni publicznej bardzo wyraźnie wyartykułować, że nie godzimy się na łamanie praw człowieka, jakiegokolwiek państwa by to nie dotyczyło, a przypomnę, a pan radny mówił przed chwilą, pan radny pewnie będzie jeszcze głos zabierał w tej sprawie, bo nie mam wątpliwości, że stanowisko do porządku będzie wprowadzone i wówczas obie podyskutujemy merytorycznie.

Pan radny powinien, jako przedstawiciel życia publicznego miasta Lublin, jako funkcjonariusz publiczny rozumieć, że prawa człowieka i wolność są fundamentem demokracji i mamy obowiązek, już nie powiem brzydko psi obowiązek walczyć o prawa człowieka, gdziekolwiek nie byłyby łamane. I to pozostawiam pod rozważenie panu radnemu, dziękując jednocześnie wszystkim radnym Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka, Prawa i Sprawiedliwości za to, że poparli to stanowisko. Nie mam wątpliwości, że będzie ono przyjęte. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy w trybie głosu „przeciw” jeszcze ktoś chciałby zabrać głos, bo dwa „za”, 1 „przeciw”? No to już były dwa głosy „za”, także... - (**Głosy z sali** „Głosujmy.”) – Tak, w kwestii formalnej, tak?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „To znaczy, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Jako jeden z wnioskodawców podpisanych chciałem tylko w zdaniu tym zaczynającym się od słowa „Wolność człowieka jest fundamentem...” taką drobną korekcyjną poprawkę... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – A, przepraszam, przepraszam najmocniej, gapiostwo.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę o określenie tematu. Ja też się zagapiłem, przepraszam. Głosujemy najpierw nad wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad. O poprawkach porozmawiamy później.

Głosowanie nr 13. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

24 głosy „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad. Intencją pani przewodniczącej Ryfki było, żeby to był w tej chwili punkt bieżący, najbliższy. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to tak się stanie. Nie widzę sprzeciwu, dziękuję bardzo.

Drugi punkt do przegłosowania – jest to stanowisko dotyczące sprzeciwu wobec ustawy LEX DEVELOPER obowiązującej w całym kraju, a również w naszym mieście. Czy tutaj również będzie dyskusja? Tak. Pan radny Piotr Breś jako pierwszy. Przypominam – dwa „za”, dwa „przeciw”.

Radny P. Breś „Panie Przewodniczący! W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości proszę o 10 minut przerwy, żebyśmy się mogli zapoznać z tym stanowiskiem, bo nie wiemy, czy chcemy, jesteśmy „za”, czy „przeciw” wprowadzeniu tego stanowiska. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, godzina 16.40 spotykamy się ponownie.”

Radny P. Breś „Radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość zapraszam do sali nr 1. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „12 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Zapraszam wszystkich radnych do sali obrad. Sprawdzamy listę obecności – bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. I już widzę 26 radnych. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.

Drodzy państwo, jesteśmy w trakcie ustalania szczegółów porządku obrad, dzisiejszego porządku obrad. Przegłosowaliśmy 1 wniosek, drugi dotyczy inicjatywy dotyczącej LEX DEVELOPER. Państwo radni dostali teksty. Widzę, zgłasza się przewodniczący Piotr Gawryszczak. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Gawryszczak „Ja chciałbym się wypowiedzieć w trybie głosu „przeciw” przyjmowaniu takiego stanowiska Rady Miasta Lublin, ze względu na to, że proszę państwa, jest trochę w mediach artykułów, które pokazują przykłady dobrego funkcjonowania jakby w niektórych radach, w niektórych gminach tego prawa, które potocznie, jak państwo piszecie, nazywane jest „lex developer”. I także, proszę państwa, w naszej Radzie, no, jakby trochę się dziwię, dlaczego takie stanowisko państwo przygotowaliście, ze względu na to, że po pierwsze – ta ustawa, pomimo tego, że wprowadza... albo: wprowadzając ułatwienia dla inwestora, który czasami musiałby czekać wiele lat na działania administracji samorządowej, zmierzającej do na przykład zmiany planu zagospodarowania, różnych takich rzeczy, czyli konsultacji społecznych; no, wiecie państwo sami, że każda najdrobniejsza zmiana planu zagospodarowania trwa kilka miesięcy, albo i dłużej. W związku z tym z jednej strony ta ustawa jakby ułatwia inwestorom możliwość przedstawienia pomysłu na zagospodarowanie terenu i z tym powinniśmy się zgodzić, że to jest słuszna droga. Drugi słuszny kierunek w tej ustawie jest taki, że to jednak mimo wszystko rada gminy decyduje o tym, czy taki wniosek inwestora jest sensowny, jest dobry dla gminy, czy też nie jest dobry dla gminy. My... Właśnie zastanawiam się, po co takie stanowisko mamy dzisiaj głosować. Bo proszę państwa, do tej pory, o ile pamiętam, były chyba ze cztery wnioski inwestorów na zasadzie „lex developer”, cztery przez ostatni rok,

no, może pięć, tak, no to ten może teraz będzie piąty. No i proszę państwa, czy coś złego się stało, jeśli z jednym inwestorem rozmawialiśmy tutaj na sali dwukrotnie i jak widać, taki inwestor, któremu zależy na pozytywnej naszej decyzji, bo to jest nasza integralna, to jest tylko nasza kompetencja, żeby przyjąć, bądź odrzucić taki wniosek, czyli my decydujemy *de facto*, my, jako radni, a nie do końca urzędnicy, jako urzędnicy, tak? Więc tutaj powinniśmy także poczuć się tacy dowartościowani, że to my decydujemy. W związku z tym uważam, że wyławianie dziecka z kąpielą, czyli tutaj to stanowisko takie, żeby w ogóle wycofać się z tej ustawy ułatwiającej rozpoczęcie inwestycji, przygotowanie realizacji inwestycji jest błędne z naszej strony, w związku z tym ten głos mój przeciwko temu stanowisku i apeluję, żebyśmy takiego stanowiska nie podejmowali. Natomiast tutaj państwo zobowiązujecie prezydenta miasta do tego, żeby na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego przedstawił to stanowisko. Ale przecież pan prezydent jako członek tej Komisji, pewnie już nie raz, już nie raz... A, przepraszam, bo jakiś pogłos jest, siebie słyszę sprzed trzech sekund. Więc pan prezydent, jeśli widzi jakieś problemy, które się pojawiają z tą ustawą, żeby mógł na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego zgłaszać swoje uwagi. To jeśli miałyby być uwagi, które by miały doprowadzić do jakiejś modyfikacji tej ustawy, na przykład takiej, że nie wiem, na przykład wnioski zupełnie z planem zagospodarowania tak, jak to jest w przypadku tego projektu, który za chwilę będziemy głosowali, bo on jest zupełnie jakby sprzeczny z planem zagospodarowania, no to być może wtedy trzeba by to zupełnie nie przyjmować, ale to też odbierałoby nam kompetencje, bo przecież moglibyśmy zdecydować, że taka inwestycja powinna powstać, bo na przykład jest dobra dla miasta, bo otwiera jakieś nowe kierunki, bo jakieś nowe miejsca mogą być uzbrojone i może się coś tam zacząć dobrego dziać w tej części gminy, która na przykład jest zapuszczona. Także uważam, że to stanowisko nie jest właściwe i będę głosował „przeciw”.

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni...”

Przew. RM J. Pakuła „W trybie głosu?”

Radny D. Sadowski „W trybie?”

Radny D. Sadowski „W trybie głosu „za”. Wysoka Rado! Ja się odniosę do głosu mojego szanownego przedmówcy i te trzy uwarunkowania, które pan przewodniczący Gawryszczak zgłosił. Otóż, chodzi o to, właśnie zresztą znacie państwo moje stanowisko, konsekwentnie je prezentowałem przy każdym wniosku z „lex developer”, już nie chcę powtarzać tego, cytować, a może powtórzę – ustawa „lex developer” jest taka trochę bandycką ustawą, bo tak naprawdę ona wprowadza mechanizm, który wyklucza konsultacje społeczne, dostajemy wniosek, urzędnicy mogą się odnieść tylko do spełnienia wymogów formalnych, czy wniosek spełnia wymogi formalne, czy nie; faktycznie oddaje całą władzę w ręce rad gminnych. To fakt, tylko biorąc pod uwagę skomplikowość procesu

zagospodarowania przestrzennego, bo nieprzypadkowo ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym jest jakby tak skomplikowana, tak szczegółowa i tworzy takie procedury, w których wszystkie zainteresowane strony mogą się wypowiedzieć, mogą złożyć wnioski, mogą przedstawić jakby wnioski dodatkowe, wynikające z tego, iż są właścicielami chociażby sąsiednich działek i mają inną wizję zagospodarowania danego terenu, żeby ten ład przestrzenny na danym obszarze, a w konsekwencji w całym mieście był jak najbardziej zgodny z poszanowaniem praw własności wszystkich współwłaścicieli mieszkańców, czy właścicieli mieszkań, stąd wydaje się, że ten mechanizm wynikający z tzw. ustawy „lex developer” idzie na skróty, wprowadzając, no, po pierwsze – wprowadzając nierówność stron, tak, bo jeden inwestor musi przechodzić cały proces, złożyć wniosek, ten wniosek jest procedowany zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym i inwestor sobie zgłasza, i na przykład taka jest wola w tym miejscu rady miasta, czy do tego wniosku, że przegłosowuje i idzie na skróty. Mamy tworzenie nierówności stron, nierówności podmiotów. I to pierwsze jakby zastrzeżenie co do wypowiedzi mojego szanownego przedmówcy.

Druga rzecz – no, bo tutaj jako radni oczywiście możemy się pochylać nad tym wnioskiem, ale możemy zagłosować „za” lub „przeciw”, tak? Natomiast w procesie planistycznym są pewne zasady, pewne kryteria ustalone co do intensywności zabudowy. Jeżeli chodzi o wniosek w trybie ustawy „lex developer”, no to wnioskodawca, tak, określa sobie jakby intensywność zabudowy, liczbę miejsc parkingowych i my możemy to przyjąć, bądź nie, nie mamy prawa ingerencji we wniosek, który nie musi być spójny z zagospodarowaniem danego obszaru. Oczywiście my możemy zagłosować „tak” lub „nie”, ale nasza decyzyjność kończy się na tych dwóch czynnościach, nie możemy w żaden sposób ingerować w złożony wniosek.

I rzecz trzecia, jakby trzeci punkt wypowiedzi pana przewodniczącego, że tutaj Rada Miasta zobowiązuje prezydenta do pewnych czynności. Po pierwsze – no, prezydent oczywiście może na tym forum występować, reprezentując miasto, tak, ale zgodnie z przepisami tej ustawy, no to prezydent tu też tylko poprzez służby i sprawdzenie formalne wniosku może, tylko taką ma czynność, tak, to Rada Miasta, w naszym przypadku, jest podmiotem decyzyjnym, więc wyrażając w stanowisku zobowiązanie pana prezydenta do pewnych czynności, dajemy mu uprawnienie do wypowiedziania się w imieniu organu stanowiącego, zgodnie z ustawą „lex developer”, tak, no bo jedynym decydentem w ramach tej ustawy jest rada gminy. I też pozwolę sobie nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że nie wskazujemy, do czego zobowiązujemy pana prezydenta, bo jest ostatnie zdanie, tak, czy jest wprost wskazane, w jakim kierunku uważamy, żeby albo znieść tę ustawę, albo ją poprawiać, żeby samorząd właśnie miał realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego, bo dzisiaj nie mamy. Wpływa wniosek, tak jak już nie chcę powtarzać, że możemy tylko dwóch czynności dokonać – być „za” lub „przeciw”, nie mamy wpływu na kształtowanie ładu przestrzennego w obszarze wskazanym we wniosku. No i generalnie domagamy się jakby poszanowania woli mieszkańców, a ona może być wyrażona w konsultacjach społecznych lub też w formule wniosków w przypadku wyłożenia zmiany planu zagospodarowania, tak, czy projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego, bo w trybie ustawy „lex developer” oprócz Rady Miasta i wnioskodawcy nikt inny tak naprawdę nie ma żadnej możliwości skonsultowania tego projektu.

I rzecz kolejna, która jest stwierdzona w zapisach tego stanowiska, że oczekujemy zachowania standardów planistycznych, tak, rozumianych szerzej, niż tylko wniosek, nazwijmy to, developera, ale każda inwestycja ma swoje oddziaływanie na określony obszar w pobliżu jej realizacji i chodzi o zachowanie tych standardów planistycznych w odniesieniu szerszym, niżli tylko dotyczącym, powiedzmy, jednej działki geodezyjnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „dziękuję bardzo. Chciałbym się wypowiedzieć w trybie „przeciw” wprowadzeniu tego stanowiska i chciałbym powiedzieć, panie radny Sadowski, takiej demagogii, jaką pan teraz, przed chwilą uprawiał, to ja nie słyszałem bardzo dużo, bo otóż, za chwilę, dosłownie dwa punkty niżej będziemy głosować taką zmianę planu zagospodarowania, właśnie to, o czym pan mówi, nie „lex developer”, czyli o tym, że mieszkańcy są i tak dalej, każda strona się może wypowiedzieć. Więc ja mam do pana pytanie: jak pan zagłosuje nad uchwałą – zmianę planu zagospodarowania przy ulicy Perliczej i Wróblej, gdzie otóż dookoła mamy domy jednorodzinne, a państwo wprowadzają zmianę planu, żeby wybudować blok, i uwaga – czterokondygnacyjny. Czy pan chciałby mieć... Dwanaście metrów, czterokondygnacyjny, A i B jest, A i B. Czy pan by chciał, żeby powstał panu blok na sąsiedniej działce? Czy jeżeli pan z poszanowaniem tego wszystkiego..., ja rozumiem, że pan będzie przeciw temu, czyli to, o czym pan mówił przed chwilą, że wypowiedziały się strony, mieszkańcy obok domów jednorodzinnych nie chcą bloku, czyli rozumiem, że zagłosujecie państwo wszyscy za stroną społeczną, która się wypowiedziała, że nie chce mieć bloku w sąsiedztwie. Mam nadzieję, że wszyscy państwo, jak jeden mąż, zagłosujecie przeciw. I wtedy... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – I która strona? Wnioskodawca chce, czyli developer, a pan mówi o tym, że się wypowiadają strony społeczne, więc się wypowiedziały. Wiecie państwo bardzo dobrze, ta sama historia jest na każdej sesji, głosujemy zmiany planów zagospodarowania pod konkretnych developerów, nie słuchając tak naprawdę ludzi, którzy składają uwagi do konkretnego planu. Takie samo miejsce ma na ulicy Węglarza, o której pan prezydent dzisiaj wspominał, że będzie droga dalej lecieć. Pojedźcie państwo, zobaczcie, jak mieszkają ludzie, którzy sobie 10 lat temu, czy 7 wybudowali domy, a obok rosną im bloki. Oni mają pretensje właśnie do nas, właśnie do nas wszystkich, którzy podejmujemy decyzje tutaj głosując za zmianą planu zagospodarowania, bo taki developer później wali blok cztero-, czy pięcio-, czy sześciopiętrowy i w sąsiedztwie domków jednorodzinnych. Taka sama sytuacja jest dzisiaj, na wielu za chwilę, na czterech zmianach planów. O tym musimy rozmawiać, a nie o tym, czy ustawa „lex” jest dobra, czy zła. O tym zdecydował Sejm. My nie jesteśmy posłami. Jeżeli chcecie państwo, proszę bardzo, tak jak pan prezydent często mówi, nie uprawiamy polityki, bo to nie jest Wiejska. To stanowisko jest *stricte* polityczne, uważam, że nie powinno mieć miejsca tutaj. Macie państwo, przed chwilą była jedna z posłanek, są posłowie, którzy się tutaj kręcą, mówcie do nich, niech oni tego nie głosują, niech oni zawierają tam, zabierają głos i tego typu ustawy, jeżeli twierdzą, że są złe, niech tam reagują, natomiast tutaj my mamy realne problemy ludzi, którzy naprawdę mają te problemy, a my podnosimy ręce nie patrząc na to, i później właśnie tak wygląda nasze miasto. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna A. Ryfka „Szanowni państwo, ja bym chciała, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Nasza propozycja przyjęcia tego stanowiska absolutnie nie dąży do generalizowania jakichkolwiek kroków czynionych przez miejskich planistów, przez miejskich urbanistów. Ja tylko przypomnę jedną rzecz, że Lublin w ostatnich latach jest miastem, które nie tylko dynamicznie się rozwija, ale też jest dostrzegany zarówno w Polsce, jak i w Europie jako miasto, które zmienia się bardzo pozytywnie i dostaje naprawdę bardzo wysokie oceny, nawet wśród urbanistów europejskich. Natomiast to, co budzi nasz niepokój, to jest właśnie sytuacja, kiedy zostaje złożony wniosek w trybie podjętej ustawy, wniosek ma bardzo krótki czas, urzędnicy państwowi mają bardzo krótki czas na zapoznanie się z pełną dokumentacją, reakcje i jakiegokolwiek odpisywania na dokumenty też są mocno ograniczone reżimem czasowym, co wydaje się w kontekście wieloletnich scenariuszy rozwoju, czy planów zagospodarowania, no, zdaje się być w zupełnym konflikcie zgodności tego typu projektów z zakładanymi planami strategicznymi. Ja bym chciała przypomnieć państwu o jednej rzeczy, że Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej negatywnie oceniła. Ja tej oceny nie dokonuję. Natomiast Izba Architektów, ludzie, którzy kształcą się w kierunkach urbanistycznych, architektonicznych pobierają wieloletnie nauki i mają zarówno wiedzę, jak i doświadczenie w zakresie kreowania wizerunku naszych miast, naszych miejscowości, i ci ludzie negatywnie ocenili podejmowanie decyzji w trybie powyższej ustawy. Tak jak mówię, będąc bardzo daleko od oceny ustawy, bo to nie jest absolutnie nasza rola, natomiast jeżeli słyszymy opinie ludzi, którzy negują tego typu działanie, ludzi doświadczonych w danej branży, ja nie wiem, czy w gronie kolegów i koleżanek radnych mamy osobę, która jest architektem, czy też nie, natomiast jeżeli słyszymy tego typu opinie wypowiediane przez ludzi doświadczonych, ludzi wykształconych, to wydaje się, że w jakiś tam sposób powinniśmy reagować. Ja przypomnę, to co padło już z ust przewodniczącego Sadowskiego, że w procedurze, którą przewiduje ustawa, brakuje możliwości konsultacyjnych. Tak naprawdę inwestor może namalować sobie w wyobraźni obraz danej przestrzeni, przedstawić go w dokumentacji i taki obraz złożyć do procedowania nam, radnym, przypomnę osobom często z niedużą wiedzą z zakresu nie tylko rozwiązań formalnoprawnych, jeśli chodzi o tę tematykę, ale też i takiego doświadczenia życiowego z tego tematu. Także w sytuacji, kiedy przedstawiony projekt jest analizowany w tak krótkim czasie, on jest wizją, najczęściej wizją inwestora, do której biuro architektoniczne w jakiś tam sposób przygotowuje dokumentację. Natomiast ja państwu przypomnę, że w sytuacji, gdyby jakakolwiek uchwała o zagospodarowaniu danej przestrzeni przyjęta w trybie „lex developer” została przyjęta pozytywnie, bez naszej głębszej analizy, dochodziłoby do sytuacji, że my później nie będziemy mieć wpływu na nic. Luki, które są akceptowalne prawnie w ramach przygotowywania tej dokumentacji powodują, że zatracamy kontrolę nad kilkoma podstawowymi parametrami. Takimi parametrami są choćby współczynnik powierzchni biologicznie czynnej – o tym w ogóle się w przypadku tego typu projektów nie mówi, nie mówimy też o kwestii intensyfikacji zabudowy. Tak jak mówię, no, podejmowanie tak ważnych decyzji bez głębszej analizy wydaje się być dużym brakiem rozsądku i stąd taka nasza propozycja, a nie inna. Natomiast podkreślam, że

każda dokumentacja, która wpływa, każdy projekt uchwały, który wpływa, po pierwsze, najpierw do komisji, później jest procedowany przez posiedzenie Rady Miasta, jest analizowany dogłębnie, więc to nie jest kwestia zamykamy się na jakiegokolwiek propozycje inwestorów, którzy chcieliby skorzystać z procedury, nazwijmy ją tzw. „lex developer”, bo każdy projekt, każdy pomysł jest analizowany odrębnie i indywidualnie. Więc to nie jest tak, że zamykamy się na to, natomiast sygnalizujemy, że widzimy problem i wydaje mi się, że ta główna myśl powinna być myślą, która jest przekazywana jako nasze założenie, to jest po prostu nasz sygnał, że coś powinno być troszeczkę inne. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Ja tylko, panie przewodniczący, jedną rzecz powiem...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie, były dwa głosy „za”, dwa „przeciw”...”

Radny P. Breś „... Jedną rzecz tylko...”

Przew. RM J. Pakuła „...Jeżeli to zostanie wprowadzone do porządku obrad, to będzie dyskusja, panie radny.”

Radny P. Breś „Ja tylko jedną rzecz powiem. Zobaczcie państwo słynny film, który chodzi po wszystkich portalach społecznościowych w całej Polsce, jak rolnik kosi kombajnem zboże między blokami. Gdzie to jest? W Lublinie.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę bardzo...”

Radny P. Breś „Zastanówmy się nad tym, co my robimy...”

Przew. RM J. Pakuła „...o określenie tematu. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Drodzy państwo, skończyliśmy dyskusję – 2 głosy „za”, 2 „przeciw” – rozmawiamy cały czas o rozszerzeniu porządku obrad. Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego stanowiska do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Radny T. Pi-tucha** „Proszę o powtórzenie, bo za wcześniej...”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. – (**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Byłeś za...”) – A nawet przeciw... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Powtórnie – kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” i informuję państwa, że rozszerzyliśmy porządek obrad. Propozycją pani przewodniczącej było to, żeby to stanowisko było kolejnym stanowiskiem, tuż po stanowisku dotyczącym Białorusi.

I mamy do przegłosowania jeszcze jedną propozycję – są to zmiany w komisjach stałych Rady Miasta. Proszę o określenie tematu. W komisjach, tak. Temat mamy określony, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem punktu Zmiany w komisjach? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że również ten punkt wprowadziliśmy do porządku obrad i proponuję, aby to był ostatni punkt merytoryczny. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak się właśnie stanie. Sprzeciwu nie widzę.

Przechodzimy w takim razie do realizacji porządku obrad. A, bardzo przepraszam, jeszcze jest wniosek pana radnego Brzozowskiego, który... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...który powinien spełniać warunki formalne. Ja rozumiem, że pan nie przygotował jeszcze treści pisemnej...”

Radny S. Brzozowski „Jeszcze nie przygotowałem tego stanowiska, panie przewodniczący i na razie rezygnuję, no bo tutaj trudno dojść do porozumienia, nie można uzgodnić tego stanowiska, więc z przyczyn jakby technicznych wycofuję tę propozycję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do realizacji programu w takim razie.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 20 do protokołu

AD. 9.5. PRZYJĘCIE STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE WYRAŻENIA SOLIDARNOŚCI Z NARODEM BIAŁORUSKIM

Przedmiotowy projekt stanowiska stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Mamy w tej chwili stanowisko dotyczące sytuacji na Białorusi. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Tak, bardzo proszę, oj, kilka głosów. Tak, bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel pierwszy, pan Tomasz Pitucha drugi, pan Leszek Daniewski trzeci. Państwa radnych proszę o zachowanie ciszy, bo zrobiło się za głośno.”

Radny P. Popiel „Krótka, panie przewodniczący, w tej sprawie. Jako że utożsamiam się oczywiście z tym stanowiskiem i dziękuję za wystąpienie, chciałbym jednocześnie poprosić, bo nie ma tego nigdzie wyartykułowanego, ale wydaje mi się, że dobrze byłoby, gdyby to nasze stanowisko chyba zostało wysłane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, no bo tak na dobrą sprawę, trzeba byłoby określić jakiegoś adresata, już mówię o technicznej kwestii samego przekazania samego stanowiska, a nie kwestii, powiedzmy, dopisywania, czy też jakichś autokorekt. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha. – (**Głosy w tle** – nieczytelne) – Drodzy państwo, ja bardzo proszę o ciszę. Nie słychać radnych mówiących przez mikrofon.”

Radny T. Pitucha „Postanowiłem zabrać głos w tej sprawie, ponieważ było stanowisko krytyczne akurat mojego klubowego kolegi i dlatego chciałem jakby przedstawić również swoje stanowisko odnośnie tego projektu. Ja podpisałem się pod tym projektem i będę głosował „za”, chociaż generalnie w przypadku innych stanowisk dotyczących chociażby Ukrainy byłem mocno sceptyczny

przeciwko ich podejmowaniu. Niemniej jednak w tym stanowisku dla mnie istotna jest pewna atmosfera i myśl, która towarzyszyła czasom „Solidarności”, której 40-lecie powstania teraz obchodzimy i tak naprawdę chodzi tu o prawa człowieka, które rzeczywiście są przez milicję, przez służby łamane i dlatego uważam, że powinniśmy tę solidarność wyrazić, mając jednakże na względzie również negatywne zjawiska, które towarzyszyły przemianom po 1980 roku. To, że nasze społeczeństwo się przekształciło niejednokrotnie, zwłaszcza gospodarczo, w kierunkach, w których żeśmy nie chcieli, to jest jakby inna sprawa tej sytuacji, natomiast wolność manifestacji, wolność wyrażania poglądów jest bardzo istotną sprawą, dlatego zagłosuję „za” tym stanowiskiem, tylko prosiłbym o wprowadzenie takiej jednej drobnej poprawki, może autopoprawki: *Nasze pełne poparcie dla swobody głoszenia swoich poglądów Narodu Białoruskiego* – wydaje mi się, że nie za bardzo występuje coś takiego, jak... Po pierwsze – jest to językowo trochę niepoprawne, a po drugie – moim zdaniem nie występuje coś takiego, jak poglądy narodu, ja bym tutaj... No, bo trudno powiedzieć, że wszyscy ludzie, cały naród ma jakiś jeden pogląd, dlatego proponowałbym tutaj *dla swobody głoszenia swoich poglądów przez mieszkańców Białorusi, czy przez obywateli Białorusi* – żeby tak to po prostu nazwać i będzie zgrabniej. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Panie przewodniczący, ja bym się tutaj zgodził z panem Tomkiem, radnym Pituchą, bo też miałem tutaj te wątpliwości, natomiast w tym samym zdaniu chciałbym też taką subtelną poprawkę stylistyczną – otóż, żeby zdanie to brzmiało: *Wolność człowieka jest fundamentem demokracji* – i tutaj wykreślić *jako Rada Miasta*, bo to stanowisko Rady Miasta, i dlatego *my, jako Rada Miasta*, żeby pominąć słowo *jako, Rada Miasta* wyraża *pełne poparcie* i również skreślić *nasze poparcie*, bo wiadomo, że to stanowisko Rady, no i tu się przychyliam również do tego, że *obywateli, czy mieszkańców Białorusi*. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Ja oczywiście... Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja też chciałem dwa zdania tutaj dopowiedzieć. To nie jest tak, ja zresztą państwo widzicie – mówię do kolegów, znaczy koleżanek i kolegów z Klubu naprzeciwko – że wszystko głosujemy „przeciw”. Myślę, że jest dość też ważną, istotną uwagą, żeby to stanowisko nie zamknęło się tylko w tej sali, a też żeby to stanowisko wyszło, no bo to jest stanowisko rzeczywiście bardzo zasadne. Śledząc to, co się dzieje na Białorusi, Białorusini, czy Polacy mieszkający tam, na Białorusi oczekują od nas chociażby głosów wsparcia czy w portalach społecznościowych, czy przez takie właśnie stanowiska, bo to czytamy i ja czytałem, w swoim czasie byłem organizatorem tutaj wizyty Związku Polaków na Białorusi, wizyta była też przez Urząd Miasta wspierana, i była pani Andżelika Borys, którą znam osobiście, ale też mam propozycję, żebyśmy to stanowisko też wysłali do Związku Polaków na Białorusi, którzy też, no, są Białorusinami i obywatelami Białorusi, i też na pewno

dla nich to wsparcie by było bardzo istotne. To taka tylko drobna dygresja. Oczywiście będę głosował „za” tym stanowiskiem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Stanisław Brzozowski, a później pan radny Robert Derewenda.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No, żeby nie było wątpliwości, to ja jestem oczywiście jak najbardziej solidarny ze społeczeństwem, z narodem również białoruskim, żeby nie było wątpliwości, że ja tutaj występuję jakoś przeciwko narodowi białoruskiemu, a nie jestem solidarny. Jestem solidarny jak najbardziej, jestem z każdym narodem solidarny, który chce żyć pokojowo, współżyć pokojowo z nami. Akurat naród białoruski ma chyba najlepsze stosunki, historycznie rzecz biorąc, z narodem polskim. Natomiast chciałbym po prostu, żeby trochę powietrza zeszło z tego balonu, który państwo pompujecie, nie, no bo tutaj jest straszne zadęcie, jest na przykład wolność człowieka, fundament demokracji. Chciałem zapytać, czy państwo w ogóle rozumiecie, o czym jest mowa, o jakiej wolności mówimy. Czy to, że my to stanowisko przyjmujemy, to zmieni w jakiś sposób wolność, poszerzy wolność narodu białoruskiego? Możemy go ewentualnie zachęcić do dalszych demonstracji, ale czym one się skończą, to tego już nie wiemy, a może się krwawo skończą i nasze intencje, jak to mówią, będą przysłowiowym, dobrymi intencjami przedsięwzięcia piekła brukowany jest? Może właśnie do tego doprowadzimy w ten sposób. Poza tym o jakiej wolności mówimy? Człowiek, który ma na przykład kilkaset złotych na przeżycie, czy on jest wolny, czy on jest niewolny? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – A ktoś ma, 20 tys. zarabia, to jest wolny, czy nie jest wolny? A ten, co zarabia miliony, to jest wolny, czy nie jest wolny? Bo z kolei te pieniądze go wciągają. Więc o jakiej wolności mówimy? Czy naród białoruski po tej naszej deklaracji zmieni swoje miejsce położenia? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale przepraszam, zaraz, jeszcze nie skończyłem. Jak najbardziej ja jestem za solidarnością i uważam, że to nasze, to stanowisko powinno się zamknąć tym pierwszym zdaniem: *Rada Miasta Lublin wyraża swoją solidarność z Narodem Białoruskim*, albo *ze Społeczeństwem Białoruskim*, i tyle. A co my mamy, jaki mamy wpływ na przykład na poszanowanie praw i wyboru człowieka? Jakże właśnie naród białoruski ma prawa i jakie możliwości? Czy jak zmieni władzę na przykład, to przybędzie im na przykład pieniędzy? Ktoś im tam dosypie tych pieniędzy? Czy ich wolność się dzięki temu poszerzy? No, zmieni się jakaś władza, prawda? Ale generalnie musimy sobie zdawać sprawę, że polityka jest uprawiana siłowo, była uprawiana siłowo, jest uprawiana siłowo i będzie uprawiana siłowo, i nasze deklaracje, jak powiedzieć, mogą poprawić nam tylko samopoczucie. No, jeśli o to chodzi, bo ja pytałem, jakie cele mamy, jakie cele mamy, jakie państwo sobie cele stawiają, nie usłyszałem tego, jakie są cele. No, tylko chodzi o to, żebyśmy... - (**Radna Elżbieta Dados** „Kończ waść, wstydu oszczędź...”) - ...zdeklarowali się i wyrazili naszą wolę, ale co z tego wynika... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...jak mówię, nic z tego konkretnie nie wynika, ani dla narodu białoruskiego, ani dla naszych interesów nic nie wynika... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tam jest 20% Polaków jeszcze, proszę pana, prawowitych Polaków...”) - ...bo nie wiemy, do jakich zmian doprowadzi to, co się dzieje na Białorusi i czy te zmiany będą korzystne dla Polski przecież, nie? Wiemy to? Nie wiemy tego. Więc jak mówię, zastanówmy się. Jeśli mówię, jeśli

chodzi o solidarność, to jak najbardziej jestem solidarny z narodem białoruskim, ale zdaję sobie sprawę i chcę, żeby sobie państwo zdawali sprawę, że nie mamy na to żadnego wpływu generalnie i dlatego mówiłem, że nie powinniśmy się tym zajmować.

I jeszcze tylko wytłumaczę panu przewodniczącemu Daniewskiemu, który źle zinterpretował chyba, nie wiem, nieświadomie – myślę – że porównałem naród białoruski do kawałka chodnika. Nie, ja porównałem... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Od tego pan rozpoczął swoją wypowiedź...”) - ...nasze możliwości, nasze możliwości jako Rady, że my mamy takie możliwości, że czasami nie potrafimy załatwić sprawy 500, czy 50 metrów chodnika, a mieszać się chcemy do globalnych interesów wielkich mocarstw. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Robert Derewenda, a państwa radnych bardzo proszę o zachowanie ciszy. Jako kolejny pan Gawryszczak, jako następny mówca pan Darek Sadowski.”

Radny Robert Derewenda „Proszę państwa, chciałbym, abyśmy jeszcze uzupełnili może to stanowisko informacją o tym, że Lublin jest miastem partnerskim dwóch miast na Białorusi, bo myślę, że to nas chociażby też obliguje do tego, żeby zabrać w tej sprawie głos i to jest cenna informacja. Ja wiem, że w sferze takiej, powiedzmy administracyjnej, to możemy nie pomóc tym miastom, a zaszkodzić, ale przecież tam są tak samo radni, jak my i oni też potrzebują jakiegoś wsparcia. Nie wiem, jak dokładnie to zrobić, mam dwie propozycje – może to być albo zdanie, że *Lublin od wielu lat jest miastem partnerskim dwóch pięknych miast na Białorusi, Brześćcia i Witebska* i wcale się nie boję zaznaczyć tego słowa *pięknych*, i specjalnie wpisałem, że dwóch miast na Białorusi, bo to są miasta wielokulturowe, trudno do końca powiedzieć, wiedzą państwo, że to było Wielkie Księstwo Litewskie, wchodziło w skład również historii Rzeczypospolitej, więc tutaj troszeczkę trudniej jest to określić, niż na przykład w przypadku miast w centralnej Polsce. Albo inaczej można to jeszcze ułożyć: *jako przyjaciele Mieszkańców Białorusi i partnerzy dwóch miast na Białorusi – Brześćcia i Witebska*, i takie zdanie, powtórzę je jeszcze raz, może zabrzmieć nawet na samym końcu: *Radni Rady Miasta Lublin, jako przyjaciele Mieszkańców Białorusi i partnerzy dwóch miast na Białorusi – Brześćcia i Witebska*. Specjalnie używam określenia *Mieszkańców Białorusi*. To nie jest tak, jak w Polsce, proszę państwa, która została utworzona w PRL-u, że mamy do czynienia z reguły z jednym narodem. Jednak bądź co bądź tam jest nadal pozostałość po Wielkim Księstwie Litewskim. – (**Głos z sali „Obywateli...”**) – Może być *Obywateli, Mieszkańców*, to nie są tylko Białorusini z pochodzenia, tak, wiemy dobrze, że to są i Rosjanie, i Polacy, i Litwini, i Ukraińcy. Sprawa jest troszeczkę, tak, bardziej skomplikowana. Także może być i *Obywateli Białorusi*. Dziękuję bardzo. I myślę, że takie zakończenie byłoby dobrym akcentem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Mnie natomiast, przepraszam, że ja dopiero teraz o tym mówię, ale jakby w trakcie sesji nie miałem czasu pomyśleć, żeby tutaj spróbować taką poprawkę jeszcze, czy jakby dołożyć jeszcze kolejne zdanie,

bo to, o czym mówił pan radny Derewenda, to rzeczywiście jest taki fakt, wystarczy pojechać do Brześcia, Grodna, Lidy, największego skupiska Polaków na Białorusi. Brakuje mi tutaj, bo my się solidaryzujemy z narodem białoruskim, natomiast ja także solidaryzuję się i nawet rozmawiałem kilkakrotnie w ciągu ostatnich czterech tygodni z przyjaciółmi z Białorusi, ale Polakami. Brakuje mi tutaj takiego odniesienia do Polaków, którzy tam się znajdują, bo oczywiście my tutaj solidaryzujemy się z narodem białoruskim, ale proszę zwrócić uwagę, że jeśli solidaryzujemy się z narodem białoruskim, to pozostawiamy jakby bardzo dużą mniejszość narodową polską, która tam jest, a która aktywnie uczestniczy w tych dążeniach tego narodu, czy tego społeczeństwa, które żyje na Białorusi, w celu pewnych zmian, ponieważ jak państwo wiecie, Związek Polaków na Białorusi od 9 lat jest organizacją nielegalną. Te struktury tam funkcjonują, bardzo dobrze czasami, prowadząc polskie szkoły, szkółki niedzielne, różne rzeczy robiąc, natomiast są organizacją nielegalną, bo nie jest sformalizowane funkcjonowanie Związku Polaków na Białorusi, w związku z tym także, no, właśnie nie mając czasu na to, żeby sformułować to zdanie, chciałbym, żeby tu się znalazło takie zdanie, że *Rada Miasta Lublin wyraża przekonanie o tym, że – nie wiem – stosunek władz Białorusi do mniejszości polskiej się zmieni, tak, że się poprawi - o, poprawi się*, bo to także będzie pewien sygnał, nie tylko ten, że my tutaj wyrażamy solidarność z działaniami wolnościowymi różnych narodów, w tym narodu białoruskiego, ale także widzimy, że ta jedna z największych pewnie, poza rosyjską, mniejszością na Białorusi, to są nasi rodacy, nasi rodacy, którzy zachowali język, zachowali kulturę, religię, no, wszystko to, co u nas, tak? I jeszcze ten zaśpiew, który czasami o łzy przyprawia. Więc proponuję, żeby takie zdanie o tych naszych rodakach, którzy tam są i którzy także są w jakiś sposób dyskryminowani przez władze Białorusi od wielu lat. Dziękuję...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że najszybszym rozwiązaniem byłoby jednak wspólne zredagowanie, ale nie możemy w tej chwili przerwać tego punktu, wymagałoby od nas 10-minutowej przerwy i wtedy z panem mecenasem, który pisze, zapisuje ewentualnie te wszystkie poprawki, bo będziemy dyskutować później, odczytamy nową wersję, za chwilę się pojawią nowe propozycje, więc może...”

Radny P. Gawryszczak „A może, panie przewodniczący, przełożymy, zmienimy porządek obrad.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pan przewodniczący Sadowski – bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja tak trochę *ad vocem* tradycyjnie kolegi przewodniczącego, bo nie chciałbym, żeby to źle zabrzmiało, ale ja bym nie mieszał porządku w jednej uchwale. Dzisiaj mamy sytuację taką, jaką mamy na Białorusi – dotyczy to i Białorusinów, i Rosjan, i Litwinów, i Polaków, tak? O kwestie praw mniejszości polskiej będziemy się upominać, jak będzie nowa władza i ta nowa władza nie uszanuje praw mniejszości polskiej. Dzisiaj wydaje się, że tutaj – podzielam zdanie kolegi Derewendy – mamy inną, nie unitarną sytuację demograficzną na

Białorusi, zmienimy to na *Obywatele Białorusi*, wtedy zamykamy jakby temat narodowości i również mówimy o tej mniejszości polskiej, która faktycznie też jest za zmianami, jeżeli chodzi o zmiany polityczne na Białorusi. To rzecz jedna. Druga rzecz to taka, że nie wiem, jak państwo, ale ja w rozmowach z mieszkańcami Lublina, z kolegami, ze znajomymi często poruszam, czy jest poruszany temat Białorusi i sytuacji na Białorusi i traktuję to dzisiejsze głosowanie, to dzisiejsze stanowisko nie tylko jako mój indywidualny głos jako radnego, ale też jako reprezentanta mieszkańców Lublina i myślę, że to stanowisko będzie w dużej mierze wyrazem również zaniepokojenia i troski mieszkańców Lublina o sytuację obywateli Białorusi... - **(Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący, chciałbym...”) – ...i w takim trybie to stanowisko podpisałem, i będę głosował jako reprezentant części mieszkańców Lublina. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący Sadowski, pewne poprawki są już wprowadzone, oczywiście one nie mogą być jako autopoprawki, ponieważ to podpisało kilkanaście osób, trzeba je będzie przegłosować, ale chciałbym, żebyśmy szli w kierunku treści uzgadniania, a nie swojej wypowiedzi, kto, co i tak dalej, jaki ma związek. Ale bardzo proszę...”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, przepraszam, że wchodzę w słowo, ale proszę nie ograniczać mi jakby możliwości wypowiedzi... - **(Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Nie ograniczam, tylko chciałbym skrócić, powiedzmy, dyskusję nad stanowiskiem, które nie budzi kontrowersji...”) - ...ale wyraziłem swoje stanowisko i bardzo proszę bez komentarzy.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pani przewodnicząca Maja – bardzo proszę.”

Radna Maja Zaborowska „Maja Zaborowska, jeżeli pan przewodniczący zapomniał... - **(Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Nie, nie, mam zapisane...”) - ...cały czas przed oczami. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja, jako pomysłodawczyni jednakowoż tego stanowiska, które później uzgodniłam z przewodniczącym Nowakiem, chciałabym powiedzieć, że myśmy rozmawiali na temat tego, co chcielibyśmy w nim zawrzeć i apelowałabym jednakowoż, żebyśmy nie uzgadniali teraz treści i dokładali kolejnych zdań, ponieważ ono miało wybrzmieć właśnie w tym duchu, i o tym rozmawialiśmy zarówno na Klubie, jak i później podczas pisania tego stanowiska. I myślę, że koledzy radni, którzy się podpisali, za co jestem im również bardzo wdzięczna, jeżeli chcieliby stworzyć własne stanowisko, no to mogli to zrobić i mieli do tego czas i okazję, a w tym przypadku prosiłabym o to, żeby po prostu pozostawić go po tej autopoprawce, którą wprowadziłam i mogę ją odczytać odnośnie tej tutaj treści, którą po pierwszych słowach uzgodniliśmy, prosiłabym o to, żebyśmy go zostawili w tej formie i w tej treści, w której pierwotnie uzgodniliśmy i jaki był nasz zamysł. Także jeżeli są jakieś dodatkowe pomysły, no to naprawdę prosiłabym, żebyśmy skupili się na kolejnych stanowiskach, a to pozostawiłabym w tej treści, którą zaproponowaliśmy pierwotnie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca, pani oczywiście może wyłącznie apelować, jeżeli koledzy radni się nie wycofają z tych poprawek, to oczywiście będziemy je głosować. Czy pani przewodnicząca wprowadziła już te

propozycje, które były propozycjami pana Tomasza Pituchy i te, z którym się zgodził pan przewodniczący Daniewski? Tak? Dobrze. Czy pozostałe poprawki mamy sformułowane na piśmie, tak, żebyśmy mogli to przegłosować, tak już dosłownie? Jedną mamy... Pan radny Derewenda w kwestii formalnej?"

Radny R. Derewenda „Nie, nie, ja chciałem odczytać te poprawki, jeśli mogę.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę?”

Radny R. Derewenda „Jeśli pan przewodniczący udzieli mi głosu, to odczytam moje proponowane poprawki.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale to w odpowiednim czasie, oczywiście tak. Zaczniemy w takim razie od przegłosowanie, jeśli już nie ma głosów w dyskusji, od przegłosowania tych... przepraszam, od przegłosowania poprawek, i jako pierwszą proszę o odczytanie panią przewodniczącą Maję Zaborowską, będą to te poprawki, które wnosił pan Tomasz Pitucha i pan Leszek Daniewski. Posłuchajcie, panowie, czy zgadzacie się z tą treścią... - (**Radna Jadwiga Mach** „I panie też, no...”; **Radna M. Zaborowska** „I panie również...”) – Tak, tak, zwróciłem się do wnioskodawców, ale oczywiście, posłuchajmy wszyscy.”

Radna M. Zaborowska „Więc odczytuję treść stanowiska: *Rada Miasta Lublin wyraża swoją solidarność z obywatelami Białorusi wobec wydarzeń związanych z permanentnym łamaniem praw człowieka i obywatela w tym kraju. Ostatnie wydarzenia, jakie obserwujemy na Białorusi, związane z deprecjonowaniem zasad demokracji, stosowaniem rozwiązań siłowych wobec pokojowo manifestujących ludzi i inne przejawy patologii władzy, skłaniają nas do jednoznacznego potępienia tego typu zachowań. Wolność człowieka jest fundamentem demokracji, dlatego Rada Miasta Lublin wyraża pełne poparcie dla swobody głosu swoich poglądów przez obywateli Białorusi oraz działań mających na celu poszanowanie praw i wyboru człowieka, w sferze politycznej i społecznej.*”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy to spełnia oczekiwania panów radnych? Pan Tomasz Pitucha i pan Leszek Daniewski.”

Radny T. Pitucha „W tym zakresie, który zgłaszałem – tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. To jest pierwsza poprawką, którą będziemy głosować. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy tę pierwszą poprawkę.

Głosowanie nr 16. Bardzo proszę, kto jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 radnych głosowało – 26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że poprawka uzyskała wymaganą większość.

Kolejna poprawka to była pana przewodniczącego Gawryszczaka, tak? Bo ja wychodziłem na chwilę?”

Radny P. Gawryszczak „Znaczy, następną była pana radnego Derewendy, ale wydaje mi się, że moja, gdybyśmy ją przyjęli, to powinna być przed poprawką pana radnego Derewendy, tak systematycznie gdyby na to patrzeć, bo w pierwszej części solidaryzujemy się z narodem, czy z obywatelami Białorusi, a ja chciałem zaproponować, jeśli mogę, jak już mam głos, to zaproponować zdanie następujące, iż *Rada Miasta Lublin solidaryzuje się także z Polakami – mieszkańcami Białorusi i wzywa władze Republiki Białorusi do równego traktowania wszelkich mniejszości narodowych, zgodnych ze standardami demokratycznymi...* - (**Radna J. Mach** – wypowiedź nieczytelna; **Głosy innych radnych z sali** – nieczytelne).”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ale drodzy państwo, dyskusję już...”

Radny P. Gawryszczak „...władze Białorusi – mamy nadzieję, że to będą władze, które będą respektowały prawa Polaków. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Później, to już nie zawracajmy... - (część wypowiedzi nieczytelna, kilka głosów jednocześnie z sali).”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ale ja przerywam tę dyskusję, jesteśmy w tej chwili na etapie głosowania. Zaraz państwo wyrażicie swoją opinię w głosowaniu „za”, „przeciw” lub „wstrzymując się”. Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Mogę jeszcze odczytać raz, jeśli pan przewodniczący sobie życzy, czy nie ma takiej potrzeby?”

Głosy z sali – nieczytelne

Radny P. Gawryszczak „Nie, no dobrze, to głosujmy.”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu – nazwijmy to poprawką nr 2 – jest to poprawka pana radnego Gawryszczaka.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tej poprawki? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

9 głosów „za”, 14 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Bardzo proszę pana radnego Roberta Derewendę o przeczytanie swojej propozycji.”

Radny R. Derewenda „Idąc tak naprawdę za głosem pana radnego Sadowskiego, proponuję takie określenie w miejsce *Narodu Białoruskiego* – pragnę przypomnieć, że na Białorusi 83% według oficjalnych statystyk stanowią Białorusini, 17% to są jednak inne narodowości – proponuję zmianę na *Obywateli Białorusi*, czyli zdanie pierwsze: *Rada Miasta Lublin wyraża swoją solidarność z Obywatelami Białorusi* oraz w zdaniu ostatnim w miejscu też *Narodu Białoruskiego* – *Obywatele Białorusi*. Przeczytam całe zdanie ostatnie, i w tytule, prze-

praszam, tak, i w tytule. *Wolność człowieka jest fundamentem demokracji, dlatego jako Rada Miasta Lublin wyrażamy nasze pełne poparcie dla swobody głoszania swoich poglądów dla Obywateli Białorusi i działań mających na celu poszanowanie praw – tak, przepraszam przez, tak, przez Obywateli Białorusi.*

Druga poprawka, no to chodzi o te miasta partnerskie, ale to może za chwilę, bo chyba łącznie nie będziemy tego głosować, wydaje mi się.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, panie radny, ale czy to, co w tej chwili pan zaproponował to nie zostało skonsumowane przez poprawkę, którą zaproponowała pani Maja Zaborowska po głosach pana Pituchy i pana Daniewskiego? – **(Głosy radnych z sali – nieczytelne)** – Częściowo. Dobrze. Głosujemy poprawkę nr 3, jest to poprawka nr 3 i jest pierwszą z zaproponowanych przez pana Roberta Derewendę. Temat mamy określony.

Głosowanie nr 18. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”?”

Radny M. Bubicz „Mogę jeszcze w trakcie w sprawie formalnej? Bo może to dotyczyć tego głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale jesteśmy w trakcie, panie radny.”

Radny M. Bubicz „Ale się porozumieliśmy z panem mecenasem, bo zauważyliśmy tę samą może nieścisłość, bo pan radny zwrócił słuszną uwagę na rzecz, bo ona w części się zgadza z poprawką, którą zaproponowała wcześniej pani przewodnicząca Zaborowska, natomiast czy też dotyczy ta poprawka samego tytułu tego stanowiska. Właśnie, więc tytułu i pierwszego zdania, i teraz zgoda.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, głosujemy, wszystko jest jasne. Kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, 19 głosów „za”, 4 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że... - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Oj, przepraszam, przepraszam, już, jeszcze raz – 19 głosów „za”, 4 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – to jest prawidłowy wynik głosowania. Informuję, że poprawka uzyskała wymaganą większość. I kolejna propozycja pana Roberta Derewendy.”

Radny R. Derewenda „Mam nadzieję, że to dobrze brzmi: *Radni Rady Miasta Lublin, jako przyjaciele Obywateli Białorusi i partnerzy dwóch miast na Białorusi – Brześć i Witebska.* – **(Głosy radnych z sali – nieczytelne)** – No właśnie nie wiem, jak to zrobić, ale wypada, znaczy ja proszę tutaj o pomoc, bo ja nie upieram się przy formule zdania, natomiast wypada według mnie przypomnieć, że jesteśmy jako miasto Lublin miastem partnerskim dwóch miast na Białorusi. Choćby samo to może być takim pretekstem, czy też można powiedzieć, że naturalną sprawą, że zwyczajnie w życiu wspieramy dokładnie tak też tych mieszkańców, więc wydaje mi się to rzecz ważna, jako... - **(Głosy radnych z sali – nieczytelne)** – No, tak, ale po coś to partnerstwo jest, proszę państwa, wydaje mi się, że nie tylko po to, żeby po prostu był kamień, czy nie wiem, czy jakaś taka informacja na stronie internetowej, tylko że to partnerstwo jakoś się wyraża, tak, w naszym działaniu.”

Radny T. Pitucha „A może... Panie przewodniczący, mogę, skoro już tak deliberyjemy tutaj? Robert. *Rada Miasta Lublin – miasta partnerskiego Brześćcia i Witebska – wyraża swoją solidarność. Może w ten sposób prosty? Rada Miasta Lublin – miasta partnerskiego Brześćcia i Witebska – wyraża swoją solidarność z Obywatelami Białorusi.*”

Radny R. Derewenda „Tak jest, ja swoją poprawkę wycofuję, zostaję przy poprawce pana Pituchy.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, tak. I to jest pierwsze zdanie, tak? Dobrze. Bardzo proszę, poprawka nr pięć... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Cztery.”) – Kolejna poprawka, dobrze, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tej poprawki? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – informuję, że poprawka uzyskała wymaganą większość.

Drodzy państwo, głosujemy teraz całe stanowisko Rady Miasta. Proszę o określenie tematu.”

Radny Bartosz Margul „Panie przewodniczący, panie przewodniczący, można mieć jedną uwagę? Jeśli można, to chciałem tylko zwrócić uwagę, że Witebsk jest miastem zaprzyjaźnionym, nie partnerskim, taka... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania całego stanowiska... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Drodzy państwo, ja bardzo proszę o zachowanie spokoju, jesteśmy w trybie głosowania.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny E. Bielak** „Jestem „za”.”) – Trzeba było, panie radny, zagłosować w odpowiednim momencie. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Radny E. Bielak** „Proszę do protokołu...”) – Drodzy państwo, 26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że przyjęliśmy stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie wyrażenia solidarności z Narodem Białoruskim, a intencją pana radnego Eugeniusza Bielaka było głosowanie „za”.

Radny E. Bielak „Za, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „I taki zapis proszę w protokole.”

Stanowisko nr 18/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

AD. 9.6. PRZYJĘCIE STANOWISKA RADY MIASTA LUBLIN PRZECIWKO „LEX DEVELOPER”

Przedmiotowy projekt stanowiska – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”. Widzę głosy w dyskusji. Bardzo proszę, pierwszy pan Tomasz Pitucha, drugi pan Zbigniew Ławniczak, trzeci pan Piotr Popiel, tak, czwarty Bartosz Margul.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Chciałem powiedzieć, że nie zaliczałem się, ani się nie zaliczam do wielkich zwolenników, czy hurra optymistów ustawy „lex developer”, natomiast zagłosuję przeciwko temu stanowisku z kilku powodów, o których państwu powiem w tej chwili. Uważam, że generalnie uprawnienie, które żeśmy dostali w tej ustawie, czyli „lex developer” jest uprawnieniem szczególnym. Jak zostało uchwalone, wydawało mi się, że jest to wielki sukces developerów, natomiast w praktyce jest to narzędzie do pewnego robienia wyjątków przez samorząd w planowaniu przestrzennym. Nie zgadzam się ze zdaniem, które tutaj tłumaczył pan wiceprzewodniczący Sadowski, że my jakby nie realizujemy kontroli społecznej, czy nie ma udziału społeczeństwa w tej sytuacji. No, zapis jest taki: *Rozwój miasta jest sprawą pierwszorzędą lecz tylko w sytuacji, gdy może on się realizować w warunkach kontroli społecznej*. No, szanowni państwo, ja jestem zdania, że to my jesteśmy organem kontroli społecznej na tym poziomie akurat w stosowaniu tej ustawy, no, jesteśmy z wyboru reprezentantami społeczeństwa i mamy wszelkie instrumenty racjonalne i prawne również do tego, żeby podjąć świadomą decyzję w takim, a nie innym przypadku. W naszym akurat przypadku, ale wydaje mi się, że wszędzie, ta ustawa umożliwia pewne działania, ale nie jest nadużywana i to jest całe szczęście, aczkolwiek pewnie w niektórych samorządach takie uchwały zostały podjęte. Ja przepraszam, panowie, bo ja...

I teraz druga rzecz, z którą się nie zgadzam: *Występujemy o uchylenie tzw. ustawy „lex developer”, albo jej zmiany gwarantującej samorządom realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego*. Samorzady mają realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego i podejmując uchwałę w trybie „lex developer” również mamy realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego. Co prawda, możemy tą decyzją wykroczyć poza na przykład zapisy planu lub przeznaczenia terenów, ale nie możemy wykroczyć przeciwko, przepraszam, ale musimy to zrobić świadomie i w oparciu o zapisane w ustawie przesłanki. Czy jakby wycofanie ustawy tej „lex developer” poprawi sytuację? No, nie poprawi, bo szanowni państwo, w trybie, na który się państwo powołujecie – pełnej kontroli społecznej – powstaje na przykład 14-piętrowy blok w otoczeniu samych domów jednorodzinnych na Węglinie po fabryce dźwigów. I to jest w ramach tej genialnej procedury, którą państwo tutaj uważacie, że to jest jedyna procedura, która uszczęśliwi mieszkańców. No, nie zgadzam się, proszę państwa, to chodzi tylko o to, żeby zarówno miasto poprzez Urząd i realizację planowania przestrzennego, jak i Rada podejmując takie stanowiska, rzeczywiście działała na rzecz mieszkańców. To, co się zadzieje na Węglinie, będzie po prostu skanda-

lem, bo osiedle jest osiedlem domków jednorodzinnych od dziesiątek lat, natomiast miasto wybuduje tam wieżowiec, bynajmniej bez ustawy „lex developer”, tylko właśnie na podstawie planowania przestrzennego, albo decyzji o warunkach zabudowy może, czyli też z punktu widzenia Urzędu, który jakby do takiej procedury, czy stopnia zaawansowania doszedł.

Więc uważam, że samo to stanowisko poza tym jest stanowiskiem, w którym Rada Miasta Lublin chce sama sobie odebrać pewne uprawnienia, które zostały jej przyznane ustawą. No, to jest po prostu sprzeczne z zasadą samorządności i dlatego uważam, że to stanowisko ma bardzo niewielki sens, żeby tak delikatnie powiedzieć i będę głosował „przeciw”.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak konkludując, to myślę, że pasowałoby nam raz na jakiś czas zrobić taką sesję nadzwyczajną dla samych stanowisk, bo jak widzę, produkujemy stanowiska przez kilka godzin jedno, ale to taka dygresja, natomiast jeżeli co do poprzedniego stanowiska nie miałem tu żadnych wątpliwości, to drobne korekty, tu można powiedzieć tu koledzy wniesli, to tutaj już oczywiście mam. Zaczynamy wchodzić na trochę niebezpieczną ścieżkę – no, nie my, bo tutaj ci inicjatorzy, którzy to stanowisko przygotowali – bo Rada Miasta, która ma ograniczone kompetencje i powinniśmy tutaj zająć się prawem miejscowym, zaczynamy poprawiać prawo, które jest w kompetencjach Sejmu. Tak naprawdę, to stanowisko nic, dosłownie nic nie wniesie, jedynie jakąś manifestację. Pan prezydent Żuk oczywiście ma takie prawo na Komisji Rządu i Samorządu takie stanowisko przyjąć i to jest jego prawo, i nikt mu tego prawa nie odbiera, natomiast to, co my tutaj w tej chwili robimy, no to poprawiamy, proszę państwa, poprawiamy posłów. Jeżeli państwo macie ochotę zaistnieć w Sejmie, za trzy lata są wybory, do Senatu też, tam też macie możliwość państwo, ja się tam nie wybieram, natomiast ja bym proponował, żebyśmy naprawdę zajęli się prawem miejscowym. Jeszcze jest droga legislacyjna takiego projektu, przypomnę, że 100 tys. obywateli może taki projekt wnieść i mogą swojego przedstawiciela też wybrać i ta osoba, która zainicjowała, też może tym przedstawicielem być. Dlatego tak naprawdę, czy my to stanowisko dzisiaj przyjmujemy, czy nie przyjmujemy, to tak naprawdę to jest właściwie nic nie znaczący dzisiejszy, że tak powiem, nasz głos. Więc apeluję do państwa naprawdę. I to, co przedmówcy powiedzieli, też weźcie sobie do serca. No, po to dostaliśmy to uprawnienie i tak jak już było mówione, cztery, dosłownie cztery firmy developerskie zgłosiły się i słuchaliśmy argumentów jednej i drugiej strony, i zarówno państwo, bo sobie nie przypominam, żebyśmy akurat przyjęli jakąś tutaj, jakąś opcję negatywną, wszyscy byliśmy za, no, może nie do końca, bo poszczególni radni może mieli odmienne zadanie. Więc ja tak naprawdę w tej chwili nie chcę już tutaj cytować i możliwości drogi legislacyjnej, i tutaj wykładni prawnej stosować, ale apeluję w tym momencie do autorów tego stanowiska, aby to stanowisko wycofać, bo to jest typowe polityczne stanowisko, państwo chcecie po prostu pokazać, że – no, nie wiem – coś wam się nie podoba, coś chcecie tutaj zmanifestować i zaistnieć. Naprawdę mi się wydaje, że nie tędy droga i od tego jest Sejm. Jest wiele

ustaw, czy z poprzednich okresów, które wymagają nowelizacji, i jakbyśmy teraz szanowni państwo na każdej sesji zajmowali się analizą prawną każdej ustawy, to my też jako Klub możemy jutro, czy nawet dzisiaj po sesji już siadamy i będziemy od jutra produkować stanowiska, które poprawiają system prawny w naszym kraju. No i co to da? No, właściwie po tym będziemy się licytować, czy to Klubu PiS wniósł, czy Klub wasz Prezydenta Krzysztofa Żuka. No, nie ma tu naprawdę znaczenia. Mamy tutaj radców prawnych, państwo też zawsze możecie się skonsultować ze swoimi prawnikami. To jest naprawdę... nie ma idealnego prawa, nie ma idealnego prawa, tak jak Kodeks cywilny jest od kilkudziesięciu lat nowelizowany i nikt nie stworzył tej ustawy na nowo, no bo nie da się tego stworzyć, powiedzmy, tak *ad hoc*, także tutaj w tym momencie apeluję jeszcze raz o wycofanie tego z porządku obrad i abyśmy przeszli do procedowania naprawdę ważnych spraw, bo mamy tutaj zmiany miejscowych planów zagospodarowania i mamy dużo jeszcze punktów. Nie to, żeby szybciej pójść do domu, nie, ja mogę siedzieć tutaj do 7.30, mam już szczepionkę, przygotowany jestem i tak ci, co siedzieli kiedyś, to pamiętają, nie mam tu chęci też iść do domu, chcę dokończyć procedowanie, ale apeluję, żebyśmy się nie zajmowali poprawianiem prawa, do którego są zobligowanie posłowie i senatorowie, i prezydent też, bo też taką możliwość ma, na Wiejskiej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Szanowni Państwo! Pozwólcie, że będę siedział, chciałbym przeczytać kilka takich zdań. Cytat: *Rada Warszawy po raz pierwszy zgodziła się na inwestycję w trybie tzw. ustawy „lex developer”, 5 grudnia 2019 roku podjęta została uchwała w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej polegającej na budowie trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z garażem podziemnym oraz niezbędną infrastrukturą zlokalizowanej przy ulicy Szaserów i ulicy Dynowskiej etc., etc.* To pierwszy przypadek. Drugi przypadek: *Zamojscy radni zgodzili się, by zamiast magazynów i biurowca przy ulicy Fabrycznej powstało osiedle. Nie spodobał im się za to pomysł, by przy ulicy Młyńskiej inny developer postawił blok – pisze Dziennik Wschodni – 180 mieszkań wybuduje w Zamościu lubelska Wikana.*

Szanowni państwo, to nie jest tak, że ustawa „lex developer” przynosi same złe skutki. Nie można w ten sposób powiedzieć. Na pewno daje radzie gminy bardzo duże uprawnienia, których wiele osób może się nawet bać. Ja to jestem w stanie zrozumieć i mówię o tym, szanowni państwo, jako ta osoba, która bardzo często wypowiada się w zakresie planowania przestrzennego w sposób krytyczny, znacie mnie z tego i żadna to przecież nowość. I wiem tylko tyle, szanowni państwo, że tak samo, jak każde prawo, jest częściowo też ułomne. I wiem też, że prawo należy też zmieniać i jestem za tym, żeby ta ustawa została zmieniona, bo jeśli chodzi nawet o udział społeczeństwa, sposób prowadzenia konsultacji społecznych w tej materii to jestem za, jak najbardziej, natomiast szanowni państwo, nie można też iść w duchu wylewania dziecka z kąpielą z jednej prostej przyczyny. Zwróćmy uwagę – Studium, które zostało przez nas uchwalone w 2019 roku, było procedowane naprawdę długo. To nie jest tak, szanowni państwo, że my Studium zmieniamy przecież co kilka

lat, tylko jest to naprawdę dla naszego miasta problem na raczej dziesięć lat, aniżeli na pojedynczy rok, czy też dwa. W dniu dzisiejszym nawet, jeśli będziemy procedować wniosek w trybie „lex developer”, to zwróćcie państwo uwagę – nie ma możliwości, aby powstało, chociażby przy ulicy Gospodarczej, osiedle mieszkaniowe. Dlaczego? Bo jest sprzeczne z zapisami Studium, a sam pomysł, muszę powiedzieć, że jakieś oczywiście pozytywy też ma, no bo o tym wszyscy doskonale wiemy. Gdyby, szanowni państwo, było tak, że ta ustawa jest genialna, no to i wasze stanowisko też by nie było potrzebne. Gdyby ono szło w kierunku wnioskowania o zmianę tych zapisów, to ja bym nawet to poparł, to mówię wprost, poparłbym to, bo też jestem... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale mogę? Pozwólcie, że dokończę. Moi kochani, no, prawda jest taka, że z tytułowane to stanowisko zostało Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”, i to w ten sposób, moi kochani, zostanie odczytane. W ostatnim akapicie, co jest sednem całego stanowiska, jest krótkie przedstawienie: *Rada Miasta Lublin zobowiązuje Prezydenta Miasta Lublin do przedstawienia niniejszego stanowiska na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wraz z propozycją wystąpienia o uchylenie ustawy, tzw. ustawy „lex developer”, gdzie wcześniej państwo naprawdę dość mocno krytyki... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).*”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pani radna, bardzo proszę...”

Radny P. Popiel „Szanowna pani przewodnicząca Jadwigo, pomimo sympatii wzajemnej, pragnę zwrócić uwagę, że sobie do tej pory nie przeszkadzaliśmy.”

Radna J. Mach „Przepraszam.”

Radny P. Popiel „Dziękuję za zrozumienie...”

Radna J. Mach – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proszę o zachowanie powagi sali...”

Inne głosy z sali – nieczytelne

Radny P. Popiel „Dziękuję. (...) albo jej zmiany gwarantującej samorządom realny udział w kształtowaniu ład przestrzennego – ta druga część zdania, szanowni państwo, jak najbardziej mi się podoba, natomiast zwróćcie uwagę, że poświęćcie 80% tekstu jednak na krytykę, na uchylenie, i to w ten sposób zostanie przez kogokolwiek tak odebrane, to trzeba wyraźnie powiedzieć. Jestem naprawdę za tym, żeby tę ustawę zmodyfikować, natomiast naprawdę nie będę zapisów tej ustawy krytykować w takim stopniu, w jakim to zostało wyłuszczone w tym stanowisku, no bo uważam, że ja, jako radny też mam prawo wypowiedzieć się w zakresie pewnych obszarów naszego miasta, które w niektórych miejscach jest zdegradowane, co dzisiaj zostanie pokazane zapewne na filmie. I uważam, że jednak to jest nasz przywilej. To, że doświadczenia z tą ustawą mamy bym powiedział trudne, no, trudne, bo to przysparza problemów, szanowni państwo i bierzemy na siebie dużą odpowiedzialność, to nie znaczy, że powinniśmy przekreślać całkowicie tę ustawę. Takie jest moje zdanie. To mówię

wprost, dlatego proszę wybaczyć, ale nie mogę poprzeć tego stanowiska w takim wydaniu, w jakim to państwo żeście sformułowali, ale bezpośrednio to mówię, jako ta osoba, która często wypowiada się w sposób krytyczny, nie tylko we wnioskach „lex developer”, ale jeśli chodzi o niektóre aspekty planowania przestrzennego. Moje zdanie jest takie, że ta ustawa powinna być zmodyfikowana. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Przypominam państwu, że procedowanie nad tym stanowiskiem jest zupełnie takim samym procedowaniem, jak nad poprzednim. Jeśli państwo radni mają propozycje zgłoszenia poprawek, czego nie uczyniono do tej pory, tylko krytykuje się, to bardzo proszę, być może wnioskodawcy, albo osoba reprezentująca wnioskodawców przychyli się do propozycji państwa radnych. Póki co, żadnej poprawki nie było. Bardzo proszę, pan radny Bartosz Margul, przewodniczący.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja się z moim przedmówcą częściowo zgodzę, natomiast pozwolę sobie zauważyć, że tutaj mamy zapis, że *lub zmiany*. No, oczywiście w tytule nie da się wszystkiego zawrzeć i generalną swoją myśl wyraziliśmy w tytule, bo generalnie ta ustawa, mimo być może dobrych intencji developerów, którzy chcieli skrócenia i być może jakiegoś usprawnienia tych procedur, no to jak zwykle, no, jeżeli coś się szybko, pospiesznie robi, a to jest domena obecnego Sejmu, no to niestety czasami wychodzą rzeczy, których byśmy nie chcieli, i w tym tonie w zasadzie jest nasz krytyczny, nie do samej idei, a w zasadzie do tego, jak to zostało zrealizowane. I być może, jeżeli stosowne zmiany byłyby dokonane w tej ustawie, które by te niedoskonałości zmieniły, być może ta ustawa zacznie nam się podobać.

I do rzeczy. Rzeczywiście, mogą się zdarzyć takie projekty, które będą się doskonale wpisywać i w dany obszar miejski, fajnie rewitalizować jakiś obszar, natomiast wadą, i to główną, przypomnę państwu, że są artykuły 15 i 16 w tej ustawie, które mówią o skardze, skardze na decyzję rady. No, skoro jest skarga na decyzję rady, to nie wiadomo do końca, czy to jest nasza kompetencja. To dopiero w orzecznictwie sądowym okazało się, że sądy bardziej się chyba przychylają i nie wiem, czy się przychyliły w jakikolwiek sposób do developerów. Natomiast ten zapis wskazywał na to, że to nie jest nasze ostateczne zdanie. I tu pierwsza wada tej ustawy. Gdyby tam był zapis, że decyzja rady jest ostateczna w tym zakresie, nie odbiera nam wtedy żadnych kompetencji, rzeczywiście możemy stanowić. Ale przypomnę – są zapisy, że można zaskarżyć i kilka z tych uchwał, które podjęliśmy, zostało zaskarżonych... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale gdyby było w ustawie napisane, że decyzja rady jest ostateczna, to...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie radny Ławniczak, bardzo proszę o spokój.”

Radny B. Margul „To jest pierwsza sprawa. Po drugie, co już też chyba wyartykułowane tutaj przez któregoś z kolegów lub koleżanek, my nie mamy żadnego wpływu na ten projekt. I o ile będziemy za chwilę procedować projekt z Tatar, dzielnicy mi bliskiej, i ja bym, szczerze mówiąc, to będziemy o tym pewnie

mówić, ale ogólnie pomysł zagospodarowania tego zdewastowanego terenu mi się podoba, natomiast zagęszczenie tych bloków, które proponuje developer, jest dość duże. I gdybyśmy mieli taką możliwość, żeby na etapie procedowania tego zgłosić poprawki, że życzymy sobie zmniejszenia intensywności, zwiększenia ilości zieleni i liczby parkingów, to wtedy rzeczywiście mielibyśmy ten realny wpływ, którego teraz nie mamy. Ktoś tam przygotowuje, daje do zaopiniowania i tak naprawdę tyle tylko naszego, że my możemy się zgodzić lub nie zgodzić i jeszcze potem w sądzie nie wiadomo, czy nasz sprzeciw wyrażony w formie uchwały nie zostanie w sądzie podważony. I to nam się w tej ustawie nie podoba. Jeżeli takie rzeczy będą zmienione, zresztą jak państwo poczytacie sobie, to tak naprawdę ustawa jest uważana za martwą, ze względu właśnie na to orzecznictwo i na to, że w dużych miastach, tam gdzie jest dużo inwestycji budowlanych prowadzonych, większość tych projektów, zdecydowana większość jest odrzucana, a tylko te projekty, które przechodzą, to co kolega zacytował – Warszawa to jest jakiś pojedynczy przypadek, natomiast w większości przypadków są w dużych miastach odrzucone, bo duże miasta chcą mieć jakiś porządek i ład w tym układzie przestrzennym.

Także w zasadzie tyle. Mówię – sam duch jest może, i pomysł może był i dobry, natomiast wykonanie jest słabe i wymaga to zmian, i stąd jest nasz tutaj sprzeciw. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu przewodniczącemu za wystąpienie. Bardzo proszę, kolejny mówca to pan radny Zdzisław Drozd i pan radny Piotr Gawryszczak. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pani radna Ryfka, tak, przewodnicząca, pani Suchanowska. Bardzo proszę, pan Zdzisław Drozd, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja uważam, że część zapisów w tym stanowisku jest niewłaściwa, a część nieprawdziwa. I tutaj pan przewodniczący domagał się poprawki, więc ja od razu zgłoszę poprawkę...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja się nie domagałem, tylko tak...”

Radny Z. Drozd „...żeby było zgodnie, żeby było formalnie, więc *Lublin przeciwko ustawie z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących*. Niech państwo się nie wstydzą po prostu tutaj jakby w preambule na początku napisać pełny tekst ustawy i jej właściwy zapis. Bo nie ma czegoś takiego, jak „lex developer”, jest po prostu ustawa o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, więc wnoszę, żeby zapisać to formalnie tak, jak to powinno być, bo to świadczy o niechlujstwie po prostu prawnym, jeśli jest taki zapis.

Następny akapit – jeżeli chodzi tutaj, jest zapis, że jest ta... przepisy ustawy oznaczają ogromny krok wstecz w stosunku dla społecznej kontroli procesu planowania. Szanowni państwo, czy oddanie demokratycznie wybranym radnym decyzji o planowaniu to jest krokiem wstecz? Ja uważam, że obserwując na przestrzeni ostatnich 20 lat, jak ograniczane są kompetencje rady miasta

na rzecz organu wykonawczego, uważam, że to po prostu wstyd, że mając, dostając kompetencje, my chcemy się jej od razu pozbywać, jako radni. Chcemy brać odpowiedzialność za naród białoruski i tutaj zajmować stanowisko, a nie chcemy po prostu przeczytać zapisów wnioskodawcy, który stara się o inwestycję mieszkaniową. Chciałem przypomnieć, że mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi do wniosku developera, czy inwestora, i mieliśmy tutaj na Radzie takie przykłady – pan -----, czy inni przedstawiciele zgłaszali takie uwagi, uwzględniliśmy je i głosowaliśmy przeciwko tej uchwale. Tutaj był taki pogląd, że my nie jesteśmy kompetentni. Przecież wniosek inwestora, który przedstawia całą koncepcję urbanistyczno-architektoniczną, która uzasadnia rozwiązania funkcjonalne i przestrzenne inwestycji mieszkaniowej, inwestor musi również załączyć oświadczenie, że nie zachodzi kolizja lokalizacji inwestycji mieszkaniowej z inwestycjami celu publicznego, musi też przedstawić decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, jeżeli są takie wymagania i mogę tutaj przeczytać szereg innych uwarunkowań i standardów, które wnioskodawca musi spełnić, tak jak składa inny wniosek. Ten wniosek jest prawie taki sam, tylko jest trochę inny tryb, bo jak powiedział mi jeden z developerów, po prostu proces jest dlatego krótszy, cytuję – „bo ułatwia mi po prostu ominięcie pewnego etapu administracyjno-korupcyjnego w przygotowaniu” i mówi – „tylko taka jest różnica pewnego etapu i przyspieszenia”. Jeżeli za 60 dni nie jesteśmy w stanie zapoznać się z wnioskiem, no, faktycznie jesteśmy przyzwyczajeni, tak jak tu niektórzy, że wiele lat się ubiegają, ja mogę przytoczyć, jak to wyglądało w praktyce, proszę państwa. Kiedyś jeden z mieszkańców, z inwestorów zainwestował w tzw. sklep chyba Tadex, on tam jest przy rondzie na Czubach, gdzie obok teraz jest Biedronka i jeszcze jeden sklep, i on przez kilka lat starał się, żeby wybudować tam rondo i żeby był dojazd do jego sklepu, i przez kilka lat mu się w ogóle to nie udawało. Po prostu nie mogąc tam dowozić towarów, musiał zrezygnować z tego sklepu po iluś tam latach. Okazało się, że jak to wzięła Biedronka i Jysk, od razu zrobiono rondo. I na tym polega po prostu problem. I dlatego uważam, że ta ustawa nie służy, ta uchwała i to stanowisko, przepraszam, stanowisko nie służy radnym, ani nie służy samorządowi, tylko służy organom wykonawczym i administracji. I jeśli dalej państwo wszystkie kompetencje chcą oddać po prostu organom wykonawczym, to proszę bardzo, ale ja się na to nie zgadzam, bo chcę mieć wpływ na to, co się dzieje i planuje w mieście, i dzięki tej ustawie mam taki wpływ, bo inaczej takiego wpływu nie ma, bo ciągle się straszy, że jak tam czegoś nie uchwalimy, to od razu cała uchwała będzie nieważna. A tutaj nie chcę państwu zabierać czasu, ale mógłbym przeczytać wszystkie dane, jakie powinien zawierać wniosek i on musi zawierać te dane. Jeśli państwo będą nam przedstawiać w uchwale te wszystkie dane, to się państwo zapoznają z całością kształtem projektu inwestycyjnego, lokalizacją inwestycji, całą koncepcją i będą państwo mogli podejmować właściwe decyzje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu przewodniczącemu. Zrozumiałem z pana wystąpienia, że pomimo tej krytyki, to jednak pan poprawkę zgłosił do treści...”

Radny Z. Drozd „Tak, zgłaszam poprawkę...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo bym prosił... - (**Radny Z. Drozd** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Bardzo bym prosił, jeśli pan zgłasza poprawkę na piśmie tutaj do państwa. Do wszystkich wniosków państwa odnieść się osoba, czy pani przewodnicząca Ryfka w imieniu wnioskodawców, rozumiem, dobrze. Bardzo proszę...”

Radny T. Pitucha „Ale tutaj był tylko, panie przewodniczący, tytuł ustawy stosowne, to przecież dział tutaj obsługi sesji może to zawrzeć.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, czy to jest jedyny wniosek? Bo ja słyszałem jeszcze o innym wniosku, ale jeśli tylko to jest jedyny wniosek, no to myślę, że nie trzeba tutaj, panie wprowadzą ten wniosek. Nie ma innych wniosków, panie przewodniczący Zdzisławie Drozd?”

Radny Z. Drozd „Ja zgłosiłem tę jedną poprawkę w tytule formalnoprawną.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dobrze, dziękuję. Proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja troszkę tak *ad vocem* pana radnego, wystąpienia pana radnego Sadowskiego, ale nie konkretnie, nie tylko, tak, bo proszę państwa, proszę zwrócić uwagę, to już o tym mówił pan radny Drozd – mieliśmy już taką sytuację, która powoduje, że demokracja i ta społeczna kontrola była dosyć mocna. Przypomnę kwestię związaną z dwukrotnym naszym uchwalaniem, czy procedowaniem, rozpatrywaniem wniosku, chyba pań -----, nie pamiętam nazwy firmy, o tych budynkach, które miały powstać w Lublinie, tak. I proszę zwrócić uwagę, do czego doszło, kiedy pojawił się pierwszy projekt. Pierwszy projekt pojawił się, złożony przez firmę, natychmiast pojawili się mieszkańcy, którzy byli zainteresowani. No, w tym przypadku byli zainteresowani tym, aby to nie były tak wysokie budynki, żeby były odsunięte od ich granic, żeby jakby po ludzku podejść do kwestii planowania przestrzennego, czyli pewna kontrola społeczna tutaj była, poza oczywiście naszą kontrolą, jako radnych. Z drugiej strony, proszę zwrócić uwagę, do czego doszło – doszło do tego, że developer przyjął niektóre uwagi mieszkańców, czyli tej społecznej strony i co zrobił? Przedstawił nam kolejną propozycję na ten sam teren, uwzględniające w niektórych miejscach uwagi mieszkańców, sąsiadów, tak, czyli też podszedł po ludzku do sprawy. To, że także przy pierwszym i przy drugim wyłożeniu tego projektu, jakby dwóch projektów oczywiście, mieszkańcy mieli możliwość wypowiedzenia się na sesji Rady Miasta, ponieważ my, jako radni zdecydowaliśmy o tym, że taki głos będą mieli. Więc czym to się różni – możliwość wypowiedzenia się tych mieszkańców na sesji Rady Miasta – od tego, że do planów tworzonych w Urzędzie mieszkańcy mogą składać swoje uwagi, które później, jak państwo pewnie to obserwujecie, w znacznej mierze są częściowo, a przeważnie nieuwzględniane, ponieważ urzędnicy, no, być może się mylą, a być może nie mylą się, ale częściowo uwzględniają, albo nie uwzględniają takich uwag, i w związku z tym wtedy możemy zapytać: a co ze społeczną kontrolą tej sprawy? Tak? Więc proszę zwrócić uwagę, że tutaj tylko jakby na nas spoczywa trochę więcej pracy,

dużo więcej pracy, bo przecież taki wniosek, który złożony został i który będziemy za chwilę procedowali, no to on wymaga od nas dużo więcej jakby przyłożenia się, niż taki projekt, który za chwilę będziemy mieli, uchwalenie zmiany miejscowego planu, bo jakby tutaj za nas pracę wykonali urzędnicy i my możemy, i to pewnie będziemy o tym dyskutować, także swoje uwagi tutaj, na sesji, albo na komisjach przedstawiać, ale do tych wniosków w ramach tzw. „lex developer” także my możemy składać swoje uwagi i mieszkańcy, więc tutaj ja bym się nie bał tego, że ta ustawa „lex developer” o ułatwieniach ona jakoś burzy ten porządek. Tego bym się nie bał, a wręcz przeciwnie – ta ustawa, no, czasami, jak tutaj przeczytał pan radny Popiel, no, czasami jest wykorzystywana przez rady gmin do tego, żeby przyspieszyć pewne działania, tak? Bo tutaj także odchodzą nam koszty związane z korespondencją kilkukrotną z mieszkańcami, z sąsiadami, czy zainteresowanymi danym obszarem miasta, a jeśli to jest dobre dla gminy, no to proszę bardzo, dla gminy i jej mieszkańców. Więc zwracam tylko uwagę na to, że to nie jest tak, że my całkowicie pozbawiamy mieszkańców możliwości kontroli tego, co tutaj my, nad czym my procedujemy, jeśli chodzi o wnioski w ramach „lex developer”. I jeśli tak, proszę państwa, bo ja też... znaczy tak: wyrażam przekonanie, że pewnie 90% z siedzących tutaj, na tej sali nie zna ustawy z dnia 5 lipca o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych, poza być może prezydentem Szymczykiem, no i oczywiście pracownikami Wydziału, natomiast większość z nas pewnie tej ustawy nie zna, bo nie mamy takiej potrzeby, w związku z tym ja na przykład nawet nie wiem, w jakim kierunku chciałbym, żeby zmiany w tej ustawie były, bo po prostu tego nie wiem. Ale jeśli państwo już koniecznie chcecie zająć stanowisko w sprawie ustawy, mam nadzieję, że przyjmiecie państwo jako autopoprawkę propozycję pana radnego Drozda, czyli tak formalnie nazwanej, i że nie Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”, tylko w sprawie..., stanowisko Rady Miasta z dzisiejszego dnia w sprawie tej ustawy, która jest nazwana, jak w Dzienniku ustaw zapisane, to ja mam propozycję, żeby poza tą zmianą, żebyście państwo przyjęli następującą poprawkę, jako autopoprawkę, czyli wyrzucamy wszystkie akapity, aż do akapitu ostatniego i ten ostatni akapit powinien brzmieć następująco: *Rada Miasta Lublin zobowiązuje Prezydenta Miasta Lublin do przedstawienia na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego propozycji dotyczącej uchylecia tzw. ustawy „lex developer” – tu może być zacytowane to – albo jej zmiany, przy czym przed „albo” przecinek, albo jej zmiany, z poszanowaniem woli mieszkańców wyrażonej w konsultacjach społecznych, w ramach procedury rozpatrywania wniosku inwestora oraz zachowaniem standardów planistycznych.* To to jest taka moja formalna propozycja. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Ja tylko krótko chciałbym się odnieść do wypowiedzi mojego przedmówcy, kolegi Bartosza Marguła w zakresie tych odwołań, tak, zaskarżeń do sądu. Szanowni państwo, zwróćmy uwagę, że może być też podczas debaty następująca sytuacja, podczas procedowania określonego punktu, może nie być dyskusji, może dojść do głosowania, tak na dobrą sprawę, i może być rozstrzygnięcie „za” lub „przeciw”, no i to wtedy budzi wątpliwości, dlaczego Rada orzekła w ten sposób, a nie inny. No, o tych korupcjogennych czynnikach moi

przedmówcy też już mówili i w mojej ocenie jednak, szanowni państwo, tych kilka wypowiedzi powinno się pojawić właśnie podczas procedowania przy tym punkcie. To, że taka możliwość zaskarżania jest – no, jest. Tak na dobrą sprawę, czy to jakaś wielka nowość dla mnie? Dla mnie, bym powiedział, nie, natomiast często spotykam się, czytając gdzieś tam uzasadnienia, wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, że jednak sąd patrzy na to, w jaki sposób rada uzasadniała swoje, że tak powiem, decyzje, ale to tylko tak gwoli wyjaśnienia. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! No, ja nie mogę przyjąć tego stanowiska z tego względu, że w tytule „Lublin przeciwko”, wydawało mi się do tej pory, że Lublin nie może być przeciwko, a przede wszystkim nie możemy w tym momencie mówić o Lublinie, że Lublin jest przeciwko, no, czemukolwiek, ponieważ Lublin jest zazwyczaj otwarty na przedsiębiorców, otwarty na wszelkie nowości, Lublin rozwija się, Lublin jest współpracujący, Lublin przede wszystkim jest miastem dialogu, kompromisu, rozwoju. No, jak może być Lublin przeciwko czemukolwiek? Nie możemy tutaj, bo... nie możemy być przeciwko przedsiębiorcom. Ja uważam, kochani radni, że trzeba się zastanowić nad tym, żeby całkiem zlikwidować ten tytuł, bo można napisać „w sprawie takiej, czy innej”, nie? Ale „przeciwko”? Przeciwko rozwojowi miasta, jak mówicie zawsze, że jesteście za rozwojem miasta? Mówicie o kontroli społecznej. No, ja tutaj mogłabym tak troszeczkę zakpić i mogę wam mówić o tej kontroli społecznej, czy ona w ogóle ma wpływ na decyzje odgórne. Nie ma wpływu. Kontrola społeczna chciałaby mieć wpływ, ale nie ma wpływu, ani nie ma na państwa wpływu, i tutaj ani nie ma na rządzących wpływu, ogólnie. Ja uważam, że tutaj, w tym przypadku w zdaniu ważne jest, aby ci interesariusze, a przede wszystkim mieszkańcy mieli zagwarantowane prawo do społecznej kontroli decyzji wychodzących z lubelskiego Ratusza. Jaką kontrolę mamy? Żadnej kontroli nie mamy. Może tu by pasowało odezwać się i złożyć wniosek, poprawkę, niech przykładem będą Górki Czechowskie i referendum, które zostało przeprowadzone, jaki wpływ miało referendum i jaki wpływ miała ta kontrola społeczna i te osoby, te środowiska, w jaki sposób się je traktowało w momencie, kiedy protestowali przeciwko zabudowie Górek Czechowskich, i jak poszły te... w jakim kierunku to wszystko, cała sprawa poszła, w jakiej sytuacji w tej chwili są mieszkańcy tego rejonu i w ogóle miasta Lublina. To jest jakaś obłuda. Ja nie mogę tego słuchać. To jest zaprzeczenie w pewnym sensie prawdzie, jaka jest. I dajcie spokój, nie ośmieszajcie się takimi pismami, bo dla mnie to jest po prostu demagogia, totalna demagogia, no. Nie bądźmy... nie zabierajmy sobie czasu głupstwami, bo my mamy ważne sprawy, mamy ważne uchwały. Nie róbcie takich rzeczy, żebyśmy rozpatrywali stanowiska, które są bez sensu, one zaprzeczają prawdzie, bo prawda jest inna. Ja się nie zgodzę z tym stanowiskiem, które całkowicie jakby ogranicza prawa parlamentu polskiego i krytykuje, oczywiście wprowadza jakby w pewnym sensie w tekście cenzurę, która ma wpłynąć na decyzję, sugeruje decyzje parlamentu, a niestety my takiej mocy nie mamy.

Co chodzi o kierunek społeczny – Rada Dzielnicy Tatary przyjęła, przyjęła przykładowo ten projekt, który dzisiaj ma być na sesji, przyjęła, ponieważ wypowiedzieli się, wczoraj przewodniczący Rady Dzielnicy wypowiedział się, że dyskusja była duża... - (**Radna A. Ryfka** „Ale nie jesteśmy w tym punkcie.”) – Ja rozumiem...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przepraszam bardzo...”

Radna M. Suchanowska „...ale dajemy przykład społecznej aprobaty dla niektórych rzeczy, mamy przykład dzisiaj. I pozwólcmy na to, żeby radni podjęli decyzję tego typu, żebyśmy decydowali, my, żebyśmy zdecydowali, czy ten projekt przyjmujemy, czy nie, a nie krytykowali samą ustawę, która nie należy do naszej krytyki. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani radnej. Proszę państwa, był to ostatni głos zapisany w dyskusji. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to uznam, że zakończymy dyskusję, zadawanie pytań, dyskusję, po czym skieruję prośbę do wnioskodawców i o ustosunkowanie się i przyjęcie ewentualnie autopoprawek. Znaczą autopoprawek nie będzie przyjęcia, będziemy je głosować poprawki, ale żeby się wnioskodawcy odnieśli. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna A. Ryfka, jako przedstawiciel wnioskodawców „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pozwolę sobie zacząć swoją wypowiedź od tych dwóch propozycji poprawek, która zostały zaproponowane. Pierwsza z nich to zmiana tytułu tego stanowiska. Ja powiem to w ten sposób: stanowisko ma ten tytuł „LEX DEVELOPER”, ponieważ ta ustawa, której tytuł jest dosyć mocno rozbudowany, funkcjonuje w świadomości większości z nas jako ustawa „lex developer”, i te skróty myślowe często ułatwiają nam funkcjonowanie, ułatwiają nam komunikację, porozumiewanie się ze sobą, stąd też zastosowanie właśnie tego skrótu myślowego tej konstrukcji „lex developer”, a nie całości nazwy, po to, aby osoba, która zainteresuje się tym stanowiskiem, od razu wiedziała, o czym mówimy i co chcemy wyrazić, stąd taki, a nie inny tytuł. Przypuszczam, że gdybyśmy ujęli w tytule, ujęlibyśmy w tytule pełną nazwę tej ustawy, jako ustawy, która jest ustawą z dnia 5 lipca 2018 roku o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, zawartej w Dzienniku Ustaw, większość z nas zakończyłaby zainteresowanie się tym stanowiskiem, przypuszczam, po połowie tego zdania i dalej by po prostu nie poszła, więc stąd taki, a nie inny tytuł, aby on był zrozumiały... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panowie, ja wam nie przerywałam, więc bardzo proszę...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę, pani przewodnicząca, kontynuować.”

Radna A. Ryfka „Druga propozycja to propozycja znaczącego skrócenia treści tego stanowiska, czyli od pierwszego akapitu, pominięcie praktycznie całego środka i rozpoczęcie później wypowiedzią, że *Rada Miasta zobowiązuje Prezy-*

denta (...) tak naprawdę spowodowałyby przesłonięcie intencji, które nam przyświecały w momencie konstrukcji tego stanowiska. Tak jak powiedziałam podczas swojej wcześniejszej wypowiedzi, naszą intencją jest pokazanie pewnych niedociągnięć, pewnych trudności, pewnych abstrakcyjnych elementów ustawy, które są w tej ustawie, a nie krytyka całej ustawy. I właśnie na te elementy chcielibyśmy zwrócić uwagę, zarówno odbiorców naszego stanowiska, jak też pana prezydenta, którego chcemy zobowiązać właśnie do przedstawienia tego stanowiska na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu właśnie po to, aby ten organ współpracy rządu i samorządu podjął rozmowy, aby ta ustawa być może została dopracowana, być może usunięte byłyby pewne słabości, niedociągnięcia i doszłoby do wypracowania dokumentu, który byłby dokumentem doskonałym i rzeczywiście ułatwiałby podejmowanie inwestycji na terenach zdegradowanych, ułatwiałby podejmowanie tych inwestycji w sposób jasny, przejrzysty, zrozumiały i akceptowalny, zarówno dla inwestorów, jak i urzędników, którzy procedowaliby pełną dokumentację, jak i też dla samorządowców, którzy wtedy podejmowaliby te decyzje będąc pewnymi dobrze podjętej decyzji, dobrego przemyślenia, dobrego pozyskania informacji i tego, że ich decyzja będzie decyzją dobrą społecznie.

Kolejna wypowiedź, która wybrzmiała w międzyczasie to fakt długości procedowania normalnej ścieżki, tak, podkreślam słowo normalnej ścieżki, gdyż właśnie taka została przewidziana w procedurze legislacyjnej kształtowania całej wizji urbanistycznej miast, wsi, czy innych lokalizacji. No, taka jest procedura. Procedura jest regulowana dokumentacją, która jest od wielu lat dokumentacją sprawdzona, no i w jakiś tam sposób jest akceptowalna powszechnie.

Natomiast to, co wybrzmiało i też należy podkreślić, i chciałabym to zrobić – to, że w innych miastach były jednostkowo podjęte decyzje o uruchomieniu inwestycji w trybie „lex developer”, to pokazuje, że może rzeczywiście jest pewnego rodzaju zapotrzebowanie na wypracowanie takiej procedury, która by była właśnie akceptowalna przez każdą ze stron i może wtedy, zarówno inwestorzy wiedzieliby, jakie elementy mają znaczenie dla mieszkańców, jak dużą mają wartość społeczną, byłyby jednoznaczne dla urzędników, którzy przygotowывалиby tę dokumentację i jednocześnie dawałyby efekt w postaci upiększania urbanistycznego miast i wsi. Także tutaj, tak jak powiedziałam, intencje chciałabym, żeby wybrzmiały, że naszymi intencjami jest kwestia podejmowania dobrych decyzji, dobrych decyzji dla mieszkańców z przestrzeganiem ładu prawnego, a w przypadku rozbudowy, jeżeli chodzi o osiedla mieszkaniowe, rozbudowy naszego miasta, z przestrzeganiem ładu urbanistycznego, który został przyjęty przez fachowców i wydaje mi się, że właśnie na te elementy powinniśmy zwrócić uwagę i właśnie z tego względu, bo będę chciała państwa prosić wraz z całym Klubem Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka o poparcie tego naszego stanowiska, gdyż to stanowisko zdaje się, że ma szansę wskazać na pewne niedociągnięcia, które można poprawić, a wydaje mi się, że wszyscy z nas chcemy dążyć do jakiejś tam doskonałości w funkcjonowaniu społecznymi i wydaje mi się, że właśnie takie stanowisko sygnalizujące problemy może nam pozwolić na dążenie właśnie do tego typu doskonałości. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani przewodniczącej. Pan przewodniczący Pakuła – bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, zdawało się, że ta dyskusja zmierza do końca, widzę dwa następne głosy, dlatego też ja...”

Radny P. Breś „Krótko...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę?”

Radny P. Breś „Krótko.”

Głosy z sali „Cztery.”

Przew. RM J. Pakuła „Cztery. Dlatego też ja składam formalny wniosek o zamknięcie tej dyskusji, z dopuszczeniem oczywiście do głosu tych, którzy się do tej pory zgłaszali. I bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „W takim razie, w związku... Jeszcze zapytam, kto z państwa chciałby zabrać głos. Pan Piotr Gawryszczak, radny Gawryszczak, radny Ławniczak, radny Drozd, radny Breś, radny Sadowski... - (**Radna J. Mach** „Do rana...”) – Dziękuję. To wszystkie osoby, które zgłosiły się do dyskusji. W takim razie, w związku z wnioskiem formalnym pana przewodniczącego, poddam pod głosowanie wniosek formalny.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem w sprawie zamknięcia dyskusji, zgłoszonym przez pana przewodniczącego Pakułę? Proszę o zbliżenie karty do głosowania. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że stosunkiem głosów 17 „za”, „przeciw” – 8, przy 2 głosach „wstrzymujących się” Rada podjęła decyzję o zakończeniu dyskusji, po wyczerpaniu listy mówców, którzy zostali zgłoszeni. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Ja chciałem tylko powiedzieć, widząc to stanowisko, określe to w takich słowach żołnierskich, jak wasz kolega z Sejmu kiedyś wyszedł i powiedział – „Bujda na resorach”. Ja nie wiem, po co to stanowisko jest w ogóle wrzucone dzisiaj – po to, żeby wyczerpać, nie wiem, trzy godziny rozmawiamy już o jakimś stanowisku pseudo, nie wiem, czemu. Ja chciałem zapytać pana prezydenta, jakie pan ma zdanie na temat tego stanowiska – czy pan prezydent Szymczyk, czy pan prezydent Żuk – niech pan prezydent w takim razie odpowie na moje pytanie: jaka jest opinia pana prezydenta w tej sprawie? Bo mam wrażenie, że ktoś sobie wymyślił coś, później część osób się pod tym podpisała, a cała Rada Miasta dyskutuje trzy godziny o tzw. „bujdzie na resorach”, także proszę, niech pan prezydent się ustosunkuje do tego stanowiska, ja chciałbym poznać opinię pana prezydenta w tej sprawie. Dziękuję.” – (**Głos z sali** „Bijmy pianę dalej, bijmy...”)

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Szanowni państwo, na razie trwa dyskusja i wypowiedzi państwa radnych. Na zakończenie poproszę pana prezydenta o ewentualnie odpowiedź na pana pytanie, jeśli pan prezydent będzie miał taką wolę. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak. Tak, bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeszcze raz zaapeluję do – nie wiem, kto jest autorem tego stanowiska, jako Klub, pani przewodnicząca Anna Ryfka wystąpiła w imieniu Klubu, mówiła dość długo, ja słuchałem bardzo uważnie i powiem nic z tego nie zrozumiałem, nic. Nie wiem naprawdę, o co chodzi. I już do meritum.

Szanowni państwo, no, spójrzcie na tę kartkę papieru, którą macie – Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”. Co to znaczy? Że wszyscy mieszkańcy Lublina są przeciwko „lex developer”? Jakby to brzmiało stanowisko w sprawie ustawy „lex developer”, dobrze, nazywanej potocznie „lex developer”, już nie będziemy Dziennika Ustaw numer i tak dalej, i tak dalej, pozycja, nie będziemy tego pisać, ale nie Lublin. Wpiszcie sobie państwo „Klub Prezydenta Krzysztofa Żuka przeciwko (...)”, ja za tym zagłosuję, ja za tym zagłosuję. I nie będę... To już pierwszy werset, który jest w ogóle nie do przyjęcia. I teraz, czytając, nie chcę tu analizować merytorycznie całej tej treści, ale jeden punkt nawet wspomnę państwu. Jeżeli czytamy tutaj dalej – *Wprowadzeniu tej ustawy sprzeciwiła się Izba Architektów RP*. Czy to jest prawda? Jest tutaj z nami przedstawiciel, który twierdzi, że nieprawda. No, to poproszę w takim razie, żeby go dopuścić do głosu i żeby też przedstawiciel architektów się wypowiedział w tej sprawie. To jest druga sprawa. I nie chcę tego analizować, bo szanuję państwa czas. To, proszę państwa, jest jeden wielki bubel. I proszę najmocniej o wycofanie tego z porządku obrad. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Panie radny, rozumiem, że nie ma wniosku o zmianę tytułu tego stanowiska.”

Radny Z. Ławniczak „Ale ja bym prosił tylko, żeby dopuścić jeszcze pana przedstawiciela, dosłownie trzy minuty, do głosu, przedstawiciela architektów.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Na razie jesteśmy w dyskusji radnych, więc bardzo proszę, następny pan przewodniczący Sadowski.”

Radny D. Sadowski – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem

Wiceprzew. RM L. Daniewski „A pan radny się nie zgłaszał?”

Głosy z sali – nieczytelne

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przepraszam bardzo, pan pozwoli, że ja udzielam głosu, także jeśli pan rezygnuje, to bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Myślałem, panie przewodniczący, że w kolejności zgłoszenia, ale skoro pan przewodniczący tak mnie tutaj docenia... - (**Głosy z sali** „Mikrofon.”) – Przepraszam najmocniej, muszę korzystać z mikrofonu obok. Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu. Ja rezygnuję, żeby nie przedłużać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przepraszam bardzo, nie kontynuuje pan już, tak? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – A, dziękuję bardzo. W takim razie bardzo proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo serdecznie, panie przewodniczący. Proszę państwa, ja pragnę zwrócić uwagę na pewną sprzeczność, bo jeśli państwa intencją było to, aby poprzez zabranie głosu przez prezydenta miasta Lublina na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, próbować zmienić ustawę o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych, to państwo jakby przeczytacie pierwszym zdaniem z tytułem ostatniemu akapitowi, ponieważ tak: w pierwszym zdaniu, czyli tytule jest, że *Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”*, a w ostatnim akapicie jest, że państwo apelujecie do prezydenta, aby on na tej Komisji wystąpił o uchylene ustawy „lex developer”, albo jej zmiany, albo jej zmiany. W związku z tym, czy państwa intencją jest, aby zmieniać tę ustawę tak, aby ona była dobra, albo lepsza, czy państwo jesteście przeciwko tej ustawie? Więc to jest sprzeczność logiczna i jeśli państwo to przegłosujecie, a przegłosujecie, bo – prawda – wydaje mi się, że tak to będzie, to naprawdę to będzie taka trochę kompromitacja Rady Miasta Lublina, bo my możemy poprzez swoich przedstawicieli, w tym prezydenta, który sam z siebie może to robić, bo przecież jesteśmy, za przeproszeniem, równoprawnymi organami – pan prezydent jest organem wybieranym w wyborach bezpośrednich i my jesteśmy, za przeproszeniem, organem wybieranym w wyborach bezpośrednich. Ale to nie my występujemy na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, tylko pan prezydent, więc on, pan prezydent sam z siebie, jako organ wykonawczy władzy samorządowej w Lublinie, może wystąpić z wnioskiem o poprawę ustawy. To jest oczywiście daleko idące, ale wszystkim nam powinno zależeć na tym, aby uchwały Rady Miasta, w tym także stanowiska Rady Miasta Lublina, były dobre, tak samo, jak powinno na tym zależeć parlamentarzystom, żeby te ustawy, które tworzą, były dobre. W związku z tym ja naprawdę uważam, że jeśli my przegłosujemy to stanowisko w takiej wersji, to będą się z nas śmiali pewnie ludzie, albo dziennikarze, albo nie wiem jeszcze kto przez jakiś czas, pewnie w sieci internetowej, bo to jest takie trochę nieporozumienie, co robimy, tym bardziej, że proszę zwrócić uwagę, są błędy stylistyczne, interpunkcyjne, takie logiczne też. W tym ostatnim akapicie, jeśli państwo nie przyjmiecie mojej poprawki, to i tak będziecie musieli zmienić jedno słowo, którego nie powiem, bo ono nie powinno tak wyglądać, jak wygląda. Nie powinno brzmieć tak, jak tu jest zapisane, tylko inaczej, ale nie podpowiem państwu tego. Jak już państwo chcecie się kompromitować, to róbcie to. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja też chciałem się krótko odnieść do wypowiedzi pani przewodniczącej. Mianowicie pani przewodnicząca powiedziała, że w tytule zastosowała skrót myślowy, bo tak jest lepiej. Ja uważam, że w tytule ani uchwał, ani ustaw nie powinno się stosować skrótów myślowych. Bo jeżeli mieszkaniowiec, pani mówi, że nie doczyta tytułu ustawy, jeżeli mieszkaniowiec zechce się zapoznać przeciwko czemu jest to stanowisko Rady Miasta, to powinien mieć możliwość poszukania tej ustawy w Dzienniku Ustaw i w tytule chociażby, natomiast jeżeli on wpisze sobie „lex developer”, to nie

znajdzie tego w sejmowym, po prostu w sejmowych ustawach. Także tak jak powiedziałem, to jest niechlujstwo prawne.

Drużga rzecz. Pani tutaj przewodnicząca też mówiła, że intencją tego stanowiska jest upiększanie miast i wsi. No, po prostu brzmi to dosyć radośnie, ale jeżeli państwo chcą coś poprawiać, to można by to było przyjąć, gdyby chociaż państwo dali w tym stanowisku chociaż jedną, konkretną propozycję, co się państwu nie podoba, co chcecie poprawić. Bo rozumiem, tylko z tego wynika, że chcecie oddać kompetencje radnych komu innemu, czyli organowi wykonawczemu, żebyście nie mogli zastanawiać się nad wnioskiem inwestora, to to z tego jednego można wywnioskować, ale to nie jest przecież istota sprawy. Dlatego dobrze by było, jakby państwo chociaż, że to zła ustawa, ale chociaż jeden przykład podać, jak poprawić tę ustawę. I wtedy można by to było zrozumieć.

I czwarta sprawa. Pani przewodnicząca, no, naprawdę nikt radnym nie zabrania podejmować dobrych decyzji, bo pani mówiła, że to będzie ułatwiało podejmowanie dobrych decyzji. Radni zawsze mogą głosować i podejmować tylko dobre decyzje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący, wyczerpaliśmy listę mówców. Był wniosek, rozumiem, pana radnego Zbigniewa Ławniczaka o udzielenie głosu... Panie radny, czy pan wnioskował o udzielenie głosu?”

Radny Z. Ławniczak „O udzielenie tutaj panu głosu, jeżeli...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Chwileczkę, chwileczkę, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to udzielę panu głosu.”

Radny B. Margul „Poprawkę chciałem zgłosić.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Sekundę. Nie ma sprzeciwu. Bardzo proszę, trzy minuty.”

Przedstawiciel Izby Architektów RP Bartłomiej Kożuchowski „Dzień dobry, Bartłomiej Kożuchowski. Ja bardzo krótko. Ja po prostu poczułem się wywołany troszkę do tablicy jako członek Izby Architektów i Izba Architektów wyraziła aprobatę dla tej ustawy, ale wyraziła też swój sprzeciw do niektórych punktów tej ustawy, także, no, to jest tak jakby może trochę wyrwane z kontekstu, także ogólnie jest aprobata dla tej ustawy, jako narzędzie w ułatwieniu, w porządkowaniu miast polskich, a sprzeciw dotyczył różnych konkretnych punktów. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo dziękuję. W takim razie oddaję głos wnioskodawcom. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Ryfka. Nie ma już dyskusji, nie ma poprawek, jeśli będzie, w imieniu wnioskodawców może poprawkę zgłosić pani przewodnicząca Ryfka, bo takie ma kompetencje, bo jest sprawozdawcą tego stanowiska. Bardzo proszę.”

Radna A. Ryfka „Ja tak w odpowiedzi, ja wiem, że to nie jest miejsce i w tym momencie na dyskusję, natomiast dokument, w którym wypowiada się pan Wojciech Gwizdach, architekt IA RP, sekretarz Krajowej Rady IA RP, w którym mówi, że specustawa jest potwierdzeniem nieistniejącego bałaganu prawnego wokół procesu inwestycyjnego, mówi, że specustawa mieszkaniowa nie sprzyja budowaniu i harmonii w przestrzeni naszego kraju, to wydaje się, że jest to dosyć jednoznaczne określenie. Natomiast to, o czym my rozmawiamy, to jest stanowisko Rady Miasta i wydaje mi się, że na tym powinniśmy się skoncentrować i sądzę, że jeżeli wyczerpaliśmy już głosy w dyskusji, to po prostu poddajmy to stanowisko pod głosowanie, bo wydaje się, że chyba nadszedł na ten gest moment. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję pani przewodniczącej. Proszę państwa, jeszcze było pytanie do pana prezydenta. Bardzo proszę, czy pan prezydent chciałby się odnieść do tej dyskusji? Bardzo proszę. – (**Radna J. Mach** „Ale to jest stanowisko Rady...”).”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ale pani radna... (część wypowiedzi nieczytelna, równocześnie z Wiceprzew. RM L. Daniewskim).”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Pani przewodnicząca, czy ja pani przeszkadzam w pani wypowiedziach? Udzieliłem głosu... - (**Radna J. Mach** „Przepraszam, nie.”) - ...panu prezydentowi. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez., A. Szymczyk „Szanowni Państwo Radni! Tak jak tutaj gdzieś, głosy padają, ja uważam, że posiedzenie jest... państwo jesteście gospodarzem, państwo różne stanowiska prezentujecie i pozwolicie państwo, że swoją opinię co do tej ustawy zachowam dla siebie, bo wydaje mi się, że jest regulacja prawna, jest jaka jest, przepisy są lepsze, gorsze i różne stanowiska też państwo przyjmujecie, zgłaszacie i nie jest moją rolą ocenianie stanowisk państwa radnych. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie prezydencie. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Jest autopoprawka, tak? Bardzo proszę.”

Radna A. Ryfka „Tak. Chciałabym prosić o autopoprawkę, ponieważ są dwie literówki w pierwszym akapicie – *Rada Miasta Lublin dostrzega, że w ostatnich latach Lublin stał się miastem, który...*”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proszę państwa, przepraszam, pani przewodnicząca. Nie będzie to forma autopoprawki, tylko...”

Radna A. Ryfka „To tylko są po prostu dwie literówki, ja zaraz paniom tutaj zwrócę na to uwagę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ale będziemy to głosować, żeby to było jasne?”

Koordin. BP Z. Dubiel „Nie, bo to jest oczywista omyłka pisarska.”

Głosy z sali – nieczytelne

Wiceprzew. RM L. Daniewski „A, to jest literówka. Dobrze. Proszę państwa, chodzi tutaj o literówkę, bardzo proszę.”

Radna A. Ryfka „Tak. Chodzi, tak jak mówię, tak właśnie *jest miastem, który jest*, a powinno być *które*, to jest w pierwszym akapicie. I w trzecim akapicie od końca, po wyrażeniu *samorządu terytorialnego – gwarantującego* jest, a powinno być *gwarantujące samorządom realny... gwarantującej* – przepraszam.”

Wiceprzew. RM L. Pakuła „Literówka, stylistyczna poprawka.”

Radna A. Ryfka „To są literówki. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proszę państwa, w takim razie przystępujemy do głosowania zgłoszony poprawek... Tak?”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, ale ja nie usłyszałem, czy tam ma być *gwarantujące samorządom?*”

Radna A. Ryfka „*Gwarantującej*. Tej zmiany, która będzie gwarantowała, czyli tej *gwarantującej*.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Szanowni państwo, pierwsza poprawka dotyczyła tytułu, zmiany tytułu, tak, jeśli dobrze pamiętam. Czy pan przewodniczący może powtórzyć propozycję?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, ja mogę...”

Radny Z. Drozd „*Lublin przeciwko ustawie o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących* – taki jest właściwy zapis ustawy.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jasne. Dziękuję bardzo. Wszyscy zrozumieli, usłyszeli poprawkę, wniosek? W takim razie poddamy to pod głosowanie. Proszę o przygotowanie. Jest już? Tak, proszę państwa, głosujemy. Proszę o uwagę.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” zgłoszoną poprawką przez pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka? Proszę o przybliżenie kart... Słucham? Drozda, przepraszam. Proszę o zbliżenie kart do głosowania do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw” temu wnioskowi? Kto z państwa „wstrzymał się”? Bardzo proszę.

Głosowało 25 radnych – „za” było 10 osób, „przeciw” – 14, „wstrzymała się” jedna osoba. Wniosek nie uzyskał większości, a pan Zbigniew Ławniczak radny głosował „za”. Dziękuję bardzo... - (**Głosy z sali** „Przeciw.”) – „Przeciw”, przepraszam. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – To w końcu... Przepraszam bardzo, panie radny, proszę do mikrofonu potwierdzić pana wolę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Leszku Daniewski, drogi przewodniczący, wiceprzewodniczący i były przewodniczący, tytuły zostają, byłem „za”.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo.”

Radny Z. Ławniczak „To jest ostateczna moja odpowiedź.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proszę zapisać w protokole, że pan radny Ławniczak był, intencją jego było głosowanie „za”. Proszę państwa, przechodzimy do kolejnej poprawki, jeśli dobrze pamiętam, ogarnąłem – była propozycja wykreślenia...”

Radny P. Gawryszczak „Tak, ja powtórzę, jeśli pan przewodniczący pozwoli.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Proponuję, aby wykreślić wszystkie akapity do ostatniego i ostatni akapit przyjąłby następujące brzmienie: *Rada Miasta Lublin zobowiązuje Prezydenta Miasta Lublin do przedstawienia na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego propozycji dotyczącej uchylecia tzw. ustawy „lex developer”, albo jej zmiany gwarantującej samorządom realny udział w kształtowaniu ładu przestrzennego z poszanowaniem woli mieszkańców wyrażonej w konsultacji społecznych*, i dalej bez zmian. Nie będę już czytał. Natomiast, proszę państwa, jako że poprawka pana radnego Drozda, czy propozycja była taka, powiedziałbym chyba trochę przewrotna, ja myślałem, że inaczej brzmiała, to ja jeszcze proponuję konkretną propozycję, żeby poza tą moją tą poprawką, żeby stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 3 września 2020 roku było w sprawie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, a nie Lublin przeciw ustawie, tylko w sprawie ustawy...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Czy te wnioski pana się wykluczają? Bo jeśli nie, to ja pozwolę sobie przegłosować pierwszy wniosek, a następnie wrócimy do tytułu.”

Radny P. Gawryszczak „Dobrze, dobrze, tak zrobimy, podzielmy te wniosek na dwa – jeden dotyczący ostatniego akapitu, wykreślenia wszystkich...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bo w tej chwili pan nam tutaj zagmatwał sprawę, będziemy głosować pierwszy wniosek dotyczący wykreślenia treści tego stanowiska praktycznie w dużej części, pozostawienie ostatniego akapitu. Czy jest jasne? W takim razie poddaję pod głosowanie.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Piotra Gawryszczaka? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** „Już się czerwone zapaliło.”) – W takim razie bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Tak, jesteśmy gotowi. Proszę państwa, ponawiam... Przepraszam bardzo, głosujemy. Ponawiam... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Państwo radni, państwo radni, państwo radni, proszę o zachowanie spokoju i powagi. Poddaję pod głosowanie, powtarzam pytanie: kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem

pana radnego Piotra Gawryszczaka, zechce zbliżyć kartę do czytnika. – (**Głosy z sali** „To nie jest wniosek, tylko poprawka.”) – Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Głos z sali** „Przepraszam, proszę o powtórzenie głosowania.”) – Wracamy w takim razie. Proszę państwa, bardzo proszę o uwagę. Jeszcze raz, bardzo proszę. – (**Głosy z sali** „Do protokołu, do protokołu...”; **Radna J. Mach** „I tak to nie zmieni wyniku. Jeden głos?”) – Pani radna Jadziu, jeśli pani będzie zagłuszać salę, to faktycznie będziemy głosować parę razy.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Proszę państwa, wołają pana radnego jest powtórzenie głosowania.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Kto z państwa radnych jest „za” poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka? Bardzo proszę o zbliżenie kart do głosowania. Kto jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto „się wstrzymał”?

„Za” poprawką głosowało 12 radnych, „przeciw” – 16, „wstrzymała się” jedna osoba...”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący... Ale można do protokołu, że moją intencją było głosowanie „przeciw”?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jeśli pan pozwoli, to dokończę tylko – stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości. Wołają pana przewodniczącego Sadowskiego było głosowanie?”

Radny D. Sadowski „Przeciw.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przeciw. Proszę o zapisanie w protokole. Tak, bardzo proszę, pan... W sprawie?”

Radny T. Pitucha „Chciałbym zgłosić propozycję poprawki, która – mam nadzieję – pozwoli, że to stanowisko zostanie poparte przez wszystkich radnych, przez wszystkich radnych.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Niestety, nie mogę przyjąć tej pana propozycji, ponieważ lista mówców i dyskusja została zakończona. Bądźmy konsekwentni. Przegłosowaliśmy poprawki zgłoszone przez państwa. Czy jeszcze jakieś poprawki nie zostały przegłosowane?”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, a to nie jest wniosek formalny?”

Radny P. Gawryszczak „Ale jakżeż nie formalny? To jest wniosek formalny.”

Radny Zbigniew Targoński „To nie jest wniosek formalny.”

Radny P. Gawryszczak „No, oczywiście, no poprawka?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Została do głosowania jedna poprawka pana przewodniczącego Gawryszczaka i za chwilę ją poddam. Tak, panie przewodniczący?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, oczywiście, natomiast wydaje mi się, że poprawkę...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dotyczyła ona zmiany...”

Radny P. Gawryszczak „Tak, zmiany nazwy, zmiany tytułu.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tytułu, tak. I to jest ostatnia poprawka, którą będziemy głosować.”

Radny P. Gawryszczak „Jest teraz: Lublin przeciwko LEX DEVELOPER, natomiast moja propozycja jest taka, aby to było *w sprawie ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących*, a nie przeciw tej ustawie, tylko w sprawie ustawy, bo my tak naprawdę wyrażamy się w sprawie i chcemy, aby ona była poprawiana przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Czy poprawka jest jasna? W takim razie poddam ją pod głosowanie poprawkę, bardzo... Przepraszam, określamy temat. Kto z państwa radnych jest „za” poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Radny E. Bielak** „Proszę o powtórzenie...”; **Radny P. Breś** „Znowu nie ma zielonej...”) – Dobrze... - (**Radny T. Pitucha** „Nie było zielonego, panie przewodniczący...”) – Pana głos jest tak donośny, że nawet bez mikrofonu słyszę. Proszę jeszcze raz. Jesteśmy gotowi? W takim razie poddam ją pod głosowanie.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” poprawką zgłoszoną przez pana radnego Piotra Gawryszczaka? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przepraszam bardzo, nie działa system, nie jest w stanie mój głos być zaliczony. – (**Głosy z sali** „Działa, działa...”) – U mnie nie działa, naprawdę. Panie przewodniczący, proszę spojrzeć – nie działa. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Teraz zadziałało dopiero. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?”

Stwierdzam, że przy 12 głosach „za”, 16 głosach „przeciw”, przy 0 „wstrzymujących się”, stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

To są wszystkie poprawki, które do tej pory były zgłoszone i przegłosowane. W kwestiach formalnych – pan radny Tomasz Pitucha, bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Ponieważ nawet, jeżeli to stanowisko zostanie przyjęte głosami, jak rozumiem, państwa reprezentowanych przez przewodniczących Klubu, to będzie to stanowisko nieprawdziwe, ponieważ występując tutaj w podwójnej roli – radnego i mieszkańca – owszem, jako radny mogę zagłosować przeciwko, a pomimo tego wszystkiego to stanowisko zostaje przyjęte, no więc

jako mieszkaniec nie jestem przeciwko „lex developer”, wielu mieszkańców, ba, developerów nie jest przeciwko tej uchwale. I jeżeli państwo nawet ją przyjmiecie, jej tytuł będzie nieprawdziwy. Chciałbym wprowadzić poprawkę, aby tytuł był prawdziwy i abyśmy mogli jako cała Rada, nie tylko Klub Krzysztofa Żuka, ale również nasz Klub, jak myślę, wprowadzić tak: *Stanowisko Rady Miasta Lublin z dnia 3 września. Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka przeciwko „LEX DEVELOPER”* – takie stanowisko możemy przyjąć Rady... - (**Radny B. Margul** „Panie przewodniczący, ale skoro ja nie mogę poprawek zgłaszać, dlaczego radny Pitucha może?”) - I drugie... Przepraszam, przepraszam, i w drugim miejscu: *Klub Radnych Krzysztofa Żuka zobowiązuje Prezydenta Miasta Lublin do przedstawienia niniejszego stanowiska*. To może być stanowisko Rady i wtedy będzie ono prawdziwe, i wtedy za nim zagłosuję. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Szanowni państwo, ja zwrócę się do pana mecenasa, natomiast ja uważam, że to stanowisko niezgodne... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale uważam, że pan źle prowadzi sesję, bo po zamknięciu dyskusji pan udziela głosu.”) – Ja panu nie udzieliłem głosu. Natomiast wysłuchałem wniosku formalnego pana... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panie radny Bielak, panie radny Bielak...”

Przew. RM J. Pakuła „Przepraszam na chwilę. Panie radny Bielak, panie radny... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panie radny Bielak, ja prosiłem... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panie radny Bielak, panie radny Bielak, pan może mnie posłuchać przez chwilę? Ja w czerwcu bardzo gorąco apelowałem o to, żebyście się państwo zapoznali ze Statutem Miasta i dzisiaj bardzo proszę pana radnego Eugeniusza Bielaka o przeczytanie Statutu Miasta. I zabieranie głosu, i krzyk bez potrzeby i bez podstawy, dopiero wtedy, kiedy pan będzie pewien tego, co pan mówi. Bo pan nie wie, co pan mówi.”

Radny E. Bielak „Mogę jedno zdanie?”

Radny Z. Ławniczak „A ja, panie przewodniczący, składam wniosek formalny, żebyśmy przeczytali ustawę „lex developer” w tej chwili, całą.”

Głosy z sali – nieczytelne

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, składam formalny wniosek, żebyśmy przeczytali ustawę „lex developer” i nanieśli poprawki do niej.”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, ja mam prawo...”

Radny Z. Ławniczak „Proszę o przegłosowanie mojego wniosku...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Szanowni państwo...”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, ja mam prawo zapytać mecenasa...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Proszę państwa... Wniosek...”

Radny E. Bielak „...Jeżeli pan przewodniczący prowadzący zamknął dyskusję, to w trakcie głosowania jakie są dodatkowe formalne wnioski? Nie rozumiem tego. I tyle. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie radny Bielak, pan pozwoli sobie wyjaśnić. Ja nie poddałem pod głosowanie zgłoszonej poprawki przez pana radnego Pituchę. Czy ja poddałem? Nie poddałem i jej nie poddam... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) - ...ponieważ wniosek formalny zobowiązuje przewodniczącego do udzielenia głosu wnioskodawcy, który składa wniosek formalny. I ja zgodnie ze Statutem udzieliłem, natomiast uważam, i tu po konsultacji z panem przewodniczącym, że to nie jest poprawka do projektu naszego stanowiska, więc proszę nie robić awantury i pozwolić dokończyć... - (**Radny P. Breś** „Przepraszam, przepraszam...”; **Głosy z sali** – nieczytelne) – No, ale nie tak. Proszę państwa... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”) – ...ja uważam, panie mecenasie, że to nie jest wniosek... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”) – ...nie jest to poprawka do... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”) - ...treści naszego... Przepraszam, sekundę... Tylko jest to po prostu wniosek formalny, którego treści wcześniej nie znałem, natomiast nie poddam go pod głosowanie, ponieważ nie jest to wniosek złożony w trybie naszego postępowania. Przypominam, że dyskusję mamy... - (**Radny P. Breś** „Nie ma pan racji...”) - ...w tym treścią i nad projektem zakończyliśmy, parę minut wcześniej głosowaliśmy już poprawki. Natomiast gdyby to była autopoprawka wnioskodawców, to jest to przyjęte jako wniosek formalny, który staje się wnioskiem zgłaszającym konkretną poprawkę do stanowiska przygotowanego przez wnioskodawców. Tak, panie mecenasie? - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Przepraszam bardzo. Proszę bardzo.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Są dwie kwestie – pierwsza, to dopuszczalność zgłoszenia wniosku formalnego po rozpoczęciu procedury głosowania, o czym słyszałem, że jest niedopuszczalne. Otóż, Statut nasz w art. 47 § 4 mówi wyraźnie: *Po rozpoczęciu procedury głosowania do momentu zarządzenia głosowania Przewodniczący Rady może udzielić radnym głosu tylko w celu zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku formalnego.* I pan przewodniczący zgłaszał wniosek formalny, dlatego pan przewodniczący pozwolił, no, sformułować ten wniosek. Natomiast druga kwestia to jest to, czy poprawka, bo jak zrozumiałem, ona została zgłoszona, nie co do treści, tylko w ogóle czy poprawka jest wnioskiem formalnym – moim zdaniem nie, ponieważ katalog wniosków formalnych jest w Statucie, jeśli państwo byście sprawdzili, w § 46 wymieniony. Jest tam 14 punktów, m.in. zgłoszenie autopoprawki, wycofanie projektu uchwały, głosowanie bez dyskusji. Poprawka nie jest traktowana jako wniosek formalny, a więc pan przewodniczący, jak ja rozumiem, umożliwił...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Natomiast 12 punkt tego jest: *w przypadku zgłoszenia autopoprawki, staje się wniosek formalnym, staje się wnioskiem...*”

Koordyn. BP L. Daniewski „Więc jak ja zrozumiałem, pan przewodniczący, skoro był wniosek, zgłoszenie wniosku formalnego, to umożliwił przedstawienie, natomiast poprawka nie jest wnioskiem formalnym, wymienionym w Statucie.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak, dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”) - ...przegłosowania całego... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, jeżeli można...”) – W kwestii formalnej? – (**Radny P. Breś** „W kwestii formalnej.”) – Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Panie mecenasie, jeszcze w tym punkcie nie przeszliśmy do głosowania całości stanowiska, głosowaliśmy tylko poprawki, więc proszę nie mówić o tym, że zaczęliśmy głosować stanowisko – to po pierwsze. W każdym momencie przed głosowaniem stanowiska możemy złożyć, w każdym momencie, poprawkę do tego stanowiska...”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „W jakim trybie, panie radny, w jakim trybie?”

Radny P. Breś „I to nie jest tak, że jeżeli Tomasz zgłosił wniosek formalny i złożył poprawkę, to nie zamknęliśmy dyskusji na temat tego, czy ta poprawka ma wejść, czy nie, tylko dyskusja została zamknięta po tym, jak pan przewodniczący zgłosił to, natomiast poprawki, które teraz głosowaliśmy, nie wykluczają tego, ponieważ nie zaczęliśmy głosowania całości stanowiska.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Przepraszam bardzo, jesteśmy w trakcie głosowania. Absolutnie... - (**Radny P. Breś** „Poprawek, poprawek...”) – Poprawki są częścią treści, proszę pana, złożonego projektu uchwały. No, proszę pana, no to przecież pan mecenas mówił przed chwilą. Proszę państwa, w takim razie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bardzo proszę. Pan mecenas, bardzo proszę.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni państwo, w dużym stopniu pan radny potwierdził to, co ja powiedziałem. Ja nie stwierdziłem, że byliśmy w głosowaniu, w procedurze całości stanowiska, więc w punkcie pierwszym odniosłem się do tego, czy w ogóle na tym etapie wniosek formalny mógł być zgłoszony. Powiedziałem, że na tym etapie nawet w procedurze głosowania wniosek formalny mógł być zgłoszony, natomiast tak, jak zrozumiałem, pan przewodniczący, i przegłosowaliście państwo wniosek o zamknięcie dyskusji, wszyscy dyskutanci się wypowiedzieli, a więc byliśmy już w etapie po zamknięciu dyskusji. Statut mówi wyraźnie w § 47 ust. 2: *Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady zwraca się do wnioskodawców z zapytaniem, czy podtrzymują zgłoszone poprawki i rozpoczyna procedurę głosowania*, i my byliśmy już na tym etapie, a więc te poprawki, które nie były uprzednio zgłoszone, już po zamknięciu dyskusji nie stają się wnioskiem formalnym, tak to zinterpretowałem i myślę, że praktyka do tej pory Wysokiej Rady przez kilkanaście lat, jak obserwuję...” (część wypowiedzi nieczytelna – równocześnie Wiceprzew. RM L. Daniewski)

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję bardzo. Nie chcę być podejrzliwy, ale to była próba przechytrzenia przez pana radnego, wprowadzenia dodatkowe, poza już procedurą tutaj, wprowadzenia wniosku do... poprawki do treści. Także dlatego też nie poddałem tego pod głosowanie.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania całego projektu stanowiska. Przygotowujemy treść... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Jesteśmy w trakcie głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem stanowiska Rady Miasta? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Pani radna, jesteśmy w trakcie głosowania. Kto jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** „Nie działa...”) – Tak, tak, stop, nie działa. Bardzo proszę o powtórzenie. Bardzo proszę, wracamy do początku głosowania. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Pani przewodnicząca. Tak. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem stanowiska Rady Miasta? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Stosunkiem głosów: 17 „za”, przy 11 głosach „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się” stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła stanowisko w sprawie Lublin przeciwko „LEX DEVELOPER”.

Stanowisko nr 19/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Bardzo proszę, panie przewodniczący. Dziękuję tutaj za pomoc i przekazuję panu głos. Bardzo proszę.”

Przew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Pan przewodniczący Daniewski płynął po wzburzonym morzu, a teraz może trochę spokojniej przejdziemy do kolejnych punktów.”

AD. 9.7. ZAWARCIA POROZUMIENIA MIĘDZYGMINNEGO W SPRAWIE WSPÓLDZIAŁANIA GMIN WCHODZĄCYCH W SKŁAD AGLOMERACJI LUBLIN PRZY REALIZACJI ZADANIA POLEGAJĄCEGO NA AKTUALIZACJI OBSZARU I GRANIC AGLOMERACJI LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 813-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia międzygminnego w sprawie współdziałania Gmin wchodzących w skład aglomeracji Lublin przy realizacji zadania polegającego na aktualizacji obszaru i granic aglomeracji Lublin (druk nr 813-1). Jeśli nie będzie... - (**Radny P. Gawryszczak** „Głosujemy, panie przewodniczący...”) – Tak, chciałem powiedzieć, że jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam pod głosowanie. – (**Głos z sali** „I tak do końca...”) – Dobrze, postaramy się.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenia karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 28 głosach „za” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 673/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu

AD. 9.8. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN CZĘŚĆ I – OBSZAR ZACHODNI, OBSZAR J – REJON ULICY ROMEA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 823-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar Zachodni, Obszar J – rejon ulicy Romea (druk nr 823-1). Z informacji zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie składania uwag żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały.

Czy z państwa strony są jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Pominę kwestię formalną, taką całościową, dotyczącą tych czterech uchwał, zmiany, ale chciałem zapytać o taki zapis w tej uchwale na stronie 9, § 11 ust. 10, gdzie pisze się o tym, że *ustala się podstawową obsługę komunikacyjną terenu 1KDD od ulicy Kmicica*. Ulica Kmicica od ulicy Romea jest z pół kilometra, nie łączy się w żaden sposób z ulicą Romea i nie łączy się z tym 1KDD, który jest na mapce, i w związku z tym ja tego nie bardzo rozumiem, mogę się na tym nie znać, dlatego o to pytam. dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pani dyrektor Żurkowska jakby mogła się odnieść do tego pytania. A, jest pani dyrektor. Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska „Jeszcze chciałbym zapytać: chodzi o ulicę...”

Przew. RM J. Pakuła „Chodzi o ulicę Romea.”

Radny P. Gawryszczak „Może jak powtórzę, pani przewodniczący.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Tak, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Pani dyrektor, w tej uchwale na stronie 9 jest § 11 ust. 10, który mówi o ustaleniu podstawowej obsługi komunikacyjnej terenu 1KDD przy ulicy Romea. Ten fragment, ten romb, który ma 20x60x50x45 metrów, to jest taki pewnie ze 30 arów, i tam jest, że ustala się dla tego obszaru, dla terenu 1KDD obsługę komunikacyjną podstawową z ulicy Kmicica, która zupełnie nie dochodzi do ulicy Romea, jest pewnie taką samą uliczką, jak ulica Romea, i dla czego tam jest taki zapis? Bo tego nie rozumiem.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Nie wiem, czy potrafię odpowiedzieć na to pytanie – zaraz, momencik.”

Radny P. Gawryszczak „Ale to jest zasadnicze pytanie, pani dyrektor. Bo jeśli tu jest błąd, to znaczy, że nie możemy przyjąć tej uchwały z tym błędem. To jest na druku nr 853-1.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Już widzę, tak. Nie mam więcej materiałów, żeby państwu odpowiedzieć na to pytanie...”

Radny P. Gawryszczak „Przyzna pani, że to nielogiczne byłoby, nie?”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „...w tym momencie. Taki plan uzyskał akceptację Zarządu Dróg i Mostów, nie wniesiono żadnych uwag. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

Radny P. Gawryszczak „A gdzie jest społeczna kontrola tego? A gdzie „lex developer”? – (**Głosy z sali** „Wycofajcie...”).”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Jeżeli pan prezydent zechce, to wycofa tę uchwałę i za miesiąc przedstawimy jeszcze raz, ale ja nie widzę tutaj błędów, naprawdę.”

Radny P. Gawryszczak „Ale pani dyrektor, no, jak nie ma błędu? Jeśli ulica Kmicica – proszę zwrócić uwagę, ja tam byłem – ulica Kmicica w żaden sposób nie dojeżdża do ulicy Romea, ona nie ma żadnej styczności z ulicą Romea, tak, z Romea, żadnej styczności nie ma ulica Kmicica, a jest wielkości takiej samej, jak ulica Romea. Więc dlaczego ona ma spełniać te podstawowe funkcje obsługi komunikacyjnej terenu 1KDD, który jest zaznaczony przy ulicy Romea?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie przewodniczący...”

Kilka głosów jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny P. Gawryszczak „Tak, ja mówię o ulicy Romea, nie Romera, bo Romera jest na Nałkowskich.”

Przew. RM J. Pakuła „...Ale... Panie przewodniczący, ale ja doskonale rozumiem, możemy oddać głos prezydentowi?”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Proszę o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad, w związku z wątpliwościami, które się pojawiały.”

Zast. Dyr. PL M. Żurkowska „Posprawdzamy na pewno.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „O wycofanie tej uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

AD. 9.9. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN CZĘŚĆ I – OBSZAR ZACHODNI, OBSZAR O – REJON ULICY SOBÓTKI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 824-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar O – rejon ulicy Sobótki (druk nr 824-1). Z informacji zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały. Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania, wnioski, poprawki do projektu uchwały? Tak, proszę bardzo, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym powiedzieć, i też do pani dyrektor, do pana prezydenta, do wszystkich – no, proszę państwa, my zmieniamy na każdej sesji po ileś tam planów. Chciałbym powiedzieć wprost: zajmujemy się skrawkami działek, bo to jest tylko część, która ma może, nie wiem, z 20 arów, z tego, co widzę na mapie, czy 30. I na każdej sesji zajmujemy się skrawkami i zmieniamy te plany. No to po co są uchwalane plany? Plan to jest jakiś obszar miasta, czy część obszaru miasta, w której jest uchwalany plan, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. I my na każdej sesji teraz zajmujemy się zmianą takich skrawków. Czy my nie dochodzimy do absurdu? Jeżeli zmieniamy plan, jeżeli w ogóle, jeżeli jest zmieniany jakiś plan w innych miastach, no to ten obszar powinniśmy rozpatrywać jakiś większy, tak, żeby był nie dla tego skrawka, nie dla tego, nie dla ulicy Sobótki i w tej konkretnej działce, tylko zmieniamy plan na obszarze, w którym on jest ustalony. A my teraz już od jakiegoś czasu zmieniamy konkretne działki pod konkretne wnioski. Czy miasto Lublin nie potrafi wypracować jakiejś takiej, nie wiem, stylu, że jeżeli zmieniamy jakiś plan, który jest już obecny, obowiązujący, to zbieramy wszystkie wnioski od poszczególnych, nie wiem, developerów, prywatnych właścicieli i tak dalej, i raz na rok zmieniamy cały plan w tej części, w tej części, w tej części? Czy my musimy zajmować się zmianą planów konkretnie, pod konkretnych developerów i osoby? Poza tym wydaje mi się, że – ja już apelowałem o to – tyle mamy nie uchwalonych planów zagospodarowania w mieście Lublin, że nie wiem, skąd państwo mają czas – ja mówię tutaj o pani dyrektor – żeby zajmować się konkretnymi takimi rzeczami, zamiast ustalać plany, gdzie są nie ustalone. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan prezydent – bardzo proszę.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie radny, kolejny raz będziemy na ten temat dyskutować? Natomiast tak, no, z całym szacunkiem, nie jesteśmy tak genialni,

żeby przewidywać, jakie pomysły na swoje tereny mają właściciele poszczególnych nieruchomości. Nie odważyłbym się zaplanować komuś jego działki bez wysłuchania jego uwag. Też do końca nie wiem, jak zrobić, że my w ciągu roku robimy pospolite ruszenie i zmieniamy plan w danym obszarze miasta, bo nam się tak to umaniło. No, jednak chyba... - (**Radny P. Breś** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – No, ale nie, no tak pan powiedział, że róbmy raz w roku, róbmy raz w roku. Mi chodzi tylko o coś innego – uważam, że jednak procedura, że to jednak mieszkańcy występują z inicjatywą, jest chyba lepszą inicjatywą niż zmiany pewne odgórne i w jakiejś tam formie administracyjnej. Natomiast drugi temat jest taki, że zgadzam się z tym, że my często te plany zmieniamy. Natomiast problem jest troszkę inny i o to też będę miał pretensje generalnie do ustawodawcy. Procedura jest taka, że niestety te plany wymagają, nie da się zmienić planu, nie wiem, szczególnie w takich, jak pani dyrektor, teraz państwo uchwalacie, tzw. zmian punktowych, drobnych. Nie ma procedury, żeby zrobić to w ciągu, nie wiem, miesiąca. Właściwie musimy całą procedurę uzgodnić, wykonywać tak, jakbym robił ten plan dla dużego obszaru. Akurat dzisiejsze plany są dosyć spowodowane bardzo indywidualnymi wnioskami mieszkańców, tak jak mówię, są to zmiany punktowe, nie obszarowe. Też doszliśmy do pewnej takiej też i świadomości ludzi. Coraz trudniej uchwała się duże obszary z różnych względów – pogodzenia wszystkich interesów i tak dalej, i tak dalej. No, według mnie plan jest dokumentem żywym i trudno mówić, że my, jak uchwalimy go raz, to on będzie na wieki wieków niezmienny. No, będzie musiał poddawany być korektom i z tym zmierzamy się i z mieszkańcami, i z przedsiębiorcami, którzy gdzieś mają też swoje potrzeby co do rozwoju swoich zakładów, więc mi tylko o to chodzi, że będziemy te plany zmieniać, bo taka jest też potrzeba i wola mieszkańców. I uważam, że powinniśmy iść w kierunku, że jednak na wniosek mieszkańców dokonujemy zmian planów. Uważam, że to jest lepsze rozwiązanie, niż jakieś odgórne działanie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Szanowni radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar O – rejon ulicy Sobótki nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; dwa – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 i po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Zaczynamy głosowanie.

Głosownie nr 27. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar O – rejon ulicy Sobótki nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

20 głosów „za”, 0 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3, a w związku z tym, że nie zgłoszono żadnych uwag do projektu zmiany planu, przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych głosuje za przyjęciem treści załącznika nr 3 do projektu uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, 24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła treść załącznika nr 3 do projektu uchwały.

Przechodzimy do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o przyłożenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?”

Radny Z. Ławniczak „Proszę dopisać do protokołu, że byłem „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, 21 głosów „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”, intencją pana radnego Ławniczaka i pani radnej Mai Zaborowskiej było głosowanie „za” – proszę o zapis taki w protokole. Informuję państwa, że wspomnianymi głosami podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 674/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Ad. 9.10. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN CZĘŚĆ I – OBSZAR ZACHODNI, OBSZAR T – REJON ULIC: WOJCIECHOWSKIEJ I W. ROGIŃSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 825-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar T – rejon ulic: Wojciechowskiej i W. Rogińskiego (druk nr 825-1). Z informacji zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie składania uwag żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały. Czy z państwa strony są jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie widzę.

Szanowni państwo, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar T – rejon ulic: Wojciechowskiej i W. Rogińskiego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 z dnia 1 lipca 2019 r.; dwa – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 i trzy – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4.

Rozpoczynamy głosowanie. Głosowanie nr 31. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część I – obszar zachodni, Obszar T – rejon ulic: Wojciechowskiej i W. Rogińskiego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 z dnia 1 lipca 2019 r.? Proszę o zbliżenie karty do czytania. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

22 głosy „za”, 1 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin nie narusza ustaleń Studium.

Teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3, a w związku z tym, że nie zgłoszono żadnych uwag, przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały. Rozpoczynamy głosowanie, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem treści załącznika nr 3 do projektu uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytania. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła treść załącznika nr 3 do projektu uchwały.

Przechodzimy do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” do głosu? Dziękuję bardzo.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, proszę że byłem „za” zapisać do protokołu. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”, a intencja pana radnego było zagłosowanie „za” – proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole. Stwierdzam, że Rada przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 34. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Głosowało 28 radnych – 25 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 675/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

AD. 9.11. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBSZAR I-M – REJON ULIC: PERLICZEJ, WRÓBLEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 826-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-M – rejon ulic: Perliczej, Wróblej (druk nr 826-1). Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmian, wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany planu. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Sposób rozpatrzenia uwag: Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta.

Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Chciałbym zauważyć, że tak naprawdę, jeśli dobrze odczytałem projekt tej uchwały, to my w tej uchwale tak naprawdę dokładamy tylko fragment Lublina oznaczony tutaj symbolem 1MNW, który *de facto* wcinają się, przepraszam za kolokwializm, w teren domków jednorodzinnych i dlatego

są te uwagi mieszkańców tych sąsiednich domów jednorodzinnych, którzy podnoszą tam, że do tej pory ten plan wyglądał inaczej, teraz im się podnosi sąsiedztwo do bodaj czterech kondygnacji. Natomiast ja mam... Tak państwo przyjęliście i nie uwzględniliście, albo częściowo tylko te społeczne głosy mieszkańców sąsiednich. Ale to jakby już złośliwości nie chciałbym. Natomiast chciałbym zauważyć te trzy pozostałe plany, czyli 2MW, 1MW, 1U. Bo o ile w 1U to wydaje mi się, że tam zmiana polega na tym, że dopuszcza się powiększenie tego budynku, czy linii zabudowy tego budynku, na którym teraz chyba funkcjonuje jakiś market, o tyle w drugim, czyli tym 1MW, tam wydaje mi się, że jakby nie ma żadnej zmiany. Natomiast jeśli chodzi o ten obszar drugi, duży taki 2MW, to tam, po pierwsze – jest kończona już budowa budynków od strony ulicy Gęsiej od dołu, pozostałe budynki już stoją, ta zieleń techniczna, czy jak ona się tam nazywa, ZT, też jest i w związku z tym nie bardzo rozumiem, dlaczego akurat ten obszar jest tam oznaczony. To gdyby tak w dwóch zdaniach można mi było wytłumaczyć. Ale mam jedną uwagę, tak jak przy ulicy Kmicica, tak tutaj proszę zwrócić uwagę, że na tym obszarze oznaczonym 2MW są linie zabudowy od góry, od lewej strony i od dołu, natomiast od prawej strony nie ma zaznaczonej linii zabudowy. Być może, ale tu są budynki oddzielone od sąsiedniego terenu, w związku z tym proszę mi powiedzieć, czy to nie jest przypadkiem błąd, że nie ma tutaj po prawej stronie czyli tego rysunku linii zabudowy narysowanej. Jeśli to jest błąd, to nie wiem, czy trzeba go skorygować i wrysować, czy też co z tym zrobić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Pani dyrektor, bardzo proszę.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „To ja może taki króciusieńki wstęp zrobię. Powierzchnia całego tego terenu to jest 36.830 m², obszar opracowania w 80% mniej więcej obejmuje teren, który dotychczas planu nie posiadał, czyli wyjście ulicy Gęsiej w ulicę Jana Pawła i towarzyszące tereny nie posiadały planu miejscowego. Oznaczenie w planie, który uchwalono w 2002 roku to jest II/3, to jest tzw. dziura planistyczna, która nie była uchwalona w 2002 roku. W związku z tym na tym terenie przebiegały decyzje o warunkach zabudowy i decyzje celu publicznego. Na podstawie tych decyzji powstał market spożywczy, powstały budynki mieszkalne, natomiast myśmy przeglądając wszystkie miejsca na drugiej części planu i wnioski składane przez mieszkańców wychwycili to miejsce, połączyli z wnioskami, które były po sąsiedzku, objęliśmy to jednym zakresem opracowania i właśnie to jest ten plan państwu przedstawiany. Więc i 1MW i 2MW, 1U w zasadzie do końca powstało decyzjami o warunkach zabudowy, co nie znaczy, że powinno takie pozostać bez planu. Myśmy zaakceptowali te rozwiązania zapisami planistycznymi, natomiast zaznaczyliśmy wyraźnie zieleń towarzyszącą, żeby ona w przyszłości nie znikła. Jeśli chodzi o linie zabudowy, nieprzekraczalnej zabudowy, które od strony wschodniej dochodzą do samej linii rozgraniczającej, to celowo tak wykonaliśmy, ponieważ sąsiedztwo z sąsiednimi działkami budowlanymi regulują nam przepisy techniczne. I bardzo często stosujemy ten manewr. Od strony dróg jesteśmy zobowiązani te linie rysować, natomiast od strony sąsiednich terenów posiadających plany miejscowe

czasami oszczędzamy sobie takich konkretyzacji, dlatego że być może ktoś ze chce po prostu w linii rozgraniczającej postawić budynek, w linii rozgraniczającej. I też ma takie prawo z warunków technicznych, jeśli spełni odległości.

Jeśli chodzi o ten teren 1MNW, to w stosunku do tego terenu były wnoszone wnioski od osób posiadających działki, prywatnych, które znalazły się w sytuacji, kiedy po sąsiedzku wyrosły im bloki 17-metrowe, po prostu bloki mieszkalne. I oni wnioskowali, żeby zmienić status ich zabudowy, ich przylegających do tych bloków. Żeby zwiększyć możliwości inwestycyjne uważali, że te działki już nie mają takich wartości, jak do tej pory. Złożyli takie wnioski i spróbowałibyśmy je uwzględnić w tym planie. To nie jest uwzględnienie w stu procentach, bo oni też chcieli mieć pięć kondygnacji, intensywną zabudowę, a jednak w tym terenie 1MNW wyznaczaliśmy prawie 900, czy nawet więcej metrów kwadratowych zieleni towarzyszącej. Oddaliliśmy linię zabudowy znacznie w trakcie tych trzech wyłożeń do wglądu publicznego od zabudowy zastanej, istniejącej, wielorodzinnej. Oddaliliśmy też od zabudowy jednorodzinnej względem teraz jeszcze obowiązującego planu miejscowego, bo tu plan miejscowy na M4 obowiązuje, M4a, i sprowadziliśmy strefowanie wysokości – strefa A i strefa B. Strefa B to jest wysokość – już spojrzę sobie – 12 metrów, czyli w sąsiedztwie zabudowy wielorodzinnej, po pierwsze, odsunęliśmy zabudowę, obniżyliśmy, czyli nie powtarzamy tych 17 metrów, tylko obniżamy niżej, a tę brzegową strefę A, gdzie mamy towarzystwo zabudowy jednorodzinnej wykonanej, ograniczyliśmy do 7 metrów, 7 metrów wysokości. Więc chciałabym zaznaczyć, że niektóre szczyty dachów w zabudowie jednorodzinnej sąsiedzkiej dochodzą do 11 metrów, także to niska, mniej intensywna, ale te wysokości nie są wcale takie małe. Nie wiem, czy na wszystko odpowiedziałam. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Ja chciałem zapytać, panie prezydencie, wysoka rado, chciałem zapytać: a kto wydawał warunki zabudowy na te bloki obok? Miasto Lublin, czy ktoś inny? Bo widzę tutaj takie piękne bloki developera, który się już chwali, mogę pokazać, to tam nie ma czterech pięter, tylko siedem, pani dyrektor, siedem pięter, siedem pięter. Na siódmym piętrze może sobie pani kupić mieszkanie za 7 tys. złotych za metr, mogę powiedzieć, bo to już jest taka autoreklama. Także, no, obok są bloki siedmiopiętrowe. No, ja nie wiem, ktoś dostawał zgodę na warunki zabudowy, czy na co? No bo teraz tak: ktoś wydawał, czyli miasto, a teraz my mówimy, że na sąsiedniej działce ma być, mogę pani tylko powiedzieć, bo może pani nie wie, Wing House się nazywa ta firma, developer. Na sąsiedniej działce wydajemy teraz zgodę na 11, czy 12 metrów, obok są domy jednorodzinne, i mieszkańcy wprost mówią w uwagach, nie wiem, ja mogę to przeczytać, ale widzą państwo te uwagi, więc państwo możecie sobie sami przeczytać. No, nie róbmy, jeżeli my mamy wpływ na to, nie róbmy kolejnej sytuacji takiej, że między domkami jednorodzinnymi będziemy stawiać blok. I to nie tylko ci mieszkańcy domów jednorodzinnych mają uwagi, bo jak sami państwo czytacie i widzicie, co piszą mieszkańcy bloku, którzy myśleli, że kupują mieszkania z widokiem na domy jednorodzinne, bo tak jest w uwagach, zresztą możecie sobie państwo przeczytać, czyli tego bloku, w którym jest już ileś mieszkań wykupionych i już tam mieszkańcy mieszkają, oni to kupowali i tam piszą w uwagach, że w planie zagospodarowania przestrzennego

ten teren z okna miał być terenem domków jednorodzinnych, a teraz nagle wyrośnie im blok czteropiętrowy. Ci wszyscy – parter, pierwsze, drugie, trzecie będą zasłonięci, tak? No i teraz co? No, mamy nie uwzględnić tych uwag? No, mamy za tym zagłosować? I teraz tak: jedni będą niezadowoleni, mieszkańcy domów tym bardziej będą niezadowoleni, a my wciskamy, bo sobie developer złożył wniosek o następny blok czteropiętrowy. Mieszkańcy mówią wprost tych domów też jednorodzinnych w uwagach, że oni chcą powrotu do planu z 2018 roku. Może pani powiedzieć nam i przedstawić, jaki to był plan, bo ja nie pamiętam tego? Może przeczytam tę uwagę, bo widzę, że pani nie wiem, czy nie czytała pani dyrektor. Czy przeczytać? Dobrze, zaraz sobie znajdę tę uwagę, w której oni mówią o tym. Miałem ją. *W nawiązaniu do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, obszar I-M, rejon ulicy Perliczej, Wróblej my, niżej podpisani mieszkańcy domków jednorodzinnych stojących w bezpośrednim sąsiedztwie ww. obszaru chcielibyśmy niniejszym wyrazić zdecydowany sprzeciw przeciwko dalszym zmianom planu zmierzającym do jakiegokolwiek podniesienia dopuszczalnej wysokości planowanej zabudowy lub powiększenia dopuszczalnej powierzchni zabudowy powyżej 30% w stosunku do całkowitej powierzchni działki budowlanej. Jednocześnie uważamy, że zmiany ujęte w wyłożonym do wglądu publicznego w dniu 12 października i 5 listopada 2018 roku dotyczące wysokości planowanej zabudowy jedno i wielokondygnacyjnej powinny być zmianami ostatecznymi dopuszczoną wysokością zabudowy, tj. nie więcej niż 7 i dwie kondygnacje nadziemne w strefie drugiej oraz nie więcej niż 11 metrów i trzy kondygnacje naziemne w strefie trzeciej, uważane za maksymalnie dopuszczalną w tej lokalizacji. Pragniemy zaznaczyć, że nawet obecnie proponowane zmiany znacząco niekorzystnie wpływają na wartość i komfort użytkowania posiadanych przez nas nieruchomości, w porównaniu do stanu z okresu pierwotnego planu zagospodarowania. Liczymy na zrozumienie oraz na pozytywne ustosunkowanie się do naszej argumentacji i wnioskujemy o przyjęcie wyżej opisanych warunków z dnia 12 października 2018 roku, jako ostateczne, bezwzględnie nieprzekraczalne. To jest ich wniosek. Dlatego my teraz co robimy? No, nie wiem, niech pani dyrektor odpowie, bo to jest następny punkt, w którym mieszkańcy będą niezadowoleni, tak jak mówiłem o Węglarza, wiem, że na Dożynkowej też były jakieś problemy i tak dalej, i tak dalej. My coś uchwalamy, to idzie, developer realizuje, a tak samo jest, wiecie państwo, no, koło Herbapolu. Teraz miasto ma problem z tym, bo mieszkańcy składają wnioski do miasta, żeby Herbapol się wyprowadził, no bo przecież generalnie kto dał zgodę na budowę bloku obok Herbapolu? No, Herbapol hałasował już wcześniej, jeszcze bloków nie było. I wiadomo było, że tam jest teren uciążliwy, ale ktoś dał zgodę na wybudowanie bloków. No i teraz ci ludzie, którzy kupili tam mieszkania, no, Herbapol im przeszkadza.”*

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, no przecież widzieli, co kupują, no, Boże kochany.”

Radny P. Breś „No, ale to będzie to samo, panie przewodniczący, no. Wiedzieli, co kupują, no a teraz... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...ale teraz za chwilę będziemy głosować następną na Gospodarczej, podobny temat, jak na Herbapolu, bo założmy, że wydamy hipotetycznie zgodę przez „lex developer” wybu-

dowania tam bloku, no i mieszkańcy, którzy kupią tam mieszkania będą wiedzieli, co kupują, ale obok może być fabryka na przykład, bo tam jest teren przemysłowy. Także chodzi mi o to, żebyśmy to jakoś z głową robili i ewentualnie te zgody dawali tam, gdzie są te bloki, a nie obok domki jednorodzinne i jest z tym problem. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś z państwa radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę. Panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczący ja tak się troszkę odniosę, bo opieramy się i dyskutujemy o tych planach, o warunkach zabudowy, kto dał zgodę. Natomiast tu też trochę i w kontekście tego stanowiska dzisiejszego, natomiast ja tak może, już jesteśmy o tej porze powiem, co tak, mam takie swoje przemyślenia co do tego całego procesu. Nigdy nie dyskutujemy, czy na sesjach Rady, przecież my to, co robimy, opieramy się w pewnych ramach prawnych. I takie trochę może swoje wynurzenie, jakieś tam żale, mówimy o tym, krytykujemy tutaj Urząd, pracowników, natomiast nikt nigdy z państwa nie powiedział – no, zaraz, ale przecież w jakichś ramach prawnych operujecie. Czy ktokolwiek z nas tutaj wystąpił z jakąś inicjatywą? Może weźmy, ruszmy naszych posłów, żeby zmienić te przepisy prawne. Ja przypomnę, że warunki zabudowy miały być elementem tymczasowym, chwilowym, ostały się w systemie prawnym na wieki wieków, że tak się wyrażę, od lat są, nikt tego nie rusza. I my teraz się tu pochylamy, krytykujemy, natomiast nie dotykamy w ogóle sedna problemu, w żaden sposób tego nie dotykamy. I to jest według mnie problem. Przecież bazujemy, warunki zabudowy też są oparte o pewne regulacje prawne. W niektórych obszarach żeśmy się spierali z inwestorami i przegrywaliśmy sprawy, jeżeli chodzi o wydanie warunków zabudowy. Niestety nie jest to idealne narzędzie, ale umocowane w systemie prawnym naszego kraju i taka jest rzeczywistość. I dopóki nie zaczniemy naprawdę poważnie rozmawiać o zmianie i gdzieś pukania wyżej, żeby ten system zmienić. Tutaj jest pan Bartosz Kożuchowski, który w tym się obszarze porusza, i jest temat, była kiedyś koncepcja i zmiana kodeksu urbanistycznego, który by te elementy prostował. Nic się z tego nie wydarzyło. Pojawiła się łata ustawowa typu „lex developer”, i cały czas gdzieś brniemy, rozmywamy ten temat planowania, zagospodarowania przestrzennego, natomiast nie zmieniamy, już pomijam, już nie chcę wracać do tego, że gdzieś w pewnym momencie ustawodawca chyba w 2003 roku wszystkie plany skasował z mocy ustawy. No, to było faktem i teraz trudno poczuwać się winnym za to, co się stało, bo ktoś sobie zmienił regulacje prawne. Nieważne, kto był wtedy u władzy, ale takie są fakty. I potem wszystko buduj od początku i próbuj nad tym zapanować. To taki jak gdyby mój wtręt i przemyślenia tej całej sytuacji, natomiast pani dyrektor, proszę o odniesienie się do tych uwag, co tutaj pan radny poruszył. Dziękuję.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Teren ten sporny, o którym rozmawiamy, to jest oznaczony symbolem 1MNW, to nie jest MW, tylko 1MNW, teren zabudowy mieszkaniowej mieszanej jedno i wielorodzinnej. Powierzchnia tego terenu to jest 4.700 metrów. W powierzchni zabudowy, w liniach zabudowy mamy 2.200 metrów kwadratowych, tj. 46% terenu 1MNW. W tym terenie mamy 920 metrów zieleni towarzyszącej. A jeśli chodzi o te wysokości, o których pan czy-

tał w składanych uwagach, to w strefie A maksymalną wysokość mamy 7 metrów, w strefie B maksymalnie 12 metrów i mamy bardzo wyraźnie poodsuwane linie zabudowy od sąsiedztwa, które zastaliśmy. Zastaliśmy budynki wielorodzinne 17-metrowe po sąsiedzku plus zabudowę jednorodziną na działkach jednorodzinnych, gdzie szczyty dachów potrafią mieć 11 metrów wysokości. I teraz, jeśli chodzi o plan jakiś w 2018 roku – plan był uchwalony na tym terenie M4a w 2002 roku, w 2002 roku. Nie wiem, o czym piszą. Czasami trudno mi zrozumieć, o czym piszą uwagodawcy i o czym myślą. Tam jest odniesienie napisane Wydziału Planowania również z drugiej strony, odniesienie do tej uwagi. Co jest możliwe, to zastosowaliśmy, a co nie, to jest nasza odpowiedź na przeciwstawne sobie wnioski i uwagi, które wpływały do tego terenu. Właściciele, którzy składali, to osoby prywatne i firma PHU AVEXIM Sp. z o.o., wnioski o opracowanie zmiany planu i potem wnioski na etapie, kiedy przystąpiliśmy do tego planu. Potem, w trakcie wyłożenia, kiedy były trzy wyłożenia, były składane uwagi od osób, które zamieszkały w tych najnowszych blokach, które nie chcą mieć sąsiedztwa w ogóle jakiegokolwiek, ale również trzeba przeczytać wnioski składane przez osoby prywatne, które też mają jakieś swoje oczekiwania. Ponieważ generalnie zauważaliśmy takie ludzkie wnioski w całej drugiej części planu uchwalonego w 2002 roku, tym wnioskiem też postanowiliśmy zająć się na etapie planu miejscowego. I uważamy, że te bardzo ograniczone wysokości, które tutaj proponujemy, powierzchnie zabudowy maksymalnie do 40%, ona jest zbliżona intensywnością do zabudowy jednorodzinnej, naprawdę to jest zabudowa pośrednia, ona nie jest zdecydowanie wielorodzinna i nie jest zdecydowanie jednorodzinna, strefa przejściowa – tak potraktowaliśmy ten teren. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie do pani dyrektor, bo jak rozumiem, tę uwagę powoływaną przez tutaj pana radnego Bresia jakby mieszkańcy, czy uwagodawcy, żeby być precyzyjnym, akceptują w strefie tej A 7 metrów i 11 w strefie B. Projekt zmiany zakłada w tej chwili 7 metrów w strefie A i 12 metrów w strefie B. Intensywność zabudowy była do 30%, w tej chwili jest zwiększona do 40%, tak? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Czyli tutaj zmiana polega na podwyższeniu w strefie B o jeden metr i pozostaje tam zabudowa trzykondygnacyjna, czy czterokondygnacyjna? Wydaje mi się, że trzykondygnacyjna pozostaje. Nie określaliśmy. Natomiast generalnie z treści uwagi wynika, że do zaakceptowania dla tych państwa, bo nie wiem, kto składał, uwagodawców, jest te 7 metrów w strefie A i 11 metrów w strefie B. Z treści tejże uwagi to wynika. Ta zmiana proponowana dotyczy tylko strefy B – podwyższenie zabudowy maksymalnie do 12 metrów.”

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Tak.”

Głosy z sali – nieczytelne

Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska „Nie określaliśmy, jeśli mogę odpowiedzieć, nie określaliśmy ilości kondygnacji, ponieważ w zapisach planu mamy dopuszczenie lokalizacji usług nieuciążliwych w parterze budynku. Wysokości

kondygnacji są różne dla funkcji mieszkalnej i dla funkcji usługowej, i też w zależności od tego, jakie usługi wejdą i ile będą potrzebowały miejsca, światła, żeby móc zrealizować i egzystować w tym miejscu. Dlatego nie określaliśmy ilości kondygnacji. Natomiast cały czas mam w tyle głowy, że wnioskowane wysokości i intensywności przez tych właścicieli działek, osoby prywatne, naprawdę były znacznie wyższe. To nie jest spełnienie ich oczekiwań. No, niestety nie jest też spełnieniem oczekiwań w stu procentach tych uwagodawców, którzy zamieszkali w sąsiednich blokach, a z osobami mieszkającymi po sąsiedzku, powtarzam, odsunęliśmy się z zabudową znacznie o 10 i więcej metrów od linii rozgraniczających, więc więcej jest odsunięta ta zabudowa proponowana w projekcie, niż dotychczas proponowana w planie miejscowym pod symbolem M4a.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Ja tutaj właściwie to chciałem się odnieść, panie prezydencie, panie przewodniczący, miałem nie zabierać głosu, ale odniosę się do tego. My tutaj krytykujemy ustawę „lex developer”, ale wydawanie decyzji o zabudowie, ja się odniosę do ulicy Janowskiej – dla mnie jest, jeszcze raz wrócę, bo ten temat już żeśmy kiedyś omawiali, ja wiem, że pan akurat prezydent może tu mieć inne zdanie, pani dyrektor również. To, co dzisiaj powiedział kolega radny Bręś – osiedle, kombajn, ludzie tam mieszkają, a tu kombajn i to idzie w Polskę, faktycznie, jesteśmy sławni. Lublin sieje, orze, zbiera i to jest prawo własności tego rolnika, tak, on nie przekazał tej działki i ma prawo. Ale teraz zwróćmy uwagę – kiedyś na ulicy Janowskiej, żeby wybudować budynek mieszkalny, trzeba było mieć minimum 30 arów, teraz, z szacunkiem dla MPWiK-u, że jest kanalizacja, i te działki już są mniejsze – po 10 arów. Ale paradoksem jest to, że w budowie właśnie jednorodzinnej powstają, założymy warsztaty, no i takie jest przeznaczenie niektórych działek. I proszę, zapraszam vis a vis ulicy Rąbłowskiej, gdzie trzy, cztery, pięć rodzin wybudowało w zabudowie takiej właśnie jednorodzinnej domy, a ostatni właściciel przy samych torach, gdzie kiedyś niemożliwa była zabudowa, bo są blisko tory, wybudował garaż. Jakbyście państwo ten garaż obejrżeli, to jest hala. Tam może wjechać samolot, autentycznie, zapraszam. Ja już nie mówię o tym, co tam będzie, bo my, znaczy wszyscy tam czekają, włącznie ze mną, bo też tam może akurat kilka działek dalej mam, to mnie tak to nie będzie dotyczyć bardzo, ale czekamy, co tam będzie właśnie, bo wszyscy się zastanawiają, co to będzie, bo na pewno to nie będzie garaż. Nie podejrzewam, że pan będzie wprowadzał tam dwa TIR-y – dwa TIR-y mogą tam wjechać spokojnie, bo to jest za wąska droga 5-metrowa, nie utwardzona, żeby TIR-em wjechał. I już nie chodzi mi o samą nawet decyzję, jak to wygląda, ale jak to wygląda architektonicznie, proszę państwa, w tym miejscu. Jeżeli my będziemy o takie wstawki robić – tak powiem brzydko – no to jak ten Lublin będzie wyglądał? Między tymi dwoma działkami i ogródkami działkowymi, no, są ogródki, wiadomo, i jeszcze jest pole, gdzie jeden, drugi, trzeci rolnik uprawia kombajnem, faktycznie, ale to jest on w zaszłości, nie przekształci się tych działek i momentalnie nie zostaną zabudowane, i to jest do zrozumienia, że on pryska tam opryskami, a tu dzieci się w basenie kąpią dosłownie dwadzieścia metrów dalej – no, takie są uwarunkowania, ktoś się na to zdecydował, wie, że tam jest rolnik, bo widział. Ale teraz, jeżeli ktoś buduje dom jednorodzinny, poświęca oszczędności całego życia, wierząc w to, że obok też będą domy jednorodzinne, i nagle buduje się budynek, no, nie wiem, pięcio-, sześcio-,

siedmiopiętrowy, dziesięciopiętrowy, no to jest faktycznie zaskoczony. I tak może sarkastyczną, że tak powiem, takim humorem na koniec powiem – to już tak na żarty: jeżeli w tej hali, bo to jest hala, powstałby kurnik, na przykład, i ten właściciel w tym garażu hodowałby kury – tam są okna, da radę – to teraz jest pytanie do was wszystkich, szanowni radni, to tak oczywiście pół żartem, pół serio: czy te kury to by były miejskie, te jajka, czy wiejskie? No, bo jak w mieście ten kurnik jest, no to są chyba miejskie, nie? Ale jak on by pisał, że są wiejskie...

Przew. RM J. Pakuła „Wróćmy, panie radny, do Perliczej i Wróblej.”

Radny Z. Ławniczak „No, bo wiecie państwo, no, bzdury, nie bzdury, ale czy my wiemy, co w tej hali będzie?”

Przew. RM J. Pakuła „Wróćmy do Perliczej i Wróblej, zastanówmy się, czy to jajka perlicze, czy wróble.”

Radny Z. Ławniczak „No, bo to są, proszę państwa, może śmieszne rzeczy, ale jeżeli budujemy zabudowę domków jednorodzinnych z garażami o jakichś konkretnych wymiarach, to nie pozwólmy hali budować, no. No, taka jest prawda. I nie udawajmy, że to jest garaż. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Prezydencie! Ja jestem, uważam, dobrym słuchaczem, kilkakrotnie już pan ten wątek podniósł w sprawie tych „wuzetek”, i proszę wybaczyć, skomentuję w ten sposób, tak jak tu podsunąłem pomysł panu prezydentowi Mariuszowi. Są pewne prawa koalicji, są pewne prawa opozycji. Ja niektórych rzeczy po prostu nie podejmę, z różnych względów, czasami piłka po prostu jest tylko i wyłącznie po państwa stronie. Nie chcę w tym momencie już więcej o tym mówić. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu zmiany planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Jednocześnie zwracam się z zapytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta Lublin zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie widzę głosów żadnych z państwa strony.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-M – rejon ulic: Perliczej, Wróblej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 roku; dwa – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3; i po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych

w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, której należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4.

Rozpoczynamy głosowanie. Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-M – rejon ulic: Perliczej, Wróblej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

16 głosów „za”, 3 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada stwierdziła, że projekt zmiany planu nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Nie zgłosili państwo żadnych uwag, żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 36. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć pana prezydenta miasta uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach pierwszego i drugiego wyłożenia do wglądu publicznego zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 16 głosów „za”, 6 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach pierwszego i drugiego wyłożenia. Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

17 głosów „za”, 9 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie. Drodzy państwo, przechodzimy teraz do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

17 głosów „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 676/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Ad. 9.12. USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY UL. GOSPODARCZEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 822-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Gospodarczej w Lublinie (druk nr 822-1).

Drodzy państwo, w ramach przedstawianie nam uzasadnienia projektu uchwały, który od strony technicznej jest oczywiście przygotowywany przez Wydział Architektury, oczywiście udzielimy głosu stronie zainteresowanej, tak jak zwykle to się dzieje. Bardzo proszę, pani dyrektor, może pani... panie prezydencie... Pani dyrektor, może dwa słowa, a następnie udzielimy głosu wnioskodawcom.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Słusznie. Panią dyrektor proszę o zapoznanie tutaj państwa radnych z tym projektem.”

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UM Ewa Boguta „Proszę Państwa! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Króciutko powiem, o jaką inwestycję chodzi. Propozycja uchwały jest, że będziecie państwo ustalać dla firmy BIK Spółki Jawnej z siedzibą w Jaśle lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, polegającej na budowie zespołu 6 budynków mieszkalnych wielorodzinnych, z nieucieżliwymi usługami w parterze, z garażami podziemnymi na działce przy ulicy Gospodarczej oraz inwestycji towarzyszącej, polegającej na budowie drogi dojazdowej wraz z sieciami uzbrojenia terenu. Myślę, że całą charakterystykę tej inwestycji państwo już znają z posiedzeń na komisjach. Jest to teren, który w obowiązującym planie jest przeznaczony pod aktywność gospodarczą, jest to teren po dawnej fabryce elementów prefabrykowanych, na dzień dzisiejszy zdegradowany i tutaj można zastosować przepisy ustawy o ułatwieniach w zakresie inwestycji mieszkaniowych. Myślę, że państwo znają te wszystkie uwarunkowania. Jeśli będą jakieś pytania szczegółowe, to będziemy odpowiadać.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy są wnioskodawcy na sali i chcieliby zabrać głos? Bardzo proszę.”

Przedstawiciel wnioskodawców „Dzień dobry państwu.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, bardzo proszę do mikrofonu, o przedstawienie się, daję panu 5 minut.”

Przedstawiciel wnioskodawców p. Marian Okularczyk „Nazywam się Marian Okularczyk i jestem przedstawicielem firmy BIK Spółka Jawna. Jest to firma rodzinna składająca się z rodziców i dwojga dzieci – syn i córka.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Podejmując się zadania zagospodarowania tej nieruchomości, nie zdawałem sobie sprawy, w jakim stanie ona jest. W momencie, kiedy...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę do mikrofonu.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „W momencie, kiedy zapoznałem się, kiedy się zorientowałem, co to znaczy, zaopatrzyłem się w książkę „Specustawa mieszkaniowa”, bo jedynie w ten sposób można ugryźć. My tam kuźni nie wybudujemy, nie wybudujemy walcowni, ani nic innego, co mogłoby być. Pan mgr Kożuchowski pokaże państwu, jak to wygląda, bo mało kto sobie zdaje sprawę, jak bardzo to jest zdegradowane. Tam jest kilkanaście tysięcy ton rumowiska żelbetonowego. Żeby zrobić z tym porządek, wymyśliłiśmy kwestię skorzystania ze specustawy.

Chciałem jeszcze wspomnieć, że jestem przewodniczącym zarządu Rady Dzielnicy Katowice Wełnowiec Józefowiec. Ja rozumiem waszą pracę. Uczestniczę w takich dyskusjach, jak tutaj u was jest. Ale proszę mi wierzyć, czując się uczciwym człowiekiem, chciałbym, żeby być również uczciwie traktowany, a stwierdzam, że nie jestem. Bo jeżeli osoba z waszego grona zabiera głos i mówi pozytywnie o tej koncepcji, o tej... po prostu o tym projekcie, nie ma się do czego doczepić, bo jest dziesięć opinii przygotowanych w aktach i żadna opinia nie jest negatywna, to jej kolega po prostu prawie że ją kopie po nogach i mówi – „Przestań już gadać”. To jest pan radny Popiel. Był na dwóch komisjach. – (**Radny P. Popiel** „Kopałem?”) – No, nie wiem, czy kopał, czy szarpał, no, w każdym bądź razie pani wystraszona później już nie głosowała „za”, nie głosowała „za”.

Jest jedna zasadnicza sprawa. Proszę państwa, mam 71 lat – (**Radny Popiel** – poza mikrofonem, wypowiedź nieczytelna) – Może pan się będzie wypowiadał? No, w Katowicach by takie numery nie przechodziły na sesji Rady Miasta.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, bardzo proszę do mikrofonu i do rzeczy.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „Panie przewodniczący, to proszę uspokoić tych ludzi. Ja mam 71 lat i nie pozwolę się lekceważyć.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, żeby pan mówił do mikrofonu. Radnych bardzo proszę o zachowanie przyzwoitości, spokoju i o pozwolenie na dokończenie temu panu.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „Szanowni państwo, pierwszy zarzut, jaki mnie spotkał, to że nawiązałem kontakt z proboszczem. Nie znałem w Lublinie nikogo. Natomiast wizytując nieruchomość, widziałem kościół, gdzie sama nieruchomość jest za progiem tego kościoła, za progiem, więc miałem nadzieję, że ksiądz do żadnej partii nie należy i będzie zainteresowany, żeby zrobić tam porządek. I nie myliłem się. I przegadałem z księdzem proboszczem wiele rzeczy, wiele godzin. Zasadniczą sprawą, jaką poruszyłem z nim, to że nie potrzebuję żadnej protekcji, bo jeżeli sprawę bym usiłował załatwić na zasadzie na skróty i szukając protekcji, żeby to jakoś tam załatwić, to wiedziałem, że sprawy nie wygram. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, proszę państwa – macie dokumenty, przeglądaliście. Te dokumenty trafiły do Urzędu Miasta kilka miesięcy temu i wędrowały od wydziału do wydziału. Wszyscy się z tym zapoznali i weryfikowali. Myśmy to uzupełniali

wielokrotnie. Sam projekt był przygotowywany półtora roku, bo miał być przygotowany dobrze, bardzo dobrze, i tak został przygotowany. Jeżeli ktoś teraz mówi, że specustawa nie gwarantuje – ja tutaj kilka zdań przeczytam tylko wynotowanych z tej książki tutaj, to jest książka „Specustawa”, a przypuszczam, że wielu ludzi nie zdecydowało się, żeby kupić, bo ta książka kosztuje 130 zł, no i po co mówić o szczegółach, jak można opowiadać bzdury i zakładać, że coś się tam po prostu przepchnie. „Specustawa mieszkaniowa – nowe zasady realizacji inwestycji”. *Publikacja jest przeznaczona dla osób odpowiedzialnych za kształtowanie polityki przestrzennej, zagospodarowanie i zabudowę zgodnie z ładem – przepraszam, ja mam problemy z oczami – z ładem przestrzennym, walorami architektonicznymi i krajobrazowymi oraz wymaganiami ochrony środowiska.* To jest taka jedna uwaga na okładce. Natomiast pierwszy rozdział zaczyna się od wprowadzenia: *Ustawa o ułatwieniu przygotowania i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, przyjęta przez Sejm 5 lipca 2018 r. po rekordowo szybkim procesie legislacyjnym weszła w życie już 22 sierpnia 2018 r. Zgodnie z założeniami ma dać podstawy prawne do sprawniej realizacji Narodowego Programu Mieszkaniowego, przyjętego przez Radę Ministrów 27 września 2016 roku, którego głównym celem jest – i proszę to słuchać i zapamiętać – jest likwidacja deficytów ilościowych i jakościowych mieszkań. Założeniem ustawy są ułatwienia w zasadach inwestowania, co pośrednio ma się przełożyć na zwiększenie podaży, która z kolei w efekcie ma spowodować spadek cen rynkowych mieszkań, tak, aby osoby...*”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, z szacunku dla pana, ja panu naprawdę nie chcę przerywać, ale ja panu dałem 5 minut. Pan nam opowiada o ustawie, nie mówi pan nic o inwestycji. Bardzo proszę, żeby pan zajął się tym, po co pan tu przyszedł.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „Ale panie przewodniczący, przecież ile tu słów padło, pustosłów na temat tego, że ustawę trzeba zmienić. Proszę...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, chce pan z nami dyskutować na temat tej ustawy w tej chwili? No to zaraz zaczniemy tę dyskusję od nowa, jeżeli tak.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „Ja skończę ostatecznie zdanie – *tak, aby stały się one dostępne dla osób będących na granicy zdolności kredytowej.* Proszę szanownych państwa, na temat samej inwestycji wypowie się pan mgr Kożuchowski i pokaże wam, co myśmy sfilmowali, bo w zasadzie dopiero film obrazuje, jak tragicznie tam po prostu wygląda, jak to jest i jakie stwarza zagrożenie dla tej młodej grupy ludzi, którzy tam piją piwo, spędzają czas, bo sam na własne oczy to widziałem. To jest jedna rzecz.

I druga rzecz, której nie chciałbym, znaczy nie miałem zamiaru powiedzieć, ale powiem, bo niektóre wypowiedzi świadczą o tym, że nie są przypadkowymi wypowiedziami. W tym roku, jakieś pięć miesięcy temu pewien człowiek z Lublina najpierw dzwonił do współwłaściciela Huberta Bika, a ponieważ ten go spuścił na drzewo, to zadzwonił do mnie. Godzina 8.00 rano mam telefon i jest propozycja wykupu tej działki. Ja mówię – za ile? No to podał taką cenę, że o mało z łóżka nie spadłem, ale mniejsza z tym. Wytłumaczyłem człowiekowi, że ja jestem tylko do tego, żeby zorganizować zagospodarowanie tej działki.

Natomiast z właścicielem będzie rozmawiał wtedy, kiedy Rada Miasta wyrazi zgodę na zabudowę, po prostu przyjmie nasz projekt. Proszę państwa, ten człowiek zaśmiał mi się w twarz – „A pan jest taki pewny, że pan dostanie tę zgodę?” Dzisiaj, po dzisiejszej dyskusji tutaj mam bardzo poważne wątpliwości. Nie będę zaskoczony, jeżeli tej zgody nie będzie. To tyle chciałem powiedzieć. Natomiast proszę pana magistrą, żeby się wypowiedział.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, zapraszam pana.”

Arch. Bartosz Kożuchowski „Dzień dobry. Jeszcze raz się przedstawię – Bartłomiej Kożuchowski, jestem autorem opracowania koncepcji zagospodarowania przy ulicy Gospodarczej 19 i na prośbę inwestorów uczestniczyłem w filmie, który za chwilę chciałbym państwu przedstawić.”

Nastąpiło przedstawienie filmu.
Ścieżka dźwiękowa:

Arch. Bartłomiej Kożuchowski:

Pewien czas temu otrzymałem zlecenie na opracowanie zespołu budynków wielorodzinnych w Lublinie przy ulicy Gospodarczej. Projekt ma być zrealizowany na podstawie specustawy mieszkaniowej, która zakłada przywracanie i zagospodarowania zabudową mieszkaniową terenów zdegradowanych i obecnie nie użytkowanych. Doskonałym tego przykładem jest działka przy ulicy Gospodarczej, położona w dzielnicy Tatary, w dzielnicy, która ma bardzo stare tradycje mieszkaniowe, ale leży też na styku z terenami przeznaczonymi pod przemysł i pod zabudowę gospodarczą. Zaproponowaliśmy 6 budynków w układzie umożliwiającym przewietrzanie, także taka zróżnicowana zabudowa pozwoli mieszkańcom też lepiej się identyfikować z miejscem, da większe poczucie bezpieczeństwa, place zabaw, miejsca postojowe są na obrzeżach tej działki, także wewnątrz ruch kołowy i parkingowy jest ograniczony tylko do kilku miejsc i do wjazdów do garaży podziemnych. Specustawa mieszkaniowa ma za zadanie oddać do użytkowania z powrotem mieszkańcom Lublina zdegradowany teren, w którym w tej chwili są pozostałości zabudowy przemysłowej, jest tutaj dużo starych fundamentów, pozostałości budynków, które nie są w tej chwili użytkowane. Przywracając miastu ten teren zaproponowaliśmy nasadzenia nowych drzew, tak, żeby przyszli mieszkańcy czuli się swobodnie i w naturalnym otoczeniu mogli spędzać czas i po prostu mieszkać.

Proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski ks. Sławomir Marek La-skowski

Drodzy Państwo, jako proboszcz Parafii Matki Bożej Królowej Polski mam radość zwrócić się do was z apelem, dla mnie bardzo ważnym, dla naszych parafian również, ponieważ od wielu lat już jest próba rozpoczęcia dla nas bardzo interesującej inwestycji – budowy nowego osiedla przy parafii na Gospodarczej i pan Marian Okularczyk, który całym sercem jest zaangażowany w realizację tego projektu, jako pełnomocnik firmy BIK, zwracał się do mnie niejednokrotnie też z konsultacjami różnymi, pytając o słuszność tej inwestycji, co my na ten temat myślimy i całym sercem popieramy tę inwestycję, bo teren, który chcą rewitalizować na dzień dzisiejszy jest to pobożowisko, jakby po drugiej wojnie

światowej, pozostawione po fabryce dawnej elementów żelbetonowych. To jest ruina totalna, dwa hektary ziemi po prostu zapuszczonej, zniszczonej, środowisko dzikich zwierząt, nie wiadomo jeszcze, co tam za żywioty żyją, ale to jeszcze jest pół biedy – jest to miejsce, gdzie się zbierają różne niestety elementy też, tam są burdy pijackie. Tam niestety też dzieci i młodzież się bawi, więc tam są niebezpieczne sytuacje, tam naprawdę grozi nawet śmiercią czy kalectwem, takie zabawy. I dlatego podjęcie tej inwestycji, budowa nowego osiedla to jest po prostu strzał w dziesiątkę. To są i nowe mieszkania, ale także piękne otoczenie, piękna architektura. Więc do wszystkich tych, którzy mogą podjąć, muszą podjąć decyzję na temat budowy, proszę o podjęcie pozytywnego stanowiska, poparcia tego projektu i naprawdę już teraz w imieniu tych wszystkich, którzy będą oglądali to piękno, dziękuję serdecznie, niech Pan wam błogosławi.

Arch. B. Kożuchowski „Dobrze, dziękuję bardzo. Teraz, odnosząc się do samego projektu, ponieważ padły wcześniej liczby pewne, to na tym terenie zaproponowaliśmy zabudowę na 30 procentach tej działki. Nie jest to maksymalna ilość, którą moglibyśmy wykorzystać, zgodnie ze specustawą mieszkaniową. Wysokość budynków to jest od 12 do 27 metrów, nawiązuje do zabudowy otaczającej. Działka jest otoczona z jednej strony ulicą Gospodarczą, od południa z ulicą dojazdową, która stanowi inwestycję towarzyszącą dla tej inwestycji, od strony wschodniej graniczy z terenem kolejowym, z trakcją kolejową. Od PKP dostaliśmy warunek na odległość 45 metrów do pierwszego budynku przeznaczonego na stały pobyt ludzi. Zaprojektowaliśmy budynek w odległości 50 metrów i wprowadziliśmy zielony bufor, no, z propozycją ekranu akustycznego, który miałby ograniczyć hałas od torów. Są to wolne tory, gdzie pociągi mogą jeździć maksymalnie z prędkością 30 km/h. Od strony północnej jest teren AG, czyli to jest ten sam, który jest obecnie na terenie przedmiotowej naszej działki. Jest to teren przeznaczony na przemysł. A ponieważ projekt znajduje się na działce, która została, wcześniej była wykorzystywana jako teren przemysłowy, a obecnie tej funkcji nie pełni, także zgodnie z ustawą zwolnieni byliśmy z wykazaniem zgodności ze Studium. Tu, na komisjach w poniedziałek i we wtorek padły takie pytania i prośba odpowiedzi też od przedstawicieli Wydziału Planowania, nie wiem, może będzie szansa, jeżeli padną takie pytania, na odpowiedź. W każdym bądź razie Studium w tym miejscu przewiduje realizację inwestycji centrotwórczych i w naszym projekcie zaprojektowaliśmy taką średnią intensywność zabudowy, która ożywi ten teren i będzie spójna z tradycjami tej dzielnicy.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy państwo radni chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski jako pierwszy, pan radny Popie, pan radny Pitucha.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Rozpocznę od pytania do szanownego pana, bo mnie trochę zaniepokoiło to, co powiedział na końcu, sugerując, że dzwonił do niego jakoby – no, tak wynikałoby z treści tej wypowiedzi – osoba, która była zainteresowana zakupem tej działki i jak pan stwierdził, że osoba wskazała w tej wypowiedzi, że sugerując, że może pan nie dostać zgody i pan wysnuł z tego wniosek, że – no, można tak przyjąć *a priori* – że to był jakiś wysłannik Rady Miasta, który dzwonił do pana, sugerując, że albo zostanie to sprzedane, albo tej zgody...”

- (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie, nie, no ja chcę ustalić stan faktyczny... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Ale pani radna ma głos, czy ja mam głos? Nie, no... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – W tej sytuacji... Ale czy koleżanka mi pozwoli? W tej sytuacji sugerowałbym zawiadomienie organów ścigania, bo to jest, jeżeli pan odczytał tę sytuację w ten sposób, jak pan odczytał, to jest to działanie mające znamiona przestępstwa i jeżeli pan to tak odczytał, no to wydaje się, że pan wręcz ma obowiązek dokonać takiego zgłoszenia. To po pierwsze.

Po drugie – z pana wypowiedzi wynikało, że powrócicie do rozmowy na temat zbycia tej nieruchomości, jak będzie ta zgoda Rady Miasta i chciałem ustalić, czy państwo chcecie realizować tę inwestycję, czy tylko jakby uzyskać zgodę Rady Miasta i wtedy wystawić tę inwestycję z projektem na sprzedaż, bo to też istotna informacja, kto będzie inwestorem na tym terenie, a odczytałem pana wypowiedź, że jakby rozmowa o zbyciu tej nieruchomości będzie kontynuowana po przejściu tej procedury w Radzie Miasta. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Ale jakby pan był uprzejmy chwilę zaczekać, ja bym skończył, bo jeszcze mam do samego wniosku, bo tak jak mówiłem na komisji, ten projekt ze wszystkich, które rozpatrywaliśmy do tej pory na Radzie Miasta, najbardziej do mnie trafia, natomiast mam zasadniczą uwagę, wielokrotnie ją tutaj, ale nie w obecności panów wyrażałem, więc ją powtórzę. Niestety ustawa wprowadza pewien bałagan prawno-formalny w dziedzinie zagospodarowania przestrzennego i urbanistyki, i już przechodzę do szczegółów. W tym momencie, no, 1 lipca mamy uchwalone Studium uwarunkowań przestrzennych, gdzie Studium określa na tym terenie aktywizację gospodarczą. Oczywiście ustawa tzw. „lex developer” nie wymaga w tym przypadku zgodności, niesprzeczności ze Studium. Ale plan zagospodarowania przestrzennego już musi być zgodny ze Studium, a więc w przyszłości, podejmując zmianę planu, czy uchwalając dla tego obszaru plan zagospodarowania, Rada Miasta musi się kierować zapisami w Studium uwarunkowań, a więc mamy sytuację taką, że po podjęciu uchwały w dniu dzisiejszym w zakresie tego wniosku pozytywnej, no, mamy w tym obszarze wydzieloną część niezgodną ze Studium, a tym samym uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego w tym obszarze będzie jakby niemożliwe. I to jest ten jakby element wprowadzenia bałaganu prawno-formalnego, jeżeli chodzi o wnioski z „lex developer”. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna; **Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Ale odpowie pan, odpowie pan.”) – Dziękuję za sugestie, za porady, ale pan pozwoli, że ja będę prowadził Radę, w tej chwili radni mają głos i pan się do nich odniesie po głosie pana radnego Popiela i po głosie pana Tomasza Pituchy. Bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! No, nie ukrywam, że po sześciu latach mojej obecności w tych ławach poczułem się, delikatnie mówiąc, źle i dotknięty. Proszę państwa, dwa dni temu obchodziłem dość ważną rocznicę i obiecałem sobie, że o jedną rzecz, o którą będę dość mocno walczyć, to o moją godność, nie o inwestycje, o swoją godność. W dniu dzisiejszym przedstawiciel wnioskodawców zasugerował, jakobym w poniedziałek na Komisji Rozwoju

Miasta i Urbanistyki moją szanowną koleżankę Małgorzatę Suchanowską jako-bym szarpał, kopał, czy jakieś inne działania podejmował względem jej osoby, dotykające może jej godności. To proszę państwa, dla mnie to jest jak policzek, jak strzał taki w policzek i to taki dość mocny. Dlatego też zapytam tutaj moją koleżankę Suchanowską Małgorzatę, którą oczywiście bardzo cenię, lubię etc., czy rzeczywiście coś takiego miało miejsce, ale to koleżanko, jeśli można by poprosić do mikrofonu. I dalej będę kontynuować, panie przewodniczący.”

Radna M. Suchanowska „Kolego radny Popiel, nie było takiej sytuacji.”

Radny P. Popiel „Bardzo dziękuję za te słowa i szanowni państwo, myślę, że wszystkie osoby, które tutaj są na sali, znają mnie, znają moją osobę – ja bym w życiu sobie nie pozwolił na tego typu działania, a tym bardziej w stosunku do kobiet, to proszę państwa, to byłby po prostu dla mnie policzek. Nie ma możliwości, proszę państwa, żebym ja przy dziesiątym roku mojej działalności społecznej, żebym sobie pozwolił na tego typu działania. Proszę pana, to co pan zasugerował, to jest minimum niegodziwe, to jest minimum niegodziwe. Dlatego też bardzo proszę pana o to, żeby pan się z tych słów dyplomatycznie wycofał. Czym innym, proszę pana, są i tak rejestrowane komisje, na których brałem udział, a czym innym, proszę pana, jest sesja Rady Miasta, która jest transmitowana on-line, która to jest oglądana przez mieszkańców. Ja, proszę pana, naprawdę dość mocno jestem związany z samorządem i naprawdę wie pan, to jest takie moje oczko w głowie. Nie zna mnie pan. I proszę wybaczyć, ale uraził mnie pan dość mocno minimum tymi słowami. Panie przewodniczący, chciałbym w tym momencie zakończyć. Jak dojdę do siebie, troszeczkę się uspokoję, to merytorycznie do punktu chciałbym powrócić.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dobrze. Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Ja chciałbym się merytorycznie odnieść do przedstawionego projektu uchwały, który to na mocy udzielonej samorządowi w tzw. ustawie „lex developer”, o której już było dużo mowy, daje nam władztwo na temat zmiany przeznaczenia terenów, które są inaczej określone w zapisach Studium. My możemy to zrobić, ale pod pewnymi warunkami, czyli musimy jakby jako radni być przekonani o zasadności tego działania. I ja na początku chciałem powiedzieć, że to nie jest łatwa decyzja, dlatego że widząc zaangażowanie i tutaj pana, który się wypowiadał, i pana projektanta, i jakby racjonalność przedłożenia państwa, muszę sobie dać odpowiedź na pytanie, czy w Lublinie brak jest miejsc na budowę mieszkań, żeby obszar przemysłowy zamieniać na mieszkaniówkę. To jest główny argument, istota naszej dzisiejszej decyzji, czy mamy tereny przemysłowe... I teraz ja powiem od razu na początku – ja zagłosuję przeciwko tej uchwale pomimo wielkiego szacunku do tego, co państwo przedkładacie z kilku powodów, które wyjaśnię.

Przejrzałem sobie sąsiedztwo linii kolejowej biegnącej przez Lublin i w żadnym miejscu, poza dwoma lub trzema wyjątkami, nie ma tak bliskiego sąsiedztwa mieszkaniówki z tymi torami, jakie proponujecie państwo. Prawie zaraz, naprzeciwko jest rzeczywiście osiedle, które kiedyś powstało przy FSC, z tym że jest to osiedle, na którym nie sądzę, żeby ktoś, kto tam mieszka, chciał

docelowo mieszkać. Mieszkanie jest jednak towarem jakby, no, wymagającym nakładów, prawda? Natomiast to nie jest miejsce, gdzie ci mieszkańcy, to nie jest ich wymarzone miejsce. To jest jedyny właściwie przypadek, gdzie bloki przylegają do torów. Są jeszcze dwa miejsca, gdzie domy przylegają do torów i to jest m.in. ulica Łęczyńska i tutaj w stronę właśnie tych torów, i to są miejsca, które miasto w perspektywie chce rewitalizować, rewitalizować, ale również nie wydaje mi się, żeby dobrą metodą tej rewitalizacji było budowanie tam bloków. Dla mnie osobiście najważniejszym argumentem jest to, że ja nie podniosę ręki za tym, żeby tereny, gdzie może się zlokalizować aktywność gospodarcza i przemysł, zamieniać na mieszkaniówkę. Lublin jest biednym miastem, Lublin nie ma przedsiębiorstw, nie ma fabryk, nie ma przemysłu. Ja mam u siebie w dzielnicy, gdzie bardzo blisko mieszkam, sytuację taką, gdzie była przetwórnica chmielu i obok niej Herbapol, największy producent soków w Polsce. Miasto, na skutek różnego typu działań developera, który wykupił ten grunt, pozwoliło na budowę bloków 4 metry od płotu Herbapolu. Dzisiaj ci mieszkańcy przychodzą do mnie, jako do radnego i mówią – „Niech pan nam pomoże walczyć z Herbapolem o odszkodowania. Niech pan nam pomoże, żeby Herbapol wyłożył 1 mln na ochronę nas przed hałasem”. To się dzieje w tej pięciolatce, to się dzieje w ostatnich latach. I to nie jest żadna pana, czy pana wina, czy właściciela tych gruntów, ale takie są fakty. Ja już wcześniej o tym mówiłem, państwo tego nie możecie wiedzieć, że ja ręki za przekształcaniem terenów przemysłowych na mieszkaniówkę nie podniosę.

I ostatni argument, ale najbardziej merytoryczny w kontekście tej ustawy jest taki, że w mieście Lublin uchwalono Studium, które praktycznie zagospodarowuje 80% terenów rolnych i bardzo dużo terenów innego przeznaczenia na tereny mieszkaniowe. Po prostu w dyskusji na temat tego Studium ja podnosiłem głosy, że tej mieszkaniówki jest w tym Studium zaplanowane tak dużo, że nasze drogi tego nie obsłużą, jeżeli to się wszystko zabuduje. W moim przekonaniu przy całej jakby nawet sztuce zaaranżowania tej przestrzeni, którą państwo żeście przedłożyli, nie ma takiej podstawy, żeby kolejne tereny, które nie są terenami mieszkaniowymi, tworzyć. I proszę o jakby zrozumienie i wyrozumiałość. Nie jest to dla mnie łatwa decyzja. Dziękuję za uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja z uwagą się przyglądałem temu projektowi, ze względu na to, że reprezentuję jedną z dzielnic, która jest objęta tym projektem, znam te tereny i ja przyznaję, że, znaczy pierwsze moje wrażenie było dość dobre, bo wiem, jak teren jest zdegradowany i szczerze mówiąc, wolałbym, żeby w jakiś sposób ładnie był zagospodarowany, a nie tak, jak jest obecnie, i tu się z państwem zgodzę. Na pewno wydaje mi się, że pan – tak już uwaga do pana – że wchodząc i oskarżając, używając jakiejś sugestii, nie zyskuje pan tutaj sympatii i nie pomaga chyba projektowi, ale mówię, ja te emocje oddalam i ja merytorycznie do tematu podejść.

Moje pierwsze wrażenie było dobre i ja szczerze mówiąc z początku przychyliłem się do tego, bo normalną, taką tradycyjną drogą rzeczywiście trochę lat trzeba byłoby poczekać, bo najpierw należałoby Studium zmienić, potem plan zagospodarowania. Wiem z kolei – tutaj do kolegi Pituch – że jeżeli ktoś by

chciał tam inwestycję przemysłową zlokalizować, to będziemy mieli tutaj w Ratuszu pół Tatar protestujących przeciwko jakiemuś zakładowi poważnemu, w związku z tym z tej strony torów raczej nic nie powstanie i byłby to poważny konflikt społeczny, więc miejsce samo w sobie mogłoby być rzeczywiście fajnie zagospodarowane. I ja mówię – ja nie mam takiej awersji, i nie podoba mi się, tak jak wcześniej rozmawiałem, nie podoba mi się wszystko w tej ustawie, natomiast nie podchodzę do tego, że to projekt „lex developer”, to na pewno nie, mówię każdy projekt indywidualnie.

Natomiast, co mi się w tym projekcie nie bardzo podoba – no, w mojej ocenie to zrobiliście państwo tę intensywność zabudowy większą nawet niż po drugiej stronie na Tatarach, jest blok na bloku, odległość tam może i od torów jest pięćdziesiąt parę metrów od brzegu działki, to jest bodajże, nie wiem, gdzieś tam patrzyłem po tych wymiarach, że dwadzieścia, czyli nie jest to jakoś daleko. Szczerze mówiąc, ja prawdopodobnie dzisiaj nie poprę tego państwa projektu, mimo że naprawdę życzylbym sobie, żeby ta działka i te działki, które są pomiędzy państwa tą nieruchomością a kościołem, również zostały zagospodarowane w jakiś ładny sposób, bo to co jest, też chyba niektóre są wystawione na sprzedaż, więc można też pomyśleć o jakichś...

Natomiast powiem tak: jeżeli państwo za jakiś czas przemodelujecie ten swój projekt na mniejszą intensywność, na przykład na cztery bloki, żeby trochę się odsunąć jednak od tych torów. Dlaczego o tym mówię i dlaczego o tym koledzy mówią? Bo państwo zrobicie inwestycję, sprzedacie mieszkania i zostawicie mieszkańcom samym sobie, a potem my będziemy słuchać – a że to pociągi za głośno, że może wyższy ekran, że może tu przeszkadza zakład gdzieś obok, więc my będziemy się z tymi problemami później borykać, kiedy państwa już dawno tutaj nie będzie. Dlatego moja jest taka sugestia – jeżeli dzisiaj ten projekt nie uzyska, tak wsłuchując się w głosy kolegów i koleżanek, raczej sympatii zbyt nie uzyskał, to proponowałbym tak go zmodyfikować, żeby nie iść w maksymalizację zysków. Ja z jednej strony rozumiem, sam jestem przedsiębiorcą i rozumiem że państwo staracie się zmaksymalizować te zyski, natomiast zrobić projekt taki, który rzeczywiście będzie... i będzie w nim więcej zieleni, odsuniecie się państwo trochę od tych torów, tak, żeby nie było później uciążliwe mieszkanie. Bo może ktoś się skusi, państwo pewnie, dzielnica może nie jest najbardziej taka najdroższa dzielnica w Lublinie, więc może mieszkania będą tanie, ktoś się skusi, ale potem przyjdzie zmierzyć się z tą rzeczywistością i może być różnie. Także ja bym sugerował troszeczkę okrojenie tego projektu. Nie wiem, ile tam, przepraszam, teraz nie pamiętam, czy tutaj było wpisane, czy nie było, ja nie bardzo znajduję teraz tutaj na szybko te informacje, jak dużo tam lokali... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Słucham? Nie, nie, ale nie chodzi mi mieszkalnych, bo to pamiętam, tylko ile usługowych lokali, że ten to od ulicy Gospodarczej, przynajmniej od tej części wypłaszczonej, bo potem się robi skarpa, więc na tej części w całości można byłoby też na aktywność jakąś gospodarczą, taką miastotwórczą i fajnie można byłoby ten teren zagospodarować. Także ja się prawdopodobnie dzisiaj wstrzymam. Podoba mi się pomysł, ale nie w takiej formie, jaką państwo zaproponowali. To jest zbyt intensywne, jest bardziej intensywne niż Tatary po przeciwnej stronie, gdzie te bloki są jeden na drugim. Naprawdę, jeżeli mamy coś tworzyć, to stwórzmy coś fajnego i zachęcam do tego państwa. Jeśli projekt nie uzyska poparcia, to powrotu z nową koncepcją. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Drodzy państwo, rozpoczynamy głosowanie. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna). Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania, które padły. Proszę mówić do mikrofonu.”

Przedst. BIK M. Okularczyk „Szanowni Państwo! Nie da się ukryć, że mnie poniosło dzisiaj i żałuję, bo doszedł po prostu moim antagonistom jeszcze jeden argument, że kogoś tam obrażam. Gdybym nie widział, gdyby nie rozmawiał, to pewno bym to wszystko zlekceważył, ale faktem jest, że była taka propozycja. Faktem jest, że moi zleceniodawcy zobowiązali mnie do szukania firmy, która na zlecenie będzie realizowała tę inwestycję lub też na zasadzie wspólnego przedsięwzięcia, z racji tego, że właściciele mają pewien problem inwestycyjny do rozwiązania w Świnoujściu, przy samej granicy. I w związku z tym, no, po prostu trudno im jest rozdzielić swoją energię. Proszę mi nie wkładać w usta słów, że chcemy to sprzedać. Taka była... zrelacjonowałem państwu rozmowę, która odbyła się nad ranem, no, może nie nad ranem, bo to już było gdzieś koło godziny 8.00 rano. Ale nie da się ukryć, że byłem bardzo zaskoczony, bardzo byłem zaskoczony, bo po pierwsze – jak ten człowiek do mnie dotarł i skąd takie pomysły miał. Ale słowo w słowo powtórzyłem, jak on w stosunku do mnie się odniósł.

Sprawa, proszę państwa, to co wy nazywacie „lex developer” – proszę państwa, to jest ustawa, a ustawa to jest przepis, a przepis to jest rzecz, która obowiązuje każdego Polaka i musimy się do tego odnosić. Z tej ustawy, ta ustawa nakazała nam wykonać pewne czynności i tak jak powiedziałem, przez półtora roku żeśmy realizowali to. Najeździłem się do Lublina bardzo dużo. Osoby, które realizowały, szczególnie mgr Kożuchowski i pani Anna Żukowska, Żurawska, przepraszam, poprawiała wielokrotnie dokumenty, wielokrotnie poprawiała, tak, żeby było dobrze, żeby to zrobić zgodnie z obowiązującymi przepisami. Natomiast to, co tutaj usłyszałem, proszę państwa, no, wy mówicie, że nie zdobyłem sobie życzliwości tutaj was. Proszę państwa, ja mam obowiązek wykonać to i chcę to zrobić dobrze, nie chodzi mi o życzliwość. Natomiast, jeżeli wy opiniujecie dokumenty na podstawie, wykonane na podstawie specustawy, a nie przeczytaliście tej ustawy, no to proszę państwa, to jest nieporozumienie. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – To jest po prostu nieporozumienie. Bo nawet te dwa zdania, czy trzy zdania, które przeczytałem, to po prostu neutralizuje wszystkie wasze wątpliwości. Specustawa została zrobiona po to, żeby można było dobrze funkcjonować. – (**Radna J. Mach** „I dała prawo decyzji Radzie.”; **Inne głosy z sali** – nieczytelne) – Ale merytorycznej, merytorycznej, nie zakładając, że pociągi zaczną szybciej jeździć. Przecież można jeszcze powiedzieć, że a, nie wiadomo, bo mamy opinię z wojska nawet, czy wojsko nie robi tam poligonu doświadczalnego po prostu oddziaływanie wybuchów min czołgowych na tory kolejowe.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja pana bardzo proszę, żeby pan mówił na temat i skończmy tego typu dywagacje. – (**Radna J. Mach** „I nie oceniał radnych.”; **Wiceprzew. RM L. Daniewski** „I nie pouczał.”).”

Przedst. BIK M. Okularczyk „To przypuszczam, że wszystko. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak, panie przewodniczący, nie wyłapałem w wypowiedzi szanownego pana przedstawiciela wnioskodawców jakiegokolwiek zdania względem mojej osoby w tej części wypowiedzi. Czy rzeczywiście podtrzymuje pan swoje słowa?”

Przedst. M. Okularczyk „Podtrzymuję.”

Radny P. Popiel „Podtrzymuje pan. Dziękuję bardzo, rozważę to, czy nie wystąpić z powództwem względem pana osoby. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Możemy w takim razie przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 39. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Radna M. Zaborowska** „Ja się pomyliłam.”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Zbliża się druga. Drodzy państwo, powtarzamy głosowanie – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Gospodarczej w Lublinie na druku nr 822-1. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Głosowało 28 radnych – głosów „za” – 0, „przeciw” – 25 i 3 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta odrzuciła projekt uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Gospodarczej w Lublinie.”

AD. 9.13. NIEODPŁATNEGO PRZEKAZANIA NA RZECZ PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA WODNEGO WODY POLSKIE URZĄDZEŃ WODNYCH ZALEWU ZEMBORZYCKIEGO, STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 844-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania na rzecz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie urządzeń wodnych Zalewu Zemborzyckiego, stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 844-1). Myślę, że państwo radni zapoznali się projektem uchwały i możemy przejść wprost do dyskusji. Tak?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, jak chciałbym.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, jako pierwszy pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ja chciałbym zapytać, jakby z czego wynika taka pewna ograniczona forma przekazania tych urządzeń, które są niezbędne do prac przy Zalewie Zemborzyckim, bo o ile gdzieś tam słyszałem, że jeśli chodzi o przepompownię nr 1, to w grę wchodzi jakieś rozmowy, negocjacje dotyczące finansów, to jakby mnie... Rozumiem, że tutaj są jakieś kwestie, które zostaną uzgodnione. Natomiast tak naprawdę według mnie najważniejszym elementem Zalewu to jest zaporę czołową, która piętrzy wodę w Zalewie i bez tej zapory no to wydaje mi się, że nikt tam nic nie robi, a nie ma jej w wykazie tych obiektów przekazywanych. Z czego to wynika i czy na przykład, nie wiem, w październiku będziemy ewentualnie wracali do tematu przekazania tej czołowej zapory, albo innych elementów i od czego to zależy?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Tak. Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja chciałbym zapytać pana prezydenta, bo zdanie pana dyrektora to ogólnie rzecz biorąc znam, w tej drugiej części działań, które należałoby podjąć w zakresie Zalewu Zemborzyckiego, czyli w nawiązaniu do tego, co kolega Piotr Gawryszczak przed chwilą mówił, chciałbym zapytać o to: kiedy moglibyśmy się spodziewać tej drugiej części, jak by to powiedzieć, przekazania pozostałych urządzeń – myślę o lewej zaporze bocznej, zaporze czołowej, o przepompowni, jak by to pan prezydent widział? Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pan Leszek Daniewski, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „A ja, panie prezydencie, nawiązując do tych wypowiedzi moich przedmówców, środki, które pochodzą będą z refundacji od Wód Polskich, proszę o przekazanie na dalszą rewitalizację Zalewu Zemborzyckiego, terenów wokół.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeśli będą. (śmiej) Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie prezydencie, bardzo proszę.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni Państwo Radni! Troszkę historii. Przypomnę, że kwestia przekazywania tego majątku – muszę nawiązać do tego, bo to ma swoje konsekwencje – związana jest z tym, że bodajże w miesiącu październiku 2018 roku ówczesny wojewoda wydał decyzję na podstawie ustawy Prawo wodne, która reguluje kwestię gruntów pod wodami, przekazał Wodom Polskim, ale przekazał to z datą wsteczną, bodajże chyba od stycznia, albo od lutego, jak się nie mylę, od stycznia, od 1 stycznia 2018 roku. To też nawiążę do tego procesu, gdzie mamy pewien może nie spór, ale próbujemy wyjść z pewnej sytuacji. A w tym samym czasie my byliśmy na etapie inwestycji w zakresie przebudowy przepompowni przy ulicy Grzybowej, jak się nie mylę. Byliśmy na etapie po przetargu, z wybranym wykonawcą, który po pierwsze – zdemontował w międzyczasie tę przepompownię, obniżył lustro wody Zalewu, bo wykonywał zaporę boczną, więc byliśmy w pewnej sytuacji, czy kontynuować dalej to zadanie. Jak się okazało, nie mieliśmy wyjścia, musieliśmy to zadanie kontynuować, bo po pierwsze – kwestia bezpieczeństwa, nie dało się rozwiązać kontraktu i wyprowadzić tego i zakończyć tego zadania, i od tego momentu zaczęliśmy rozmowy dosyć intensywne z Wodami Polskimi co do rozwiązania tej sytuacji. W związku z tym jak gdyby stworzyliśmy sobie listę i majątku, i z zakresu przekazywanych... elementy są różne – część działki, z której korzysta MOSiR i na której jest ten taki plac zabaw, taki wodny plac zabaw na Słonecznym Wrotkowie, jest objęty m.in., jest częścią Wód Polskich. No i zaczęliśmy prowadzić rozmowy, że pewne rzeczy będziemy prostować. I oczywiście my jesteśmy w trakcie tych rozmów. One są dosyć trudne, ale to jak gdyby też trzeba jasno powiedzieć – to nie wynika ani ze złej woli żadnej ze stron, po prostu materia jest dosyć trudna i prawnie, i formalnie, bo niby właścicielem są Wody Polskie, natomiast w pewnym sensie, w takim, w użytkowaniu nadal, posiadaniu jak gdyby jest MOSiR, czy Gmina Lublin. I musimy te tematy podogrywać. Ta uchwała, my zdajemy sobie sprawę, że ta uchwała nie realizuje wszystkich, majątkowego całego przekazania, natomiast doszliśmy do wniosku z Wodami Polskimi, że zrobimy pewien pierwszy krok. No bo jak zaczniemy wszystko naraz załatwiać, to będziemy to ciągnąć i ciągnąć. I doszliśmy do wniosku, że te tereny, które nie budzą wątpliwości z punktu widzenia, że są tymi działkami, które wynikają z tej decyzji wojewody i są przynależne Wodom Polskim, doprowadźmy do przejścia tego majątku. I chyba miesiąc temu podpisaliśmy, czy tam wcześniej, protokół, który to przekazuje ten majątek, a w kontekście tego protokołu jest ta uchwała, która to przekazuje.

Natomiast rzeczywiście kwestia zapory czołowej jest przed nami. Z drugiej strony też będziemy się do państwa radnych zwracać, ten teren przed zaporą czołową i między ulicą Żeglarską a zaporą czołową też chcemy, jako teren gminny, bo to jest działka gminna, przekazać Wodom Polskim, bo tam ma powstać Centrum Edukacyjne, ale też jesteśmy w trakcie podziałów geodezyjnych pewnych terenów. I też, dopóki nie podzielimy, bo tam jest taka zabudowa, więc tę zabudowę też chcemy, żeby została przy Gminie Lublin, żeby też Wodom Polskim nie robić problemu, więc ten obszar jest przed nami, czyli jak gdyby te tematy będziemy do państwa, nie wiem, ile razy, ale jeszcze parę razy wrócimy z tymi uchwałami. Co do przepompowni na ulicy Grzybowej też próbujemy znaleźć z Wodami Polskimi

pewną formę ekwiwalentności za nakłady majątkowe, które ponieśliśmy na przebudowę tej przepompowni. I tutaj pewna dobra wola ze strony Wód Polskich jest, ale to wymaga, tak jak mówię, dopracowania tej strony formalnej.

Tak już podsumowując, nie wchodząc w szczegóły, bo tych tematów jest sporo, to jest pierwsza uchwała, która nam w pewnym sensie, używając takiego słowa, gdzieś ten temat posuwa troszkę do przodu i to jest jak gdyby otwarcie takiego skonkretyzowania tych naszych rozmów, już prawie dwuletnich w tej materii. Wydaje się, że idziemy w dobrym kierunku.

I tutaj kwestia zapory czołowej. Zapora czołowa jest na naszej własności, natomiast działka jest chyba też nasza, więc chcemy to przekazać, ale na przykład musimy uregulować status drogi, Wodom Polskim do końca ta droga nie jest potrzebna i tutaj są konkretne rozmowy i konkretne dyskusje.

Co do pieniędzy, jakie się pojawią, to ja tu bym nie deklarował, gdzie one zostaną przeznaczone, bo przeznaczone wejdą do budżetu i będziemy decydować wtedy, na co zostaną przekazane.

Tak wygląda sytuacja w tym zakresie, więc bardzo proszę państwa radnych o przegłosowanie tej uchwały. Jak mówię, nie jest to pierwsza uchwała, z którą będziemy się zwracać do państwa w celu uregulowania tego statutu, już tak do końca Zalewu i tych terenów przyległych. Przed nami będą kwestie uregulowania na przykład ścieżek dookoła nad Zalewem, które są na dzień dzisiejszy na działkach Wód Polskich – też trzeba będzie, bo uważamy, i Wody też są tego zdania, że powinny być w jakiejś formule użytkowane przez Gminę, no bo to rzeczywiście będą służyć mieszkańcom. I w tym kierunku zmierzamy, i to jest pierwsza uchwała, która da jakiś sygnał, że idziemy do przodu. To tyle. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, bardzo proszę o zachowanie ciszy, spokoju, jeszcze nie skończyliśmy tej sesji. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie, czy możemy... O, przepraszam, jeszcze Tomasz Pitucha zgłaszał się, tak.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Ja myślę, że generalnie sytuacja, kiedy to nie miasto Lublin musi się troszczyć o to, skąd wziąć pieniądze na rewitalizację Zalewu, jest sytuacją dobrą w kontekście deklaracji, które składają Wody Polskie, że rozpoczęte są prace projektowe i znajdują pieniądze na rewitalizację, nie tylko Zalewu, ale całej Bystrzycy. Dlatego apelowałbym do pana prezydenta, bo skądinąd wiem, że Wody Polskie chciałyby jak najszybciej zrealizować jakby tutaj te zmiany, te przekazania tych działek, nieruchomości i budowli, które tam się znajdują, i to jest, myślę, informacja, która może pomóc obydwu stronom, żeby jakby uzyskać satysfakcjonujący efekt, bo daleki jestem od tego, żeby miasto rezygnowało z jakichś środków, które można tutaj uzyskać za te nakłady, które żeśmy ponieśli, aczkolwiek właśnie wydaje mi się, że czas jest stosowny, żeby to po prostu przy obopólnej chęci jak najszybciej załatwić. To może tyle.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Ktoś jeszcze ze strony państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Możemy przejść do głosowania...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Mogę się odnieść?”

Przew. RM J. Pakuła „A, tak, oczywiście, proszę.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie radny, nie wiem, chciałem wypowiedź swoją dosyć spokojnie zaakcentować, natomiast jak pan naprawdę chce się z tym zapoznać, to nie, po naszej stronie nie widzimy żadnego opóźniania, natomiast naprawdę, no, proszę, jeżeli pan chce...”

Radny T. Pitucha „Ale ja nie mówiłem o żadnym opóźnieniu, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Tak, ale niepotrzebny jest głos, który daje taki trochę dla mnie wydźwięk, jakbyśmy my nie wiedzieli, że to jest dla nas ważne, potrzebne i tak dalej. Ja się czuję.. .jestem w tym temacie ponad dwa lata, wiem, jak ciężko gdzieś tam próbujemy się porozumieć. To nie jest tak, że ktoś tu nie chce tego zrobić, bo ja, przepraszam, może jestem na to trochę wyczulony, ale tak trochę to odebrałem, że to tylko Wody Polskie robią nam dobrze, a... No nie, tam są obopólne interesy i musimy to zrobić z poszanowaniem obu stron. I tutaj nie ma z naszej strony opieszałości. Ja nie chcę pokazywać, ile razy wysyłaliśmy protokoły – proszę o przejęcie majątku. Bo to nie o to w tym chodzi wszystkim i nie chodzi o to, żeby się przepychać, kto jest świętszy i kto jest lepszy. Mi chodzi tylko o to, że musimy to zrobić po prostu dobrze. Jest wiele aspektów prawnych, formalnych, bardzo trudnych i złożonych. Też, i tu już nieważne, kto gdzieś tam trochę namieszał, bo to nie o to chodzi, bo to nawet nie dotyczy nas jak gdyby tutaj, czy miasta, czy samych Wód Polskich, bo pewien bagaż został im zrzucony i nam, i próbujemy z tego wyjść. Dlatego chodzi mi o to, żebyśmy naprawdę nie próbowali gdzieś takich przytyków, bo ja to tak odbieram. Przepraszam... Jeżeli źle odebrałem, to przepraszam. Natomiast to tak troszkę odebrałem, jakby pan radny troszkę stał po innej stronie.”

Radny T. Pitucha „Nie było to moim celem, wręcz powiedziałem w swojej wypowiedzi, że byłbym daleki od tego, żeby tu z czegoś rezygnować. Nie wiem, dlaczego pan prezydent tak to odebrał. Przepraszam, jeżeli tak pan to odebrał, ale to nie było moim celem. Natomiast proszę mi nie odbierać też możliwość oceny sytuacji takiej, że rewitalizacja Zalewu jest w interesie całego miasta, wszystkich jego mieszkańców i może on być atrakcją turystyczną, niezależnie od tego, kto będzie go robił. Natomiast w moim przekonaniu, jeżeli te środki znajdą się zewnątrz, no to chyba może nawet trochę łatwiej będzie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Wie pan co? Tutaj nie ma wątpliwości. Jasne, że rewitalizacja Zalewu jest potrzebna, konieczna i tak dalej, natomiast, no, to wymaga pewnych nakładów i pracy, i też i tych innych naszych działek, które będą potrzebne, więc dobrze, ale to myślę, że już chyba... Dziękuję bardzo.”

Głos z sali – wypowiedź nieczytelna

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy. Głosowanie nr 40. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 677/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przekazuję prowadzenie sesji panu Stanisławowi, przewodniczącemu Stanisławowi Kierońskiemu.”

AD. 9.14. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 827-1) wraz z autopoprawką (druk nr 827-2) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Witam państwa na pokładzie, jest godzina 21.23. Myślę, że jesteśmy skupieni. Szanowni państwo, przechodzimy do punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 827-1) wraz z autopoprawką (druk nr 827-2). Bardzo proszę pana prezidenta o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Aby do punktu 9.18 głosować bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę, jest wniosek formalny. Proszę, czy są jeszcze jakieś wnioski? Bardzo proszę o określenie tematu – przegłosujemy ten wniosek...”

Radny Z. Drozd „To znaczy nie można przegłosować...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Nie ma sprzeciwu, przepraszam, nie ma sprzeciwu, wniosek został przyjęty. Proszę państwa, a zatem proszę o określenie tematu. Jest.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych jest „za” wyrażeniem zgody? – (**Głosy z sali** „Nie działa...”; **Inne głosy z sali** „Prosimy o powtórzenie.”) – Bardzo proszę, proszę o powtórzenie głosowania. Kto z państwa jest „za”? Bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „się wstrzymał”?

Głosowało 29 osób – „za” 28, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 1. Stwierdzam, że głosami 28 „za, 0 „przeciw”, (1 „wstrzymującym się”) Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.”

Uchwała nr 678/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

AD. 9.15. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY NA ODDANIE W UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 831-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu 9.13, 9.15, przepraszam.

Głosowanie nr 42. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Proszę o określenie tematu. Bardzo dziękuję ci, Eluniu. Kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 28 osób – „za” 28, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0. Bardzo proszę, intencją pana radnego Ławniczaka i intencją pana radnego Piotra Bresia było głosowanie „za”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy na oddanie w użyczenie części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin.”

Uchwała nr 679/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

AD. 9.16. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 832-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 832-1). Proszę o określenie tematu. Temat jest w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin – ja mówiłem, pani Kasieńko, podałem też numer. Bardzo proszę. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa jest „za”? – (**Głosy z sali** „Nie mamy światełka.”) – Jest światełko, spokojnie, światełko w tunelu, jest... - (**Radna J. Mach** „Do Nieba...”) – Kto z państwa jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie, nie, proszę o powtórzenie głosowania. Dlaczego? Gdzie jestem? To jest 9.16, panie Stanisławie, zmieniła się numeracja, mój przyjacielu. Dobrze. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „się wstrzymał”? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze.

Głosowało 29 osób – „za” 29, 0, 0. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin.”

Uchwała nr 680/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

AD. 9.17. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. BRACI WIENIAWSKICH 12B STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 833-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Braci Wieniawskich 12b stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 833-1). Bardzo proszę o określenie tematu. Jest określenie tematu.

Głosownie nr 44. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” 22, „przeciw” 4, 1 „wstrzymujący” – (**Radna M. Zaborowska** „Ja chciałam być „za”.”) – Proszę do protokołu... tak, wstrzymało się 0. Intencją pani radnej... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – A, przepraszam, intencją pani przewodniczącej Mai Zaborowskiej było głosowanie „za”. Głosowało 27 – „za” 22, „przeciw” 4, „wstrzymała się jedna osoba. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Braci Wieniawskich 12b stanowiącej własność Gminy Lublin.”

Uchwała nr 681/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

AD. 9.18. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ UDZIAŁU GMINY LUBLIN W NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 190

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 834-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Następny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału Gminy Lublin w nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Świętochowskiego 190 (druk nr 834-1).

Głosowanie nr 45. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Świeci? – (**Głos z sali** „Tak.”).

Głosowało 29 osób – „za” 24, „przeciw” 3, „wstrzymały się” 2 osoby. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału Gminy Lublin w nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Świętochowskiego 190.”

Uchwała nr 682/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

AD. 9.19. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. BIAŁKOWSKA GÓRA 12C, UL. BIAŁKOWSKA GÓRA 12D

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 835-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Białkowska Góra 12c, ul. Białkowska Góra 12d (druk nr 835-1).

Głosowanie nr 46. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Świeci? Piotruniu, świeci? Dobrze, dzięki. Kto z państwa „się wstrzymał”?

Głosowało 29 osób – „za” 25, „przeciw” 4, „wstrzymało się” 0. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Białkowska Góra 12c, ul. Białkowska Góra 12d.”

Uchwała nr 683/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

AD. 9.20. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MORELOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 836-1) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Następny punkt – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Morelowej (druk nr 836-1).

Głosowanie nr 47. Kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 29 osób – „za” 24, „przeciw” 4, „wstrzymała się” 1 osoba. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Morelowej.”

Uchwała nr 684/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

AD. 9.21. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. JÓZEFA FRAN CZAKA „LALKA”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 837-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Następny punkt, proszę o określenie tematu... Podjęcie...”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Tego już nie obejmował mój wniosek. Mam pytanie.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Bo jesteśmy w punkcie 9.29. – wyrażenie zgody na sprzedaż gruntu przy ulicy Józefa Franczaka „Lalusia”.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Więc...”

Głos z sali „Lalka.”

Radny P. Gawryszczak „Lalusia” powinno być, ale to...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Zmiana numeru, panie przewodniczący.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Tak, 9.21.”

Radny E. Bielak „Ja mam pytanie...”

Radny P. Gawryszczak „Panie prezydencie, mam pytanie następujące...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo przepraszam, panie przewodniczący. Aktualna numeracja jest podana tutaj...”

Radny P. Gawryszczak „Tak, tak, bo ja mam jeszcze starą, okay, 9.21 – „Lalusia”. Panie prezydencie, mam pytanie następujące. Już się tam otworzył taki duży obszar do zabudowy, no i wiadomo, że to będzie potężne osiedle, być może większe niż Felin. Tutaj mamy dwie działki, które łącznie tam mają, nie wiem, ze 40 arów pewne, albo... Tak, nieważne ile. W każdym bądź razie jak jest uzasadnienie do tego sprzedania, że one samodzielnie nie mogą tam nic działać, natomiast jak się spojrzy na tę mapkę i widać sąsiednie działki, które gdyby na przykład miasto w jakiś sposób pozyskało drogą kupna na przykład, nabyło drogą kupna, to być może byłby teren na przykład pod usługi oświatowe, pod... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Tutaj pan dyrektor mi pokazuje, że tam są linie zabudowy, które... Dobrze, to inaczej sformułuję pytanie. Jeśli z tymi działkami miasto nic nie mogłoby zrobić, natomiast mam pytanie, czy w tym obszarze miasto jest we władaniu jakimś obszarem, na którym będą mogły być zbudowane: szkoła, przedszkole i inne budynki użyteczności publicznej, które

w takim wielkim osiedlu, bo to będzie wielkie osiedle, będą niezbędne. Chciałbym uzyskać odpowiedź, czy już dzisiaj o tym myślimy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Radny E. Bielak „Ja też mam pytanie...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie dyrektorze, bardzo proszę.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „Panie radny, tak jak panu pokazałem, szanowni państwo radni, tam tylko minimalnie te działki, jeżeli w tej chwili ich nie sprzedamy przy tej inwestycji, to po prostu zostaną i będziemy mieli z nimi problem. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Proszę pana, to jest na wniosek firmy Rotor, która jest właścicielem wszystkich terenów tam poniżej. Natomiast tak, panie radny, analizujemy to. Te tereny nam się dopiero zaczynają zwalniać. Mamy tam bardzo dużo postępowań zwrotowych, które są w trakcie. Między innymi szykujemy tam... Tereny gminy są bardzo poszatutowane, my mamy takie kawałeczki, które przecinają różnego rodzaju tereny. My szykujemy na następny rok kilka zamian w tamtym obszarze, które pozwolą scalić nam te tereny. Większość tych terenów jest terenami przeznaczonymi pod budownictwo, natomiast faktycznie patrzymy, czy nie dałoby się zmienić planu w tym kierunku idąc, co pan mówi – czy pod przedszkole, czy być może pod szkołę. Jest to na etapie analizy planistycznej i nie ukrywam, że czekamy na zakończenie postępowań przede wszystkim zwrotowych. Jak państwo wiecie, minął termin w tej chwili składania tych wniosków 20-letnich, ale wpłynęło na obszar Felina, no, bardzo dużo wniosków, więc jesteśmy w trakcie analizy, myślę, że to potrwa około roku czasu, i wtedy będę mógł panu konkretnie odpowiedzieć, ale myślimy tutaj z panią dyrektorem Żurkowską, ale musimy najpierw scalić te tereny, panie radny.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Panie radny Eugeniuszu, ale umówiliśmy się, że do pewnego punktu głosujemy bez – taka była intencja. Ale bardzo proszę, proszę bardzo.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam pytanie i obawę bardzo dużą, bo mieszkańcy mają. Czy będzie teren w ogóle tam, żeby można było pobudować inny market niż Stokrotka? Bo są same Stokrotki, myjnie przy tych Stokrotkach i nie ma, ludzie nie mają gdzie kupić warzyw. Nie budujecie targowiska na tak dużej dzielnicy – 10 tys. ludzi – nie ma. Panie prezydencie, to jest 1 mln zł, żeby utwardzony plac zrobić, żeby ludzie mogli handlować. Nie mogą handlować, bo koło Stokrotki, tu przy Jagielly postawiona została myjnia samochodowa i tam jeden pan tylko stoi, reszta ludzi narzeka starszych, bo nie można tanich owoców, warzyw kupić i muszą starsze osoby jeździć. Ja wiem, że ci, co samochodami jeżdżą, to mogą się śmiać, im to wisi i powiewa. Natomiast trzeba myśleć trochę o ludziach.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Panie Eugeniuszu, ale dorzeczy, jeśli pan pozwoli, dobrze?”

Radny E. Bielak „Pytanie jest krótkie moje: czy jest teren, pod którym mogłaby być powstać Biedronka, czy jakiś tańszy market, czy polski sklep? – (**Głosy z sali – nieczytelne**) – Że są ceny trzy razy wyższe.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, panie prezydencie, o odpowiedź.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Znaczy...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale bardzo proszę o zaniechanie komentarzy. Słuchajcie, jest ta pora...”

Zast. Prez. A. Szymczyk „...z całym szacunkiem, ale nie będziemy budować sklepów, to może tak... - (**Radny E. Bielak** „Ale teren żeby był.”) – To inwestor może kupić, natomiast jeżeli mówimy, gdzie tanio, gdzie drogo, no to chyba na razie to najtańszy sklep, to chyba ten zły, niemiecki Kaufland chyba jest najtańszy, tak z tego, co się orientuję. Więc z drugiej strony naprawdę, no, my, to co pan dyrektor powiedział, tak, staramy się, to co pan powiedział, rozmawiać i tak komasować, żeby teren wygospodarować. Ale z całym szacunkiem, będziemy teren wykorzystywać pod budownictwo mieszkaniowe, ewentualnie pod te cele oświatowe. Natomiast, no, nie będziemy tego terenu wykorzystywać pod budowę, nie wiem, handlu, bo to jest działalność czysto biznesowa... - (**Radny E. Bielak** – wypowiedź nieczytelna) – Nie przeszkadzamy, panie radny...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Panie radny Eugeniuszu, przecież lubię pana, bardzo proszę o spokój.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „(część wypowiedzi nieczytelna – równocześnie z Wiceprzew. RM S. Kierońskim) - ...czysto biznesowe przedsięwzięcie i chyba już tutaj wsparcie miasta w takim biznesie już chyba nie jest wymagane. Dziękuję. – (**Radny E. Bielak** – wypowiedź nieczytelna).”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie prezydencie. Panie Eugeniuszu, bardzo proszę o... Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 48. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 25 osób – „za” 20, „przeciw” 3, „wstrzymały się” dwie osoby. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, ja głosowałem „za” i mi nie weszło.”) – A, bardzo proszę do protokołu, że intencją pana radnego Eugeniusza Bielaka było głosowanie „za”. – (**Radny E. Bielak** „Nie weszło głosowanie.”) – Stwierdzam, że Rada Miasta... - (**Radny E. Bielak** „Nie świeciła się w ogóle lampka żadna.”) – Ale ona się wyświetli następnym razem. Bardzo proszę, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Józefa Franczaka „Lalka”.”

Uchwała nr 685/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

AD. 9.22. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. TADEUSZA JACYNY-ONYSZKIEWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 838-1) stanowi załącznik nr 53 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do następnego punktu – to jest punkt 9.22. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Tadeusza Jacyny-Onyszkiewicza (druk nr 838-1). Kto z państwa jest „za”? A, umówiliśmy się, panie przewodniczący... - (**Głosy z sali** „Nie, do 9.18.”) – A ja myślałem, że dalej jeszcze. Dobrze. Bardzo proszę, wycofujemy się z tego. Bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny M. Bubicz „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Proszę mi wybaczyć to pytanie, panie prezydencie, ale nie jestem członkiem Komisji Urbanistyki, dlatego chciałbym zapytać, bo z treści uchwały wynika, że działki te zostały podzielone w maju br., jedna z nich równie z przeznaczeniem pod tereny tras komunikacyjnych, jak zakładam, jest to ta właśnie rzeczona działka 698/2, i tylko chciałbym zapytać, czy zmieniła się koncepcja przeznaczenia tej działki i jeśli tak, to dlaczego. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję. Panie prezydencie, bardzo proszę.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie dyrektorze, proszę bardzo.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Szanowni Państwo Radni! Jest to, był to podział działki, tzw. dawnych działek w majeracie i była to działka drogowa, gruntowa w latach przedwojennych. Jest tam plan obowiązujący. A dlaczego w uzasadnieniu jest, że droga? Bo 99 metrów z tego kawałka było drogą Tadeusza Jacyny-Onyszkiewicza i dlatego musiał być wykonany podział. Ta droga, jak państwo mapie widzicie, ta stara droga szutrowa, czy nie szutrowa, ona biegnie dalej tam z tyłu za zabudowaniami, tak, na czerwono macie państwo zaznaczone i ona dalej biegnie. Było wydzielenie do tej działki i kawałek jeszcze Tadeusz Jacyny-Onyszkiewicza 99 metrów. Dlatego w uzasadnieniu podział dotyczył wydzielenia drogi i wydzielenia pod budownictwo, zgodnie z planem.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie dyrektorze, panie prezydencie. Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 49. Kto z państwa jest „za”? Już jest temat określony. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „się wstrzymał”?

Głosowało 26 osób – „za” 20, „przeciw” 2 osoby, „wstrzymały się” 4 osoby. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Tadeusza Jacyny-Onyszkiewicza.”

Uchwała nr 686/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu

AD. 9.23. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE W POBL. UL. NOWOGRÓDZKIEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 839-1) stanowi załącznik nr 55 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu następnego – 9.23. – wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Nowogródzkiej (druk nr 839-1). – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nowogródzkiej, Nowogrodzkiej, no, a tu jest, przepraszam... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Bo może być i Nowogrodzka, może być i Nowogrodzka...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale w dalszym ciągu poruszamy się w po Lublinie, przypominam, nie odbiegajmy od Koziego Grodu.”

Radny P. Gawryszczak „I to jest Nowogródzka od Nowogródka na Białorusi.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „To jest Nowogródzka, to jest Nowogródzka (nr 839-1). Bardzo proszę, czy są jakieś pytania? Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania. Proszę prowadzącego nie wprowadzać w zakłopotanie.

Głosowanie nr 50. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Głosowało 28 osób – „za” 20, „przeciw” 4, „wstrzymały się” 4 osoby. Czy dobrze zrozumiałem, pani przewodnicząca Maju, że jest „za”, tak? Intencją pani przewodniczącej... Rozumiem. Straciła zdolność, dobrze. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie w pobl. ul. Nowogródzkiej.”

Uchwała nr 687/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu

AD. 9.24. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. GŁOGOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 840-1) stanowi załącznik nr 57 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu następnego...”

Radny P. Gawryszczak „I ja tu bym miał pytanie, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę, ale najpierw, jeśli pan przewodniczący pozwoli, przeczytam, dobrze? Wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul.

Głogowej (druk nr 840-1). Bardzo proszę, kto z państwa ma pytania? Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo serdecznie. Żeby nie fatygować pana prezydenta, to zapytam od razu pana dyrektora, jeśli może tak być. Panie dyrektorze, tam na mapce poza tym trójkącikiem, który przyłączamy do tej... sprzedajemy dla pewnie właściciela tej działki...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę, słuchajcie, Jadziuniu, moja koleżanko, bardzo proszę o spokój.”

Radny P. Gawryszczak „...są jeszcze takie dwa niewielkie obszary oznaczone numerem AR11.87...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Czy pani radna Jadwiga może nie przeszkadzać?”

Radny P. Gawryszczak „To jest też taki trójkącik i taki bez numeru, jakby kiedyś był dojazd do tych działek od ogrodu, czy... I ja mam pytanie, czy to tylko to, co dzisiaj pan dyrektor proponuje, żeby sprzedać, to jest własnością miasta, a tamte skrawki nie są własnością miasta, czy kiedyś, może dopiero czekamy na wniosek, żeby to sprzedać? Bo to tak, skrawki takie zostają. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Panie prezydencie, bardzo proszę. Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Szanowny panie radny, analiza została dokonana. Skoro mamy jedną, to przypuszczam, bo nie sprawdzałem tego, że tylko mamy tę jedną działkę. Jak państwo widzicie, ja co miesiąc jest kilkanaście uchwał po dwadzieścia parę metrów, staramy się porządkować po kolei te obszary. Być może te działki wchodzi, już są działkami prywatnymi i wchodzi w działki osób prywatnych. Na ten moment mamy te jedną, ale może i pan radny mieć rację, bo być może stan prawny jeszcze nie jest zbadany i na następnej sesji przystąpię. Ja to sprawdzę i oddzwonię do pana radnego, powiem, dobrze, czy będziemy jeszcze przystępowali w tamtym obszarze.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie dyrektorze. Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 51. Kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 28 osób – „za” 23, „przeciw” 1 osoba, „wstrzymały się” 4 osoby. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Głogowej.”

Uchwała nr 688/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu

AD. 9.25. UCHYLENIA UCHWAŁY NR 688/XXXI/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 14 MAJA 2009 R. W SPRAWIE SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO NR 12 POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. LUBOMELSKIEJ 5 W LUBLINIE STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 841-1) stanowi załącznik nr 59 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu 9.25. – podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały nr 688/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 12 położonego w budynku przy ul. Lubomelskiej 5 w Lublinie stanowiącego własność Gminy Lublin (druk nr 841-1). Czy są pytania? Jeśli nie ma, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „się wstrzymał”?

Głosowało 27 osób – „za” 24, „przeciw” 0, „wstrzymały się” 3 osoby.

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchylecia uchwały nr 688/XXXI/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 12 położonego w budynku przy ul. Lubomelskiej 5 w Lublinie stanowiącego własność Gminy Lublin (druk nr 841-1)

Uchwała nr 689/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu

AD. 9.26. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. LUBARTOWSKIEJ 24 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 842-1) stanowi załącznik nr 61 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu 9.26. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 24 w Lublinie (druk nr 842-1). Czy są pytania? Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 53. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 29 osób – „za” 29, 0, 0. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 24 w Lublinie.”

Uchwała nr 690/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu

Ad. 9.27. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM NIEWYODRĘBNIONYCH LOKALI UŻYTKOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN USYTUOWANYCH W BUDYNKU PRZY UL. LIPOWEJ 1/AL. RACŁAWICKICH 2 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 843-1) stanowi załącznik nr 63 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Przechodzimy do punktu następnego – 9.27. – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem niewyodrębnionych lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin usytuowanych w budynku przy ul. Lipowej 1/Al. Racławickich 2 w Lublinie (druk nr 843-1). Czy są pytania? Bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Wprawdzie ja dopytywałem o to na Komisji Budżetowej i Samorządności o ten obiekt, chodzi tutaj o ten obiekt Astoria przy ulicy Lipowej, gdzie był KFC i tak dalej. Mówiłem o tym, że miasto ma cały czas z tym budynkiem problem. Pamiętacie państwo, że od trzech lat dół budynku stoi pusty, czyli mówię tutaj o parterze, wcześniej było tak, że miasto przekazało to spółce LPGK, teraz to jest w ZNK, tam państwo zgłosili się o przedłużenie umowy na drugie piętro chyba i trzecie, natomiast dalej stoi pusty parter. Mówię o tym tylko dlatego, bo pamiętacie państwo, jak hucznie dawny radny Krawczyk, teraźniejszy poseł Michał mówił o tym, że trzeba te umowy zakończyć tam, to i tak dalej, przejąć to, że to miasto musi przejąć, bo tam reklamy wisiały, że nie pozwolimy na to, no a widzicie państwo, jak to miastu wychodzi wynajem tych powierzchni, no, bardzo, bardzo ciężko. Ja wiem, że teraz jest koronawirus, że ciężko jest wynająć cokolwiek, że sytuacja jest trudna, ale chciałbym podkreślić, że tu nie chodzi tylko o ten obiekt, bo wydaje mi się, że ten akurat jest bardzo intratną lokalizacją w mieście, jest też wiele innych obiektów, które w rękach miasta, że tak powiem, marnieją, a to dziwne, bo gdyby to miał prywatny inwestor, to zrobiłby z tego, podejrzewam, kurę znoszącą jakieś takie przynajmniej małe jajeczka złote. Dlatego podsumowując – w miejskich rękach żadna nieruchomości lub lwią część nieruchomości mało zarabia lub marnieje po prostu. Przypomnę państwu też nieruchomości, tzw. Dworek Grafa, który zarasta i z tym miasto nie robi...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale panie Piotrze, bardzo proszę do rzeczy...”

Radny P. Breś „Ale to jest cały czas nawiązanie do wynajmu. Zarasta, marnieje, nie wiem, co tam się z tym dzieje, miasto do tego nic nie wkłada i nie robi.

Znaczy, ja powiem tylko wprost, że to jest tzw. niegospodarność, proszę państwa. Niegospodarność polega na tym, że w rękach miasta przez trzy lata nie da się wynająć takiej dobrej lokalizacji. Dlatego odnosząc się do punktu, ja oczywiście jestem za, bo tu chodzi o przedłużenie umowy najmu, natomiast chciałbym powiedzieć o tym, żeby nie wiem, jakoś te nieruchomości spróbować, nie wiem, przekazać fachowcom, bo widzę, że nie wszyscy sobie z tym radzą, powołać jakiś zespół, który będzie sobie radził z wynajmem powierzchni w mieście, bo z tym jest, widać gigantyczny problem. Jak się już nic nie wynajmuje,

to wtedy dochodzimy do wniosku – a, musimy sprzedać tę nieruchomość, bo wtedy się zarobi. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, zgłaszał się pan radny Zbigniew Ławniczak, później pan radny Tomasz Pitucha i pan przewodniczący Marcin Nowak. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W nawiązaniu do starej Astorii, bo tu chodzi o ten budynek, to faktycznie odwlekamy to w czasie, to było odwlekane w czasie. Cieszę się, że się udało z „Pedetem” jakoś to zagospodarować, ale tutaj mamy problem i tu przywołał pan radny Breś, kolega radny Breś naszego posła Krawczyka. Ja też przywołam, bo przy okazji zapytam o inwestycję murku z kwiatami. Byłem tam przedwczoraj i ręce opadają, co tam się dzieje, już nie mówię o tych, że tak powiem, budach, czy tam jak to nazwać, tych domkach do sprzedaży, ale co się dzieje z tyłu? Tam jest jedno klepisko. Proszę państwa, centrum miasta, o pomstę do nieba to woła. Tam jest – ja wiem, że to chyba jest działka chyba nie miasta, ale miasto jednak, no, jest gospodarzem i powinno zobaczyć. No, taśmą szanowni państwo, taką jakąś biało-czerwoną oklejone i po prostu zrujnowany cały trawnik przed Sądem Okręgowym. To naprawdę aż, no, nie wiem, nie można tu się porozumieć z właścicielem, żeby coś w tym kierunku zrobić? No i to jest kolejny przykład, jak pan poseł właśnie, i apeluję do pana posła, jak mnie tam gdzieś pan słyszy – no, niech pan coś zrobi. No, mam pan teraz większe przełożenie jako poseł. No, przecież miał pan zrewitalizować te wszystkie punkty sprzedaży kwiatów i to nie dość, że tego pan nie zrobił, to jeszcze zrujnowany jest z tyłu trawnik, zaplecze, no. I tak będziemy funkcjonować w mieście? I my mówimy teraz o tym, że się zacznie remont tam? No i co? Będziemy mieli piękną arterię do Lipowej, a z tyłu taki wstyd? No, przecież tam ludzie przyjeżdżają z innych miast. Naprawdę. Nie wstyd wam, mili państwo, że takie wizytówki mamy w centrum miasta? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja właściwie w dużej części zgadzam się z wypowiedzią przedmówcy, Piotra Bresia, tylko w jednym się zasadniczo nie zgadzam – żeby nie powoływać żadnych nowych tworów, tylko odwoływać raczej tych, którzy nie potrafią majątkiem miejskim zarządzać. Szanowni państwo, na to miasto Lublin powinno mieć przynajmniej kilka pomysłów, skoro nikt nie chce tego wynająć, w co osobiście nie wierzę, to miasto mogłoby tam zlokalizować chociażby jakieś dostępne biuro dla mieszkańców po prostu, bo jest to bardzo ruchliwe miejsce w pobliżu najgłówniejszego przystanku przesiadkowego w Lublinie. Nie chciałbym usłyszeć, i mam nadzieję, że nie usłyszę, że miastu się nie opłaca i lepiej to sprzedać za kilka lat, bo teraz to stoi puste i nikt tym nie gospodaruje. Byłaby to hańba i po prostu mam nadzieję, że do tego nie dojdzie. I apeluję do pana prezydenta, że skoro ci, którzy to mają w zarządzie, nie potrafią tym gospodarować, to niech miasto zagospodaruje to na swoje bieżące potrzeby dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! No, myślę, że państwo radni z PiS wykorzystają każdą okazję, żeby sobie poużywać na panu prezydencie, na stanie mienia gminy, wplatając różne wątki, wplatając różne wątki. Może, przepraszam, nie do końca to elegancko ująłem, ale przyznam szczerze, że czasami państwa narracja... - (**Radny T. Pitucha** „No to niech pan powie, kogo pan broni...”) - ...po prostu mi się bardzo nie podoba. Panie radny Piotrze Breś, nie przerywałem państwu. Pani radna Małgorzata obiecała mi, że będzie wobec mnie bardzo grzeczna i kulturalna, tak? To poproszę. Panie radny Piotrze Breś, pan zapewne zna się bardzo dobrze na nieruchomościach, gdyż jest pan w tej branży dużym specjalistą, jeśli chodzi o użytkowanie lokali. Zapewne też był pan w tym lokalu, czy w tych lokalach, które usytuowane są we wskazanej lokalizacji. Wie pan doskonale, że stan tych lokali – tu nie mówię o stan *de facto* taki, że trzeba przeprowadzić kompleksowy remont, ale o tym, że nie ma tam możliwość montażu windy, że jest to stara architektura, że nie ma tam możliwości poszerzenia bazy parkingowej i to wszystko składa się na małą atrakcyjność tego miejsca. Najlepszym rozwiązaniem... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna).”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Panie Piotrze, bardzo proszę o pewne...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „...Najlepszym wariantem oczywiście byłoby wyburzenie tego budynku i postawienie nowego, ale jesteśmy w takim stanie, w jakim jesteśmy i w takiej sytuacji, którą musimy niestety dzisiaj rozważać pod kątem użytkowania budynku w takim stanie. Nie jesteśmy w stanie zmienić charakteru tego budynku drobnymi remontami, czy drobnymi korektami, bo ona po prostu wymaga kompleksowej zmiany. To po pierwsze.

Pan radny Ławniczak zaczął o jakiś paralelny temat murku z kwiatami. Szanowny panie radny, wie pan doskonale, że jest to własność znajdująca się w rękach Parafii Ewangelicko-Augsburskiej, tak samo, jak ta część składowa, o której pan powiedział, znajdująca się przy sądzie. Ja od dłuższego czasu walczę o to, żeby znaleźć taki model, aby tę własność prywatną, z której parafia się utrzymuje i utrzymuje się też kościół Świętej Trójcy, wspomóc środkami zewnętrznymi, ale póki co, takiego modelu nie znaleźliśmy. I proszę mi uwierzyć, panie radny, że intencją pana prezydenta i nas wszystkich, jako radny, także mnie, a może przede wszystkim mnie, bo ja naprawdę o Parafię Ewangelicko-Augsburską walczę w różnym zakresie i staram się ją wspierać. Ewangelicy zostawili tak potężny, pozytywny ślad w historii naszego miasta, że nie sposób tego nie zauważać i nie wspomagać. Staramy się to robić, tylko że nie ma tego modelu na dzisiaj. Natomiast w momencie rewitalizacji obszaru Krakowskiego Przedmieścia, z pewnością znajdziemy również taką formułę i mam nadzieję, że to pan prezydent Szymczyk obecny przytaknie mi, bo przecież o to się troszczymy, wielokrotnie o to zabiegaliśmy.

Reasumując, szanowni państwo – naprawdę życie samorządowca nie powinno polegać na wyszukiwaniu problemów, takich jak tutaj, tylko realnej ocenie sytuacji i wspomaganie władzy wykonawczej w momencie, kiedy tego auten-

tycznie potrzebuje. I myślę, że tutaj akurat, patrząc na kontekst sytuacji, na absolutny stan tej nieruchomości, możemy iść w kierunku zrozumienia stanu rzeczy, wsparcia pana prezydenta, jeśli chodzi o oddanie w najem tych nieruchomości, czy tych lokali i zrozumienia tego, że niestety dzisiaj gór nie przeniesiemy w tym miejscu i nie posługujemy się populizmem, że tutaj oto jest świetna lokalizacja i powinny być złote, czy małe złote jajeczka, o których pan radny powiedział. Nie, w tym miejscu po prostu ten stan nieruchomości jest taki, jaki jest i musimy to przyjąć do wiadomości. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę,, pan radny Zbigniew Ławniczak, potem...”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! No, jak zwykle mój kuzyn bardzo kwieście wyraził się i tutaj myślę, że to jest już kwestia doświadczenia, pobytu w Radzie. Myślę, że bardzo dobrze by pan nawet mógł prowadzić jakieś audycje radiowo-telewizyjne, aczkolwiek panu też odpowiem w ten sposób: a czy był pan tam, w tym miejscu i widział pan, co się tam dzieje? Ja jestem za tym, żeby murek, tzw. murek, bo tam on był, od zawsze istniał, istniał, i żeby ci sprzedawcy, kupcy tam funkcjonowali. Ja nie chcę tego likwidować. Ja wiem doskonale, że pan duży wkład, jeszcze jako przewodniczący Komisji Kultury, byłem wiceprzewodniczącym, wniósł w te parafię, zawsze o nią dbał. I ja nie jestem przeciwko właścicielom nieruchomości, którzy urządzają sobie na swoich prywatnych terenach pewne inwestycje...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Ale panie Zbigniewie, bardzo proszę do rzeczy...”

Radny Z. Ławniczak „Ale nich mi pan nie przerywa, bo pan nie przerywał kole-dze obok. Tylko na miłość, że tak powiem, niech pan tam przejdzie, nie można na trawniku zorganizować na dziko takiego parkingu. Dajmy zgodę tej parafii, żeby urządziła sobie parking z prawdziwego zdarzenia, i on jest tam potrzeby przed sądem, niech czerpie korzyści z tego, ale nie robić prowizorek takich w centrum miasta. I nie mówmy, że jak Krakowskie powstanie, będzie już unowocześnione, to akurat różdżką Harry’ego Pottera się zmieni tam na tym placu. Niech pan właśnie to też spowoduje i w porozumieniu tu z prezydentem i z właścicielami tej działki, żeby powstał tam na przykład parking i żeby właśnie ta parafia mogła czerpać korzyści. Tak samo, jak jestem za tym, bo byliśmy z kolegą Derewendą nad Zalewem, żeby nie postawić też w lesie parkometrów, i tam się wrony kąpią w kałużach, tylko żeby tam powstał parking...”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę jednak do tematu, do rzeczy, panie Zbigniewie.”

Radny Z. Ławniczak „...i żeby ludzie 4 zł za godzinę płacili, ale za parking, a nie za klepisko, ściernisko i tam San Francisco może powstanie, ale to powstanie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Muszę się odnieść, panie przewodniczący, radny Nowak Marcinie, muszę panu powiedzieć, że co jak co, ale niech pan nie mówi, że to nie jest najlepsza lokalizacja w Lublinie, jeżeli chodzi o wynajem nieruchomości, bo jest i może pan się zapytać każdego biura nieruchomości, czy jest, czy nie jest. I mówię o tym parterze, nie mówię o pierwszym piętrze i drugim, gdzie nie ma windy. Pamiętajcie państwo, jak mówiliśmy o tym, żeby to wynająć pod ZTM, żeby tam bilety sprzedawać, a nie wynajmować za miliony złotych na Zana, w Centrum Zana powierzchni. Mówiliśmy o tym też, a teraz co? Lokal stoi trzy lata, średnio za metr kwadratowy, pamiętam, jak był wystawiony, metr kwadratowy tej powierzchni za 50 zł. Niech sobie pan policzy 50 razy 400 metrów, czy tam trzysta coś, to jest 20 tys., tak, miesięcznie, razy ilość miesięcy i łatwo to przeliczyć. To nie jest trudne. Mi tylko chodzi o to, że to marnieje, że tego po prostu nikt nie wynajmuje, a umowy się zawiera, panie radny tak, nie tak jak była zawarta na 20 lat, tylko zawiera się na 10 lat, i to inwestor inwestuje w tę nieruchomość i robi to pod siebie, można tę umowę tak zrobić, jak się chce... - (**Radny Z. Ławniczak** „I to jest centrum miasta...”) – Ważne jest tylko, żeby ktoś to zrobił, ale widać nie zawsze komuś zależy na tym. Dlatego ja apeluję o to i mówię o tym, że takich nieruchomości jest kilka lub kilkanaście, które marnieją, a później właśnie robią państwo to, co pan powiedział – najlepiej to jest, jak zmarnienie, wyburzyć i wybudować od nowa. Tylko za co? Później mówicie państwo, że nie ma pieniędzy, no. Nieruchomości są wtedy dużo warte, póki jest najemca, a ta nieruchomość akurat jest najlepszą w mieście. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę, pan prezydent. A, jeszcze jeśli pozwoli pan, panie prezydencie, pan przewodniczący Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dwa zdania. Panie radny, no, mówmy o faktografii. No a faktografia jest taka, że po dawnym lokalu gastronomicznym KFC i Pizza Hut stoi lokal pusty, po dawnej „Kotłowni” stoi loka pusty, i to od dłuższego czasu. Gdyby to było takie intratne miejsce dzisiaj, ja mówię abstrahuję od usytuowania, a mówię o stanie jakościowym, tudzież o kwestiach związanych z miejscami parkingowymi, brakiem windy. Gdyby to były atrakcyjne miejsca, to miałby pan tam ogromny popyt na to miejsce. Nie jest tak i to są bolesne dla wszystkich, ale niestety prawdziwe fakty.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bym nie chciał, żebyście państwo tak wymieniali się, powiedzmy sobie, w ocenie. Do rzeczy. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni Państwo Radni! Tak troszkę komentarza. Chyba nieuprawnione jest porównywanie działalności w zakresie wynajmu nieruchomości i mówienie o pewnej nieudolności ze strony gminy z działalnością komercyjną. Proszę znaleźć mi lokal, który prywatny przedsiębiorca wynajmuje innemu prywatnemu przedsiębiorcy za 6 zł? A my takie lokale wynajmuje dla różnego rodzaju organizacji, inwalidów i tak dalej, i tak dalej, więc naprawdę bym takiej symetrii nie szukał, bo to są rzeczy nieporównywalne, bo rola gminy jest troszkę inna i też inne cele realizuje. To po pierwsze.

Po drugie – jeżeli chodzi o budynek Astorii, to co tutaj też wybrzmiało. Jeżeli jest tak cudownie, były organizowane przetargi, jakoś chętnych nie widziałem. Rzeczywiście prowadziliśmy poważne rozmowy ze Stokrotką w formie trochę tak jak pan mówił, panie radny, pod kątem wykonania pewnych zabiegów pod siebie i tak dalej, i tak dalej. Niestety nie znalazło to pewnej akceptacji. Nie chcę już wchodzić w szczegóły, że tam jest kwestia pewnego problemu dojazdu, mimo że dogadaliśmy się z wojskiem co do skomunikowania tego terenu. Z drugiej strony też chyba, jeżeli ktoś jest w tej branży budowlanej, to ja nie wiem, skąd wychodzi oburzenie, że lepiej zburzyć. No, chyba dla każdego jest oczywiste, że niestety lepiej zburzyć budynek i wybudować go od podstaw, niż remontować stare obiekty. Mówicie państwo o tym, znaczy to się fajnie sprawdzi w pewnym momencie, jak wyjdziemy, bo pewne pomysły nasze są na ten obiekt, nie chcę na razie ich zdradzać, kiedy przyjdziemy po pieniądze, to zobaczymy, jaka będzie wtedy, gdy przyjedziemy po pieniądze na projekt, potem ewentualnie remont, na modernizację tego budynku. Też bym chciał naprawdę, żebyśmy nie mówili o tym „A, jakiś tam wprowadzimy naszą jakąś tam działalność”. Proszę państwa, żeby w danym obiekcie mogła być prowadzona działalność typu biurowa, on musi spełniać pewne warunki techniczne. Niestety, ten budynek tych warunków technicznych na dzień dzisiejszy nie spełnia. Więc jeżeli mówimy o.. nie da się zrobić tam prostego remontu, już pomijam jakieś szerokości klatek brak windy i tak dalej, i tak dalej. Ten budynek musi być poddany i nie wchodzi też w remont infrastruktury technicznej, instalacji centralnego ogrzewania, elektrycznej, wod-kan. Więc musimy tam dokonać, po pierwsze, zaprojektowania, stworzenia dokumentacji projektowej i wyremontowania tego budynku, i wtedy zobaczymy, bardzo ciekawy jestem tej dyskusji, jak pojawią się pewne kwoty. Zobaczymy, jaka będzie dyskusja. Fajnie, jakbyśmy to sobie zapamiętali i wtedy zobaczymy, czy będzie taki hura optymizm i poparcie do tych działań, które miasto będzie podejmowało, ale to w niedługim czasie pewnie się to okaże i wtedy będziemy już mówić o konkretnych co do zagospodarowania tego budynku. Więc prosiłbym o...

Jeszcze odniosę się do tego murka kwiatowego. Jeżeli chodzi o parking – żeby zrobić tam porządek, to jest podstawowy jeden warunek – właściciel tego terenu musi chcieć wystąpić o odpowiednią „wuzetkę” i rzeczywiście ten parking zorganizować, ale ja odnoszę się do konkretnych zarzutów. Musi to chcieć po prostu wykonać. To nie jest tak, że weźcie się i zróbcie, tylko jest ktoś właścicielem tego terenu i musi pewne swoje zadania w tym zakresie wykonać. Nie wiem, czy państwo to pamiętacie – prowadziliśmy rozmowy z parafią, dosyć zaawansowane pod kątem wsparcia tego projektu, przejęcia tego terenu w sensie umowy dzierżawy, żebyśmy mogli zainwestować. Natomiast, żeby to zrobić, musi być wola drugiej strony. Ja wiem, że jest pewna konotacja, taka władcza, administracyjnego wejścia, zabrania komuś i zrobienia po swojemu. No, nie. Ale jeszcze żyjemy w państwie prawa, gdzie te prawa własności są szanowane. I to jest podstawowa sprawa. W tej chwili też trzeba oddać w jakiś sposób, też widziałem konkurs proboszcz wygrał na modernizację i na remont kościoła, więc tam ta sytuacja się może będzie poprawiać. Tam jest raptem 200 i też trzeba patrzeć na nich, że mają problem – tam jest 200 parafian w tym kościele. Rzeczywiście mają trudną sytuację. I to jest... Ci handlujący kwiatami też, bo nie chcą zgodzić się na podwyższanie czynszu, żeby zainwestować. Myśmy mieli projekt, jeżeli chodzi o zagospodarowanie tego terenu, natomiast niestety tu

trzeba w jakiś sposób sfinansować i potem musi też nastąpić zwrot tych nakładów poniesionych na tę inwestycję. I teraz pytanie: kto ma za to zapłacić? No, zaraz, chyba ci, co handlują tam. No, nie wyobrażam sobie, żeby mieszkańcy Lublina, przypominam formułę prawną, jak te pieniądze przekazać. No więc mówmy o pewnych rzeczowych i ja się zgadzam, niech pan nas krytykuje za parking, dobrze, który jest nasz na Zalewie Zemborzyckim – tak, trzeba go poprawić, ale nie wchodzimy w obszary, które nie są miasta, typu ten murek kwiatowy. I tak będzie – zrobimy Krakowskie, jeżeli nie będzie porozumienia z parafią, no to nie damy rady. Myśmy proponowali też inne rozwiązanie, ale parafia nie chce się wyzbyć tego majątku. No, więc też szanujemy to ich prawo do tego majątku. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję, panie prezydencie. Pan radny Zbigniew Ławniczak. Ale mam prośbę, Zbyszku, bardzo proszę krótko.”

Radny Z. Ławniczak „Mamy czas, proszę państwa, do 7.00 rano jeszcze jest daleko. Panie Prezydencie! Panie Wiceprzewodniczący! Panie Przewodniczący! Panie Marcinie! Rozmawiajmy. Ale nie może być... przyjeżdżający turysta z zewnątrz nie identyfikuje, czy to jest parafii, czy to jest miasta. Miasto, miasto i jeszcze raz miasto, on widzi miasto. Ja nie mówię, żeby tu podnosić czynsz. Tylko skoro pan poseł już teraz Krawczyk miał na to pomysł, to niech go zrealizuje, jest tutaj w końcu. Jeżeli chodzi o ten parking, trzeba coś z tym zrobić – utwardzić, położyć kostkę i niech parafia sobie nim zarządza, ale w takim stanie... - (**Wiceprzew. RM Nowak** „Parafia nie chce tam parkingu...”) - ...degradacja terenu... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny, panie radny kuzynie, parafia...”).”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Bardzo proszę, bardzo proszę, panowie, bardzo proszę, bardzo bym prosił, żeby do rzeczy, dobrze?”

Radny Z. Ławniczak „Mogę się wypowiedzieć? Wracając do Astorii – jeżeli faktycznie jest taka sytuacja, bo faktycznie budynek może być nie przeznaczony na biura, bo faktycznie musi spełniać pewne normy, to może trzeba się zastanowić nad tym. Ja nie znam postępowania przetargowego, czy państwo wynajmowaliście na trzy lata, na pięć, czy może trzeba było na dwadzieścia lat wynajmując, na piętnaście w tym momencie i inwestor by zainwestował... no, jakiś by się zdarzył i zainwestował w ten budynek. Ja się dziwię, bo na Karłowicza 4, gdzie Marszałek Województwa ma budynek właśnie też standardowo nie za dobry, ja tam wymieniam windy, jest obłożenie sto procent i jeszcze się zgłaszają chętni, żeby wynająć pomieszczenia. Więc może faktycznie pomyślmy o tym, może trzeba by zburzyć ten budynek i wykorzystać to jako budynek Urzędu Miasta. Ale tutaj ja sobie porozmawiam z panem Marcinem Nowakiem po już, w kuluarach, i może faktycznie trzeba pójść i jednak coś tutaj pomóc tej parafii, żeby ten parking urządzić, bo to naprawdę, no, idźcie tam państwo radni, zobaczcie, jak to wygląda. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Dziękuję. Jest to dobry pomysł, panie Zbigniewie. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.”

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Głosowało 28 osób – „za” 26, „przeciw” 1 osoba, „wstrzymała się też jedna osoba. Stwierdzam... - (**Radny S. Brzozowski** „Panie Przewodniczący! Chciałem „się wstrzymać”, ale nie złapało. Pan już powiedział „Kto się wstrzymał...”, do protokołu...” – Do protokołu, panie radny Stanisławie. Pan radny Stanisław Brzozowski – intencją było „wstrzymanie”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem niewyodrębnionych lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Lublin usytuowanych w budynku przy ul. Lipowej 1/A1. Raclawickich 2 w Lublinie.”

Uchwała nr 691/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Szanowni Państwo! Jest godzina 22.19. Oddaję prowadzenie panu przewodniczącemu Jarosławowi Pakule.”

AD. 9.28. ZMIANY UCHWAŁY NR 205/VIII/2015 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 CZERWCA 2015 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 821-1) wraz z autopoprawką (druk nr 821-2) stanowi załącznik nr 65 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (druk nr 821-1) wraz z autopoprawką (druk nr 821-2). Widzę głosy w dyskusji. Pan radny Gawryszczak pierwszy, pan radny Jakóbczyk drugi, pan radny Derewenda trzeci. Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Jakoś ja tutaj nie mam tej autopoprawki na druku nr 821-2 i nie wiem, dlaczego przeczytałem tę autopoprawkę, natomiast chciałbym, jeśli to nie dotyczy ta autopoprawka, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że podczas dyskusji na komisjach cały czas była informacja taka, że intencją pana prezydenta jest, aby podwyższyć cenę biletu okresowego dla osób, które nie są zamieszkałe w Lublinie, czyli nie płacą podatku w Lublinie. I tutaj możemy dyskutować, czy to jest dobre rozwiązanie, czy niedobre, ja nie będę tego podnosił. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że w załączniku nr 1 do tej uchwały zmieniamy zupełnie ceny biletów, albo nawet jeśli nie ceny biletów, to czas przejazdu na jednym bilecie. I jeśli nie ma tego w autopoprawce, to ja... - (**Głosy z sali „Jest.”**) – Jest to w autopoprawce?”

Przew. RM J. Pakuła „Jest w autopoprawce.”

Radny P. Gawryszczak „To przepraszam, bo ja dzisiaj sobie drukowałem rano i nie widziałem autopoprawki, być może ona powstała w trakcie sesji.”

Przew. RM J. Pakuła „Jest w aktówce systemu Zimbra, można sprawdzić.”

Radny P. Gawryszczak „Rozumiem, rozumiem. To ja tylko dopytam. Czy w takim razie w załączniku nr 1, tam, gdzie w punkcie 2.1. był bilet 20-minutowy ważny przez 20 minut, jest w dalszym ciągu bilet 30-minutowy ważny przez 30 minut, tak? Tutaj się nie zmieniło, wszystkie inne także są, pozostają, czyli tylko chodzi o kwestię biletów okresowych dla tych, którzy nie mają karty mieszkańca, tak, czy jak to się nazywa.

Z drugiej strony chciałbym tylko zauważyć, bo jest późna pora, że do tej pory z tego, co się orientuję, być może to jest błędna informacja, tę kartę posiada ze 2% mieszkańców. Jeśli to jest dobra informacja. Więc jeśli wprowadzimy to, no to jeszcze wymaga od ludzi, od mieszkańców wymaga, żeby postarać się coś zrobić, tak, żeby otrzymać, czy wyrobić sobie tę kartę. I jeszcze w regulaminie jest napisane, że ta karta musi być ważna. To chciałem spytać, czy tę kartę będzie można przyjąć i pieczętkę sobie wziąć co roku, czy jak często? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Tak, pan radny Jakóbczyk, proszę bardzo.”

Radny Marcin Jakóbczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przypominam sobie – kilka miesięcy temu dysktowaliśmy na temat wprowadzenia karty mieszkańca. Tam oczywiście karta mieszkańca miała nieść szereg określonych, powiedzmy, też profitów z tego tytułu, że taka karta mieszkańca będzie przysługiwała, że będziemy odprowadzać podatki tutaj właśnie, w naszym mieście, co jest jak najbardziej super. Nie sądziłem natomiast, że pierwszym rozwiązaniem, które w związku poniekąd równoległe do tej karty, które będzie wprowadzone, to nie będą te profity, tylko podwyżka jednak tychże cen biletów, bo rozumiem, że jest to w jakiś tam sposób też skorelowane, choć oczywiście ta karta miejska będzie dawała nam tutaj możliwość, no właśnie, czy ulg. Ja to troszeczkę tak odbieram na takiej zasadzie, że jeżeli będziemy ten podatek tutaj odprowadzać, no to oprócz określonych przywilejów no to będziemy, uczynimy taką łaskę wobec mieszkańców, że nie odczujecie tychże podwyżek. Wydawało mi się, że ta karta mieszkańca da tym mieszkańcom tak naprawdę ulgi już od tego, co jest, bo tak powinno być, tak nakazuje zdrowy rozsądek, logika. Ale to już abstrahując nawet od tego, co budzi tutaj moją największą, jakiś sprzeciw wewnętrzny wobec przede wszystkim pogwałcenia logiki. Bo podstawowa sprzeczność, jaka mi się tutaj rysuje to jest to, że głosując nad podwyżkami swego czasu w strefie płatnego parkowania, przy poszerzeniu jednocześnie tejże strefy, rozmawialiśmy także o tym, że będą powstawały kolejne Park&Ride przy wjeździe do miasta, gdzie na Chocinach już przecież taki Park&Ride jest. No i czemuż to miało służyć? Ano miało to służyć temu, aby ruch w centrum miasta był mniejszy, ażeby jednak ludzie chętniej korzystali z tejże komunikacji miejskiej. Świetnie. To miałyby temu po raz pierwszy służyć, odstrząszyć miałyby to niby podwyższenie cen biletowych,

argumenty podnosiłem rozmaite, że to nie odniesie takiego skutku, ale żeby rzeczywiście tych ludzi zachęcić, to wydawałoby się, że ta komunikacja miejska powinna kursować częściej, a my w tym momencie zmniejszyliśmy częstotliwość tychże przejazdów. Ale mało tego, żeby bardziej zachęcić mieszkańców gmin ościennych, którzy, wiem, że jest ich całe mnóstwo przyjeżdżających do miasta, pracujących tu, w Lublinie, no to żeby nie wjeżdżali, to mamy dla nich dodatkową zachętę, żeby zostawili samochody na obrzeżach miasta – podnieśliśmy ceny biletów. No, bo tak, oni jednak mieszkając czy to w Gminie Jastków, czy mieszkając nawet w Kraśniku, bo są osoby, które tak, powiedzmy, dojeżdżają, czy dojeżdżają z Gminy Mełgiew i możemy tak patrzeć w każdy kierunek miasta, no, siłą rzeczy są tam zameldowane, pracują tutaj, więc zależy nam na tym, żeby miasto nie było tak zakorkowane, no to obawiam się, mam taką dziwną obawę w hołdzie dla logiki, że podwyżka cen biletów przy jednoczesnym zmniejszeniu kursów, to może ich jednak nie przekonać. Okay, to my rozszerzyliśmy tę strefę, żeby bardziej tutaj zdrenować, powiedzmy, tych z ościennych miejscowości, okay, w porządku. To gwarantuję państwu, że jeszcze bardziej zatłoczony będzie Czechów, LSM i wszelkie dzielnice otaczające centrum miasta. Według mnie to nie tędy droga. Poza tym, tak jak mówię, warto byłoby jednak, żeby mieszkańcy zobaczyli, że wprowadzamy tę kartę miejską i to będzie dla nich naprawdę dodatkowa jeszcze ulga, że będą mogli skorzystać z tej karty miejskiej i płacić mniej. W tym momencie, no, ulga będzie polegała na tym „he, he, he, prawda, róbcie sobie kartę miejską, to nie odczujecie podwyżek”. Szczerze? Trochę jest to, coś tu nie tak, moim zdaniem, ewidentnie nie gra.

Druga kwestia, bo to też padło, rzeczywiście padł taki argument na komisji, bo umówmy się, że od października do czerwca, w dobie pandemii być może wygląda to nieco inaczej, ale jednak miasto żyje studentami. No i ci studenci, prawda, przyjeżdżają do naszego miasta – Podkarpacie, Podlasie, to są, przynajmniej za moich czasów to były te regiony, które dominowały na studiach, no, teraz może gdzieś to uległo jakiejś zmianie, dzisiaj przyjeżdżają samochodami. Tutaj jedna z koleżanek radnych podniosła argument, że przyjeżdżają samochodami, są bardziej zamożni, niż byli kiedyś, być może tak. Natomiast, jeżeli będziemy chcieli, żeby oni przyjeżdżali do centrum miasta swoimi samochodami, no to drodzy państwo, tych miejsc parkingowych my jednak nie tworzymy, tylko poszerzamy strefę płatnego parkowania podnosząc ceny, te miejsca będą i tak zajęte, i tak te opłaty będą wysokie, ci studenci będą i tak za to płacić. Owszem, przysługuje im 50-procentowa ulga, ale pan dyrektor chyba to wtedy przyznał, że od tych już kwot podwyższonych. To też nie jest do końca w porządku i albo będą korzystać z tych samochodów, co spowoduje z jednej strony zatłoczenie, z drugiej strony jednak zanieczyszczenie powietrza wzrośnie, albo po prostu nie zmieni się, nie spadnie w stosunku do tego, co jest, no albo po prostu tych studentów będziemy zachęcali – „Przyjeżdżajcie, studiujcie, ceny rosną”. Moim zdaniem to nie jest, to nie ta droga, na pewno nie jest... stoi tutaj w absolutnej sprzeczności z prawami logiki. Budowanie Park&Ride, tworzenie nawet jeszcze buspasów, od których mamy już odrębne zdanie i państwo już wiecie, i nie chcę nawet do tego wracać, przy jednoczesnym zmniejszaniu częstotliwości kursowania tych pojazdów komunikacji miejskiej i podnoszeniu cen. No, przyznacie państwo, że to jednocześnie się kłóci, jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę te założenia, które padały tutaj, na tej sali w momencie, kiedy dyskutowaliśmy chociażby o strefie płatnego parkowania i kiedy pojawiały się też

kwestie Park&Ride i buspasów. Z mojej strony tyle. Poddaję pod państwa rozważenie i zastanowienie, aczkolwiek jeżeli byłaby taka wola ze strony pana prezydenta, to idźmy jeszcze w inną stronę – niech nastąpi ta podwyżka, którą państwo proponujecie, natomiast poprawka z mojej strony byłaby taka, żeby przy biletach – mamy tę tabelkę w załączniku – przy biletach 90 bądź 150-dniowych, czyli idziemy w kierunku takim, żeby zachęcić mieszkańców do kupowania tych długoterminowych biletów, nie 30-dniowych, krótkich okresowych, to nawet te 150-dniowe niech by weszły. Ale jeżeli zakupimy ten bilet 150-dniowy, niech tutaj przynajmniej pozostanie ta stawka, która obowiązuje w tym momencie, przynajmniej na tę naprawdę najpopularniejszą opcję, z tego co wiem, wśród studentów jest 90-dniowy, ale niech to będzie chociaż 150 dni. My zachęcamy w ten sposób, żeby kupili dłuższy bilet, zapłacili większą kwotę, ale niech tu przynajmniej zostanie ta stawka, która w tej chwili obowiązuje, oddajmy ten jakikolwiek hołd logice. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Robert Derewenda.”

Radny R. Derewenda „Ja poproszę o włączenie obrazu. Przesyłam, o, jest, chyba będzie działać. Obiecuję krótko, jest dosłownie parę slajdów. Proszę państwa, zadałem sobie trud, porównałem naszą komunikację z miastami, powiedzmy, o podobnej wielkości, czyli z Białymstokiem też po wschodniej stronie Polski i z Bydgoszczą, troszeczkę większe miasto do Lublina, Bydgoszcz trochę mniejsza. Pokażę państwu, jak to wygląda na tle. Jeżeli chodzi o cennik biletów, jest on dość porównywalny. To jest cennik z Białegostoku po lewej stronie, proponowany w Lublinie, ten jeszcze przed poprawką po prawej stronie. Zasadniczo ceny są, powiedzmy, porównywalne, zwłaszcza jeśli chodzi o bilety jednorazowe, one się różnią, jeśli chodzi o bilety miesięczne trochę w tę stronę, trochę w tę, ale powiedzmy, że są na podobnym poziomie, tak? Które są droższe? No, zależy które, tak? Tutaj oczywiście możemy wskazać. Bilet 30-dniowy, bilet 10-dniowy, bilet 5-dniowy, w Lublinie nawet 5-dniowego nie ma, także zależy który. Jeżeli chodzi o jednorazowe, no to tutaj mamy 4 zł i 2 zł, tak, według propozycji Lublina mamy 4 zł i 2 zł, proszę państwa, jednorazowy przejazd, także z tego, co widzę, to bilet podstawowy jest dokładnie w tej samej cenie i to jest punkt wyjścia. Więc proszę mi tutaj niczego nie insynuować. Dalej, jeśli chodzi o Bydgoszcz, powiedzmy, że bilety są również nieco porównywalne. Gdybyśmy się przyjrzeliby tym jednorazowym, one odbiegają gdzieś, bo każde miasto ma swoją własną politykę, tak, ma swój własny, nie wiem, obszar, tak, różne rozwiązania. Ale zasadniczo, powiedzmy, że już po podwyżce, po tej planowanej podwyżce, to są dosyć porównywalne ceny. Natomiast różnica jest gdzie indziej, proszę państwa, i to jest różnica diametralna.

Proszę teraz spojrzeć, jeżeli chodzi o częstotliwość kursowania, w Lublinie te najczęściej kursujące linie autobusowe jeżdżą co 20 minut, najbardziej oblegana linia kursuje co 15 minut. Natomiast dla porównania, proszę państwa, w Białymstoku te najbardziej oblegane linie, czy najbardziej popularne jeżdżą co 13-15 minut. I tych linii nie ma mało. Ja tutaj wypisałem tylko kilka, no, tyle, ile zdążyłem przygotować, proszę państwa, nie jestem jakimś specjalistą od komunikacji, ale podałem państwu przykłady, sam to wyszukiwałem, sam sprawdzałem te rozkłady jazdy. Więc różnica jest niebagatelna, proszę państwa. Co 20, czy 13-15 minut no to nie jest mało. I teraz proszę zobaczyć, jak to wygląda na rozkładach. Nasza

najczęstsza linia 159, która kursuje co 15 minut w godzinach szczytu. Porównywalna linia, proszę państwa, w Białymstoku, która kursuje, powiedzmy, co 15 minut w godzinach szczytu i proszę zobaczyć, co się dzieje. U nas kursy co 15 minut kończą się około godziny 17.00, natomiast w Białymstoku jeżdżą te autobusy co 15 minut do godziny 19.00. No, ja się zastanawiam, to znaczy, że co, że u nas kończymy pracę już o 17.00, studia i wszystko inne, a w Białymstoku rozumiem, że życie toczy się dłużej tak? W Lublinie, jeśli chodzi o wyjazd w sobotę, ta linia, która jest najbardziej oblegana co 30 minut. Jeśli chodzi o Białystok, no to w Białymstoku, proszę państwa, mamy co minut 20. No i największy, proszę państwa, szok, jaki przeżyłem, to jest oczywiście niedziela. W niedzielę w Lublinie, proszę państwa, praktycznie nie da się poruszać autobusami, no, nie da się tego zaplanować, tak? Rozumiem, że w ogóle praktycznie nie bierzemy tego pod uwagę, że będziemy się poruszali komunikacją w niedzielę, bo u nas najczęściej, najbardziej popularne autobusy jeżdżą co 50 minut, gdzie mają państwo dla porównania Białystok – co 20 minut. Oczywiście wiemy dobrze, znajdujemy się w podobnej sytuacji gospodarczej, tak, jesteśmy w tej samej części Polski, a jednak Białystok może, my nie. Proszę państwa, porównanie teraz do Bydgoszczy. Proszę spojrzeć, jeśli chodzi o Bydgoszcz, proszę państwa. Tam w ogóle mamy taką niespodziankę, bo mamy taki pomysł nawet na niedzielę handlową. Proszę zobaczyć, że ona jest tutaj ujęta w tym rozkładzie jazdy. I proszę spojrzeć, jeśli chodzi o porównanie z komunikacją w Lublinie, teraz porównałem już do linii 26, czyli do linii, która kursuje co 20 minut. W Bydgoszczy, jeśli jeżdżą co 20 minut autobusy, to jeżdżą do wieczora, do godziny 22.00. U nas kończą takie kursy o godzinie 17.00. Jeżeli chodzi o kursy w soboty, no to oczywiście u nas już co 30 minut, w Bydgoszczy co minut 20. Jeżeli chodzi o niedziele, to jest ten sam szok, proszę państwa, to podobnie, jak z Białymstokiem, w Lublinie co 50 minut, niemal co godzinę, w Bydgoszczy co 30 minut. Uwaga – u nas życie ma się skończyć, jeśli chodzi o komunikację miejską, po godzinie 22.00, w Bydgoszczy, proszę zobaczyć, ostatnie kursy odjeżdżają praktycznie 23.30 w nocy, 23.29, 23.25, czyli... - **(Radna J. Mach „U nas też tak jeżdżą.”)** – Tak? No to proszę mi znaleźć tutaj, bo ja to ściągnąłem właśnie dzisiaj z 26, dzisiaj ściągałem. Komunikacja nocna to jest zupełnie co innego, tak, ja mówię o regularnych liniach, więc jeśli pani radna ma jakiś inny rozkład linii 26, to proszę mi pokazać, ja dziś to specjalnie, proszę państwa, przygotowywałem. Więc u nas życie kończy się zdecydowanie godzinę wcześniej, tak, jeśli chodzi o komunikację miejską.

I proszę państwa, ja rozumiem problemy z COVID-em i problem oczywiście z budżetem miasta, no ale proszę państwa, jednak te miasta – Bydgoszcz, Białystok – porównywalne pod względem wielkości, no, też są w Polsce, też przeżywają te same problemy. No, nie może tak, że Lublin, proszę państwa, tak znacznie odbiega, jeśli chodzi o to, co oferuje tak naprawdę komunikacja miejska mieszkańcom, bo to są różnice niebagatelne. I to nie jest porównanie z jednym miastem, znalazłem najbardziej porównywalne miasta pod względem wielkości – Białystok i Bydgoszcz. Te sprawdziłem. Nie wiem, jak wygląda to gdzie indziej, no bo trudno mi porównywać do miast dużo większych, albo dużo mniejszych od Lublina. Natomiast tak wygląda to, proszę państwa, porównywalnie.

No i teraz, proszę państwa, wnioski, jakie ja sobie wypisałem, czy jakie mi się nasuwają. Po pierwsze – komunikacja w Lublinie kursuje zdecydowanie rzadziej i krócej w dni powszednie, soboty i święta. Dalej, proszę państwa –

z ewentualną podwyżką cen biletów należałoby połączyć poprawę usług komunikacji miejskiej, no bo proszę państwa, nie można wprowadzać podwyżek, czy w ogóle tu manipulować na niekorzyść podróżnego, jeżeli proszę państwa, mamy, nie myślimy o tym, żeby poprawić jakość tej komunikacji, a pogarszamy ją, bo przecież tych kursów według prasy, według artykułów prasowych jest mniej. No i proszę państwa, przypominam, że nie ma co biadolić nad tym, że dopłacamy do komunikacji miejskiej. Przyjrzałem się, jak to wygląda w Bydgoszczy. Na przykład tam również uczniowie szkół ponadpodstawowych mają prawo do nieodpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej, więc każde miasto ma jakąś własną politykę, jakiś własny pomysł na to, żeby tą komunikacją służyć mieszkańcom, bo to jest jedno z podstawowych zadań samorządu, tak? I nie ma co tutaj, proszę państwa, ciągle o tym przypominać, bo mamy taki po prostu obowiązek.

No i proszę państwa uważam, że należy lepiej w Lublinie zarządzać komunikacją, tak, by przede wszystkim, proszę państwa, nie tylko nie wymagała wysokich dotacji, albo wymagała mniejszych dotacji, ale przede wszystkim, by jak najlepiej służyła mieszkańcom, a pod tym względem, no, niestety, proszę państwa, odbiegamy. Dziękuję bardzo. To wszystko.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Choduń.”

Radny Piotr Choduń „Szanowni Państwo! Tutaj koledzy radni skoncentrowali się, że tak powiem, na karcie biletu elektronicznego, jeżeli chodzi o MPK, a Lubelska Karta Miejska ma troszeczkę inne znaczenie i jest skierowana właśnie do mieszkańców i zachętą ma być również dla tych, którzy powinni się, jeżeli chcą skorzystać z usług tutaj nie tylko właśnie komunikacji miejskiej, ale również, prawda, instytucji kulturalnych i oświatowych, bo ku temu zmierzamy, żeby właśnie podatek rozliczali w Lublinie. Ja akurat wyrobiłem sobie taką kartę, chociaż jeszcze z niej nie korzystałem, bo ja akurat nie jeżdżę MPK, albo bardzo rzadko, natomiast to jest też, właśnie ta karta jest jako karta miejska, i tylko ta karta biletu, prawda, tutaj elektronicznego ma służyć jako karta i Lubelska Karta Miejska do zniżek właśnie w tych instytucjach kulturalnych, sportowych i jeszcze z tego, co wiem, jeszcze inne tam będą wchodziły instytucje, czy tam przedsiębiorstwa nawet mogą dołączać, z tego co pamiętam, natomiast ona tylko obsługuje. Także koledzy tu się skoncentrowali, ja nie będę wchodził, bo jest pan dyrektor, może o komunikacji powiedzieć, bo wiemy, że też przeprowadzają analizy zasadności kursu na poszczególnych liniach, ile osób jeździ, niektóre linie są zwiększane – ilość kursów, w innych jest zmniejszane, ale to jest wszystko monitorowane i analizowane, to to wiem na pewno, bo swego czasu chodziło o linię, która kursowała przez Wyścigową przy szkole tam specjalnej i też zabiegałem o tę linię, tutaj kolega radny Sadowski akurat ją swoją interpełacją cofał, bo do niego się mieszkańcy z Nowego Świata zwrócili i ona była wtedy rzeczywiście – pokazano mi, że jest niezasadna, ale nie miałem się do czego przyczepić, że tak powiem, bo ta analiza była tak wystarczająca i głęboka, że odebrała mi argumenty. Natomiast wyrobienie tej karty naprawdę nie zabiera dużo czasu. Oczywiście teraz są kolejki, bo wchodzi osoby pojedynczo, zresztą teraz, przy natłoku tym, że ludzie młodzi, przede wszystkim ci, co nie mają, są powyżej 16. roku życia i ruszyli szturmem, prawda, bo się szkoła otworzyła jedna, czy wszystkie szkoły się otworzyły, ale chodzi o to, że młodzież wróciła,

więc wyrabia sobie i robi to w ostatnim momencie, a oczywiście dopiero mamy tę kartę od sierpnia, od 1 sierpnia, więc myślę, że sporo ludzi, z tego co skorzystało, można też druki, prawda, wszystkie pobrać z Internetu i oczywiście to jeszcze może tak nie działa, jak powinno, bo tam ja sam świadkiem byłem i zresztą panu dyrektorowi mówiłem swoje spostrzeżenia, że też panie w okienku może nie zachęcają wszystkich ludzi, bo byli ludzie i z Gminy Jastków, i ze Świdnika, którzy w Lublinie tutaj, prawda, większość życia spędzają, jeżeli chodzi o pracę, czy naukę, i myślę, że nie koncentrujemy się na samej tylko komunikacji, rozkładach, bo to jest co innego, a Lubelska Karta Miejska ma służyć większości lublinian i z tego są zniżki, a na razie tak naprawdę to nie mieliśmy żadnych podwyżek, tylko to jest dla naszych mieszkańców wszystko utrzymane, a biorąc pod uwagę koszty, które są i energii elektrycznej, paliwo też szaleje i też widzieliśmy, że pomimo, że teraz jest cena paliwa, ropy jedna z tańszych, a niestety mamy takie akcyzy, że to paliwo cały czas nam rośnie, a widzieliśmy, jak była pandemia i ludzie nie jeździli, bo siedzieli po domach, jak cena spadła, bo wiadomo, że trzeba było w ogóle cokolwiek, żeby nie magazynować.

Także myślę, że troszeczkę nie jest do końca zrozumiane przez kolegów – nie wyrzucam tego, tylko trzeba też pogłębić jakby swoją wiedzę, albo dopytać, natomiast wydaje mi się, że koncentracja tylko na rozkładach i na komunikacji, to te analizy, które ja widziałem, naprawdę są głębokie i to nie jest tak, że komuś się oszczędność tylko włącza, bo tutaj myślę, patrzmy na wszystko. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Jakóbczyk.”

Radny M. Jakóbczyk „Dziękuję, panie przewodniczący. Znaczy, tak *ad vocem*. Panie Piotrze, proszę się nie denerwować, bo myśmy się chyba też nie zrozumieli. Ja się skoncentrowałem na komunikacji, bo tego dotyczy po prostu ten punkt. Ja też podkreśliłem, więc wie pan, trudno, żebym mówił w tym momencie o pozostałych aspektach Karty Miejskiej, która sama w sobie jest jak najbardziej ideą słuszną, tylko tak jak powiedziałem, pierwszym aspektem, który się objawia mieszkańcowi w kontekście Karty Miejskiej, nie jest wymienienie wszystkich przywilejów, które za tym będą szły i które byłyby naprawdę całkiem fajne i okay. Tylko pierwszym, który tym mieszkańcom się przedstawia, no to jest to, nad czym dzisiaj dyskutujemy. Pozostałe aspekty nie są przedstawione, a koncentruję się na tym, no bo wie pan, nie chcę odbiegać, tak jak wiele osób na tej sali, od clou, które jest w tej chwili wyświetlone, a dyskutujemy o komunikacji miejskiej. I dlatego... - (**Radny P. Choduń** „O podwyżkach.”) – A, w tym momencie, ale w tym momencie nastąpi dzisiaj. – (**Radny P. Choduń** – wypowiedź nieczytelna) – Nie dla mieszkańców, a dlatego ja się skupiłem w tym momencie... Rozumiem, dla tych, którzy wyrobią kartę – słusznie, okay, ale dla tych, którzy przyjeżdżają, a powiedziałem to w kontekście tego, o czym dyskutowaliśmy niedawno, czyli to, co miało sprawić, że będzie mniejszy tłok w mieście, nie będzie problemu z parkowaniem, nie będzie zanieczyszczenia i tutaj stoi to w sprzeczności z logiką, w tym zakresie. Mogę? Dzięki. Natomiast, jeżeli mówi pan tutaj o tych analizach zasadności i tutaj krytyce z naszej strony – no, przed chwilą bardzo obszerny wywód mojego kolegi Roberta Derewendy wskazuje w takim razie na to, że, no, nie wiem, Białystok, bądź Bydgoszcz, no, nie wiem, czy mają,

u nich jakoś, nie wiem, to inaczej funkcjonuje, inaczej ludzie korzystają, jest większy wpływ, powiedzmy, nie wiem, czy tych osób, które dojeżdżają do pracy, czy też po prostu mają tańsze paliwo. No, rozumie pan w tym momencie, dlatego te nasze dwa wystąpienia staraliśmy się, by się jednak uzupełniły w poszczególnych zakresach. I tylko i wyłącznie o to nam chodzi. Ja nie krytykuję tutaj Karty Miejskiej, tylko że skoro dzisiaj o tym rozmawiamy, no to nie będę rozmawiał o pozostałych profitach, które Karta Miejska przyniesie, bo zakładam, że przyniesie dla mieszkańca, ale sprzeczność logiczna tutaj jest ewidentna, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie temu, żeby nam, powiedzmy, osoby przyjeżdżające z innych miast nie tworzyły korków w mieście i zanieczyszczenia. Pod tym względem ewidentna i tak samo, jeżeli chodzi o podnoszenie po raz kolejny tego. No bo, wie pan, dla przeciętnego obywatela to tak trochę też wygląda. Jak sobie wyrobi Kartę Miejską, będzie miał te profity, ale profitem będzie to, że nie odczujesz podwyżek. No, wydaje mi się, że miło by było, gdyby wyrobił sobie Kartę Miejską, dostał takie profity i jeszcze jednocześnie od tego, co do tej pory płacił, no to jeszcze troszeczkę, szanowny obywatelu, ci ulżymy. I do tego się sprowadzał wywód, nie krytykuję całego i po prostu uważam, że tutaj emocje są naprawdę zbędne.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Tak, ja postaram się krótko, niemniej jednak wydaje się, że dużo manipulacji w tym przedstawionym projekcie zostało wykonanych, bo jak czytam autopoprawkę, która prostuje 20 minut na 30 minut, no to założmy, że była to pomyłka pisarska, natomiast wydaje mi się, że został przeniesiony również inny przymiot, to jest przejazd na całej długości trasy z biletu 30-minutowego na bilet 60-minutowy, tak? Tutaj, jeżeli się mylę, to proszę mnie poprawić. Ale chciałem powiedzieć o czymś innym, o szerszym kontekście tej propozycji funkcjonowania, którą przedstawia nam w tej chwili Zarząd Transportu Miejskiego, łącznie z MPK, czyli w dobie kryzysu finansowego redukcja połączeń plus do tego likwidacja parkingów, miejsc parkingowych w centrum miasta, bo zrobiłem sobie taką małą kwerendę i od 2019 roku likwiduje się miejsca parkingowe w Lublinie na ulicy Chopina, na ulicy – na pewno w tej chwili jest zapowiedź przed sądem na Krakowskim Przedmieściu i trzecie miejsce – nie pamiętam w tej chwili, ale trzy miejsca w centrum mają mieć zmniejszoną ilość miejsc parkingowych. Jeżeli, ja nie rozumiem... a dodatkowo zmniejszamy ilość miejsc parkingowych w centrum, a dodatkowo uparcie był lansowany plan zrobienia sześciopasmowej wręcz arterii z Alei Racławickich, czy tam czteropasmowej z dwoma pasami skrętów, jako średnicy wjeżdżającej do miasta, gdzie nie ma parkingów i gdzie chcemy uniknąć ruchu. I dodatkowo zmniejszenie ilości kursujących autobusów. No, dla mnie to są działania przynajmniej sprzeczne same w sobie. Chciałem się zapytać, ogólnie rzecz biorąc, czy polityką miasta będzie likwidacja miejsc parkingowych w centrum? Bo to nie są tylko miejsca parkingowe, ale też miejsca postojowe dla ludzi, którzy przychodzą tu załatwiać. No, ja sobie nie wyobrażam, żeby w mieście zamiast miejsc parkingowych, czy postojowych robić klomby, czy sadzić drzewa. No, szanowni państwo, nie wiem, jaki jest cel, prawda, rozwoju tego miasta i co chcemy zrobić z tego centrum, ale to wszystko jakby są działania sprzeczne. Byłbym wdzięczny, gdyby ktoś mi

przedstawił jakąś taką całościową koncepcję komunikacji naszego miasta, bo to mi się po prostu jakoś nie trzyma razem wszystko kupy. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja mam taką prośbę – jest późna godzina, bardzo bym prosił, żeby państwo radni trzymali się jednak tematu. Udzielę sobie głosu na bardzo krótko, zaraz ci Zbyszku oddam.

Po pierwsze – z tą likwidacją miejsc parkingowych to pan radny jest w dużym błędzie i myślę, że pan radny świadomie mówi o miejscach, które są likwidowane i świadomie nie mówi o tych, które powstają. Moim zdaniem bilans jest na plus, a nie na minus. To jest raz.

Jeśli chodzi o radnego Jakóbczyka – panie radny, a dlaczego pan w taki autorytarny, autorytatywny sposób – zaplątałem się językowo – stwierdza, stwierdza, że mamy podwyżkę i nie mamy nic więcej? Pan powinien swoją wypowiedź zacząć od tego: czy Karta Miejska wprowadziła coś więcej. Bo pan tego po prostu nie wie. Więc ja panu powiem. Karta Miejska już dziś działa w obiektach MOSiR-u, tylko pan tego nie zauważył. No, więc trzymajmy się faktów. Zbigniew Targoński – bardzo proszę.”

Radny Z. Targoński „Ja tak może, pan radny Derewenda sprowokował mnie trochę do zabrania głosu. Mianowicie pan radny wybrał dwa czynniki, dwa wskaźniki, żeby przedstawić obraz komunikacji w Białymstoku, w Bydgoszczy i w Lublinie. Mianowicie ceny biletów, które są podobne i częstotliwość kursowania autobusów na liniach w mieście. Ale nie wziął pod uwagę jeszcze to, że koszty, i liczy się, ile my wozokilometrów robimy. Otóż, okazuje się, że i w Białymstoku, i w Bydgoszczy, i w Lublinie komunikacja wykonuje podobną ilość kilometrów, tzw. wozokilometrów. Czyli co? Trzeba by jeszcze porównać, może oni mają tam krótkie linie i dlatego częściej jeżdżą. My obsługujemy mieszkańców, takie są potrzeby, kursujemy, robimy monitoring, widzimy i jak jest potrzeba, puszczamy następny autobus, nieraz dwa jeżdżą, jeden za drugim, żeby nie było na przystankach ludzi. Wydaje mi się, że to ładnie pan przedstawił, ale trochę tendencyjnie i jest tam trochę taka manipulacja, dlatego zabrałem głos, bo są jeszcze inne wskaźniki, które trzeba brać pod uwagę, oceniając kompleksowo danego przewoźnika. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Bartosz Margul, jako kolejny pan radny Zbigniew Jurkowski.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Pan Kieroński się oparł o... pan radny Kieroński. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dobrze, już wracam. Proszę państwa, też pozwolę sobie nawiązać do wypowiedzi radnego Derewendy, która, no też analizuje pewne czynniki. Ja rozszyfrowałem, dlaczego też tam takie są liczby. I gdyby pan spojrzął też na liczby linii w tych miastach, to by zobaczył pan, że naliczyłem na stronie internetowej w Bydgoszczy 57 linii, w Białymstoku 43, a u nas 72, trolejbusy i wszystkie linie podsumowując. Więc jeżeli po prostu mamy bardziej zróżnicowane, u nas, powiedzmy, jest większa różnorodność tych linii, w inne miejsca, tam być może o głównych drogach jeżdżą i dlatego jeżdżą częściej. Jak ma pan dwa razy więcej u nas linii, no to nie ma się co dziwić, że one jadą połowę rzadziej.

Poza tym też cena wcale nie jest taka sama, bo tam cena podstawowa jest 4 zł, u nas, proszę nie manipulować i nie brać tej ceny 4 zł, bo ona jest, ta cena jest z zakupem u kierowcy. Normalna cena podstawowa jest 3,20, więc proszę nie porównywać, jest 20% taniej, więc to nie jest ta sama cena.

Musicie też państwo cały czas pamiętać o tym, że my dopłacamy do biletów. Mniej więcej o połowę mieliśmy dopłacać, takie sobie przyjmowaliśmy założenia, że połowę jest kosztów komunikacji z biletów, połowę my dopłacamy. Sami dobrze państwo wiecie, co się wydarzyło w tym roku, trochę przez COVID-a i strach, a trochę też później przez obostrzenia, nieracjonalne obostrzenia rządowe, które zmuszały nas do wożenia powietrza, gdzie autokar międzymiastowy mógł przewozić kilka razy więcej osób, niż autobus miejski przeznaczony na 150 osób, mógł, nie wiem, 15-20 osób przewieźć. I to są wszystkie czynniki, które spowodowały, że sytuacja, jak wiemy, się pogorszyła, też ludzie nie wrócili w całości do komunikacji miejskiej, bo też się boją, część się osób przerzuciła i zanim ten strach minie, też pewnie trochę czasu minie i komunikacja musi być dostosowana do popytu. Nie można sobie porównywać, że o, jest mniej autobusów, nie wiem, niż było rok temu, skoro jest taki popyt i on wystarcza. No, to też nie możemy puszczać dodatkowych autobusów, żeby nie wiem, czy woziły powietrze, żebyśmy generowali sobie dodatkowe koszty, których znowu będziemy mieli kłopoty z dostosowaniem.

Także... I proszę państwa, wracając do tej karty – skoro mamy wyższe, znaczy mamy mniejsze przychody, no to też siłą rzeczy musielibyśmy w pewnym momencie sięgnąć do tego i zastanowić się, czy nie zrobić podwyżki cen biletów. A skoro jest Karta Miejska, to możemy tymi dodatkowymi kosztami, zmniejszonymi wpływami obciążyć nie swoich mieszkańców i myślę, że jesteście państwo radnymi miasta Lublin i za swoimi mieszkańcami i będziecie swoich mieszkańców wspierać, żeby mniej dopłacali do przyjezdnych z zewnątrz. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny Z. Jurkowski „Powiem tak, jak klasyk, przewodniczący Piotr Dreher – miałem się nie odzywać, ale słuchając tych wypowiedzi, chciałem tutaj zabrać głos nie jako radny, tylko jako mieszkaniec Lublina. Od 10 lat posiadam kartę przejazdową MPK i przez te 10 lat nigdy nie było sytuacji tego rodzaju, żebym się gdzieś spóźnił na jakieś spotkanie. Poza tym... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Poza tym jest naprawdę przepiękny komfort, wszędzie mamy w tej chwili wyświetlacze. Ja, jadąc MPK, z komórki mogę prowadzić biuro, różne rzeczy sobie załatwiać, także po prostu namawiam wszystkich, którzy krytykują, żeby się przesiedli, zakupili bilety miesięczne i wtedy zabierali głos, bo chyba jestem jedyną osobą, która ma bilet miesięczny. No, jestem jedną z nielicznych. I po prostu jestem dumny, że w ogóle jeżdżę w takiej komunikacji. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Jakóbczyk... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Drodzy państwo, panie Bielak, drodzy państwo, wracamy na Ziemię. Pan radny Jakóbczyk.”

Radny M. Jakóbczyk „Panie przewodniczący, po pierwsze – to w takim... - (Głosy z sali – nieczytelne) – Koledzy i koleżanki, ja bardzo krótko się wypowiem. Po pierwsze – chciałem zwrócić honor panu przewodniczącemu, być może po prostu nie dotarła do mnie ta informacja, a to, co ja dzisiaj wypowiadam, proszę mi wierzyć, że to nie jest jakieś moje widzimi się, bo ja naprawdę z komunikacji miejskiej rzadko korzystam, a to są rzeczy, które po prostu też zasłyszałem przez ostatnie, powiedzmy, dni od mieszkańców. Okay, o tym nikt mi nie wspomniał, zwracam honor z tego tytułu.

Meritum mej wypowiedzi, nie wiem, czy do państwa dotarło – chodziło mi o zatłoczenie w centrum miasta, więc słuszna jest uwaga oczywiście kolegi Bartka Marguła, że jesteśmy radnymi miasta Lublin i przede wszystkim dbamy o mieszkańców, z tym, że ja powiedziałem, nie chodzi mi w tym momencie, nie powiem, że nie interesuje mnie, znaczy co do zasady nie interesują mnie portfele pozostałych obywateli państwa i nikomu nie zaglądam w ten portfel, natomiast chodzi mi tylko o to: to jeżeli mieszkańcy innych gmin będą więcej płacić – w porządku, no dobrze, taka jest konieczność, natomiast ja w swojej wypowiedzi nade wszystko odnosiłem się do tego, co będzie się działo w centrum miasta i w dzielnicach ościennych, jeżeli chodzi o parkowanie.

Natomiast ostatnia tylko moja uwaga – ja zdaję sobie sprawę z tego oczywiście, że rok był taki, jaki był, że są różne, jest trudna sytuacja finansowa, nie tylko państwa polskiego, ale poszczególnych miast, czy Bydgoszczy, czy Białogostoku i większych – Poznania, Wrocławia, w tym także miasta Lublin. Drodzy państwo, ja wiem, że to w tym momencie będzie już czcze gadanie, bo jest trochę już po herbacie, ale jeżeli prowadzimy gospodarstwo domowe i musimy zapewnić podstawowe potrzeby naszym domownikom, dzieciom, małżonce, czyli kupić chleb, szynkę, środki czystości, no to nie decydujemy się na zakup Xboxa. Do czego zmierzam? No, do tego, że oczywiście teraz to już jest konsekwencją jakichś tam inwestycji w poprzednich latach. I ja nie twierdzę w tym momencie, że żeby nie podnosić obywatelom cen za bilety, należałoby rezygnować, nie wiem, z remontów dróg, przebudowy drogi, bo to są rzeczy, które ci obywatele każdego dnia użytkują i są to dla nich rzeczy fundamentalne. I bardzo się cieszę, że te inwestycje są. Ale może należałoby w perspektywie nawet dalszej stwierdzić, że dworzec metropolitalny jakkolwiek jest fantastyczną sprawą, no to sorry, nie jest to pierwsza potrzeba. To taka tylko uwaga na marginesie, do której naprawdę już nie odnośmy się i tak jak mówię, jak powiedziałem na początku, panu przewodniczącemu zwracam honor za uważne słuchanie przede wszystkim.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Robert Derewenda – bardzo proszę.”

Radny R. Derewenda „Proszę państwa, nie mogę nie wejść w szczegóły i nie mogę się zgodzić oczywiście z panem radnym Margulem, bo ja mówiłem, że porównywalne są ceny, a nie identyczne. Ale jeżeli pan mnie wywołuje, proszę bardzo, możemy porównać bilety miesięczne i czytam, bo teraz nie mogę tego państwu puścić – bilet 30-dniowy w Białymstoku to jest cena 110 zł, tak? W Lublinie, z tego co widzę, to na wszystkie linie jest to 119 zł. Jeśli chodzi o Bydgoszcz, proszę państwa, to 30-dniowy bilet sieciowy na linie dzienne – 88 zł, a na linie dzienne i nocne 30-dniowy, to 92 zł, więc proszę państwa, nie jest tak,

jak państwo tutaj twierdzą, że oto rzeczywiście o 20%. To zależy od biletu, zależy od polityki. To samo jest, jeśli chodzi o bilety 3-miesięczne – one są tańsze, proszę państwa, te bilety 3-miesięczne właśnie w tych miastach. Ja już nie chciałem tego wywoływać, bo tu nie ma tak drastycznych różnic, tak? Różnice drastyczne są, proszę państwa, w tym, co ta komunikacja nam daje, tak? I tutaj ja niczym nie manipuluję. No, proszę państwa, ja jestem pasażerem, a nie zarządcą komunikacji miejskiej i ja nie liczę żadnych wozokilometrów. Ja idę na przystanek i oczekuję, że autobus mnie dowiezie na wskazane miejsce, tak? I mnie naprawdę mało interesują wozokilometry, czy nie wiem, co tam jeszcze państwo będą mi mówić. Podobnie jest z mieszkańcami Lublina. No, przecież z podobnymi problemami ma się każdy zarząd i tak trzeba komunikację ułożyć, żeby ona odpowiednio jeździła. Proszę państwa, metro jest najbardziej popularną komunikacją w dużych miastach, tak, najlepiej zorganizowaną, ale cały widz polega w tym metrze na tym, podobnie jest zresztą z komunikacją, jeśli się ją układa w formie tramwajowej, czy również autobusowej, aby jeździła tak często, że nawet jak się spóźnię, albo w ogóle nie zastanawiam się, na którą godzinę idę na przystanek, bo wiem, że te najczęstsze linie po prostu jeżdżą tak często, że nie opłaca mi się brać samochodu, nie opłaca mi się szukać miejsca parkingowego i tak dalej. Nawet, jak się spóźnię, to niedługo ta linia kolejna przyjedzie. No, ale jeśli ona jest co 50 minut w niedzielę, proszę państwa, to w ogóle nie ma z czym do ludzi, tak, bo jeśli ja nie znam rozkładu jazdy, to w ogóle tego nie zaplanuję. Jeśli jest co pół godziny w sobotę, to też ciężko zaplanować, a jeśli jest co 20 minut, autobus przyjedzie przepelniony i ja do niego nie wsiądę, proszę państwa, no to kolejny mam dopiero za 20 minut. Więc tutaj, jeśli chodzi o jakość, jaką nam dostarcza komunikacja lubelska, to odbiegamy, odbiegamy od miast porównywalnych, proszę państwa. I nie ma co tutaj czarować, nie ma co na mnie zrzucać, że ja tutaj, nie wiem, jakąś manipulację robię, czy cokolwiek, no, po prostu wziąłem rozkład z przystanków i tyle, prosta rzecz, proszę państwa, tak, i nie będę liczył wozokilometrów, ani innych kwestii, których by państwo ode mnie oczekiwali, tylko następnym razem również za jakiś czas porównam, jak nasza komunikacja wypada na tle innych miast, tak? Bo to mnie najbardziej interesuje, czy możemy, tak jak inne miasta, jak Białystok, jak Bydgoszcz, do tych miast akurat porównałem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja tak się przysłuchuję tej dyskusji i nasuwa mi się tutaj po jednej też wypowiedzi, przypomina mi się film Barei, jak Józef Nalberczak jechał do pracy i tu się zaczynamy... i on się nie spóźniał faktycznie, bo miał takie połączenie fantastyczne, że po prostu „zdanżał”, jak on to mówił, więc ja składam formalny wniosek, aby przejść do głosowania.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, może jeszcze udzielę panu prezydentowi i przejdziemy do głosowania. Może ja przegłosuję ten wniosek, tak na wszelki wypadek, żeby komuś nie przyszło do głowy, żeby wrócić do tej dyskusji. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy.”

Głosowanie nr 55. Kto z państwa jest „za” zakończeniem tej dyskusji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 20 głosów „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że zakończyliśmy dyskusję. Panie prezydencie, udzielam panu głosu.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Ja zaraz oddam głos panu dyrektorowi, natomiast pan radny Jakóbczyk tak podsumował pod kątem troszkę z innego obszaru, ale z oszczędnościami w zakresie inwestycji, i kwestia dworca metropolitalnego. Trudno się zgodzić, może inaczej – nie zgadzam się całkowicie z taką definicją prowadzenia oszczędności. W każdym, wydaje się i dobrze zarządzanym kraju wszyscy, i to na poziomie rządowym wspiera się inwestycje, jako rozwój, który jest pewnych kołem zamachowym rozwoju gospodarki. Nie możemy też zapominać, że przez to, że Gmina Lublin realizuje konkretne inwestycje, konkretne osoby mają prace, płace i tak dalej, i tak dalej, czyli jak mówimy o zakupie chleba, wędliny, to właśnie to wynika z tego, że jest pewny rynek pracy, więc nie możemy odrywać się od tego, że jeden element z drugim nie jest powiązany. Więc mówienie o tym, że jak komuś zależy na tym, żeby miał co do garnka włożyć, to musi gdzieś pracować. No, jeżeli będziemy ciąć inwestycje, to zrobimy najgorszą rzecz, jaką możemy zrobić, podetniemy gałąź, na której siedzimy i która powoduje jakiś wzrost gospodarczy.

I mówienie w ten sposób, mówienie w ten sposób, że nie róbmy dworca – jasne, możemy nic nie robić. Tylko to jest... Już pomijam, jaki jest tam poziom dofinansowania, że to jest poziom dofinansowania, nie w stu procentach, te oszczędności się przekładają na ewidentny brak wydatków ze strony budżetu miasta. Te działania, które zostały tu podjęte i przez tą uchwałę idą trochę w innym kierunku, chyba też bardzo istotnym. Nie tylko jest jedna strona oszczędności, ale też jest i strona wzmacniania strumienia dochodów i te działania, które podejmujemy, właśnie temu mają służyć, żeby wzmacniać strumień dochodów.

Znów odniosę się do tej nieszczęsnej subwencji oświatowej, ale to też z tego wynika. No to niech w końcu ktoś się uderzy, nie wiem, czymś mocnym w głowę i zacznie płacić za te usługi, które są świadczona przez gminę i do nich non stop dokładamy, no, a nie wyjazdy typu – oszczędzajmy, tnijmy i tnijmy inwestycje na oślep. Jeżeli już, to okay, tnijmy wydatki bieżące, ale nie inwestycje. Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, proszę jeszcze o odniesienie się do tych kwestii.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! No, chciałbym się jednak tutaj odnieść do tych tutaj słów, które padły z sali, dotyczących bardzo takiego szerokiego spektrum funkcjonowania komunikacji miejskiej w Lublinie. Ja oczywiście dość dobrze znam i Bydgoszcz, i Białystok, ale też inne systemy komunikacyjne w kraju i mówię to naprawdę z podniesioną tutaj przyłbicą – nie ma Lublin, naprawdę nie możemy mieć kompleksów, jeżeli chodzi o funkcjonowanie i organizację komunikacji miejskiej na tle innych miast, wręcz przeciwnie – również w sferze organizacyjnej i zarządczej to do nas koledzy z innych miasta dzwonią, podpytują się, jak

zrobiliśmy, jak rozwiązaliśmy pewne tematy i to my tutaj jesteśmy takim, bym powiedział, no już nie chcę się przechwalać, już liderem, ale naprawdę jesteśmy w czołówce miast, jeżeli chodzi o organizację komunikacji miejskiej w Polsce. To jest jakby pierwsza sprawa.

Druga sprawa – takie porównywanie, oczywiście statystyka ma to do siebie, że można łapać różne aspekty, też bardzo krótko to skomentuję, bo jest tyle argumentów, gdzie można porównywać i gdzie można to inaczej komentować, chociaż te miasta są, no właściwie to z Bydgoszczą jesteśmy podobnie liczebnym miastem, Bydgoszcz troszeczkę mniej, natomiast tutaj już poszczególni radni wyłapywali te rozbieżności. To nie tylko ta częstotliwość, bo równie dobrze w Zamościu może być trzy linie, które jeżdżą co pięć minut – mówię czysto teoretycznie – no i też tam będzie częstotliwość co pięć minut, ale jak to ma się do komunikacji, gdzie jest i ilość linii, to mają wiele czynników ma znaczenie i położenie geograficzne, rozproszenie przestrzenne. Na przykład Bydgoszcz, to jest taki, bym powiedział, wydłużony placek wokół Wisły. To jest całkiem inna sieć połączeń. To, co prezydent mi tutaj zwraca uwagę, pewne też funkcjonowanie na przykład w Lublinie, co z tego, że linia 31 w tym naszym podstawowym jest na przykład co 20 minut, jeżeli na tym samym odcinku 40% się pokrywa z linią 26, a na bilecie 30-minutowym, czy na bilecie okresowym można się przejechać i mamy wspólną częstotliwość już co 10 minut. Te wszystkie aspekty to są różne organizacje transportu, różne determinanty tego transportu, różne generatory ruchu tego transportu, także takie porównywanie częstotliwości ono jest mocno niemiarodajne. Jednak to, co zwrócił uwagę pan radny Targoński, ta podaż mierzona wozokilometrami, wozokilometry oczywiście to też jest odrębny temat do dyskusji, wydaje się, że ona jest taka bardziej wiarygodna, w Białymstoku, a dzwoniłem dzisiaj tutaj do kolegi dyrektora w Białymstoku, jest na poziomie wykonywania 16 mln wozokilometrów rocznie, w Lublinie ponad 19 i to po tych, jak to mówimy, zmniejszeniach z początku roku spowodowanych właśnie tymi niekorzystnymi tutaj w stosunku do budżetu gminy rozwiązaniami makroekonomicznymi. W Bydgoszczy jest podobnie – około tam 19-20 mln wozokilometrów rocznie. To jest ta podaż wykonywanych wozokilometrów na poszczególnych liniach.

Chciałbym również odnieść się tutaj do takich pytań technicznych. Pan przewodniczący Gawryszczak pytał, na ile wydawana jest Karta Miejska. Karta Miejska wydawana jest do końca tego roku, jeżeli ktoś się o nią postarał z datą ważności do końca roku przyszłego, dlatego że wprowadzamy bardziej zaawansowany system techniczny, już nie chcemy, żeby to była związana z rozliczeniem, czyli w maju. Tak będzie na rok, natomiast w tym roku, jeżeli ktoś do końca tego roku, to będzie do końca tego roku i jeszcze cały rok następny.

I również od razu, jeżeli jestem przy okazji – nie wprowadzamy tutaj żadnych innych zmian, za tę zmianę przepraszam i biorę na siebie, to po prostu czysty błąd techniczny, natomiast bilet 60-minutowy w taryfikatorze był i on zostaje, także tutaj nic innego nie wprowadzamy. To tutaj odpowiedź. Tu była mowa, tak.

Tutaj jeszcze pan radny Jakóbczyk wspominał o tej polityce miasta. To też temat właściwie na odrębną dyskusję. Cała ta filozofia Park&Ride'ów – również podtrzymuję swoje stanowisko, że te Park&Ride'y, chociażby ten na Chochinach też tutaj się skłaniam ku temu, jakby nie COVID, to on by się powoli tutaj, czy intensywniej ten zapełniał, natomiast to jest kwestia tak naprawdę miesięcy,

kiedy ten Park&Ride się zabuduje i wiercie mi państwo, tutaj ręczę za to, że ten Park&Ride będzie funkcjonował zgodnie z jego przeznaczeniem. A trzeba właśnie w kontekście tej polityki parkingowej, tutaj jednak trzeba tzw. politykę kija i marchewki, jeżeli chcemy mieć płynny ruch w mieście, a widzimy, co się dzieje teraz w dobie tego COVID-u, gdzie komunikacja ta regionalna, ponadlokalna jest ograniczona i tu już nawet organoleptycznie widać, że te trzyliterowe rejestracje, czyli spoza Lublina, z tych gmin ościennych, one wjeżdżają do Lublina. To jest czysta polityka kija i marchewki i polega na tym, żeby tę strefę centralną ograniczać, czyli chociażby polityka parkingowa miasta, no i właśnie zachęcać do przesiadki do komunikacji miejskiej na tych węzłach. I właściwie, żeby już nie przedłużać, bo to jest bardzo dużo takich technicznych aspektów, ja oczywiście z przekonania, ale też i z funkcji pełnionej dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego, no, zachęcam do tego, żeby na komunikację miejską nie żałować, a te wszystkie rzeczy, jak tu już będzie pan radny porównywał w innych systemach komunikacyjnych, bardzo ważna rzecz właśnie – jeżeli coś się daje, w żadnym mieście komunikacja nie jest w stanie się sfinansować, dlatego że to jest też narzędzie polityki społecznej, trzeba popatrzeć, jakie ulgi, czy bezpłatne przejazdy każdy z tych systemów komunikacyjnych wprowadza, czy oni mają ulgę senioralną, czy mają ulgę uczniowską, w jakim zakresie są inne ulgi te lokalne, to wszystko wpływa na tzw. odpłatność. My tutaj w Lublinie mamy dość dobrą na tle innych miast odpłatność z pokrycia z biletów, ona oscyluje od 45 do 55, były takie lata wcześniej – do 55% pokrywało się z biletów, gdzie chociażby Warszawa, Kraków, Gdańsk, wszystkie te miasta zmierzają do tego, że 70% musi pokryć budżet miasta, tylko 30 pokrywa się z biletów. Każde miasto ma swój rozwój, my jesteśmy na etapie takim, że powiedzmy, że musimy nadgonić te stracone lata. Bydgoszcz, wiadomo, inny zabór, inne tło historyczne, pewnie bogatsze miasto, no, nie ma się też tu finansowo co porównywać.

Natomiast bardzo bym tutaj zwracał uwagę, żeby brać pod uwagę szerokie spektrum porównywania komunikacji i naprawdę nie mamy kompleksów w Lublinie, to mówię z podniesionym czołem, nie mamy kompleksów, jeżeli chodzi o porównanie się do innych miast. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Jeszcze autopoprawka.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Wysoka Rado! W imieniu pana prezydenta, chciałem zgłosić autopoprawkę. Od razu mówię – ma ona absolutnie charakter techniczny, wkradł się błąd już nie tego typu, o którym tu pan dyrektor mówił wcześniej. W załączniku nr 3, jest to załącznik dotyczący opłat za przewóz osób środkami lokalnego transportu zbiorowego realizowanego na zlecenie ZTM w pełnej strefie biletowej, w kolumnie 1, gdzie jest wyliczenie liczb porządkowych, po pozycji 1, 2, 3, jest pozycja 5. W sposób oczywisty powinna być to pozycja 4 i odpowiednio 4.1. i 4.2. Także proszę o przyjęcie takiej autopoprawki w załączniku nr 3. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, możemy chyba przejść do głosowania w takim razie projektu z autopoprawkami. Bardzo proszę, o temat mamy określony.

Głosowanie nr 56. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tej uchwały, projektu uchwały wraz z autopoprawkami? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? – (**Radna J. Mach** „Proszę powtórzyć.”; **Radna A. Ryfka** „Jadziu...” – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Powtarzamy głosowanie. Drodzy państwo, projekt uchwały dotyczący Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie wraz z autopoprawkami. Bardzo proszę, kto jest „za”? Przybliży kartę do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, 18 głosów „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Już, panie prezydencie, już panu oddaję głos. Informuję, że przyjęliśmy uchwałę wraz z autopoprawkami.”

Uchwała nr 692/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan prezydent Artur Szymczyk.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałem zgłosić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Gospodarczej w Lublinie, abyśmy mogli tę procedurę zakończyć. Bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, oczywiście wszyscy się tego spodziewaliśmy, tak jak w poprzednich przypadkach taki projekt wpływał. Ja poddam go teraz pod głosowanie, tak jest, o wprowadzenie. Temat określony – rozszerzenie porządku obrad.

Głosowanie nr 57. Drodzy państwo, kto jest „za” wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, informuję, że zmieniliśmy porządek obrad – przy 28 głosach „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się”. Ja proponuję, aby to był przedostatni punkt merytoryczny, to znaczy tuż przed zmianami w komisjach. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie będzie. Sprzeciwu nie słyszę. A jeśli tak, to przechodzimy do kolejnego punktu.”

AD. 9.29. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 80/VIII/2011 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 31 MARCA 2011 R. W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ POD NAZWĄ ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 828-1) stanowi załącznik nr 67 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 80/VIII/2011 Rady Miasta Lublin z dnia 31 marca 2011 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie (druk nr 828-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie. Jest sprzeciw. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie prezydencie, ja chciałem króciutko – na czym ma polegać ta zmiana, akurat jakaś reorganizacja, zmiana struktury, jak to ma wyglądać w tym Zarządzie Dróg naszym i Mostów?”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych ma pytania? Bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja może troszkę uszczegółowię, bo nie miałem okazji na żadnej z komisji być, usłyszeć, na której byłem usłyszeć, jaki jest zamiar przeniesienia tego zakresu, to znaczy docelowo dlaczego tam, a nie tutaj będą realizowane zadania z Roweru Miejskiego?”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Państwo Radni! Gdyby od samego, należałoby wrócić do historii, kiedy z Zarządu Dróg i Mostów wydzielany był Wydział Zarządzania Ruchem i Mobilności, od samego początku był zamysł i też tam budowana struktura, że Rower Miejski będzie w tej jednostce. W związku z tym, że umowa, która obowiązywała z operatorem wtedy jeszcze, na tamtym etapie obowiązywała i zawarta była pod auspicjami Zarządu Dróg, więc jak gdyby nie było takiej potrzeby, żeby na tym etapie od razu dokonywać tych zmian i przeniesienia tych zakresów obowiązków, natomiast umowa, jeżeli chodzi o Rower Miejski, kończy się z końcem tego roku, żeby przygotować przetarg i wejść w nową umowę, podjęliśmy decyzję, że przenosimy te zadania do tej nowej jednostki Wydziału ZR, stąd ta decyzja i stąd ta prośba do państwa radnych, żeby to zadanie było realizowane w Wydziale Mobilności, bo taki był pierwotny zamysł, a teraz po prostu prostujemy, żeby już przetargowe postępowanie było też prowadzone przez tę jednostkę. To jest całe uzasadnienie. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Nie, nie, to trzeba powiedzieć inaczej. W związku z tym, że tak naprawdę w Zarządzie Dróg i Mostów tym obszarem zajmował się tak naprawdę jeden pracownik, pomijam, że jest to duże obciążenie, ale stwierdziliśmy, że jeżeli mówimy o mobilności,

nich Wydział Zarządzania Ruchem po prostu zajmuje się też również kwestią Roweru Miejskiego i stąd jest taka decyzja. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 58. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę nr 80/VIII/2011? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 693/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 68 do protokołu

Ad. 9.30. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELANIE DOTACJI W WYSOKOŚCI WYŻSZEJ, NIŻ OKREŚLONA W ART. 25 UST. 1 ORAZ W ART. 28 UST. 1 USTAWY O FINANSOWANIU ZADAŃ OŚWIATOWYCH, PODMIOTOM FUNKCJONUJĄCYM NA TERENIE MIASTA LUBLIN PROWADZONYM PRZEZ OSOBY FIZYCZNE LUB PRAWNE INNE, NIŻ MIASTO LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 829-1) stanowi załącznik nr 69 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielanie dotacji w wysokości wyższej, niż określona w art. 25 ust. 1 oraz w art. 28 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, podmiotom funkcjonującym na terenie miasta Lublin prowadzonym przez osoby fizyczne lub prawne inne, niż miasto Lublin (druk nr 829-1). Możemy głosować, tak? Nie widzę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu. Jest określony.

Głosowanie nr 59. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 694/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu

AD. 9.31. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI, ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2020-2023 ORAZ WYRAŻENIA ZGODY NA PARTNERSTWO W RAMACH PROJEKTU „RE-THINK HERITAGE” - „PRZE-MYŚLANE DZIEDZICTWO”

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 830-1) stanowi załącznik nr 71 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2023 oraz wyrażenia zgody na partnerstwo w ramach projektu „Re-Think Heritage” - „Prze-myślane Dziedzictwo” (druk nr 830-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam pod głosowanie ten projekt. Głosujmy, sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 60. Drodzy państwo, kto jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

28 głosów „za” – informuję, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 695/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 72 do protokołu

AD. 9.32. ODMOWY USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ I INWESTYCJI TOWARZYSZĄCEJ PRZY UL. GOSPODARCZEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 845-1) stanowi załącznik nr 73 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to wprowadzony niedawno projekt uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ul. Gospodarczej w Lublinie (druk nr 845-1). Proszę bardzo, pan radny Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Nie znalazłem, ponieważ szybko czytałem w uzasadnieniu mojego argumentu, nie wiem, czy on jest zasadny, ale wydaje mi się, że mógłby być zawarty, że po zmianie Studium ilość terenów zabudowy mieszkaniowej uzasadnia odmowę zmiany nowych terenów z przeznaczenia przemysłowego na mieszkaniówkę. Panie mecenasie, czy...”

Przew. RM J. Pakuła „To był faktycznie dobry argument, a dlaczego nie został ujęty, to ja odpowiedzieć nie potrafię. Bardzo proszę. Pani radna, północ prawie. Ja... - (**Radna A. Ryfka** „A Jadzia coraz bardziej energiczna.”) – Ja widzę właśnie, pełna wigoru. Panie prezydencie, ja mogę prosić o udzielenie odpowiedzi? Czy mam poprosić o powtórzenie pytania? Bardzo proszę, panie radny, niech pan powtórzy.”

Radny T. Pitucha „Wiem, że tutaj uzasadnienia są zasadne i długość nie zawsze znaczy jakość, natomiast uzasadniałem to tym, że po zmianie Studium ilość wygenerowanych działek pod zabudowę mieszkaniową różnego typu jest tak duża, że nie ma uzasadnienia dla zmiany terenów przemysłowych na mieszkaniówkę.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie prezydencie, może pan skomentować to?”

Radny T. Pitucha „A jest częścią, dlatego że sąd rozpatruje tutaj uzasadnienie uchwały za każdym razem.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Panie mecenasie, możemy to? Bo to jest sensowne uzasadnienie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordin. BP Z. Dubiel „W imieniu pana prezydenta zgłaszam taką autopoprawkę, która będzie polegała na tym, że w przedostatnim akapicie, tym, który kończy się przed przywołaniem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, będzie zapis: *nadto, po uchwaleniu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 roku ilość działek przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jest tak duża, że nie zachodzi potrzeba zmiany terenów przemysłowych na funkcję mieszkaniową*, podnosząc to, że to radni w trakcie dyskusji podnosili takie. Także przyjmujemy to w drodze autopoprawki i takie zdanie w uzasadnieniu tego projektu uchwały będzie umieszczone. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pewnie bardzo słusznie. Dziękuję bardzo panu prezydentowi, dziękuję panu mecenasowi. Możemy przejść do głosowania? Możemy.

Głosowanie nr 61. Drodzy państwo, kto jest „za” podjęciem uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej i inwestycji towarzyszącej przy ulicy Gospodarczej w Lublinie wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radna J. Mach** „Nie zdążyłam.”; **Radna A. Ryfka** „Jadzia, jesteś dzisiaj figlarna.”) – Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? – (**Radna J. Mach** „Proszę o wpis do protokołu, że byłam „za”.”) – Dobrze. Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, 26 głosów „za” – jednogłośnie podjęliśmy tę uchwałę, a intencją pani radnej Jadwigi Mach, pani przewodniczącej było zagłosowanie „za”.

Uchwała nr 696/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 74 do protokołu

AD. 9.33. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to zmiany w Komisjach Rady Miasta Lublin. Tak. Drodzy państwo, nie skończyliśmy sesji. Ja bardzo proszę jeszcze chwilkę w napięciu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym państwa prosić o przyjęcie mnie w skład Komisji Kultury, za którą się bardzo stęskniłem po dwóch latach absencji, a dzisiaj dodatkowo zostałem zainspirowany zdarzeniem na sesji. Nadmieniam, że posiadam akceptację, może nawet aprobatę pani przewodniczącej i jeżeli nie widzicie państwo problemu, wiem, że jest jedno miejsce wolne, to prosiłbym państwa o włączenie mnie w skład tejże komisji stałej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „A ja chciałbym zgłosić swój akces do Komisji Gospodarki Komunalnej i jednocześnie zrezygnować z Komisji Kultury.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale nie wiążemy tych dwóch faktów ze sobą, panie radny, rozumiem, czyli chęci mojego uczestnictwa w pracach i pana wycofania? – (Głosy z sali – nieczytelne) – To kamień spadł mi z serca.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Tak, panie przewodniczący, ponieważ ja nie wyrażałem zgody na odejście z Komisji Komunalnej, więc chciałbym do niej wrócić ponownie. Dziękuję.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Momencik, już chwila. Tak, bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Panie Przewodniczący! Trochę tęskno mi za Komisją Gospodarki Komunalnej, nie ukrywam, te lata jednak swoje zrobiły, więc z chęcią też tam dołączę, nie wiem, na jak długo, to szanowni państwo od razu powiem, bo być może, że to tylko na miesiąc, z uwagi na pracę zawodową, ale jak się uda, to oczywiście i na dłużej.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Szanowni państwo, w takim razie... Jeszcze chwilka w ciszy, w napięciu, skupieniu i zaraz idziemy do domu.

Bardzo proszę o określenie tematu, będziemy głosować przystąpienie pana przewodniczącego Marcina Nowaka do Komisji Kultury. Szanowni państwo, głosujemy przyjęcie pana przewodniczącego Marcina Nowaka do Komisji Kultury.

Głosowanie nr 62. Bardzo proszę, kto jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, jednogłośnie – przy 27 głosach „za” – przyjęliśmy pana przewodniczącego Marcina Nowaka w skład Komisji do spraw Kultury.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Kolejna propozycja – jest to przystąpienie do Komisji Gospodarki Komunalnej pana radnego Stanisława Brzozowskiego. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 63. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem pana Stanisława Brzozowskiego do Komisji Gospodarki Komunalnej? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

24 głosy „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że przyjęliśmy pana Stanisława Brzozowskiego do Komisji Gospodarki Komunalnej. – (**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję, marzenia się spełniają.”; śmiechy)

Bardzo proszę o określenie tematu, będziemy teraz głosować przyjęci... Drodzy państwo, panie radny Piotrze Popiel, przecież nigdy się nie zdarzało, żebym ja panu zwracał uwagę. No, co się stało? Dobrze, proszę o określenie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Jadzia, Jadzia. Proszę o określenie tematu, przegłosujemy teraz przyjęcie pana przewodniczącego Zdzisława Drozda do Komisji Gospodarki Komunalnej. – (**Radna J. Mach** „Po co wychodziłeś?”) – Żeby wrócić. (śmiechy)

Głosowanie nr 64. Kto z państwa jest „za” przyjęciem pana przewodniczącego Zdzisława Drozda w skład członków Komisji Gospodarki Komunalnej? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie – przy 28 głosach „za” przyjęliśmy pana przewodniczącego Drozda do Komisji Gospodarki Komunalnej.

Kolejna propozycja – jest to przyjęcie pana radnego Piotra Popiela do Komisji Gospodarki Komunalnej. (śmiechy na sali) Szanowni państwo, głosujemy. Ja przywołuję państwa do porządku.

Głosownie nr 65. Kto jest „za” przyjęciem pana Piotra Popiela do Komisji Gospodarki Komunalnej? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Jeszcze chwila cierpliwości i uda nam się w dniu dzisiejszym zakończyć sesję. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, ten sam wynik – 28 głosów „za” – jednogłośnie przyjęliśmy pana radnego Popiela do Komisji Gospodarki Komunalnej.

Ostatnie głosowanie, jeśli chodzi o komisje, to jest rezygnacja pana Stanisława Brzozowskiego z członkostwa w Komisji Kultury. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat jest określony. Przypominam – głosujemy rezygnację pana Stanisława Brzozowskiego z Komisji Kultury.

Głosowanie nr 66. Proszę bardzo, kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję państwa, że przyjęliśmy rezygnację... - (**Radna J. Mach** „Proszę zapisać, że chciałam również „za”.”; **Radna M. Orzechowska** „Ja również.”) - ...rezygnacja pana Stanisława Brzozowskiego z Komisji Kultury, a intencja pań radnych – pani Jadwigi Mach i pani Moniki Orzechowskiej było zagłosowanie „za”, ale coś im się nie udało.

Szanowni państwo, w rezultacie tych głosowań nasza Rada podjęła uchwałę o następującej treści: *Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w związku z uchwałą nr 5/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 22 listopada 2018 r. w sprawie składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Lublin, Rada Miasta Lublin uchwała, co następuje: § 1. W skład Komisji Kultury i Ochrony Zabytków został wybrany pan radny Marcin Nowak; Do składu Komisji Gospodarki Komunalnej wybrani zostali: pan Stanisław Brzozowski, pan Zdzisław Drozd i pan Piotr Popiel. Przyjmujemy rezygnację pana radnego Stanisława Brzozowskiego z członkostwa w Komisji Kultury i Ochrony Zabytków. § 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”*

Uchwała nr 697/XXI/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu

AD. 10. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja (druk nr 815-1) stanowi załącznik nr 76 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Informacje o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 815-1). Myślę, że zgodzicie się państwo ze mną, żebyśmy dokonali zapisu, że Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin, że zapoznaliśmy się z tym – coś za szybko chciałem. Możemy dokonać takiego zapisu, że Rada się zapoznała z tą informacją? Nie widzę sprzeciwu. Dziękuję bardzo i bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 11. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Wolne wnioski i informacje Radnych oraz Prezydenta Miasta. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?”

Radna J. Mach „Już dzisiaj nie.”

Głosy z sali „Dlaczego?” (śmiechy)

Przew. RM J. Pakuła „Nie widzę chętnych, zamykam ten punkt w takim razie.”

AD. 12. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM J. Pakuła „I ostatni punkt – jest to zamknięcie obrad. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXI sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta, jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom.”

Protokołowała:

/-/ Katarzyna Bisak

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Jarosław Pakuła